Dzisiaj 32 strony

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chełmikowski, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 521 Wydanie P

Poznań, niedziela dnia 14 listopada 1937

Rok 32

Dwa totalizmy

Na łamach kilku czasopism („Prosto z mostu", „Pro Christo", „Kultury", „Głosu Narodu") toczy się od kilku tygodni dyskusja na temat zgodności czy niezgodności totalizmu z zasadami katolickimi i potrzebami naszego życia państwowo-narodowego. Dyskusja ta, zawierająca niekiedy momenty ciekawe, wykazuje jednak dużo braków i bałamuctw myślowych. Przede wszystkim uczestniczący w niej publicyści nie porozumieli się dostatecznie co do tego, jaką treść wkładają w samo słowo „totalizm", toteż treść ta bywa w poszczególnych artykułach mniej lub więcej różnorodna.

Samo zagadnienie należy niewątpliwie do najważniejszych w dobie obecnej i dlatego warto mu poświęcić nieco uwagi określając także, w ogólnych przynajmniej liniach, stanowisko, jakie w tej sprawie zajmuje obóz narodowy.

Przede wszystkim więc totalizm — jeśli już mamy używać tego określenia, zaczerpniętego przez hitlerowców i faszystów z literatury filozoficznej i socjologicznej, — możemy ujmować z dwojakiego punktu widzenia: jako totalizm ideowy i totalizm formalny.

Totalizm ideowy — to jednolitość ideowego poglądu na świat w grupie rządzącej, która dąży do urzeczywistnienia wypływających z tego poglądu wskazań w całym życiu narodu i państwa.

Totalizm formalny — to taka budowa ustroju państwowego i społecznego, która zapewnia już z góry grupie rządzącej monopoliczny wpływ na wszystkie dziedziny życia zbiorowego, a w znacznym stopniu i jednostkowego.

Totalizm formalny niekoniecznie musi być wypływem totalizmu ideowego. Mieliśmy już po wojnie przykłady państw, rządzonych „totalnie", jeśli chodzi o ustrój i metody, ale bez „totalnej" treści ideowej, którą by grupa rządząca wcielała konsekwentnie w życie. Państwem takim była Grecja za dyktatury Pangalosa, później przez lat kilka Jugosławia, ostatnio także Bułgaria; do kategorii tej zaliczyć też można Hiszpanię za rządów Primo de Rivery. Państwami „totalnymi" zarówno w zakresie ideowym jak formalnym są za to Włochy, Niemcy, Portugalia, Rosja Sowiecka, a w pewnym stopniu i Austria.

Rządzący Polską obóz „sanacyjny", a przynajmniej pewne jego części, od szeregu lat objawiają dążność do wprowadzenia w niej systemu totalnego, — rzecz jasna jednak, że byłby to tylko totalizm formalny, podobnie jak w wyżej wymienionych krajach bałkańskich. Pełnej treści ideowej „sanacja", będąca zlepkiem najróżnorodniejszych elementów, państwu naszemu dać nie jest w stanie, bo sama jej nie posiada.

Jeśli więc w praktyce totalizm formalny niekoniecznie jest wynikiem „totalnych" założeń ideowych, to nasuwa się na odwrót pytanie: czy możliwe jest ukształtowanie całego życia narodowego i państwowego według pewnego jednolitego poglądu na świat bez używania środków i metod, właściwych totalizmowi formalnemu?

Odpowiedź na to pytanie zależy od szeregu czynników: przede wszystkim od idei, jaką pragnie się realizować, i od warunków, w jakich dany kraj się znajduje. Dzisiejsi władcy Rosji na pewno nie zdołaliby wprowadzić w niej ustroju komunistycznego bez skrajnego totalizmu ustrojowego, połączonego z najokrutniejszym terrorem. We Włoszech i Niemczech rozwój stosunków i pewne cechy psychiki zbiorowej sprawiły, że przywódcy tamtejszych „rewolucyj narodowych" weszli także na drogę totalizmu formalnego.

Co stanowi zasadnicze znamiona tego totalizmu? Nietrudno już dziś je określić: monopartyjność, to jest zakaz istnienia innych grup politycznych poza grupą rządzącą, jako jedynym źródłem myślenia i działania politycznego; przyznanie tej grupie specjalnych uprawnień ustrojowych; „zuniformowanie" prasy i piśmiennictwa; skrajna centralizacja administracyjna; zupełne zniesienie samorządu terytorialnego, gospodarczego i kulturalnego; brak jakiejkolwiek niezależnej kontroli nad działalnością władz.

Już na pierwszy rzut oka widać, jakie niebezpieczeństwa dla normalnego rozwoju państwowego zawierać musi tego rodzaju system, zwłaszcza jeśli na jego czele nie stoi jednostka szczególnie silna duchowo i uzdolniona. Z niebezpieczeństw tych zdawał sobie sprawę Mussolini, kiedy, swego czasu, uzasadniając zmiany w ustroju Włoch w kierunku totalno-dyktatorskim oświadczył, że nie traktuje ich jako czegoś wiecznego. „Gdy domowi grozi zawalenie — brzmiały słowa władcy Włoch dzisiejszych — trzeba na czas pewien zamurować okna i drzwi; dopiero z chwilą wzmocnienia budynku będzie można wybić je na nowo".

Czy Mussolini myślał i myśli o owym „odmurowaniu", jako o czymś konkretnym i niedalekim — można wątpić. Słowa jednak jego świadczą, że nawet twórcy nowoczesnych dyktatur zdają sobie sprawę z ujemnych stron pełnego totalizmu formalnego.

A jakie wobec tego zagadnienia jest stanowisko polskiego obozu narodowego?

Obóz ten stoi na stanowisku pełnego totalizmu ideowego w prawdziwym, rzetelnym znaczeniu tego słowa. Celem jego naczelnym jest katolickie państwo narodu polskiego. Idea narodowa, zharmonizowana nierozłącznie z ideą katolicką, objąć i u kształtować musi wszystkie dziedziny życia zbiorowego. Dzieła tego dokona rząd narodowy w oparciu o organizację najlepszych i najbardziej aktywnych żywiołów spośród społeczeństwa.

Zastosowanie natomiast w Polsce totalizmu formalnego byłoby i zbędne i w skutkach swych szkodliwe. Stanowisko takie nie oznacza zgoła dążeń do wprowadzenia w kraju naszym systemu liberalno-parlamentarnego, takiego, jaki istniał przed majem r. 1926; o przywróceniu tego systemu w przyszłej Polsce narodowej nie ma mowy, — wykazał on w pełni słabość swą i nieudolność. Nowe normy ustrojowe zapewnić muszą państwu polskiemu władzę silną i trwałą, która nie byłaby narażona w każdej chwili na upadek wskutek tych czy innych kombinacyj i gier politycznych. Nowy ustrój usunąć musi od wpływu na rządy te żywioły, których dążenia sprzeczne są z rozwojem siły i potęgi państwa polskiego; musi w szczególności odebrać prawa obywatelskie ludności żydowskiej. Nowy ustrój musi także zapewnić odpowiednią selekcję żywiołów najbardziej uzdolnionych i najodpowiedniejszych do rządzenia państwem nie drogą tworzenia jakiejś sztucznej elity, ale przez stworzenie najodpowiedniejszych warunków do naturalnego się jej wytwarzania.

Z drugiej jednak strony, jak wyżej podkreśliliśmy, ustrój narodowy w Polsce nie może opierać się na tych środkach i urządzeniach, które stanowią główną treść totalizmu formalnego. Musi on utrzymać niezależną kontrolę społeczeństwa nad działalnością władz, niezależne sądownictwo, rzeczywładz; niezależne sądownictwo; rzeczyrialny, gospodarczy i kulturalny; wreszcie utrzymaną we właściwych granicach wolność wyrażania opinii i działania politycznego.

Totalizm formalny odrzucamy nie tylko dlatego, że niszczy on te cenne wartości i zanadto mechanizuje całe życie zbiorowe. Odrzucamy go dlatego także, że jest on sprzeczny z duchowością polską i po krótkim już czasie wywołałby na pewno w społeczeństwie różne niepożądane i niebezpieczne zjawiska natury psychologicznej (serwilizm i wyjałowienie duchowe u jednych, odruchy buntu przeciw systemowi stałego przymusu u drugich). Odrzucamy go również dlatego, że — zdaniem naszym — brak wszelkiej, naprawdę niezależnej kontroli nad działalnością grupy rządzącej mógłby łatwo po pewnym czasie doprowadzić do jej skostnienia, degeneracji i rozkładu wewnętrznego.

Rzecz jasna, że w państwie narodowym wszelkie próby szerzenia chaosu i anarchii przez kogokolwiek muszą być tłumione z całą surowością. Ale nie może to być równoznaczne z zepchnięciem społeczeństwa do roli biernych i posłusznych baranów, hypnotyzowanych jedynie od czasu do czasu wielkimi hasłami.

Taka konstrukcja ustrojowa nakłada oczywiście na grupę rządząca ogromne obowiązki i konieczność niezmożonej po prostu prężności i energii. Wierzymy jednak mocno, że obóz narodowy będzie w stanie takie właśnie rządy dać Polsce bez konieczności uciekania się do wzorów, zaczerpniętych zza naszej wschodniej czy zachodniej granicy.

A interes państwa polskiego?

Powtarzamy ze względu na doniosłość sprawy komunikat PAT w sprawie Gdańska:

„Nawiązując do oświadczeń czynników kierowniczych partii narodowo - socjalistycznej w Gdańsku, dotyczących aktów ustawodawczych regulujących pewne zagadnienia z dziedziny stosunków wewnętrzno - politycznych Wolnego Miasta, komisarz generalny R. P. w Gdańsku skierował do Senatu gdańskiego pismo, w którym zwrócił uwagę Senatu na konieczność przestrzegania, by akty te w razie ich wydania nie stały w kolizji z prawami zagwarantowanymi osobom języka lub pochodzenia polskiego na terenie W. M. Gdańska.

„W odpowiedzi swej prezydent Senatu W. M. Gdańska złożył zapewnienie, że rozporządzenia o organizacji młodzieży i w sprawie tworzenia nowych stronnictw politycznych na terenie Gdańska nie naruszą praw osób języka lub pochodzenia polskiego."

Więc przedstawiciel rządu polskiego „zwrócił uwagę Senatu", aby akty jego „nie stały w kolizji z prawami zagwarantowanymi osobom języka lub pochodzenia polskiego na terenie W. M. Gdańska". A interesy państwa polskiego jako takiego?

Odpowie się może, że to kompetencja Ligi Narodów patronującej Wolnemu Miastu, jej statutowi i konstytucji, jej stosunkowi do Polski. Ale przecież polityka polska zrobiła wszystko, co mogła, by Ligę Narodów przekonać, że Polska ureguluje sama bezpośrednio wzajemne stosunki z Gdańskiem.

Czy ta sama polityka nie miała wobec zapowiedzi zaprowadzenia hitlerowskiego systemu monopartyjnego w Gdańsku — systemu, dostosowanego do ustroju Rzeszy Niemieckiej i torującego drogę dążeniom „Zurück zur Reich!", nic do powiedzenia ze stanowiska dobra, a nawet wręcz bezpieczeństwa państwa polskiego?

Treść komunikatu PAT potwierdza w pełni nasz pogląd, kilkakrotnie na tym miejscu wyrażony, a mianowicie, że jest rzeczą nie do pomyślenia w okresie „przyjaźni polsko-niemieckiej", by przewrót ustrojowy w Gdańsku, inspirowany i sterowany przez Berlin, był się dokonał bez uprzedniej zasadniczej zgody polityki polskiej.

Jeżeli zaś chodzi o odpowiedź Senatu gdańskiego, że jego dekrety „nie naruszą praw osób języka lub pochodzenia polskiego", to przyszłość okaże, jak rozhukany hitleryzm w Gdańsku będzie tę zasadę stosował w praktyce. Dotychczasowa rzeczywistość gdańska nakazuje nam odczekać tej praktyki przyszłości z pełną rezerwą.

Atak niemiecki na Austrię

Ostre wystąpienie oficjalnego organu Min. Spraw Zagranicznych Rzeszy i stanowcza odprawa prasy wiedeńskiej — Groźby niemieckie

Wiedeń — (PAT) Tutejsze dzienniki zamieściły artykuł berlińskiej „Deutsche Politisch - Diplomatische Korrespondenz", która wystąpiła z zarzutem przeciwko Austrii, twierdząc, że niewłaściwie ujmuje ona główne punkty ugody lipcowej. Jeżeli chodzi o niepodległość, to potrafi wytężyć całą energię celem obrony, natomiast w sprawie okazywania niemieckości pozostawia dużo do życzenia.

Według Korespondencji należy wnioskować z ostatniego oświadczenia, jakie padło ze strony miarodajnej, że dąży się do stworzenia z Austriaka typu jakiegoś Szwajcara, a w dodatku legitymiści mówią nawet o istnieniu narodu austriackiego. Takie nastawienie i interpretowanie ducha ugody lipcowej musi wywołać rozgoryczenie wśród narodowych socjalistów. Korespondencja kończy uwagę, że w tym kierunku nie można mówić o osiągnięciu korzystnych wyników w sprawie pacyfikacji Austrii.

Zbliżony do kanclerza Schuschnigga „Neuigkeits Weltblatt" zamieszcza niewątpliwie inspirowany wstępny artykuł, w którym twierdzi, że zajęte ostatnio przez prasę niemiecką stanowisko w stosunku do całego szeregu wydarzeń w Austrii jest jawnym dowodem mieszania się do jej spraw wewnętrznych i może wywołać za granicą wrażenie, jakoby Niemcy zamierzali wywierać jakiś nacisk. Omawiając powody ataku prasy niemieckiej pismo twierdzi, że domaga się ona conajmniej teki ministerialnej dla przewódcy austriackich narodowych socjalistów kpt. Leopolda oraz zakazu działalności legitymistów. Roszczenia te „Neuigkeits Weltblatt" uważa za zwykłe pogwałcenie umowy lipcowej.

„Reichspost" wyraża przypuszczenie, że przyczyną gniewu Berlina była mowa dra Wiesnera na ostatnim zebraniu prasy legitymistycznej. Gazeta uważa za bezpodstawne żądanie równorzędnego traktowania legitymistów z austriackimi narodowymi socjalistami, tym bardziej, że pierwsi stoją na gruncie konstytucji z r. 1934 i są najzagorzalszymi obrońcami austriackiej niepodległości.

„Neue Freie Presse" zapytuje, co ma oznaczać ten nagły atak berliński w chwili zapowiedzi bliskiej wizyty premiera Goeringa w Austrii. Pismo stwierdza różnicę, jaką można zaobserwować pomiędzy ostrożnymi i wstrzemięźliwymi oświadczeniami berlińskich czynników miarodajnych a traktowaniem spraw austriackich przez oficjalne i półoficjalne organy prasowe, niewątpliwie inspirowane przez partię nar.-socjalistyczną.

Wiedeń (PAT) Policja przeprowadziła wczoraj w nocy rewizję w domu związku młodzieży „Teutonia". Znaleziono obfity materiał propagandowy narodowo-socjalistyczny. Aresztowano około 50 osób.

Walka z młodzieżą narodową we Lwowie

Lwów. (Tel. wł.). Rektor uniwersytetu Kulczyński zawiesił działalność dotychczasowych zarządów narodowych Czytelni Akademickiej, Bratniej Pomocy i Koła Studentek mianując zarządy tymczasowe, złożone z narodowców, ludowców i socjalistów.

W motywach podano, że zarządzenie zostało wydane z powodu wstrzymania się młodzieży narodowej od udziału w defiladzie 11 listopada.

W uprzednich latach przy wyborach socjaliści i ludowcy nawet nie wystawiali własnych kandydatów. Mimo to ich przedstawiciele weszli obecnie do władz organizacyj studenckich.

Podkreślić jeszcze należy, iż w skład tymczasowych zarządów organizacyj akademickich wejdą przedstawiciele socjalistycznego „Tura" i zbliżonych doń ludowcowych „Wici", a więc ugrupowań, które w ubiegłym roku brały udział w głośnych zaburzeniach komunistycznych we Lwowie, a w roku bieżącym — w strajku chłopskim w Małopolsce.

Getto ławkowe na uniwersytecie w Wilnie

Wilno. (Tel. wł.) Odbył się wiec młodzieży akademickiej, na którym złożono hołd armii, po czym przystąpiono do rozpatrzenia sprawy getta ławkowego. Sprawa podziału miejsc nie była w rozumieniu młodzieży definitywnie załatwioną, gdyż rozporządzenie rektora o zajmowaniu miejsc „w takim porządku, jak się to ustaliło w końcu roku ubiegłego" było rozmaicie interpretowane i stało się powodem stałych zatargów.

W toku dyskusji postanowiono wysłać do rektora delegację z prośbą ustalenia jasnego w tej sprawie rozporządzenia.

Po półgodzinnej przerwie wróciła delegacja wraz z rektorem ks. Woycickim i prorektorem prof. Patkowskim. Ks. rektor kilkakrotnie przemawiał do młodzieży, odpowiadając na przemówienia studentów.

Na zakończenie ks. rektor oświadczył, iż do dnia 26 bm. rozporządzenie o wyraźnym gecie dla Żydów zostanie wydane.

Po okrzykach na cześć rektora rozpatrzono jeszcze sprawę bluźnierczych wystąpień młodzieży socjalistycznej i napaści lewicowego pisma „Dekada" na dziekana wydziału teologii ks. prof. Świrskiego. Uchwalono również bojkot „Dekady".

Odśpiewaniem „Gaudeamus" i Hymnu Młodych zakończono wiec.

Współdziałanie masonów z komunistami

Paryż. (PAT). „Le Matin" podaje interesujące informacje na temat rozłamu, jaki dokonał się w centralnym komitecie Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela, której przewodniczy znany działacz lewicowy i masoński prof. Wiktor Basch.

Siedmiu członków ustąpiło z zarządu motywując swój krok w liście, w którym oskarżają władze Ligi o prowadzenie polityki stronniczej, zbyt daleko dostosowującej się do interesów komunizmu.

„Ostatni rok — brzmi pismo tych siedmiu członków — wykazuje, iż Liga sprzeniewierza się swym zadaniom na rzecz oporotunizmu politycznego. Od roku bowiem miała rozpatrzyć zagadnienie procesów moskiewskich i doraźnych sądów, skazujących na śmierć w Rosji Sowieckiej setki ludzi. Pomimo całorocznych badań komisja, zajmująca się tą sprawą, a która opracować miała oświadczenie Ligi, potępiające stosowane w Rosji Sowieckiej metody terroru, dotychczas nic nie zrobiła.

„W zakresie drugiego zadania, jakim jest obrona prawdy, przed Ligą stanęła sprawa wystąpienia przeciwko kłamliwej kampanii, prowadzonej przez dziennik komunistyczny „L'Humanite". Również w tej sprawie w ciągu całego szeregu miesięcy Liga nie zdołała zdecydować się na zabranie głosu".

Od redakcji. Już nieraz demaskowaliśmy szkodliwą działalność wspomnianej organizacji oraz innych pokrewnego typu. Znajdują się one pod całkowitym wpływem międzynarodowego żydostwa uprawiając wywrotową działalność i są ukrytymi — zatem specjalnie niebezpiecznymi — komórkami bolszewickimi. Operują rozmaitymi oświadczeniami, występują hałaśliwie z niezwykłym tupetem tylko przeciwko nacjonalizmowi i jego poczynaniom, a gdy w grę wchodzi komunizm, wówczas — jak w danym wypadku — żydo-masoneria staje się nagle ślepą i głuchoniemą

Przemyt poborowych

Gniezno (Tel. wł.) W tych dniach na zarządzenie okręgowego sędziego śledczego p. Węclewicza aresztowano dotychczas 9 osób z powiatu gnieźnieńskiego i in. pod zarzutem przemycania poborowych względnie ułatwiania im wyjazdu do Niemiec. (br)

Wiadomości

„Tiroler Anzeiger" podaje sensacyjną wiadomość, jakoby drogą wodną z Czechosłowacji na barkach z węglem, holowanych do Austrii, przemycano drobne partie broni i nielegalną literaturę, a w szczególności pismo komunistyczne „Rote Fahne".

W Bratisławie odbędzie się w najbliższym czasie konferencja partyj socjalistycznych Czechosłowacji, Jugosławii i Rumunii w celu zawiązania „Socjalistycznej Małej Ententy".

Podróż LLoyd George'a do Hiszpanii zapowiada „Daily Herald". Według informacji dziennika Lloyd George miał otrzymać zaproszenie od rządu walenckiego.

Aresztowano Jureniewa, ambasadora sowieckiego w Berlinie, który niedawno wyjechał do Moskwy. Jureniew zajmuje swe stanowisko w Berlinie od lipca dokąd przybył z placówki w Tokio.

Związek Żydów byłych wojskowych oraz żydowskie organizacje akademickie zorganizowały w Kownie wiec o charakterze antypolskim.

Sejm litewski rozpatrywał projekt ustawy o litwinizacji nazwisk. Wszystkie nazwiska kończące się na „wicz" oraz „ski" podlegać będą zmianie na nazwiska czysto litewskie. Celem tej ustawy jest zawarcie wszelkich śladów polskich na Litwie.

Kongres kupiectwa

Warszawa (Tel. wł.) Dziś o godz. 11 w sali Filharmonii w obecności p. Prezydenta został otwarty kongres kupiectwa chrześcijańskiego.

Prześladowania na Litwie

Kowno. (ATE). W ostatnich tygodniach nasilenie terroru władz litewskich uległo znaczniejszemu wzmocnieniu. Jedyne pismo polskie w Litwie „Dzień Polski" jest konfiskowane prawie codziennie.

Prześladowania nauczycieli i rodziców pozwalających uczyć swe dzieci języka polskiego wzrosły znacznie. W ostatnim tygodniu skazano na bardzo wysokie grzywny kilka osób.

W trosce o bezpieczeństwo Francji

Paryż (ATE). Minister rolnictwa Cot udzielił wywiadu „Ce Soir", w którym oświadczył m. in., że obecne manewry lotnicze mają na celu przekonanie się, jakie usługi oddać jest w stanie powietrzna armia francuska problemowi kontroli i obrony najpoważniejszych linij komunikacyjnych między Francją a jej posiadłościami zamorskimi. Zbiorowy zaś przelot 100 ciężkich aparatów nad Morzem Śródziemnym jest, zdaniem jego, wyczynem bezprzykładnym w dziejach lotnictwa.

Upaństwowienie kopalń w Anglii

Londyn. (ATE). W tych dniach ma być wniesiony do Izby Gmin projekt ustawy o upaństwowieniu kopalń węgla, które znajdują się dotychczas w posiadaniu właścicieli prywatnych. Projekt ustawy został przyjęty na ostatnim posiedzeniu gabinetu. Ustawa przewiduje wykup kopalni do dnia 1 czerwca 1942 roku. Właściciele kopalń otrzymają odszkodowanie w łącznej sumie 64 milionów funtów szterlingów.

jak Aspirin'a ma wiele naśladownictw. Jasnym jest jednak, że każde naśladownictwo jest tylko namiastką. Dlatego używajcie przeciw bólom tylko oryginalnej Aspirin'y
BAYER
ASPIRIN'A
prawdziwa tylko ze znakiem krzyża »Bayera«
WYRÓB KRAJOWY
ng 52 454

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. — większe odcinki — 61,50 oraz za średnie 60,—, natomiast obracano drobne sztuki po 58,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 54.50, za 4½% złotowe listy zast. serii L. 55,— oraz za 4% listy zast. konwert. 47,50—48,—.

Z akcyj bankowych obracano Bank Polski po 107,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. większe odc. 61,50 P., średnie 60,— P.

5% państw. poż. konwers. drobne odc. 58,— +

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. list. zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 54,50 P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,— P.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,50—48,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 107,— +

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe. dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 15 tonn par. Poznań	22.80
Owies I. stand. 15 to nnpar. Poznań	21,40

Ceny orientacyjne:

Żyto	22.50— 22,75
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	28.00— 28.50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	22.00— 23.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 700—717 g/l.	21.00— 21.25
Jęczmień 673—678 g/l.	20.00— 20.50
Jęczmień 638—650 g/l.	19.25— 19.75
Usposobienie spokojne.	
Owies I. stand.	21.00— 21.25
Usposobienie spokojne.	
Owies II. stand	20.00— 20.25
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia gat. I. 0-50%	32.00— 33.00
Mąka żytnia gat. I. 0—65%	30.50— 31.50
Mąka żytnia gat. II. 50-65%	23.50— 24.50
Usposobienie stałe.	
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-30%	49.00— 49.50
Mąka pszenna gat. I. 0-50%	45.00— 45.50
Mąka pszen. gat. I-A 0-65%	43.00— 43.50
Mąka pszenna gat. II. 30-65%	40.00— 40.50
Mąka pszenna gat. IIA 50-65%	35.00— 35.50
Mąka pszenna gat. III 65-70%	32.00— 32.50
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	15.00— 15.75
Otręby pszenne grube stand.	16.00— 16.25
Otręby pszenne średnie stand.	14.75— 15.25
Otręby jęczmienne	15.75— 16.75
Rzepak zimowy	56.00— 58.00
Siemię lniane	49.00— 52.00
Gorczyca	37.00— 39.00
Groch Wiktoria	24.50— 26.50
Groch Folgera	24.00— 25.50
Mak niebieski	77.00— 80.00
Ziemniaki jadalne	2.50— 3.00
Ziemniaki fabr. za kilo %	18
Makuch lniany w taflach	23.25— 23.50
Makuch rzepak. w taflach	20.00— 20.25
Makuch słon. w taflach 42—43%	24.25— 25.00
Śrut Soja	24.00— 25.00
Słoma pszenna luzem	5.95— 6.20
„ pszenna prasowana	6.45— 6.70
„ żytnia luzem	6.30— 6.55
„ żytnia prasowana	7.05— 7.30
„ owsiana luzem	6.35— 6.60
„ owsiana prasowana	6.85— 7.10
„ jęczmienna luzem	6.05— 6.30
„ jęczmienna prasowana	6.55— 6.80
Siano zwykłe luzem	7.60— 8.10
„ zwykłe prasowane	8.25— 8.75
„ nadnoteckie luzem	8.70— 9.20
„ nadnoteckie prasowane	9.70— 10.20

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 3391,3 tonn, w tym żyta 1289 tonn, pszenicy 452 tonn, jęczmienia 375 tonn, owsa 145 tonn.

Zagadnienie Austrii

Z trzech punktów (Polska, Czechosłowacja, Austria) stanowiących przegrody dla polityki niemieckiej, zmierzającej na wschód — do Rosji i Azji Mniejszej, Austria przedstawia dla Rzeszy Niemieckiej przedmiot najsilniejszego pożądania i najłatwiejszego ujęcia.

Po utworzeniu w traktacie w Trianon dzisiejszej okrojonej i biednej republiki austriackiej zdawało się, iż dla tego nieżyciowego tworu nie ma innego wyjścia, innego logicznego rozwiązania, jak złączenie się z wielką całością niemiecką. W pierwszych latach po wojnie, oszołomiona swym upadkiem i wynędzniała ludność krajów austriackich miała tak słabą wiarę w możność utrzymania niepodległego państwa austriackiego, iż z tej strony nie było żadnego oporu przeciwko planom „Anschlussu".

Wówczas czynniki zewnętrzne uratowały niepodległość Austrii. Liga Narodów, do której Wiedeń musiał się zwrócić o pomoc finansową, Francja i Anglia, udzielając pożyczek, stawiały zawsze jako warunek utrzymanie niepodległości państwa austriackiego. Włochy zaś, strzegąc pilnie swej granicy na Brennerze, były zawsze gotowe do czynnego przeszkodzenia planom „Anschlussu", który by uczynił Niemcy bezpośrednim sąsiadem Italii.

A kiedy, mimo wszystko, Austria trwała dalej jako państwo niepodległe, wówczas znaleźli się w niej ludzie, którzy przypomnieli sobie dumną tradycję monarchii Habsburgów i potrafili rozbudzić w kraju patriotyzm austriacki. Przeciwko zachłanności niemieckiej powstała wówczas polityka wewnętrznego, austriackiego oporu. Prowadził ją najpierw spokojnie i systematycznie ks. Seipel, a do szczytu decyzji doprowadził ją kanclerz Dollfuss. Zato dnia 25 lipca 1934 r. został zdradliwie zamordowany przez agentów narodowo-socjalistycznych Niemiec. Wówczas Mussolini zmobilizował trzy dywizje i plan gwałtownego opanowania Austrii nie udał się.

Dzisiaj następcą Dollfussa jest kanclerz Schuschnigg. Stoi on również na stanowisku utrzymania państwowej niepodległości Austrii. Hitler ze swej strony nie porzucił planu włączenia Austrii do Rzeszy Niemieckiej. Zmienił tylko sposoby działania. Kiedy się nie udało gwałtem, trzeba próbować chytrością. Do tej roli nadawał się znakomicie poseł niemiecki w Wiedniu hr. von Papen, którego manewry popierali wobec Hitlera Schacht i marszałek Blomberg. Rezultatem tych dyplomatycznych zabiegów jest zawarty w dn. 11 lipca 1936 r. układ, który normuje dobre i pokojowe stosunki między Wiedniem i Berlinem.

Artykuł drugi tego układu postanawia, iż każde z państw kontraktujących nie ma prawa mieszać się do wewnętrznym spraw drugiego państwa. Wygląda to na jednostronne zrzeczenie się Niemiec prowadzonej przez nie roboty i propagandy „anschlussowej". Ale w artykule 3 tego układu rząd federalny Austrii oświadcza, iż będzie opierał swoją politykę ogólną, a specjalnie swoją politykę w stosunku do Niemiec, na tej podstawowej i zgodnej z rzeczywistością zasadzie, iż Austria uważa się za państwo niemieckie.

Co miałoby z tego oświadczenia wynikać? Że Austria jest krajem niemieckim, to wiadomo nie od dziś. Wiadomo jednak też, jakie konsekwencje polityczne pociąga za sobą teza Hitlera, wyrażona czy to w książce „Mein Kampf", czy w jego mowach o „jedności niemieckiej": Gesamtdeutschtum. Według tej tezy Niemcy, żyjący poza granicami Rzeszy, mają być z nią złączeni.

A więc „Anschluss". Na razie jednak tylko „Anschluss' kulturalny. Że ta łączność kulturalna jest wstępem do połączenia się w jednym państwie niemieckim, o tym się naturalnie nie mówi. Wszyscy to jednak rozumieją, nie tylko w Niemczech, ale i w Austrii. Rozumie to doskonale kancl. Schuschnigg, jakie niebezpieczeństwa polityczne dla niepodległości Austrii wynikać mogą, a nawet wynikać muszą z uprawianej jedności kulturalnej. Toteż czyni on rozpaczliwe wysiłki, ażeby ograniczyć i osłabić skutki tego zbliżenia. Kiedy więc na zjeździe śpiewaków niemieckich, który się odbył w końcu lipca rb. we Wrocławiu, umiejętna propaganda wywołała wśród 20.000 rzeszy śpiewaków austriackich żywiołowy entuzjazm dla hitlerowskich Niemiec, rząd wiedeńskie wydał rozporządzenie, ustanawiające ścisły nadzór nad wszelkimi delegacjami wyjeżdżającymi poza granice austriackiego państwa. Kiedy na austriacki rynek księgarski wpuszczono przedtem zakazaną książkę Hitlera „Mein Kampf", co dało powód do manifestacyjnej reklamy na rzecz Hitlera i do kontrmanifestacji, a nawet rozruchów, wówczas władze austriackie zabroniły księgarniom umieszczania tej książki na wystawach sklepowych, a prasie pozwolono omawiać jej treść tylko z punktu widzenia literackiego.

Z tych dwóch przykładów — a można ich przytoczyć znacznie więcej — widać jasno, w jak trudnym położeniu znajduje się rząd wiedeński, który zmuszony jest do prowadzenia dwóch polityk wzajemnie się wyłączających. Toteż podziwiać można zręczność kanclerza Schuschnigga, który dotąd omija piętrzące się ze wszystkich stron przeszkody i trudności.

Zręczność jednak może nie wystarczyć. Trudności się mnożą wewnętrzne i zewnętrzne. Kraj jest podminowany, nie brak ośrodków, w których austriaccy hitlerowcy szykują się do ataku, socjalistyczny obóz robotniczy trwa w cichym przeciwko rządowi oporze. Schuschnigg odsunął od siebie ks. Starhemberga i podległą mu organizację „Heimwehry", a do swego rządu powołał trzech ministrów o wszechniemieckich tendencjach, między nimi dzisiejszego ministra spraw zagranicznych Guido Schmidta. To wszystko wymaga wykrętów i kompromisów, co nie wzmacnia „frontu ojczyźnianego" i nie daje Schuschniggowi tej popularności, jaką się cieszył Dollfuss.

A na zewnątrz gdzie szukać oparcia? Francja nie prowadzi dziś nad Dunajem polityki aktywnej, wzbudzającej zaufanie. Anglia szuka porozumienia z Niemcami. A Włochy? Mussolini nie chce „Anschlussu" — to rzecz pewna. Ale, operując osią Rzym—Berlin, będzie najwyżej dążył do odsunięcia zagadnienia austriackiego do innej, wygodniejszej koniunktury. Kto wie, czy jaskrawe wysuwanie przez Mussoliniego żądania zwrotu kolonij niemieckich nie stoi w pewnym związku ze sprawą „Anschlussu".

Wiele od tego zależy, w jakim kolejnym porządku i w jakim kierunku pójdą ekspansywne dążenia Niemiec. Jeśli w interesie Anglii leżałoby skierowanie ekspansji niemieckiej ku wschodowi, a więc i na Polskę, to w interesie nie tylko Włoch, ale i innych państw europejskich byłoby pchnięcie Niemiec do polityki światowej, a więc kolonialnej i imperialistycznej. A może wówczas Austria zyska na czasie. Tą nadzieją pokrzepiają się dziś austriaccy patrioci, którzy nie chcą utonąć w morzu niemieckim.

JOACHIM BARTOSZEWICZ

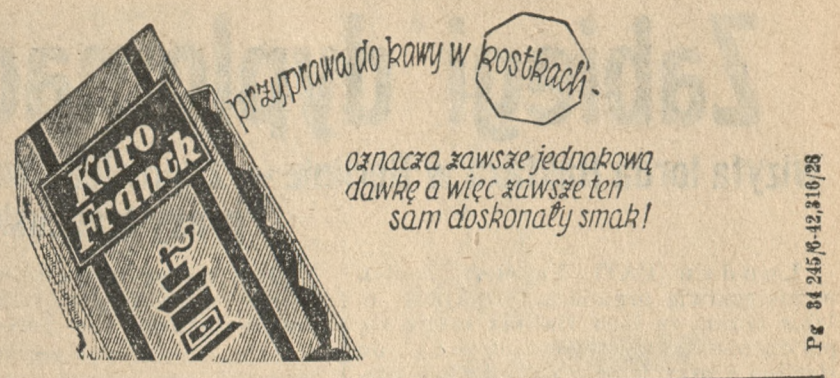

GDYNIA-AMERYKA
LINIE ŻEGLUGOWE
S. A.

NA BOŻE NARODZENIE

19 grudnia — 4 stycznia

5 dni w Palestynie
1 dzień w Grecji
1 dzień w Turcji
8 dni na morzu

Ceny od zł **345.—**

wraz z paszportem i wizami.

Młodzież narodowa na cześć armii

Jak już donosiliśmy w dniu 11 listopada odbyły się w całym kraju odrębne, entuzjastyczne manifestacje młodzieży narodowej na rzecz armii polskiej.

Obecnie donoszą z Krakowa, że w dniu 11 listopada po defiladzie przed Barbakanem młodzież akademicka udała się ulicą Floriańską w kierunku Runku, demonstrując na cześć armii narodowej i wznosząc okrzyki przeciw Żydom. Do manifestującej młodzieży przyłączyły się grupy przechodniów, tak, że tłum wypełnił cały Rynek. Na Rynku demonstrowano w dalszym ciągu, zachowując jednak zupełny spokój. Mimo to przybyła na samochodach policja w hełmach szturmowych i przystąpiła do rozpraszania tłumu, aresztując kilkanaście osób.

Demonstranci rozdzielili się wówczas na kilka grup, które w przeciągu godziny manifestowały w ulicach przyległych do Rynku. Manifestacje miały przebieg zupełnie spokojny i poza incydentem na Rynku do żadnych zajść nie doszło.

KSIĄŻĘ SZEREGOWCEM
Ks. Teodor Oboleński, przedstawiciel arystokratycznego, rosyjskiego rodu, wstąpił, jako zwykły szeregowiec do jednego z pułków strzelców armii angielskiej.

WAŁACH - LITWINOW
w cylindrze i białych rękawiczkach udaje się na bankiet, wydany przez min. Spaaka w Brukseli.

FAKTY i OCENY

Gierki pomorskiej „sanacji"

Narodowe „Słowo Pomorskie" notuje wiadomości o walce, która się rozgrywa wśród pomorskiej „sanacji". Prowadzi ją grupa wpływowa z czasów rządów wojewody Kirtiklisa z p. Schabem na czele z grupą pp. Marchlewskiego i Tomaszewskiego, która doszła do głosu po dymisji p. Kirtiklisa. Walka ta obraca się dokoła OZN oraz na terenie prasowym.

„Słowo Pomorskie" stwierdza, że nie idzie tu o żadne zasady, natomiast są to gierki i rozgrywki osobiste, które nie budzą zainteresowania w społeczeństwie pomorskim.

Przed sensacyjnym procesem

Jak już donosiliśmy w Warszawie odbędzie się ciekawy proces kom. prezydenta Starzyńskiego przeciwko p. Studnickiemu.

Obecnie ujawniona została już lista świadków. Lista Studnickiego obejmuje następujące nazwiska: B. premier Kazimierz Bartel, b. minister skarbu Gabriel Czechowicz, b. minister sprawiedliwości Oskar Mejsztowicz, b. prezydent miasta Zygmunt Słomiński, dr Maurycy Jaroszyński, poseł Jan Jedynak, b. wiceprezydent miasta Tadeusz Szpotański, b. szef personalny magistratu Franciszek Herbst, b. wiceprezydent miasta Marian Bożęcki, dyr. katolickiej agencji prasowej ks. Zygmunt Kaczyński, b. dyrektor rzeźni Paweł Szenborn, dr Kazimierz Duch, dr Jan Pomorski, inż. Wiktor Chybowski, adwokat Mieczysław Pączkowski, b. szef sanitariatu M. S. W. dr Czesław Wroczyński, Jan Kucharzewski i b. komendant straży ogniowej Izydor Prokop. —

P. Starzyński powołał natomiast następujących świadków: Premiera Felicjana Sławoj-Składkowskiego, szefa personalnego zarządu miejskiego Hanryka Pawłowicza, adwokatów: Bolesława iBelawskiego i Stanisława Szczepańskiego, bankiera Stanisława Sieroszewskiego i Jakuba Ringiela.

Lista świadków wskazuje jak niezmiernie doniosłe znaczenie będzie miała ta sprawa o najgłębszym przekroju społecznym i ile nieznanych dotąd historyj ujrzy znowu światło dzienne.

Czy dojdzie do połączenia?

Z Warszawy donoszą, że od dłuższego czasu grupa posłów i senatorów zbliżona do Klubu Demokratycznego prowadzi rozmowy z posłami i senatorami, którzy popierają tzw. Związek Lewicy Patriotycznej, na temat połączenia tych organizacyj politycznych. Znawcy stosunków na terenie Sejmu i Senatu twierdzą, że chociażby nastąpiło połączenie tych grup politycznych, gdyż różnice dzielące ich są znikome, to jednak zapewne nie dojdzie do utworzenia osobnego klubu w Sejmie i Senacie. Grupa ta liczy około 60 posłów i senatorów i byłaby po grupie „ozonowej" najliczniejszą w parlamencie.

Z „frontu Morges"

W Warszawie odbyło się posiedzenie zarządu głównego Stronnictwa Pracy (front Morges) pod przewodnictwem K. Popiela przy współudziale adw. Tempki. Po wysłuchaniu referatu politycznego i po dyskusji nad nim, zarząd główny nie powziął żadnych uchwał ani politycznych ani organizacyjnych.

W kołach politycznych uważają to za wyraz bezsilności tego ugrupowania, które nie może się uporać z trudnościami wewnętrznymi i nie widzi jasno nowej drogi i roli politycznej w dzisiejszych warunkach.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE

VI lekcja kursu kandydatów w poniedziałek 15 bm. o godz. 20 w sali S. N. św. Marcin 65 m. 9.

Zabiegi dyplomacji brytyjskiej

Wizyta lorda Halifaxa w Berlinie — Zapowiedź ważnych rozmów politycznych - Obawy prasy francuskiej

Londyn (PAT) Kanclerz skarbu, w zastępstwie premiera, oznajmił w Izbie Gmin, że lord Halifax udaje się prywatnie na wystawę łowiecką do Berlina i przy tej okazji odbędzie nieobowiązującą rozmowę z kanclerzem Hitlerem.

Lord Halifax, który w gabinecie pełni czysto honorową poniekąd funkcję prezydenta Tajnej Rady Królewskiej, nie po raz pierwszy przyciągany jest do czynnego udziału w zakresie spraw polityki zagranicznej. Gdy przed przeszło rokiem aktualne były sprawy zastąpienia Lokarna nowym paktem zachodnio-europejskim, lord Halifax prowadził rokowania z ramienia Anglii. W ciągu lata, gdy min. Eden był w Genewie, przez kilka tygodni oficjalnie go zastępował.

Berlin (PAT) Nadeszło potwierdzenie pogłosek o przyjeździe lorda Halifaxa w ciągu listopada.

Najnowsze dążenia w polityce brytyjskiej, jakim dał wyraz premier Chamberlain skłaniają tutejsze koła polityczne do przewidywania, że wizyta Halifaxa może się stać poważnym przyczynkiem do usunięcia różnicy zdań między Anglią i Rzeszą. W tym też duchu ujęty jest niemiecki komentarz prasowy, jaki się ukazał w „Berliner Tageblatt".

Paryż (ATE) Tutejsze koła polityczne mają wzrok zwrócony w kierunku Londynu, który zdradza chęć nawiązania pertraktacyj z Berlinem i Rzymem.

Zdaniem „Republique" Anglia gotowa jest uznać imperium w Etiopii za cenę wycofania się Włochów z Półwyspu Pirenejskiego. Za ewakuację oddziałów cudzoziemskich z Hiszpanii Anglia ma rzekomo godzić się na zwrot jednej z kolonij niemieckich w Afryce (wygląda to mocno nieprawdopodobnie, zwłaszcza w związku z niedwuznacznymi oświadczeniami brytyjskimi — red.).

„Republique" wyraża obawę, że ustępstwa te okażą się zbyt małe dla państw z osi Rzym—Berlin i zwraca uwagę na ustęp mowy Chamberlaina, który powiedział, że w razie napaści na Czechosłowację, Anglia nie chwyci za broń.

„Jest rzeczą niewątpliwą — pisze „Ordre" — że Anglia stara się dojść z tymi państwami do porozumienia w sposób i na warunkach, które wcale nie odpowiadają zasadzie jej ścisłej współpracy z Francją."

Wielki proces komunistów w Lublinie

Lublin (Tel. wł.) W dniu wczorajszym przed Sądem Okręgowym w Lublinie rozpoczął się jeden z największych procesów komunistycznych w Polsce. Na ławie oskarżonych zasiada 39 osób z córką b. kuratora Okręgu Szkolnego w Lublinie, Wandą Lewicką oraz córkami adwokatów — Żydów: Janiną Bierówną i Zofią Goldfingerówną. Wśród oskarżonych znajdują się poza tym studenci i studentki, robotnicy, rzemieślnicy i pracownicy handlowi. Oczywiście w większości Żydzi. Wszyscy odpowiadają z więzienia śledczego, oprócz Lewickiej i osk. Bronesa.

Akt oskarżenia zawiera około 300 stron druku na rozprawę powołano około 60 świadków, między nimi 26 świadków oskarżenia. Oskarżonych broni 15 adwokatów żydowskich i socjalistycznych. Na rozprawie był obecny delegat Sądu najwyższego prokurator Bieńkowski.

JEDYNIE DAJĄ GWARANCJĘ DOBROCI

Wyroby Lab. Chem. Farm.

M. MALINOWSKIEGO

KREMY, PUDRY HIGIENICZNE,
ELIKSIRY, PROSZEK I PASTA DO ZĘBÓW,
MYDŁO I KREM DO GOLENIA
MYDŁO, KREM I PUDER DLA DZIECI,
MYDŁA PRZETŁUSZCZONE HIGIENICZNE i LECZNICZE,
które przy badaniu klinicznym zyskały opinię wysokowartościowych.

ng 52 812

Zwracać uwagę na firmę! ng 52 812

Lab. Chem. Farm.
Warszawa, Chmielna 4

Zapowiedź zbrojeń bez końca

Londyn. (PAT). Neville Chamberlain wygłosił przemówienie w Edynburgu poruszając zagadnienia polityki zagranicznej.

Zwrócił główną uwagę na atmosferę niepokoju, panującą w stosunkach międzynarodowych, i stwierdził, że nadszedł czas, by usunąć te obawy zbadawszy ich istotę oraz źródło. Wysiłek ten nie jest oznaką słabości W. Brytanii, która staje się z każdym dniem silniejszą.

Znaczna część przemówienia była poświęcona sprawom wewnętrznym. Premier zaznaczył, iż W. Brytania jest obecnie pod względem przemysłowym krajem, który znajduje się w najpomyślniejszych warunkach.

Na uwagi, iż po zakończeniu programu dozbrojenia nastąpi ponowna depresja przemysłowa, Neville Chamberlain odparł, iż zakończenie programu zbrojeń w obecnej chwili w ogóle nie jest widoczne i wyraził obawę, że program ten będzie wykonywany w ciągu wielu lat. W każdym razie nie jest prawdopodobnym, by zakończył się w sposób nieoczekiwany. Należy przypuszczać, że wykonanie jego będzie zmniejszało się stopniowo.

Erdal pasta do obuwia
jest o wiele lepszą.
Jej tajemnica: użyć jak najmniej pasty Erdal, ale polerować miękkim suknem, aż do lśniącego połysku.

Tg 21 799/80

Rozmowy gen. Franco z Alfonsem XIII

Paryż (ATE) Wbrew zapewnieniom pochodzącym z otoczenia b. króla hiszpańskiego Alfonsa, „Excelsior" twierdzi, że bawił w Rzymie leader monarchistów hiszpańskich Goicochea, wysłany przez gen. Franco dla nawiązania pertraktacyj z b. królem Alfonsem.

Spotkanie to miało na celu zapoznanie się z stanowiskiem króla, jakie zajmie po definitywnym zwycięstwie narodowców. Goicochea natychmiast po tej rozmowie wrócił do Salamanki. Do konferencji tej przywiązywane jest duże znaczenie.

Tokio (ATE) Agencja „Domei" donosi, że rząd japoński nosi się z zamiarem uznania rządu narodowego gen. Franco. Koła polityczne przewidują, że uznanie to nastąpi w najbliższym czasie.

San Sebastian (ATE) Donoszą tu z Barcelony, że dzienniki zamieściły oficjalne rozporządzenie ministra wojny wzywające pod broń rekrutów urodzonych w roku 1919.

Zabiegi kapitalistów amerykańskich

Paryż. (Tel. wł.) Prasa francuska podaje wiadomość z Nowego Jorku, jakoby grupa kapitalistów i przemysłowców amerykańskich, zainteresowanych w eksporcie Hiszpanii, podjęła rozmowy z przedstawicielami gen. Franco w sprawie udzielenia Hiszpanii pożyczki na odbudowę kraju. Warunkiem, jaki stawiają finansiści amerykańscy jest wyłączenie eksportu do Hiszpanii z clearingu i niewprowadzanie kontroli dewiz.

Cerę dyskretnie matuje i upiększa **Puder „PYŁEK KWIATOWY"** **Dr. J. Świtalskiej** **Lab. Kosmet. Hig. „SWIT"**

Japonia organizuje Chiny północne

Tokio (PAT). „Hoszi Szimbun" donosi z Pekinu, iż władze japońskie mają ogłosić nowy ustrój administracyjny dla Chin Północnych na następujących zasadach:

1. Wyłączenie Chin Północnych spod władzy Nankinu.
2. Bezwzględny zakaz organizacyj komunistycznych.
3. Współpraca gospodarcza z Mandżurią i Japonią.
4. Wspólna organizacja obrony przez Chiny Północne, Mandżurię i Japonię.

Głównym hasłem nowego rządu ma być „Chiny Północne dla Chińczyków północnych".

Dyrektor departamentu zagranicznego japońskiego Min. Przemysłu wyjechał do Tien-Tsinu dla zbadania możliwości rozwoju handlu w Chinach Północnych oraz założenia biura organizacji handlu.

Zgon Uniłowskiego

Warszawa. (Tel. wł.). Zmarł w wieku 28 lat Zbigniew Uniłowski, młody literat. Nabawił się on grypy, która rzuciła się następnie na mózg. (Uniłowski należał do grupy, znajdującej się pod wpływami żydowskich „Wiadomości Literackich". W swoim czasie wywołała powszechne oburzenie jego nowelka pod tyt. „Dzień rekruta", umieszczona na łamach wspomnianego pisma i szkalująca naszą armię. Jego powieści były przeładowane erotyzmem — red.).

Prof. Chrzanowski nie przyjął „wawrzynu"

Warszawa. (Tel. wł.). Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Ignacy Chrzanowski nie przyjął „złotego wawrzynu" PAL-u. (w)

Strajk w operze

Warszawa. (Tel. wł.). Wczorajsze przedstawienie w operze nie odbyło sie wskutek wybuchu strajku pracowników w liczbie 430, którzy okupowali teatr i nie opuszczają go.

Strajk wybuchł na tle ekonomicznym wobec niewypłacenia pensyj. (w)

Gdański „bojkot"

Gdańsk. (Tel. wł.). W prasie ukazało się oświadczenie, które powiada, że o polskim święcie niepodległości nie będzie się pisać.

Powodem niezwykłego „bojkotu" mają być warszawskie manifestacje antyniemieckie. Oświadczenie powiada dalej, że po otwarciu gimnazjum w Kwidzyniu i zawarciu układu mniejszościowego należało oczekiwać końca „hecy" przeciwniemieckiej w Polsce. (p)

Pończochy i rękawiczki
Wybór największy — Ceny najtańsze
Kałamajski
Pg 24:5/1 516

Sukcesy naszego łowiectwa

Berlin. (PAT). W Domu Lotnika, w obecności przedstawicieli korpusu dyplomatycznego odbyło się oficjalne przyznanie nagród na Międzynarodowej Wystawie Łowieckiej.

Państwową nagrodę naczelnego łowczego Rzeszy za najlepszy pokaz w grupach krajowych otrzymała Polska. Wśród innych ks. Radziwiłł dostał nagrodę za najlepszy zbiór łosi i hr. Potocki za najlepszy zbiór wilków.

Żydzi u Prezydenta

Warszawa (tel. wł.) W uzupełnieniu podanej w wydaniu porannym „Kuriera" wiadomości o przyjęciu delegacji Żydów przez Prezydenta R. P. podajemy jeszcze doniesienie ATE:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął delegację senatorów i posłów żydowskich w składzie: sen. prof. Schorr, sen. Trockenheim, poseł Sommerstein, poseł Rubinstein, poseł Mincberg i poseł Gotlieb.

Delegacja przedstawiła Panu Prezydentowi ogólną sytuację Żydów w Polsce.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zapewnił delegację, że rząd Rzeczypospolitej zwalczał i nadal będzie zwalczać wszelkie objawy anarchii.

ZE ŚWIATA

W Bibliotece Polskiej w Paryżu odbyło się otwarcie roku „Centrum Studiów o Polsce", istniejącym przy Bibliotece. Uroczystości przewodniczył prezes Akademii Nauk Moralnych i Politycznych Dupuais.

*

Na pograniczu morawsko-śląskim padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku oficer czeskiego sztabu generalnego kpt. Vicar. Wskutek mgły kpt. Vicar spadł do głębokiej przepaści i poniósł śmierć na miejscu.

*

W najbliższym czasie królowa rumuńska, której stan zdrowia nieco się poprawił, przewieziona ma być do Wiednia do kliniki, gdzie podda się dłuższej kuracji. Królowa Maria jugosłowiańska, która czuwała przy łożu swej matki, wyjechała do Białogrodu.

*

W Danii panuje epidemia paraliżu dziecięcego. Mimo wydania szeregu zarządzeń zanotowano w ciągu ubiegłego miesiąca 1 089 wypadków, z czego 75 śmiertelnych.

Każda kobieta powinna dbać o codzienne regularne i obfite wypróżnienie, które można osiągnąć stosując stale niewielkie ilości naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa.** Zapytajcie się Waszego lekarza.
Tg 21 796

Socjaliści na Zamku

Warszawa. (Tel. wł.). W ciągu dnia dzisiejszego będzie przyjęta przez p. Prezydenta delegacja PPS oraz organizacyj pokrewnych. Skład delegacji będzie następujący: w imieniu Centr. Kom. Wyk. — Arciszewski, Niedziałkowski, Pużak; w imieniu klasowych związków zawodowych — Kwapiński, Żuławski oraz Topinek; w imieniu organizacyj kobiecych — Kiuszyńska; w imieniu „Tura" — Czapiński.

Już przed paru dniami rozeszły się pogłoski o zabiegach socjalistów i ludowców u p. Prezydenta, któremu chcą wręczyć swoje postulaty w sprawie zmiany ordynacji wyborczej.

Po wyrażeniu przez Sejm votum nieufności gabinetowi Kazimierza Świtalskiego w r. 1929 p. Prezydent raz tylko zapraszał przedstawicieli wszystkich klubów parlamentarnych. Delegaci poszczególnych stronnictw nigdy dotąd nie byli przyjmowani na Zamku. Wizyta dzisiejsza jest wyłomem w dotychczasowym stanie rzeczy.

O ordynację wyborczą

Warszawa (Tel. wł.) W kołach politycznych coraz częściej słychać głosy zapowiadające akcję nawet kół. oficjalnych w sprawie reformy ordynacji wyborczej.

Niektórzy członkowie obecnego parlamentu, prawnicy, otrzymali instrukcje przygotowania się do opracowania reformy ordynacji. (w)

„PRACA POLSKA"
ODDZIAŁ METALOWCÓW
Zebranie plenarne Zw. Zaw. Metalowców „Praca Polska" odbędzie się we wtorek dnia 16 listopada rb. o godz. 18 w sali zebrań przy ul. św. Marcin nr. 65,

WIELOKROTNIE STWIERDZONO DZIAŁANIE skuteczne SOLI MORSZYŃSKIEJ lub WODY GORZKIEJ MORSZYŃSKIEJ w schorzeniach organów trawiennych, wątroby i przy złej przemianie materii. Żądać w aptekach i składach aptecznych.
ag 19 206

Duet generała z bankierem

(Od własnego koresponden ta „Kuriera Poznańskiego")

Berlin, 12 listopada.

Pogłoski na temat bliskiej dymisji min. Schachta, które w ostatnim czasie obficie zatrudniały giełdę sensacyj międzynarodowych, zostały obecnie zdementowane. Czy to „dementi" nie jest tylko manewrem, obliczonym na chwilowe uspokojenie zagranicy, przyszłość okaże.

Na razie możemy jedynie stwierdzić, że dawno już nie było na temat wewnętrznych stosunków Rzeszy tyle uporczywych i sprzecznych kombinacyj i domysłów, co dokoła popularnej z rycin i karykatur postaci dra Schachta. Niektóre z tych domysłów okazały się prawdą. Wszystkie mają to wspólnego, że przypisują kierownictwu gospodarczemu Rzeszy pod znakiem swastyki linię niestałą, linię chwiejną.

A stwierdzenie to byłoby dostatecznie doniosłe, by otoczyć osobę p. Schachta powszechnym zainteresowaniem zagranicy. Tajemnica dokoła prezydenta Reichsbanku stała się tajemnicą ogólnego położenia Rzeszy.

On sam zaś, bawiąc świeżo w Bazylei na sesji Banku Rozpłat Międzynarodowych, takie oto zwierzenie uczynił przedstawicielowi szwajcarskiej agencji prasowej: „Moje pragnienie — mówił — zrzucenia z siebie obowiązków ministra gospodarki wypływa z konieczności organizacyjnych planu 4-letniego, — planu, stanowczo wymagającego skupienia gospodarczego kierownictwa Rzeszy w jednym ręku". Zwierzenie o tyle znamienne, że piętnuje ono błędność dualizmu, jaki zaprowadził Hitler przez zamianowanie przed rokiem Göringa „pełnomocnikiem do spraw planu 4-letniego".

Ta dwutorowość niemieckiego aparatu kierowniczego w sprawach gospodarczych nie mogła za granicą zrobić dobrego wrażenia. Od razu też przebąkiwać zaczęła prasa obca, że nominacja Göringa niemile dotknęła ambitnego prezesa Reichsbanku. Z chwilą tą zaczęły się pojawiać coraz uporczywsze pogłoski o jego rezygnacji.

Ale ciężej, niż owe względy personalnych ambicyj — zaważyć miały wkrótce obawy o ogólną linię gospodarczą Rzeszy.

Dla zagranicy był Schacht nie tylko symbolem współpracy ekonomicznej Niemiec z resztą świata i hamulcem niektórych hitlerowskich zapędów izolowania gospodarczego Niemiec od obcych rynków. Był on także uosobieniem umiarkowania ekonomicznego na wewnątrz. Przez swój szacunek dla inicjatywy prywatnej tudzież niechęć do eksperymentów socjalnych, podejmowanych obficie w Trzeciej Rzeszy z postronnych pobudek partyjno-propagandowych raczej, niźli z istotnych potrzeb gospodarczych, rokował utrzymanie w Niemczech wewnętrznego spokoju na rynku pracy oraz harmonii między światem gospodarczym a państwem.

W tych warunkach ukazanie się generała Göringa na scenie życia gospodarczego Niemiec zrozumiane zostało jako początek pociągnięć ryzykanckich. Teoretyzm zapanował tam, gdzie potrzeba było znajomości skomplikowanego aparatu gospodarczego.

I nie omylili się ci, co przewidywali, że osoba gen. Göringa będzie czerwoną płachtą dla przedstawicieli świata gospodarczego. Podziemna walka przemysłu z reżimem jest dziś w pełnym toku. Do niepopularnych i tak już w przemyśle pociągnięć polityki społecznej Trzeciej Rzeszy — m. i. sztucznego zwalczania bezrobocia — dołączyła się trwoga o całokształt linii gospodarczej Niemiec na przyszłość. Na razie jeszcze kwitnie koniunktura, której przyczyną są zbrojenia. Ale co będzie, jeśli za rok lub dwa ustanie pierwsza gorączka zbrojeń? Jak przetrwa Rzesza zimę obecną i zimą następną wobec coraz trudniejszych warunków aprowizacyjnych, nie mówiąc o brakach surowcowych, które paraliżują już dziś pracę w przemyśle?

Na wszystkie te pytania odpowiadano by może w niemieckich sferach gospodarczych z większym optymizmem, gdyby panowała pewność, że rękę na pulsie gospodarczym Rzeszy zachowa trwale dr Schacht.

Jego prestiż fachowca wypływa zarówno z długoletnich kwalifikacyj finansowych, których dowodem jest pełna powodzeń kariera bankowa, wpierw w instytucjach prywatnych (Bank Drezdeński), później jako ojca stabilizacji marki niemieckiej i dwukrotnego prezesa Reichsbanku. Z pochodzenia na pół Skandynaw wyniósł Hjalmar Schacht z rodzinnego pogranicza jutlandzkiego właściwą społeczeństwom nordyckim niechęć do etatyzmu i dyktatury. Zbudować mu to miało później most do intymnych kontaktów w krajach zachodnich, a fakt, że otworem stały mu drzwi w Londynie i Paryżu, wyzyskać potrafił Schacht w ciągu wieloletnich swych perypetyj na stanowisku prezesa Reichsbanku.

Walory te, tak ze wszech miar cenne dla Niemiec, umiał przede wszystkim cenić niemiecki świat gospodarczy. Cenił je, zdaje się, i Hitler. Dlatego przeciwstawiał się dymisji Schachta. Że jednak z właściwą mu impulsywnością ulegał jednocześnie i swoim doradcom partyjnym (zaś Schacht był w partii „homo novus"), doszło w roku zeszłym do powierzenia czterolatki nie Schachtowi, lecz Göringowi. Taki duet generała z bankierem w sprawach gospodarczych Rzeszy musiał wytwarzać dysonanse.

W Norymberdze, gdy Hitler groził wielkiemu przemysłowi upaństwowieniem, czuć było wyraźnie zmierzch Schachta. Generalska linia zaczęła zwyciężać. Nie dziw, że odtąd zdwoiły się pogłoski, że Schacht z walki ustępuje. Nie umilkną one zapewne i pomimo ostatnich „dementi". To nie dwaj ludzie walczą w Niemczech o władzę. To są dwa światy, między którymi nie ma pojednania.

Jeśli atoli prawdą jest, że na razie nie myśli się o dymisji dra Schachta, to postanowienie takie uchodzić tylko może za miarę chwiejności i niezdecydowania, gdy chodzi o generalną linię gospodarczą Niemiec u najwyższego kierownictwa państwa i partii. Jest faktem, że w pociągnięciach polityki gospodarczej Niemiec zachodziły od dłuższego czasu znamienne skoki: raz względy taktyki partyjnej wymagały pobrzękiwania orężem krańcowej autarkii, by przed ludnością uzasadniać „ofiary", a zagranicy imponować swym samozaparciem, — to znów dla odmiany łagodzić trzeba było ostrze propagandy samowystarczalnej, gdy widmo „izolacji" nie zdawało się w danej chwili być stosownym akompaniamentem do wszczynania rozmów na polu dyplomacji.

Może właśnie takim momentem jest chwila obecna: niedawne przypomnienie światu niemieckich pretensyj kolonialnych wymaga w wszelkich innych dziedzinach posunięć oględnych, nie zagrażających niepotrzebnie zagranicy.

Jeśli na tym właśnie polu miałby dr Schacht w najbliższej przyszłości okazać swój kunszt negocjatora, nie byłoby to odpowiednie usuwać go teraz z gabinetu.

Bo sposobność ku temu zawsze się może znaleźć w przyszłości. Np. w roku przyszłym, kiedy kończy się jego kadencja jako prezesa Reichsbanku, co łatwo dałoby się połączyć z dymisją ze stanowiska ministra gospodarki.

B. L.

Tg 21 802

Samozatrucie
NA TLE WĄTROBY

Samozatrucie bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony). Trucizny wewnętrzne wytwarzające się we własnym organiźmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm i przyśpieszają starość. Wątroba i nerki są organami oczyszczającymi krew i soki ustroju. 20-letnie doświadczenie wykazało, że zioła lecznicze „Cholekinaza" H. Niemojewskiego jako żółcio-moczopędne są naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych. Bezpłatne broszury otrzymać można w laboratorium fizjologiczno-chemicznym „Cholekinaza" H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat nr. 5.

ng 52 836

Wilno w rocznicę zgonu

Wilno, dn. 10 listopada.

W dniu 10 listopada polska młodzież akademicka Wszechnicy Batorowej, a z nią całe polskie społeczeństwo wileńskie oddało cześć pamięci śp. Stanisława Wacławskiego, studenta U. S. B., członka Młodzieży Wszechpolskiej, zabitego w Wilnie przez Żydów.

Minęło już 6 lat, gdy na ul. Zawalnej w dn. 10 listopada 1931 r. ukamieniowany śp. Wacławski krwią swoją zrosił ziemię wileńską. Rzecz znamienna, rocznica Jego zgonu z rokiem każdym nie tylko nie zaciera się w pamięci, lecz staje się coraz bardziej żywą, coraz głębiej odczutą przez całe społeczeństwo wileńskie.

Dowiódł tego dzień dzisiejszy.

Kościół św. Jana, w którym odbyło się nabożeństwo żałobne przepełniony był nie tylko przez młodzież akademicką, lecz przez różne warstwy społeczeństwa wileńskiego. Po mszy św., którą odprawił dziekan wydziału teologicznego, ks. prof. Świrski, uformował się olbrzymi pochód z krzyżem na czele, który wyruszył na cmentarz antokolski, gdzie spoczął na wieki śp. Wacławski.

Na czele niesiono liczne wieńce, dalej szły poczty sztandarowe korporacyj K! Batoria, K! Leonidania, K! Concordia i K! Filomatia. Dalej sztandary Bratniej Pomocy, Stronnictwa Narodowego, konfederacji „Gladia". Za nimi postępowały zwarte szeregi akademików, oddziały Stronnictwa Narodowego, tłum młodzieży, robotnicy i starsze społeczeństwo. W tegorocznym pochodzie wzięło udział około 3 tysiące osób.

Gdy pochód zbliżył się do mogiły śp. Wacławskiego odmówiono modlitwę o Wielką Polskę i odśpiewano Anioł Pański i Rotę.

O godz. 12 m. 30 rozpoczęła się w sali Śniadeckich, w murach U. S. B. akademia żałobna ku czci śp. Wacławskiego.

Za stołem prezydialnym zasiedli studenci St. Łochtin, Wolski i T. Korycki, członkowie sekcji akademickiej Stron. Nar. Akademię otworzył p. St. Łochtin, witając przybyłych profesorów: ks. prof. Świrskiego, rektora ks. prof. Falkowskiego i prof. Oko, b. kuratora rozwiązanej w Wilnie Młodzieży Wszechpolskiej.

Po wezwaniu obecnych do uczczenia minutą milczenia pamięci zabitych w walce o Narodową Polskę, w ciszę zaczęły padać imiona i nazwiska poległych, dla tej samej idei, dla której poległ śp. Wacławski.

Po odśpiewaniu marszu pogrzebowego przez chór akademicki, przemówienie wygłosił mgr Witold Świerzewski.

„Przed sześciu laty — mówił — w słowa marszu pogrzebowego wplatały się słowa przysięgi, że krew Wacławskiego nie spłynie na marne. I istotnie... Czerwień krwi wstrząsnęła Narodem! Po śp. Wacławskim nie tylko pozostał cichy grób na cmentarzu Antokolskim, lecz siłą, która zwyciężyły wszystkie przeszkody, stojące na drodze ku zrealizowaniu Jego idei."

Mówiąc o konieczności dalszej i na każdym odcinku prowadzonej walki o odżydzenie naszego życia, mgr Świerzewski przytoczył znamienne motywy wyroku, rozgłoszonego w sali Sądu Okręgowego w Wilnie, w kwietniu 1932 r., podczas procesu zabójców śp. Wacławskiego.

Oto wyjątki z nich:

„Niechęć i nie tylko niechęć, lecz i nienawiść istnieje, bo czemże jak nienawiścią do nie Żyda wytłumaczyć zachowanie się tłumu żydowskiego, który nie zawahał się przy zbiegu ulic Zawalnej i Trockiej umierającego już Wacławskiego ukamieniować. Może ta nienawiść do Polaków jest tylko refleksem nienawiści na wieki całe zapadłej w duszy żydowskiej i do dziś dnia jeszcze nie wygasłej do narodów chrześcijańskich — ale ona jest i na to tymczasem lekarstwa nie ma mimo humanitarnego przez kilkuset lat stosunku do nich Polaków."

I dalej:

„Z ław obrończych padały zdania, że naród, który nie potrafi wystąpić czynnie w obronie swych praw nie godzien jest nazwy narodu. Ale napadanie bez powodu z za węgła, lub ukamieniowanie umierającego nie można uznać za obronę konieczną, obronę tych lub innych swoich praw."

Odśpiewaniem Hymnu Młodych zakończono żałobną akademię.

Z. K.

Przy nadmiernym ciśnieniu i nieprawidłowym krwiobiegu naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** już w niewielkich dawkach jest przyjemnie działającym środkiem przeczyszczającym jelita, odpowiednim do stałego używania. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 797

Tg 21 515

Dobra zwijka (gilza) decyduje o zdrowotności i smaku papierosa.
MOKKA-ALTESSE
unieszkodliwiają nikotynę.
Tg 21 537

WYCIECZKA DO RZYMU

Neapolu, Florencji, Padwy, Wenecji i Wiednia od 21 grudnia do 4 stycznia. Cena zł 490,— obejmuje: paszport, wizy, koleje, hotele, pełne utrzymanie, zwiedzania, autocary, napiwki. Wspólna wieczerza wigilijna w Rzymie. Zgłoszenia przyjmuje tylko Katolicki Zw. Polek, Warszawa, Krak. Przedm. 36.

Tg 21 805

O unarodowienie handlu w Polsce

Wywiad z prezesem Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, p. Stefanem Kałamajskim

Obrady ostatniego ogólno-polskiego zjazdu kupiectwa chrześcijańskiego, jaki odbył się w Krakowie, nie toczyły się po myśli życzeń zorganizowanego kupiectwa wielkopolskiego. Przebieg tego zjazdu budził duże zastrzeżenia tak co do metod nad nim obowiązujących w zakresie obradowania, jak i co do strony merytorycznej, ideowej. Rezolucyj zjazdowych, z góry ustalonych, nie dano w niczym zmienić i nie otwo-

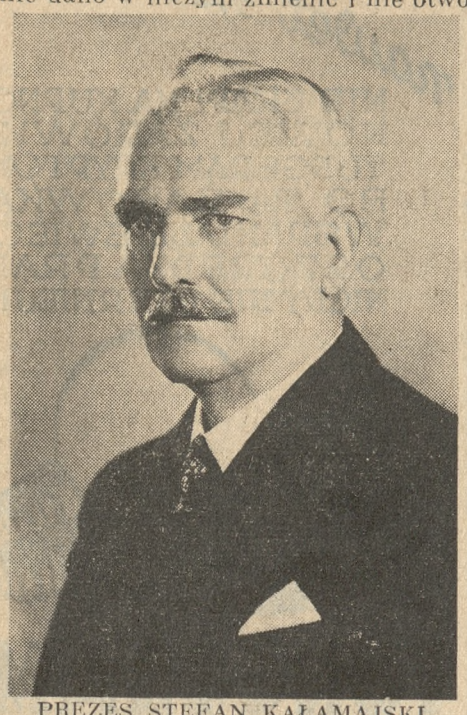

PREZES STEFAN KAŁAMAJSKI

rzono nad nimi dyskusji. A przede wszystkim nie uwzględniono i nie podkreślono w całokształcie zagadnień sprawy żydowskiej.

Na obecnym warszawskim zjeździe zajdą zmiany w obydwóch kierunkach. Kupiectwo będzie miało możność wypowiedzenia się w dyskusji i we wszystkich referatach kwestia unarodowienia handlu będzie bardzo silnie i wyraźnie postawiona.

Tyle co do charakteru zjazdu. A teraz rozpatrzmy pewne ważne zagadnienia, sięgające głęboko w życie narodu i państwa. Nasuwa się przede wszystkim sprawa siły i udziału kupiectwa w całości życia gospodarczego.

O ROZROST I UNARODOWIENIE HANDLU

Liczebnie w porównaniu do innych krajów warstwa handlowa w Polsce jest zbyt słabo reprezentowana w ogólnej liczbie zawodów. Odsetek, przypadający na handel i ubezpieczenia, wynosi w innych państwach około 10 pct, a u nas około 6 pct.

Kupiectwo wielkopolskie stając w obliczu zjazdu ogólnopolskiego podnosi zatem konieczność podjęcia przez wszystkie powołane do tego czynniki planowej akcji, prowadzącej do rozwoju i rozrostu warstwy narodu, trudniącej się handlem. Rozpędzone koło wzmożonego obrotu handlowego zdolne będzie wciągnąć i zatrudnić nowe siły, dotychczas bezczynne. Przecież pewnikiem jest zasada, że należyty aparat dystrybucyjny przyczynia się do wzmożenia konsumcji i do ożywienia całego życia gospodarczego. Aparat dystrybucyjny musi być jednak polski; komórki tkanki gospodarczej oczyścić należy z elementu obcego.

O WSPÓŁDZIAŁANIE WSZYSTKICH W PROCESIE UNARODOWIENIA

Kupiectwo wielkopolskie biorąc udział w zjeździe przychodzi ze swym dorobkiem, świadczącym, że proces ten jest możliwy. Wielkopolska stanowi w tym zakresie dla całej Polski żywy przykład, na którym widać, że naród polski może obyć się bez kupca Żyda.

Pragnęlibyśmy, aby wszyscy doszli do przekonania, że unarodowienie handlu i całego życia gospodarczego jest jednym z najpilniejszych zadań odrodzonej Polski. Witamy też z prawdziwą radością wszelkie przejawy współdziałania czynników, dotąd stojących na uboczu w procesie polszczenia gospodarstwa narodowego. Przejawy te są poważnym krokiem naprzód. Pragniemy jednak, by wszyscy i wszystkie czynniki w narodzie i w państwie stanęły do wspólnej pracy unaradawiania życia gospodarczego, bo tylko na tej drodze, na drodze współdziałania i popierania zdrowych, naturalnych i koniecznych przejawów samoobrony narodowej, osiągnąć można pełny i spodziewany rezultat.

WIELKIE PRZEMIANY I PLANOWE DZIAŁANIE

Kupiectwo wielkopolskie spodziewa się, że kongres warszawski da w następstwie poważne wartości. Sądzimy, że zjazd ten stworzy wielki, jednolity front zorganizowanego kupiectwa chrześcijańskiego, zdolnego nie tylko do obrony interesów własnych, ale dążącego także stanowczo do spolszczenia handlu.

Kończąc te uwagi jedno jeszcze podkreślić muszę dla zbilansowania dotychczasowego dorobku.

W ostatnich latach ujawniła się w społeczeństwie polskim olbrzymiej doniosłości przemiana psychiczna, wystąpił z całą siłą proces przebudowy psychiki zbiorowej w kierunku nastawienia jej na polski, narodowy ton. Stąd też żywiołowy pęd do polszczenia życia gospodarczego, stąd kupiectwo wielkopolskie, przed paru jeszcze laty zamknięte w obrębie jednego województwa przekroczyło granicę przeszłości i stwarza drugi już w naszej historii prąd kolonizacji Polski, kolonizacji tym razem gospodarczej.

Warszawski zjazd będzie niewątpliwie tym czynnikiem, który rwący prąd fali unaradawiania życia ujmie w ramy zorganizowanego, na wielką skalę zakrojonego działania. (j. wyg.)

Kupiectwo wielkopolskie wobec warszawskiego kongresu

Rozmowa z prezesem Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich p. Franciszkiem Woźniakiem

Kupiectwo wielkopolskie bierze udział w Ogólnopolskim Kongresie Kupiectwa Chrześcijańskiego przez przeszło 300 swych przedstawicieli. Jest to dowód, że bardzo interesujemy się zagadnieniami, wysuniętymi w formie referatów kongresowych. Przez liczny udział chcemy zadokumentować, że Wielkopolska zawsze pragnie, jeśli chodzi o czynne współdziałanie w zakresie rozwiązywaniu problemów, dotyczących życia gospodarczego, a w szczególności jeśli chodzi o handel — współpracować, by przyczynić się do budowy wielkiego gmachu Polski gospodarczo niezależnej.

Przy otwarciu kongresu przewidziany jest liczny udział najwyższych dostojników państwa z Panem Prezydentem Rzplitej na czele. Kupiectwo wielkopolskie jest jednak przekonane, że dostojnicy ci bezpośrednio lub pośrednio: przez kierowników poszczególnych resortów gospodarczych okażą zainteresowanie w charakterze obserwatorów dyskusją, jaka potoczy się nad poszczególnymi zagadnieniami w obradujących komisjach i podkomisjach. Uczestnictwo czynników kierowniczych w obradach jest szczególnie pożądane, samo bowiem czytanie rezolucji, które będą na kongresie uchwalone nie rzuci nigdy pełnego światła i nie da całkowitego obrazu życia i dążeń kupiectwa chrześcijańskiego. Kupiectwo całe, a jeśli już mówimy konkretnie, to kupiectwo wielkopolskie przygotowało się z wielkim nakładem sił i czasu do zobrazowania obecnej sytuacji handlu chrześcijańskiego i wytyczenia działalności na przyszłość. Wielka więc byłaby szkoda, gdyby rezultaty obrad kongresu przez nieobecność przedstawicieli władz podczas dyskusji z góry miałyby być w pewnym sensie przekreślone i podane w wątpliwość.

Zrzeszone kupiectwo wielkopolskie, które reprezentuje przygniatającą większość kupiectwa ziemi wielkopolskiej, spodziewa się, że kongres przyniesie pozytywne rezultaty na drodze do unarodowienia życia gospodarczego i przysporzy w ten sposób siły i zwartości całokształtu życia państwowego.

(jot-wu)

Bój o Baleary

W szeregu ognisk niepokoju politycznego, nurtujących od lat kilkunastu Europę, archipelag Balearów zajął jedno z poczesnych miejsc. Wyspy te należą do Hiszpanii. Największa z nich, Majorka, znajduje się pod władzą rządu narodowego, mniejszą, Minorkę, trzymają jeszcze czerwoni.

Archipelag panuje nad całym basenem zachodnim Morza Śródziemnego. Odległość między Majorką a wszystkimi ważniejszymi punktami otaczających wybrzeży nie przewyższa 100 mil morskich. Tu skupiają się główne interesy morskie Francji a częściowo i Anglii. Kto posiada Baleary, może niewielkimi siłami morskimi i powietrznymi: 1) prowadzić skutecznie działania przeciw najważniejszym komunikacjom poł. zach. Europy; 2) utrudnić, a nawet uniemożliwić transport morski z północnej Afryki do Francji południowej; 3) obserwować ruch w cieśninie gibraltarskiej, utrudniając flotom brytyjskiej i francuskiej przerzucanie sił morskich z Morza Śródziemnego na Atlantyk i odwrotnie; 4) atakować Gibraltar z powietrza; 5) utrudnić za pomocą lotnictwa przebywanie eskadr morskich w portach zachodnich wybrzeży afrykańskich. Centralne położenie Balearów daje możność działania wzdłuż krótkich nader korzystnych wewnętrznych linij strategicznych, wykorzystywania ważnego czynnika niespodzianki.

Majorka jako ofensywna baza powietrzna ma doskonałe warunki w stosunku do wschodnich wybrzeży Hiszpanii. Eskadry narodowe dokonują stąd częstych a skutecznych nalotów. W przebiegu wojny domowej została Majorka zupełnie nieznacznie zajęta przez Italię. Na wybrzeżach wyspy znalazły się jej oddziały wojskowe, w porcie Palma stoją stale wojenne okręty italskie a dostęp korespondentom zagranicznym na wyspę jest niesłychanie utrudniony.

Powstanie jeszcze jednego punkty oparcia floty italskiej w tym rejonie wzbudziło przede wszystkim niepokój w Anglii. Zawarte z Italią porozumienie dżentelmeńskie, zapewniające utrzymanie na Morzu Śródziemnym terytorialnego status quo, uspokoiło na razie opinię angielską a wkrótce powstały nowe wątpliwości: „ochotnicy" niemieccy obsadzili wybrzeża hiszpańskie na wschód od Gibraltaru a Maroko hiszpańskie zaroiło się od „turystów" niemieckich.

Z rozpętaniem wojny domowej znikło osamotnienie Hiszpanii. Znalazła się ona wkrótce w ośrodku sprzecznych interesów politycznych i gospodarczych Europy, gdzie państwa rywalizujące jako protektorzy i żyranci walczą o swe wpływy, podpisują in blanco a conto zwycięstwa. Politycznie Francja i Anglia boją się bardziej ekspansji niemieckiej oraz italskiej na Balearach, niż sowietyzacji Hiszpanii.

Ścisła łączność z Afryką północną jest dla obronności Francji sprawą największej wagi. Plan obrony państwa przewiduje w pierwszym okresie walki obronę na ufortyfikowanym pasie granicznym, aż póki do pomocy białej Francji nie nadejdą posiłki z Afryki. Armia francuska liczy w czasie pokoju 240 tys. Francuzów i 180 tys. kolorowych (Arabów i Murzynów). Francja posiada w północnej Afryce 8 dyw. piechoty i 6 brygad kawalerii, razem 260 tys. ludzi. Armia ta musi być szybko przewieziona do Francji. W czasie wojny na polu walk armia kolorowa liczyła 600 tys. ludzi a na jej tyłach pracowało jeszcze 300 tys. czarnych robotników. Zza morza będą również dostarczane surowce najbardziej ważne dla przemysłu wojennego.

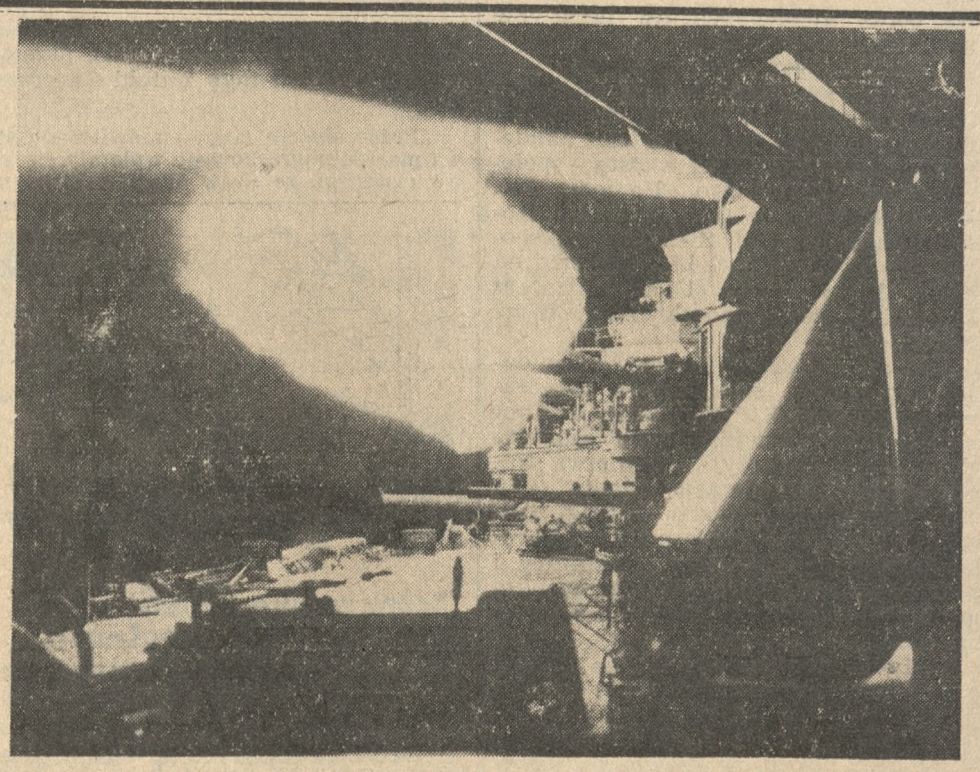

Groźnie błyska wśród nocy artyleria okrętowa. Potężne działa dalekonośne prują swym hukiem ciszę na bezkresach mórz.

Flota francuską musi zabezpieczyć ruch na tych drogach morskich. Liczy ona w swym składzie 70 kontrtorpedowców i 87 łodzi podwodnych. Jest to siła duża, ale o małym zasięgu tym bardziej, że eskadra posiada tylko jeden lotniskowiec, zaś flota obecnie nie oddala się daleko od brzegów, nie posiadając odpowiedniej liczby samolotów. Główną bazą operacyjną i tyłową jest Tulon, potężna twierdza morska, wzmocniona w S. Raphael bazą lotniczą. Tulon posiada stocznie, warsztaty i olbrzymi zapasy nafty, wystarczające i dla eskadry angielskiej, o ile by ona chciała opierać się o Tulon. Na północnym brzegu Afryki ma Francja Algier, Musel Kebir i Oran — doskonałą bazę dla łodzi podwodnych.

Poważną przeciwwagę morskim planom strategicznym w zachodniej części basenu śródziemnomorskiego może Hiszpania posiąść poza Balearami w portach Kadyksu i Kartaginy, które jakby zawisły nad morskimi drogami całego rejonu. Tu również znajduje się z drugiej strony cieśniny silna twierdza hiszpańska, Centa. Ewentualna siła tych baz zależy jednak od posiadania przez Hiszpanię silnej floty krążowników, łodzi podwodnych i lotnictwa.

Zbliżające się i coraz bardziej prawdopodobne zwycięstwo narodowców w Hiszpanii, korzystających z jawnej pomocy Italii i Niemiec, musi poważnie niepokoić Francję i Anglię. Nie mogą one dopuścić, by konkurujące mocarstwa osiągnęły w Hiszpanii jakiekolwiek zdobycze terytorialne. Zaznaczający się coraz bardziej w Afryce północnej ferment polityczny, podsycany z wyjątkową zgodnością przez komintern i „inne mocarstwo", podkreśla jeszcze powagę sytuacji. Z chwilą uspokojenia zawieruchy hiszpańskiej zajdą w Europie duże wypadki dyplomatyczne. Oś Berlin—Rzym nabrała ogromnego rozpędu.

E. DE HENNING-MICHAELIS
generał

Nad Odrą straż stoi

Z pewnością nie każdemu wiadomo, że na południowym zachodzie Rzeczpospolita Polska sięga aż do Odry. Rzeka ta, będąca za Bolesława Chrobrego od źródeł aż do ujścia rzeką polską, dzisiaj stanowi granicę państwa polskiego na przestrzeni zaledwie 14 km, jakkolwiek w całym jej górnym dorzeczu po obu jej brzegach mieszka zwartą masą ludność polska. Ten skrawek województwa śląskiego, przytykający do Odry, należący przed wojną do powiatu raciborskiego, obecnie zaś wchodzący w skład powiatu rybnickiego, zasługuje ze wszech miar na bliższe poznanie.

Pod względem krajobrazowym zakątek ten należy do najpiękniejszych

Kościołek drewniany z XVI w. (na lewo), dzwonnica i część ogrodzenia z furtką w Syryni. w pow. rybnickim (Śląsk).

okolic Górnego Śląska. Teren jest tu pagórkowaty, poprzerzynany głębokimi parowami, bogaty w lasy i urozmaicony w okolicy Lubomi i Grabówki olbrzymimi stawami. Większa własność ziemska należy tu, jak wszędzie prawie na Śląsku, do Niemców, zamieszkujących częściowo w Niemczech lub w Czechach (książąt Lichnowskich, hr. Saurmów i i.), lud jednak jest tu wszędzie czysto polski, zasiedziały od wieków.

Ziemia, będąca własnością włościan, jest tu wskutek częstych działów rodzinnych bardzo rozdrobniona i stąd spotykamy tu wsie ogromne, liczące od 2 do 3 tysięcy mieszkańców, jak Lubomia, Syrynia, Brzezie, w których pewne nazwiska powtarzają się kilkadziesiąt lub kilkaset razy. W Syryni np. na 2059 mieszkańców było przy ostatnich wyborach sejmowych uprawnionych do głosowania 318 przedstawicieli rodziny Buglów, a bardzo licznie reprezentowany jest tu również ród Czajków, Jęczmionków i Sokołów. Samych Janów Buglów jest w Syryni ponad 20, tak że trzeba ich wyróżniać dodawaniem imion ojca lub innych przydomków, np. Jana Buglę, syna Maksymiliana, nazywa się najczęściej Maksiokiem, opuszczając właściwe nazwisko. Są to więc prawdziwe zaścianki chłopskie, podobnie jak znane na Litwie i Mazowszu zaścianki szlacheckie.

Lud mówi pięknym narzeczem, przetykanym gęsto wyrażeniami staropolskimi, np. wartki — szybki, reż — żyto, kołacz — placek, które w języku literackim dawno zaginęły. Poza nielicznymi germanizmami spotyka się też czasem słowa zapożyczone z języka czeskiego (np. podziwać się — patrzyć, cesta — droga i i.), z którym polszczyzna stykała się w lewobrzeżnej części powiatu raciborskiego, od r. 1919 w znacznej części należącego do Czechosłowacji.

Wsie są tu schludne, z domami przeważnie murowanymi, w znacznej części piętrowymi i szczególnie w ostatnich latach rozbudowują się one w szybkim tempie. W silnym kontraście do tych domów murowanych pozostają dawne chaty drewniane, budowane na węgieł i kryte słomą lub gontami, których z każdym rokiem ubywa. Wszystkie wsie zaopatrzone są w światło elektryczne z pobliskich kopalń w Pszowie i dzięki wybudowanej za czasów polskich linii kolejowej z Olzy do Brzezia posiadają dobrą komunikację.

Na tym wąskim skrawku Rzeczypospolitej, przytykającym do Odry, nie brak ciekawych zabytków historycznych i przedhistorycznych, mówiących o przeszłości tej ziemi. Mieszkańcy Syryni z dumą pokazują piękny kościółek drewniany z osobno stojącą strzelistą dzwonnicą, okolony stylowym płotem drewnianym z trzema bramami. Kościółek ten, otoczony starymi dębami, którego wiek mieszkańcy oceniają na 600 a nawet 700 lat, w rzeczywistości jednak zbudowany znacznie później (około 1510 r.?), stanowi jeden z cenniejszych zabytków polskiego budownictwa drewnianego i słusznie zachowany został dla potomności mimo wzniesienia przed kilku laty nowego murowanego kościoła, zbudowanego w stylu nowożytnym. Magistrat miasta Katowic stara się o zgodę parafii na przeniesienie kościółka do Katowic, gdzie miałby stanowić ozdobę zapoczątkowanego przed kilku laty muzeum zabytków budownictwa ludowego na wolnym powietrzu w rodzaju Skansenu w Sztokholmie.

Z innych zabytków historycznych wymienić należy drewniane kapliczki św. Jana Nepomucena w Lubomi i Bukowie z XVIII w., kościół drewniany z tegoż czasu w Nieboczowach, oraz samotny grób na wzgórzu na wschód

Kurhan w Grabówce w pow. rybnickim (Śląsk).

od Lubomi. Na grobie tym ocienionym starym wiązem stoi walący się nagrobek ceglany, przyozdobiony dwoma herbami z piaskowca oraz zupełnie prawie zniszczonym napisem, z którego zachowała się tylko data 1879 (?), niewiadomo, czy oznaczająca datę postawienia czy też odnowienia nagrobka. Do grobu tego, zwanego grobem Bordynowskiej, Pani, podobno właścicielki wielkich włości, przywiązane są podania o ukazujących się tam strachach.

Ze starszych zabytków, sięgających zarania dziejów lub czasów przedhistorycznych wymienić należy nie badaną dotąd mogiłę ziemną do 2,5 metrów wysoką, położoną niedaleko od wspomnianego wyżej samotnego grobu, na najwyższym punkcie pasma wzgórz, oddzielających Grabówkę od Syryni.

Na północ od Syryni, w lesie Kuchelniańskim, niedaleko leśnictwa Światłowca, znajduje się potężne grodzisko, zbudowane, jak wykazały rozkopywania dra Romana Jakimowicza, dyrektora Państw. Muzeum Archeol. w Warszawie, przez Bolesława Chrobrego dla obrony linii Odry. W tym samym lesie, na tzw. Kotówce, znajdują się szczątki zamczyska późnośredniowiecznego, dotychczas nie badane dokładniej. Na brzegach pradoliny Odry spotyka się ślady prastarego osadnictwa, sięgającego środkowej, a może nawet starszej epoki kamiennej. W r. rozkopał niżej podpisany w Syryni osadę z młodszej epoki kamiennej oraz założoną na tym samym miejscu osadę staropolską z okresu wczesnohistorycznego, której początek na podstawie odkrytej tu sprzączki brązowej typu awarskiego można datować na VII wiek po Chr.

Jeszcze z jednego względu opisywana tu część województwa śląskiego jest szczególnie ciekawa, mianowicie w pobliżu miejscowości Olzy, przy ujściu rzeki tejże nazwy do Odry, stykają się obecnie granice trzech państw: Polski, Niemiec i Czechosłowacji. Ten punkt zetknięcia się trzech republik odpowiada zatem słynnemu przedwojennemu kątowi trzech cesarstw (Dreikaiserecke) w Mysłowicach.

Byłoby bardzo pożądane, żeby wycieczki, zwiedzające obecnie coraz liczniej Śląsk i osoby przyjeżdżające na kurację do pobliskiego Jastrzębia nie omijały tego jedynego skrawka ziemi, na którym Rzeczpospolita Polska styka się z Odrą. Należałoby też skierować tu jak najliczniej letników, którzy znajdą tu niedrogi i przyjemny odpoczynek, a zarazem poznają ciekawy zakątek kraju, gdzie szczerze polski lud nad Odrą trzyma straż.

J. KOSTRZEWSKI.

Przyprawa korzenna do pierników **cukier wanilinowy i olejki do pieczywa** Luba **są najlepsze i najtańsze!**

Pg 34 247/54-39.581/621

UWAGI

Świeżo we wszystkich pismach ilustrowanych w Niemczech przypomniano sylwetkę niemieckiego ministra propagandy, w chwili gdy przyjmuje życzenia z racji 40-lecia swych urodzin.

Jubileusz był huczny, gratulacyj suto. I nie pozostał p. Goebbels dłużny gratulantom. W kilka dni później wygłosił wielkie przemówienie, gdzie raczył słuchaczy delikatesami swej elokwencji.

Ale mową swą zasłużył sobie bodaj jeszcze więcej u obcych, niż swoich. Przypomniał bowiem światu, czym jest naród niemiecki, jego cele, drogi.

Odkrył też nie jedną tajemnicę, chowaną dotąd pod korcem. „Musieliśmy tajnie stworzyć wpierw odpowiednią armię, zanim postawiliśmy świat przed faktem dokonanym." W takich słowach bez ogródek przyznał się minister do wieloletniej nielegalnej akcji dozbrajania Niemiec po wojnie, — akcji, którą tylokrotnie negowały oficjalne czynniki Rzeszy, nazywając ówczesne podejrzenia zagranicy zwykłą kalumnią rzucaną na niewinnego baranka.

„Staliśmy się narodem żołnierzy" — ciągnął dalej p. Goebbels i tylko nadto wyraźnie brzmią jego marsowe aluzje, że „zbyt ciasno nam jest na naszej ziemi", że „jasne są nasze cele" i „wszystko pójdzie krok za krokiem".

Mimo woli snuje się po tej mowie analogie. Wszak podobnie dokonywał się wzrost potęgi Prus za króla Fryderyka.

I on zrobił z swoich obywateli naród żołnierzy, zarazem ciasno mu było na chudych piaskach Brandenburgii. Szedł do celu jasno, konsekwentnie krok za krokiem — I Europa miała niebawem stanąć w obliczu najpotężniejszego państwa militarystycznego.

Stanęła z nim oko w oko i Polska. Dalsze dzieje są znane.

Pg 34244/8-Ż. 979/80

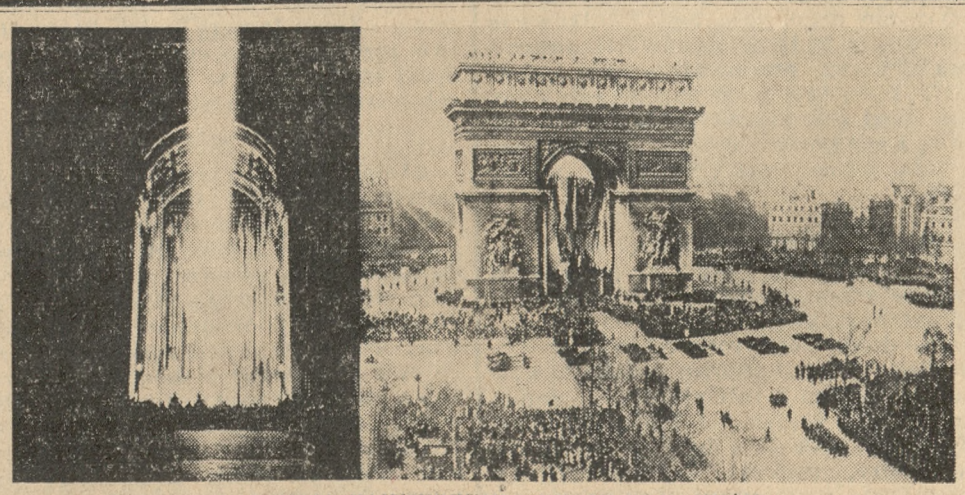

ROCZNICA ZAWIESZENIA BRONI W PARYŻU

W dniu 11 listopada odbyły się we Francji uroczystości, poświęcone pamięci poległych podczas wielkiej wojny i rocznicy zawieszenia broni.

Nowy miejski podatek drogowy?

Znane są zabiegi miast o powiększenie dochodów stosownie do obecnych ciągle wzrastających zadań administracji miejskiej — no, i ze względu na niestosunkowe ich zadłużenie. Niespornym jest, że bardzo trudne jest położenie miast; z jednej strony bowiem wymagania nowoczesnego życia miejskiego oraz niebywałe wydatki na opiekę społeczną i zatrudnienie bezrobotnych pędzą w górę budżety, z drugiej dochody miast nie powiększają się ani w przybliżeniu stosunku do wzrostu wydatków. Niesłusznym jest też pochodzące z czasów „radosnej twórczości" oraz eksperymentowania, mniemanie o rozrzutności czy niedołęstwie gospodarki miast; dziś po zaciśnięciu pasa zarzuty takie mogą się odnosić już tylko do miast bardzo niewielu.

Jeśli jednak konieczna jest rewizja uprawnień finansowych miast, to trzeba do tego problemu przystąpić zasadniczo, a nie półśrodkami i łataniną. Właśnie bowiem taka metoda, stosowana ciągle od wydania ustawy z r. 1923 o „tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych", doprowadziła do obecnego stanu tych finansów, w szczególności do odebrania samorządowi znacznych dochodów na rzecz skarbu państwa.

Jednym z przykładów takiego łatania jest podatek drogowy pod nazwą „specjalne opłaty drogowe". Przeznaczony na utrzymanie dróg powiatowych, tj. dróg łączących najważniejsze miejscowości, pobierany był początkowo tylko na obszarach gmin wiejskich, następnie zaś także od mieszkańców miast tzw. niewydzielonych (z powiatu). Ponieważ dotychczas cały ten podatek zabierają powiaty, miasta niewydzielone żądają od dawna przyznania im udziału przynajmniej we wpływach pochodzących od mieszkańców miast, na utrzymanie odcinków dróg powiatowych przechodzących przez miasta i przez niekonserwowane. To słuszne żądanie znajduje wszędzie zrozumienie.

Do odnośnego projektu zgłosiły jednak miasta większe, stanowiące osobne powiaty, wniosek, aby także w tych miastach wprowadzić osobny podatek drogowy z analogicznym założeniem, tj. aby wydatki na drogi na obszarze miasta rozkładać było można na płatników podatków bezpośrednich. Wniosek ten został podobno przyjęty w projekcie Min. Komunikacji nowej ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych, ale zdaje się pod warunkiem przejęcia przez miasta utrzymywania własnym kosztem odcinków dróg państwowych i wojewódzkich na obszarze miejskim, na które to drogi otrzymują obecnie miasta dopłaty rządowe.

Z powyższego wynika, że na mieszkańców miast miałby spaść nowy i to nie byle jaki ciężar podatkowy, który przede wszystkim odciążyłby skarb państwa. Miasta same zyskałyby zatem tylko o tyle, o ile się im pozwoli nakładać dopłaty na utrzymanie wszystkich „dróg". A niejasnym jest właśnie, o jakie „drogi" chodzi. W miastach bowiem nie ma dróg w znaczeniu ustawy drogowej; są tylko „ulice", na których pierwsze urządzenie miasta ściągają od adiacentów wszelkie wydatki. Chodzić by zatem mogło chyba tylko o odcinki wielkich magistrali, przechodzących przez miasta, do których urządzenia pierwszego także jednak pociąga się adiacentów. Dodać należy, że projekt przewiduje oprócz tego dopłaty za szczególne zużycie dróg przez poszczególne przedsiębiorstwa, (coby jeszcze było najwięcej uzasadnione).

Całe założenie osobnego podatku na specjalne cele sprzeciwia się uznanym zasadom podatkowości komunalnej i jest znowu sztucznym sposobem unikania zasadniczej reformy, o której się od dawna mówi jako o konieczności.

Gdyby i na utrzymanie ulic i placów pobierało się osobne daniny czy opłaty, to nie mówiąc już o zamieszaniu, jakie powstaje z ciągle mnożących się danin i opłat, zbliżylibyśmy się do niedorzeczności, że miasto oprócz ogólnych danin miejskich za wszystko, co robi, pobiera jeszcze osobne opłaty. Dziś bowiem nie tylko płacimy za gaz, elektryczność, tramwaj, ale i za wodę, za wywóz śmieci (ulice i chodniki sami czyścimy), za kanalizację, za pierwsze urządzenie ulic i chodników (razem z terenem ulicznym i założeniem kanalizacji, wodociągu, gazu i elektryczności) — oprócz oczywiście opłat administracyjnych za osobiste wnioski, zezwolenia, odwołania itp. Z ogólnych danin miejskich utrzymuje się w zupełności tylko resztę: biura administracji miejskiej (bez przedsiębiorstw), opiekę społeczną w szerokim tego słowa znaczeniu, świadczenia rzeczowe na szkolnictwo powszechne, pewne urządzenia kulturalne, ulice i place przy obecnych już wydajnych opłatach adiacentowych, oraz parki i ogrody, przy czym koszty rozbudowy miasta, jak i inne wydatki znajdują znaczną część pokrycia w dochodach płynących z majątku miejskiego jak i w użyciu terenów miejskich.

Ustanowienie osobnego podatku na drogi byłoby zatem nową opłatą tzw. celową, która by gmatwała i tak już zagmatwany system danin komunalnych, o którego uproszczenie woła się od wielu lat, przy czym znowu tylko pewna kategoria podatników byłaby nim dotknięta.

Przede wszystkim jednak byłoby to nowym i to znacznym obciążeniem podatkowym ludności miejskiej, przeciwko czemu na wiosnę rb., gdy Związek Miast domagał się wprowadzenia w całej Polsce dodatku komunalnego do podatku dochodowego, pobieranego tylko w województwach zachodnich, cała opinia publiczna wystąpiła. A właśnie ten dodatek byłby najlepszym rozwiązaniem poprawy finansów miejskich. Jest to bowiem podatek obciążający ogół i to najsprawiedliwiej, bo według rzeczywistych dochodów. Jest przy tym pobierany już na ziemiach zachodnich, przez co dziś zachodzi dysproporcja między obciążeniem podatkowym tu i gdzie indziej. Na tym też należałoby poprzestać. Co do miast zachodnich, to rozporządzając już tym dodatkiem, powinny starać się obyć się bez nowych podatków, zwłaszcza, że niektóre z nich nie wyzyskują nawet wszystkich dotychczasowych uprawnień podatkowych.

Dziwić się należy, że zjazdy miast, jak ostatnio w Małopolsce, uchwalają rezolucje domagające się wprowadzenia tego nowego podatku drogowego, a nawet postanowienia, aby był on przymusowym, bez potrzeby uchwalania go przez korporacje miejskie. Ostatnie żądanie jest w ogóle sprzeczne z zasadami samorządu.

Kiedyż wreszcie przestaniemy myśleć tylko o powiększaniu obciążeń publicznych i nielogicznej łataninie naszego błędnego i skomplikowanego systemu podatkowego, którego gruntowna reforma nie tylko uznana została powszechnie za nagłą, ale też niejednokrotnie oficjalnie była zapowiadana. Przynajmniej w przed dzień jej nie twórzmy nowych nielogicznych podatków!

Dlaczego gospodynie używają ceraty zamiast obrusa?

Bo nic łatwiejszego, niż usunąć z ceraty brud, który osadza się tylko na gładkiej powierzchni. Przy przepuszczającej bieliźnie natomiast brud wnika głęboko w tkaninę, która będzie czysta dopiero po wypraniu jej „na wskroś".

Używajcie do prania Radionu! Przy powolnym gotowaniu bielizny w Radionie wytwarzają się miliony drobnych pęcherzyków tlenu, które na wskroś przenikają tkaninę, usuwając z niej dzięki temu wszelki brud.

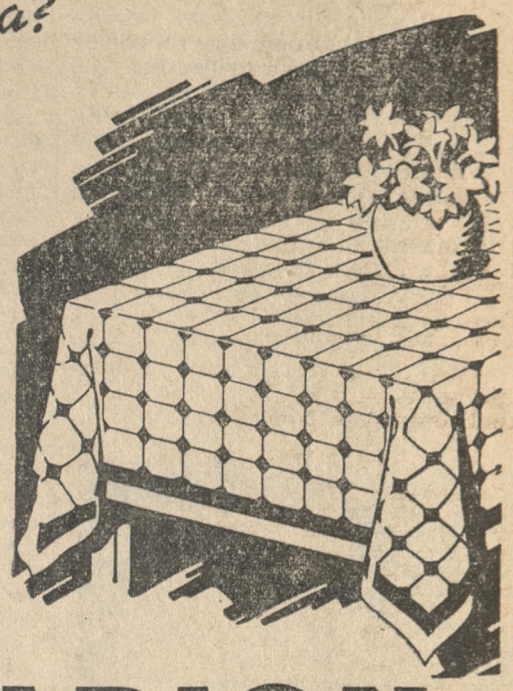

RADION

PIERZE BIELIZNĘ „NA WSKROŚ"

WYRÓB SCHICHT-LEVER S.A.

Pg 33 940/41-02.682/3

Plotki stołeczne

12 listopada.

Poczta rzuciła na stół dwa numery „Słowa Narodowego". Z pewnym wzruszeniem bierze się do ręki to pismo. Wszak to dokument czasu, bardzo znamienny.

...Pierwsze numery pisma narodowego we Lwowie! Wygląda to doprawdy jak paradoks. Jakto — we Lwowie? Tam, gdzie się zrodził „Przegląd Wszechpolski"? Tam, gdzie młodzież miała czołowy swój organ „zetowy" „Tekę"? Tam, gdzie — po „Dzienniku Berlińskim" — ruch wszechpolski uzyskał na własność pierwszy swój dziennik „Wiek XX" Franciszka Rawity-Gawrońskiego i Jana Ludwika Popławskiego, gdzie zyskał pierwszy wielki, promieniujący na wszystkie dzielnice organ w postaci „Słowa Polskiego" Zygmunta Wasilewskiego?

Tak to się życie zmieniło, że w ostatnich czasach Lwów, ta kuźnia bohaterskiego napięcia uczuć, jarzącego się twórczością patriotyzmu, niewygasłej energii, ten Lwów był pozbawiony całkowicie niezależnej trybuny polskiej; największym powodzeniem cieszyły się dzienniki bądź całkowicie żydowskie bądź od Żydów finansowo uzależnione; organ miejscowej „sanacji", posiadający poparcie oficjalne, nie mógł stać się wyrazem opinii polskiej i był pozbawiony całkowicie znaczenia, jakie prasa polska tam posiadała.

*

Na losach prasy polskiej we Lwowie załamuje się jak w przeźroczu twarda rzeczywistość polska ostatniego lat dziesiątka.

W dobie przewrotu majowego wychodziło jeszcze „Słowo Polskie", które znaczeniem i intelektualnie dominowało nad życiem tej dzielnicy kraju. Rychło jednak — a były to już czasy pomajowe, podczas których wpływy przenikały rozmaitymi sposobami, — dawny wydawca przekazał pismo grupie ludzi, którzy wkrótce potem stają na platformie p. Sławka.

Był to niechybnie dla obozu narodowego cios poważny. Odtrąbiono go jako pogrzeb „endecji", pogrzeb ostateczny. Lecz tylekroć już bywało się na własnym pogrzebie, tyle nekrologów o „śmierci endecji" się czytało, że niepodobna było dać wiarę tym buńczucznym zapowiedziom.

I słusznie. Boć niebawem przechodzi w ręce Stronnictwa Narodowego „Kurier Lwowski", który musi walczyć z niezwykłymi trudnościami, lecz który posiada poparcie żywe innych środowisk Polski nie wyłączając bardzo intensywnej pomocy narodowych placówek wydawniczych dzielnicy zachodniej, a głównie wydawnictw Drukarni Polskiej. Kiedy już rozwinął szeroko skrzydła do lotu, zaczynają się rodzić rozmaite kłopoty wydawnicze, finansowe, podatkowe, sądowe, upadłościowe i inne: dzisiaj takie, a gdy te ciosy chybią, jutro przychodzi inny. Kiedyś historyk doby współczesnej i współczesnej prasy będzie miał bogaty materiał do zobrazowania walki o prasę polską. O jej niezależność, o jej moralne prawo życia. Wtedy i losy „Kuriera Lwowskiego" znajdą swoje oświetlenie. Dość że pismo sekwestrator oddał pewnego dnia tzw. Związkowi Młodych Narodowców, który już był po secesji ze Stronnictwa Narodowego.

Nowy cios. Zdawołoby się śmiertelny. Znów fanfary ludzi, którzy łatwo przychodzą do opanowywania pozycyj społecznych w niewybredny sposób, otrąbiły „pogrzeb endecji".

*

Minęło sporo czasu. Ciężkich 30 miesięcy zabiegów, trudów, wyczekiwania. Oto zjawia się znów „Słowo Narodowe", jako dziennik obozu narodowego. A na pierwszym miejscu padają słowa sędziwego Stanisława Głąbińskiego, stanowiącego nić, która wiąże epokę najświetniejszego okresu „Słowa Polskiego" z dobą dzisiejszą. Więc ruch narodowy nie załamał się w tej dzielnicy pomimo braku placówki prasowej! Co więcej: w ciężkim okresie raczej rozszerzyły się jeszcze bardziej i zwarły silniej jego szeregi!

Placówkę prasową prowadzą raczej siły młodego pokolenia. Z dumą jednak podkreślają ciągłość tradycji i ciągłość pracy.

Powstaje „Słowo Narodowe" w dobie renesansu narodowego Lwowa i dzielnicy małopolskiej. Z różnych przejawów widzimy odradzanie się tam życia polskiego, odbudowywanie siły i prężności żywiołu polskiego, który dawnymi laty przodował innym zapobiegliwością, energią i twórczym wysiłkiem.

*

Stolica często dzisiaj mówi o kresach, o Lwowie, o Małopolsce. Wierzy, że nowa placówka stanie się jednym z głównych czynników rozbudzenia prężności narodowej i będzie jej heroldem w innych dzielnicach.

W fakcie zaś odbudowywania placówek narodowych dostrzega początki nawrotu do normalizacji stosunków. Powrót „Ziemi Przemyskiej" po długiej tułaczce po dzielnicy zachodniej do własnej sadyby drukarskiej, odrodzenie placówki prasowej we Lwowie są znakami pocieszającymi i mówiącymi wiele. Są przede wszystkim dowodem zwycięstwa idei narodowej, która po ciężkich przeżyciach zdobywa pozycję po pozycji w swej drodze do Polski narodowej.

WARSZAWIANIN.

420-lecie Tow. Czeladzi Szewskiej

Towarzystwo Czeladzi Szewskiej w Poznaniu, obchodzi jutro 420 rocznicę istnienia. Chlubną przeszłość tej starej organizacji zawodowej stwierdzają stare dokumenty, wskazujące na jej powstanie w 1517 r. Z roku 1538 datuje się statut i ordynacja majątkowa, z 1643 r. przywilej Władysława IV., chroniący to towarzystwo, trzeci z rzędu statut zatwierdził król Jan Kazimierz.

Po różnych zmianach statutowych i zniesieniu zależności cechu nad towarzystwem czeladzi w 1930 roku organizacja ta rozwija się pomyślnie i daje wiele dowodów swej żywotności. Obecnie liczy 160 członków, a zasługą jej jest owocna praca podjęta dla dobra czeladzi. W roku bieżącym przeprowadzono umowę zbiorową zatwierdzoną w dniu 17 września przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Należy nadmienić, że zorganizowana czeladź szewska jest patriotyczną i walczy skutecznie z wyzyskiem warsztatów żydowskich, zasypujących sklady tandetnymi wyrobami. Organem organizacji jest miesięcznik „Przemysł Skórny", redagowany przez mgr Józefa Smarzłego.

Program obchodu przewiduje o godz. 10,30 zbiórkę przed Domem Rzemieślniczym i wymarsz do kościoła św. Józefa na nabożeństwo o godz. 11.

O godzinie 12 odbędzie się zebranie jubileuszowe w sali cechowej w Domu Rzemieślniczym. (kl)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Niedziela | Poniedziałek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Józefat, Klementyna | Gertruda p., Leopold
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Wodzimir | Przebysław

Słońca: wschód 7,10, zachód 16.02
Długość dnia 8 godzin 52 minut
Księżyca: wschód 13.49, zachód 1.57
Faza: 4 dzień przed pełnią

Listopad **14** Niedziela

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66 66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57. 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 28-36
Postoje aksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeż. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (nar. Strzeleckiej 50-35; Rynek Wildecki 66-35; W Garbary (nar. Wielkiej) 57-87
Poczt. biu. o zleceń: 49-28 **Zegarynka:** 07. **Centr. miedzym.** 00 **Inf. tel.** 09. **Biuro napr** 08. **Inform. dworc.** 67-41. **Dw. autob.** 67-19. **Lotnisko** 78 45

woda w WARCIE poziom +13 cm (średnia żeglowna + 1 m) temper. wody + 5,0

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar); — Apt. Czerwona, St. Rynek 37; — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski; — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Krasz ewskiego 12; — **Łazarz:** Apt. św. Łazarza ul. Strusia 9. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12 — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158; — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6; — **Poznań-Wschód:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53; — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

— * **Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego** w gmachu Coll. Minus. ul. Fredry nr. 10. parter — udziela bezpłatnie porad dla pań w poniedziałki między godz. 18—19, dla panów we wtorki między 18—19. (x.)

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 13 listopada 1927 r.

W auli U. P. poznański chór oratoryjny pod dyrekcją ks. dra Gieburowskiego wystawił belgijskiego kompozytora Edgara Tinela oratorium „Św. Franciszek" na sola, chór, wielką orkiestrę i organy. — Towarzystwo Muzyczne Kolejarzy obchodziło uroczystość poświęcenia sztandaru.

W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 13 listopada 1837 r.

Przed królewską komisją specjalną w Międzyrzeczu odbył się 3-dniowy termin w sprawach regulacyjnych (separacyjnych, abluicji robocizn i drzewa, służebności i danin naturalnych) w 13 gminach powiatu międzyrzeckiego i babimojskiego

OSOBISTE

— * **Ordery jugosłowiańskie.** J. K. M. król Jugosławii Piotr II. nadał dyrektorowi Kolei Państwowych w Poznaniu, inż. Włodzimierzowi Krzyżanowskiemu komandorię orderu świętego Sawy a naczelnikowi służby sanitarnej w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, drowi Alfredowi Kolszewskiemu krzyż oficerski orderu Korony Jugosłowiańskiej. Wręczenie odznaczeń odbyło się w dniu 10 bm. w gmachu Ministerstwa Komunikacji w Warszawie. Dekorację wręczył odznaczonym charge d'affaires Poselstwa Królestwa Jugosławii.

— * **Odznaczenie.** P. Feliks Rankowski, radca w Ministerstwie Skarbu, został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

WYCIECZKI

— * **Wyjazd myśliwych na wystawę łowiecką.** Jutro, w niedzielę o godz. 5,20 wyjeżdża z Poznania zbiorowo 174 myśliwych na Międzynarodową Wystawę Łowiecką w Berlinie. (kl.)

KRONIKA MIEJSCOWA

Wycieczka do BERLINA na WYSTAWĘ ŁOWIECKĄ od 20—25. 11. 1937. **Cena zł 70,—.** Zapisy do dnia 16. bm. Zgłoszenia „ORBIS", Poznań, Pl. Wolności 9.
ng 53 250

— * **Ogród Botaniczny będzie zamknięty 15 bm.** Ogród Botaniczny przy ul. Dąbrowskiego zamknięty zostanie dla publiczności od 15 bm. na okres zimowy. O ponownym otwarciu ogrodu nastąpi oddzielne zawiadomienie (o.)

— * **Książki francuskie.** Stowarzyszenie Polsko-Francuskie zawiadamia, że otrzymało z biblioteki wędrownej Federacji Towarzystw Polsko-Francuskich w Polsce kilkadziesiąt książek beletrystycznych. Między nimi znajdują się najwybitniejsze dzieła współczesnych powieściopisarzy francuskich. Stowarzyszenie posiada bogaty księgozbiór pierwszorzędnych dzieł literackich, powieściowych, naukowych dla młodzieży. Czytelnia jest zaopatrzona w pisma codzienne i periodyki. (o.)

— * **U urzędników Pozn. Samorządu Wojew. i Zakładu Ubezp. Wzajemnych.** Na ostatnim plenarnym zebraniu Stowarzyszenia Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego omawiano zreferowaną szczegółowo przez prezesa Małeckiego sprawę ustawy o stosunkach służbowych i odpowiedzialności dyscyplinarnej dla urzędników samorządowych. W sprawie tej była delegacja u premiera Składkowskiego, który skierował interesowanych do wiceministra Korsaka. Ponadto omawiano sprawę podatku specjalnego, podwyżek uposażeń dla urzędników i akcyj pomocy zimowej. Postanowiono poczynić w niektórych sprawach zabiegi u starosty krajowego.

Również w sali Starostwa Krajowego obradowali pod przewodnictwem p. Mańczaka urzędnicy Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Na obu zgromadzeniach dokonano wyboru delegatów na Zjazd Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego, który się odbędzie w Poznaniu w styczniu przyszłego roku. (kl.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Zatrucie.** Wczoraj w południe zatruł się lyzolem 29-letni Stefan Wiśniewski z ulicy Andrzejewskiego 6. Wiśniewski w ostatnim czasie był bez pracy; pogotowie przewiozło go do szpitala miejskiego. (kl)

Ufundowanie płyty na grób gen. Dowbora Muśnickiego

Jak donosiliśmy w związku ze zgonem śp. generała Józefa Dowbora Muśnickiego, Zmarły pozostawił na piśmie ostatnie swoje życzenia, datowane w Batorowie w dniu 6 stycznia 1936 roku. Punkt czwarty ostatnich życzeń śp. generała Dowbora Muśnickiego brzmi następująco:

„Jeśli spadkobierców moich stać będzie, to na grobowcu proszę położyć żelazną płytę z napisem:

„Józef Dowbor Muśnicki, ur. 25 — X — 1867 w Garbowie, um...."

Powyższe życzenie śp. generała Dowbora Muśnickiego opublikowane zostało w prasie.

W tych dniach córka Zmarłego Agnieszka otrzymała z „Wiepofany", Wielkopolskiej Odlewni i Fabryki Narzędzi i Maszyn, Spółka Akcyjna w Poznaniu, następujące pismo:

„Wobec wyrażonej przez śp. generała Dowbor Muśnickiego woli i życzenia odnośnie ustawienia na grobie płyty żelaznej z napisem, zwracamy się do WPani z uprzejmym zapytaniem, czy Wielce Szanowna Pani zgodziłaby się na wykonanie tej płyty w naszych zakładach.

„Zaznaczamy uprzejmie, iż dyrekcja wraz z pracownikami naszej firmy — ceniąc zasługi i pamięć śp. Generała — pragnie płytę taką ufundować własnym kosztem.

„W razie przychylnego potraktowania naszej propozycji prosimy uprzejmie JWPanią o łaskawe wyrażenie nam Swej możnej zgody i podanie wymiarów lub kształtów tablicy oraz treści napisu na niej.

„Składając hołd prochom śp. Generała wyrażamy jednocześnie głębokie współczucie Wielce Szanownej Pani oraz pozostałej Rodzinie Zmarłego i piszemy się z należnym poważaniem „Wiepofana" Sp. Akc.

(—) Podpis nieczytelny."

Jak się dowiadujemy, dzieci Zmarłego zamierzają przyjąć płytę nagrobną, którą zamierza ufundować dyrekcja wraz z pracownikami „Wiepofany".

PIENIĘDZY WYRZUCAĆ NIE WOLNO

ODBIORNIK TRZEBA KUPIĆ SOLIDNY, ABY ZADOWOLENIE Z NIEGO TRWAŁO LATA. SKORZYSTAJCIE Z DOSWIADCZENIA 180.000 RADIOSŁUCHACZY MAJĄCYCH JUŻ NASZE ODBIORNIKI I ŻĄDAJCIE

ECHO

ODBIORNIKI NA PRĄD ZMIENNY STAŁY i BATERYJNE

RATY OD 10 ZŁ. SPŁATY DO 15 RAT

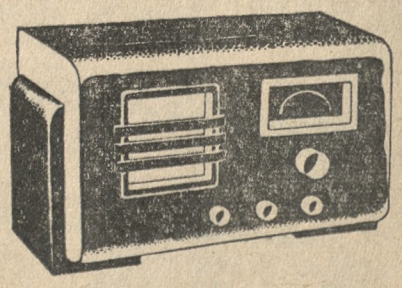

KRONIKA POLICYJNA

— * **Włamanie na Grochowych Łąkach 5.** Przy Grochowych Łąkach 5 dopuszczono się kradzieży z włamaniem w składnicach firmy „Wielkopolski Autotransport". Włamywacze splądrowali magazyny, zabrali kilkadziesiąt par obuwia i kilka skrzyń mydła. Zawiadomiona o kradzieży policja wszczęła natychmiastowy pościg. Dochodzenia prowadzi komisariat I (kl.)

— * **Kradzież liny flisaczej.** Jednej z ubiegłych nocy dopuszczono się kradzieży z włamaniem w zabudowaniach p. Pawła Benditta w Fordonie Łupem złodziei padło 6 grubych lin lnianych i lewar, razem wartości 400 złotych. M. in. skradziono linę przeznaczoną do użytku flisaków, długości ok. 1000 m. (R-r)

— * **Za kradzież kuponu materiału** (trzy metry) ze szkodą p. Marcina Maćkowiaka z Poznania (ul. Gen. Umińskiego 19) ujęto Stanisława Kamiuka z Minikowa, któremu łup odebrano. (kl.)

— * **Za przekroczenie przepisów** o ruchu kołowym, administracyjnych, handlowych itp. nałożono w ciągu ubiegłej doby mandaty doraźne na 21 osób. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Przed procesem Halasza.** Jak się dowiadujemy Sąd Okręgowy w Poznaniu przesłał akta sprawy Walentego Halasza i jego żony do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu. Od wyroku I instancji zapowiedzieli bowiem w imieniu oskarżonych apelację trzej obrońcy oraz prokurator w stosunku do osk. Halaszowej. (k.)

O tramwaj na Jeżyce przez ulicę św. Marcina

W związku z naszym artykułem, zatytułowanym „O usprawnienie komunikacji tramwajowej", zamieszczonym w numerze z dnia 7 bm., otrzymaliśmy kilka listów, popierających tezy, wysunięte przez naszego czytelnika.

Autor jednego z listów jest również tego zdania, iż jedna z linij tramwajowych na Jeżyce winna być skierowana przez ulicę św. Marcina. Uważa, że komunikacja tramwajowa śródmieścia z Jeżycami winna być podobnie zdecentralizowana jak linie tramwajowe, obsługujące dzielnicę św. Łazarza oraz tzw. Ostroroże. Na Łazarz linia tramwajowa nr 5 biegnie przez ul. św. Marcina, a linia tramwajowa nr 4 przez plac Wolności; tak samo jest z komunikacją na Ostroroże: linia tramwajowa nr 3 skierowana jest do tej dzielnicy przez ul. św. Marcina, a linia tramwajowa nr 6 przez plac Wolności.

Autor listu przemawia wobec tego za tym, aby analogicznie przeprowadzono komunikację z Jeżycami kierując jedną z obu linij jeżyckich przez Św. Marcin, co miałoby jeszcze i ten skutek dodatni, że odciążyłoby plac Wolności, przez który — jak dotychczas — przebiegają obie linie jeżyckie (nr 2 i nr 8), a z drugiej strony przysporzyłoby pasażerów z ul. św. Marcina, Piekar, Ogrodowej, Skarbowej itd.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na Fundusz podróżnika śp. Kazimierza Nowaka

B-cia Leon i Bronisław Kowalscy	2,—	zł
Julia Sibilska, Poznań	1,—	„
razem z poprz. pokwitowanymi	**599,40**	**zł**

Na pogorzelców wsi Roszki-Ziemaki

Maria Kujawska, Łódź	2,—	zł
razem z poprz. pokwitowanymi	**94,45**	**zł**

Na pomnik Serca Jezusowego: K. Musiał, Poznań, z podziękowaniem za otrzymane łaski i prośbą o dalsze 1,50, Bogdan Lisiecki 3,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 37.50 zł.

Dla zubożałej inteligencji: Kazimiera Roznowska i Janostwo Dąbrowscy zamiast wieńca na grób śp Oskara Wojtkiewicza 10,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 15,— zł.

Na budowę mauzoleum weteranów 1863 r.: St. N. 1,—, Joanna Kowalikowa 0.20, Maria Wagnerowa 0.20, Stan. Walczak 0,30, Franciszka Ostrowska 0.20, Jan Hayduk 2,—, razem z poprzednio pokwitowanymi 34.55 zł

Drukarnia św. Wojciecha ofiarowała sanitarkę

Dziś o godz. 11,30 na dziedzińcu Drukarni i Księgarni św. Wojciecha S. A. przy al. Marcinkowskiego odbyła się uroczystość poświęcenia i przekazania władzom wojskowym samochodu sanitarnego, ofiarowanego przez tę instytucję.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, wojska i PCK.

Poświęcenia samochodu sanitarnego dokonał ks. prałat dr Taczak, po czym krótkie przemówienie okolicznościowe wygłosił ks. prałat Prądzyński przekazując w ręce dowódcy OK gen. Knoll-Kownackiego dar Drukarni i Księgarni św. Wojciecha.

Poświęcenie samochodu sanitarnego, ofiarowanego wojsku przez Drukarnię i Księgarnię św. Wojciecha S. A.

Przemawiał również generał Knoll-Kownacki podkreślając nie tylko znaczenie tego daru, ale i Drukarni i Księgarni św. Wojciecha, która swoimi książkami może uzupełnić braki w amunicji podnosząc ducha żołnierzy w krytycznych momentach walki. (sk)

Kończy się budowę stadionu pływackiego na Sołaczu

Budowa stadionu pływackiego na Sołaczu prowadzona jest nadal. W obecnej chwili pracuje przy budowie 240 robotników na dwie zmiany, dzięki czemu wydaje się już pewnym, że pływalnia zostanie w przyszłym roku wykończona i na początku sezonu oddana będzie do użytku publicznego.

Prace są już bardzo daleko posunięte. W obecnej chwili wykłada się płytkami klinkierowymi pięciometrowe ściany basenu do skoków. W basenie dla pływających (głębia 2 metry) prace te są skończone.

Basen przeznaczony do skoków oraz grę w piłkę wodną z uwagi na znaczną głębokość wymaga specjalnego fundamentu palowego. Dno tego basenu jest obecnie na ukończeniu. Skocznię o bardzo śmiałej linii zamierza się wybudować jeszcze w bieżącym roku, chyba że przeszkodziły by temu silne mrozy.

Niezałatwiona jest sprawa budowy szatni, na którą nie przeznaczono jeszcze kredytów. Ponieważ jednak pływalnia bez szatni nie mogła by być oddana do użytku publicznego i musiała by stać nie użyteczną, przypuszczać należy, że odpowiednie kredyty znajdą się już na wczesną wiosnę.

Zresztą jak wiadomo, wobec zapowiedzianego wykończenia stadionu sołackiego w roku przyszłym, jeszcze przed lipcem, poznański związek pływacki wszczął już odpowiednie starania o przydzielenie Poznaniowi organizacji mistrzostw Polski w 1938 roku. Poza tym na stadionie tym odbyłoby się w roku przyszłym doroczne spotkanie Poznania z Gdańskiem.

*

Przy okazji stwierdzić również należy, iż wreszcie naprawiona została na Sołaczu aleja Małopolska na całej swej długości, przy czym na odcinku od ul. Wo-

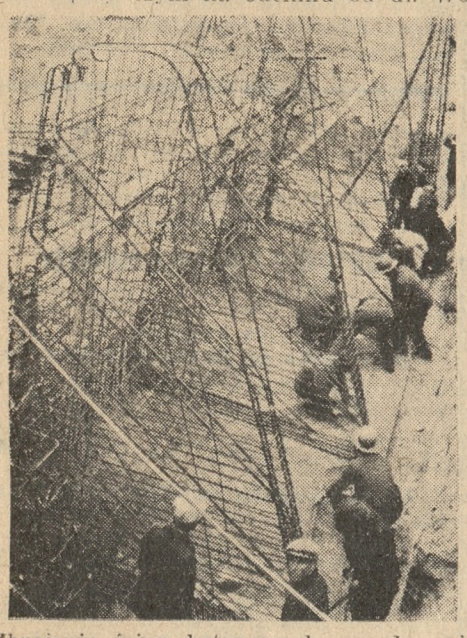

Zbrojenie ścian betonowych w basenie dla pływających.

łyńskiej do Niestachowskiej zerwano asfalt i położono na jego miejsce bruk. Ulica została jednak przy tym zwężona o prawie półtora metra podobno... z braku dostatecznej ilości kamieni brukarskich. Sąsiadujący z ulicą pas ziemi wyłożono kamieniami, a utworzona droga przeznaczona prawdopodobnie zostanie dla kolarzy. Wogóle cały ten odcinek został uporządkowany i prezentuje się bardzo dobrze.

Obecnie życzyć by należało, jak najprędszego przedłużenia toru tramwajowego aleją Małopolską aż do ulicy Niestachowskiej, by w ten sposób uzyskać wygodny dojazd do stadionu pływackiego oraz mających się budować w jego sąsiedztwie boisk piłkarskich, boisk do gier oraz kortów tenisowych, co zresztą będzie miało decydujący wpływ na frekwencję publiczności.

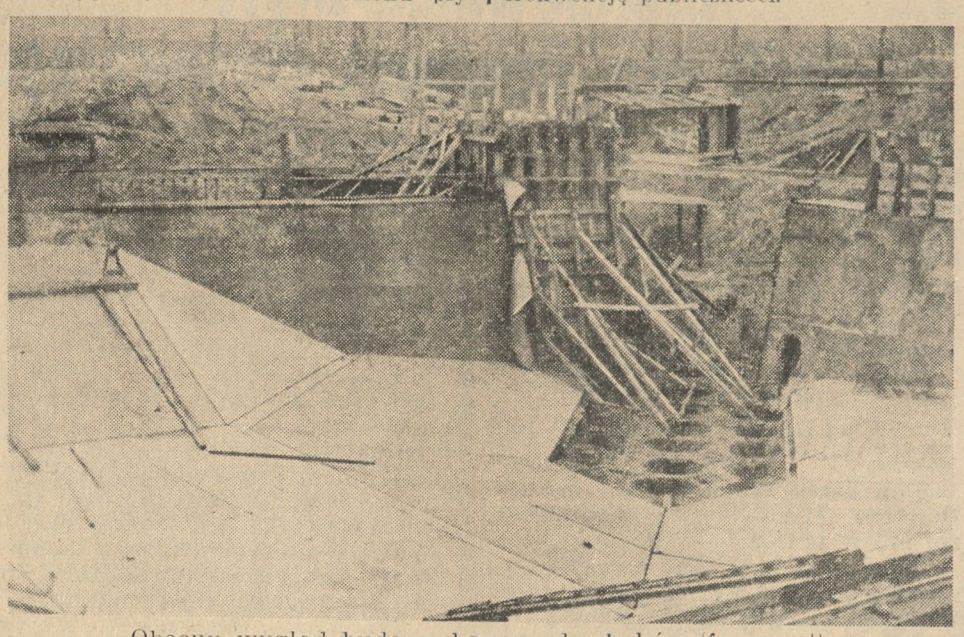

Obecny wygląd budowy basenu do skoków (fragment)

Skazanie bestialskiego mordercy

21-letni osk. Czesław Schmidt, który podczas rozprawy głośno płakał, skazany został na 15 lat więzienia

Szamotuły (sc). W ubiegły piątek przed Sądem Okręgowym na sesji wyjazdowej w Szamotułach toczyła się sprawa karna przeciw Czesławowi Schmidtowi, 21-letniemu robotnikowi z Pólka, powiatu szamotulskiego, oskarżonemu o morderstwo. Publiczność wpuszczano na salę, z powodu wielkiego napływu ciekawych z okolicy, tylko za kartkami. Oskarżony po zajęciu ławy rozpłakał się i szlochał tak przeraźliwie, że sąd zarządził przerwę. Po wznowieniu rozprawy przewodniczący przystąpił do odczytania aktu oskarżenia.

Osk. Czesław Schmidt przyjaźnił się ze śp. Nikodemem Tomaszewskim z Krzeszkowic. Spółka ta znana była w okolicy z kradzieży kur, które Tomaszewski, jako handlarz, sprzedawał. Osk. Schmidt dłużny był Tomaszewskiemu 16 złotych. W dniu 20 sierpnia rb. Schmidt zamówił Tomaszewskiego na drogę przy torze kolejowym w pobliżu Krzeszkowic, celem spłacenia długu. Około godz. 22, gdy Schmidt nadjechał, Tomaszewski zażądał zwrotu 16 zł. Schmidt nie mając pieniędzy, tłumaczył się, że otrzymał posadę stróża na alei koło Wronek i dług spłaci. Na to Tomaszewski uderzył Schmidta w twarz. Ten zareagował, przewrócił Tomaszewskiego, wyjął z prawej kieszeni browning i strzelił w plecy swej ofiary. Kiedy ranny zamierzał się podnieść, osk. Schmidt dobył z lewej kieszeni nóż kuchenny i zadał nim ciężko rannemu Tomaszewskiemu kilka ciosów w rękę, brzuch i twarz, a na jego krzyki poderżnął mu nadto gardło odcinając mu dosłownie głowę od tułowia. Po bestialskim mordzie ukrył nóż w polu, wsiadł na rower i zbiegł do domu. Po przechowaniu zaś broni udał się z domu w stronę Otorowa, gdzie po dwóch godzinach ujęty został na drodze przez przodownika P. P. Sckulskiego z Pniew.

W toku śledztwa zbrodniarz twierdził, że miał wspólnika niej. Kalinowskiego, jednak ten wykazał swoje alibi. Oskarżony Schmidt, który przez cały czas rozprawy szlochał, nie przyznał się do winy, twierdząc, że został sprowokowany przez śp. Tomaszewskiego. Po przesłuchaniu świadków sąd odczytał protokół sekcji zwłok, obejrzał dowody rzeczowe (browning, nóż kuchenny i tabliczkę rowerową) oraz kartę karną, z której wynika, że oskarżony był już karany za pobicie policjanta 6-miesięcznym więzieniem. Wniosek obrońcy o zbadanie oskarżonego przez psychiatrę sąd odrzucił.

Po przemówieniu oskarżyciela publicznego, który domagał się dla bestialskiego mordercy najwyższego wymiaru kary z art. 225 k. k. par. 1 oraz obrońcy i oskarżonego, który prosił o łagodny wymiar kary, sąd udał się na naradę i po godzinie ogłosił wyrok, skazujący osk. Schmidta w myśl art. 225 k. k. par. 1 na 15 lat więzienia, utratę praw honorowych i obywatelskich przez przeciąg lat 15 oraz koszty postępowania. Łagodny wyrok sąd motywował młodym wiekiem oskarżonego i niedbałym wychowaniem w domu rodzicielskim. Charakterystyczne, że oskarżony, który przez cały czas rozprawy głośno płakał, po ogłoszeniu wyroku uspokoił się.

Wyrok w procesie urzędników banku w Nekli

Sąd Okręgowy w Poznaniu po wysłuchaniu przemówienia prokuratora oraz obrońców ogłosił wyrok w głośnym procesie przeciwko zarządowi, radzie nadzorczej i urzędnikom Banku Ludowego w Nekli.

Osk. Franciszek Jóźwiak za przestępstwo z art. 271 k. k. niemieckiego został skazany na 6 miesięcy więzienia, którą to karę na podstawie amnestii darowano mu w całości, za przestępstwo z art. 262 par. 2 k. k. polskiego został skazany na 10 miesięcy więzienia, którą to karę złagodzono mu na podstawie amnestii o połowę. Za przestępstwo z art. 115 ustawy o spółdzielniach został skazany w dwóch wypadkach na kary po 4 miesiące aresztu, które mu darowano w całości. Oskarżony Franciszek Jóźwiak ma więc do odcierpienia karę 5 miesięcy więzienia.

Drugi członek zarządu Feliks Kamza i prezes rady nadzorczej Stanisław Domański zostali skazani za przestępstwo z art. 115 ustawy o spółdzielniach na kary po 6 miesięcy więzienia, które to kary darowano im na podstawie amnestii w całości.

Osk. Wacław Kuźniewski, były urzędnik Banku, za przestępstwo z art. 271, 27 został skazany na 6 miesięcy więzienia, którą to karę darowano mu w całości na podstawie ustawy o amnestii. (k)

Dom Fundacji im. Twardowskich przy ul. Kochanowskiego już czynny

W tych dniach został otwarty zakład dla pań z inteligencji fundacji im. Anieli i Bolesława Twardowskich.

Budowę gmachu rozpoczęto w październiku ub. roku na terenie miejskim, który nabyła Fundacja im Twardowskich. Długość frontu zakładu od strony ul. Kochanowskiego wynosi 50 metrów, obu zaś skrzydeł 24 metry. Na parterze mieszczą się pomieszczenia dla sióstr służebnic, które sprawować będą pieczę nad zakładem, kilka pokojów dla pań, kuchnia mechaniczna, pralnia, pokój dla lekarza, izba dla chorych, biura i mieszkanie portiera itd., poniżej zaś tych ubikacyj piwnice gospodarcze i schron przeciwgazowy dla mieszkanek zakładu. Wysoki parter obejmuje duży hol z ogrodem zimowym, na lewo i prawo pokoje dla pań i salę jadalną z wyjściem na taras. Pierwsze piętro mieści salon wspólny dla przyjęć, pokoje dla pań, mieszkanie dla kapelana, piękną i obszerną kaplicę, gdzie w głównym ołtarzu mieści się obraz, przedstawiający św. Annę, patronkę starszych pań. Kaplica ta przechodzi przez dwa piętra i znajduje się w prawym skrzydle gmachu. Jest ona najmilszym zakątkiem zakładu. Drugie piętro obejmuje szereg pokojów i wspólną czytelnię, trzecie również pokoje dla pań. Zakład jest urządzony według najnowszych wymogów higieny, zastosowano w nim również najnowsze zdobycze techniki. Dla wygody mieszkanek zbudowana została winda osobowa, klatki zaś schodowe posiadają bardzo niskie stopnie. Zakład ten będzie mógł pomieścić 100 pań z inteligencji. W danej chwili zostało już tylko kilka miejsc wolnych. Wśród pensjonariuszek zakładu 32 przyjęte zostały jako zubożałe, pozbawione rodziny, zupełnie bezpłatnie, 13 za opłatą ulgową w wysokości 75 zł miesięcznie, reszta bądź opłaca 100 zł miesięcznie, bądź też od razu wpłaciła już jednorazowo większą sumę pieniędzy. Pensjonariuszki zakładu otrzymują w zamian całkowite mieszkanie, utrzymanie, obsługę duchowną i lekarza.

Do ostatecznego wykończenia zakładu pozostaje jeszcze wykonanie drobniejszych prac.

Uroczyste poświęcenie odbędzie się w grudniu rb. Wobec tego, że dla pań zamieszkałych w zakładzie Fundacji im. Twardowskich potrzebny będzie ogród względnie park dla przechadzek, poczynione zostaną starania, aby miasto odstąpiło przyległy do zakładu teren, na którym znajdują się obecnie ogródki działkowe.

W dawnym zakładzie im. Twardowskich dla pań z inteligencji, który mieścił się dotychczas w domu przy ul. św. Marcina 6, gdzie przebywało dotychczas przeszło 30 mieszkanek, umieszczeni będą panowie z inteligencji, na tych samych warunkach, co i pensjonariuszki.

Zakład dla panów z inteligencji został już odnowiony i będzie czynny od 15 listopada rb. (sk.)

Zakład dla pań z inteligencji Fundacji im. Twardowskich przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu

Kronika towarzyska

W niedzielę, dnia 14. bm. o godz. 10 rano **Wlkp. Związek Teatrów Ludowych** urządza piękny „Poranek Filmowy" w kinie „Świt", ul. św. Marcin 65. W programie filmy produkcji polskiej wytwórni „Banofilm" wł. pp. Babijczuk i Nowosielski w Warszawie „Dożynki", „Srendziny" (swaty) i „Wesele" na Biskupiźnie, realizowane przy współpracy rodowitego Biskupianina Jana z Domachowa Bzdęgi, autora pięknej książki pt.: Biskupianie, dadzą nam piękny obraz zwyczajów i obyczajów, strojów i muzyki biskupiańskiej. Poznawajmy piękno Wielkopolski, w której Biskupizna stanowi godny poznania zakątek.

zg 1424/5

Towarzystwo Polsko-Angielskie w Poznaniu urządza w sobotę, dnia 13. bm., o godz. 20.30 **herbatkę z tańcami.** Mile niespodzianki — **kulanie w kręgle i strzelanie do tarczy o nagrody.** Tani bufet własny. Wstęp dla członków i najbliższej rodziny i studentów 1.— zł, dla wprowadzonych gości 2.— zł. Strój wizytowy.

zg 1421

Komitet Pań z parafii Bożego Ciała, na którego czele stoją pp. Buchholzowa, Duralska, Eborowiczowa, Hundtowa, Krajnowa i Taczakowa urządza w niedzielę, 14. bm. od godz. 17 do 24 w salach parterowych Bazaru wieczorek towarzyski, połączony z występami p. Rydlewskiej i tak lubianej „Piątki Poznańskiej" z Polskiego Radia. Doborowy bufet własny. Orkiestra salonowa. Różne niespodzianki. Wstęp 1,— zł. Bilet studencki 50 gr. Strój wizytowy. Dochód z wieczorku przeznaczony dla najuboższych parafii Bożego Ciała.

zg 1415

Baczność dzieci – Marcinek!!

W niedzielę, dnia 14 listopada o godz. 4 po południu na sali Pałacu Działyńskich (Stary Rynek) Wielka zabawa dla dzieci „Marcinek". Niespodzianek czeka Was moc. Dochód przeznaczony na gwiazdkę dla najbiedniejszych pozostających pod opieką pań Miłosierdzia parafii św. Marcina. A więc wszystkie grzeczne dzieci i starsi spotkają się w niedzielę na Marcinku.

zg 1433

Harcerski Krąg Żeglarek urządza 13 listopada o 20 wieczorek taneczny w Pałacu Działyńskich.

zg 28 225

Zapraszamy! Dokąd? Kiedy? Oczywiście: na sobotę, 13. bm. na godzinę 19-tą do Nowego Domu Akademickiego Wały Leszczyńskiego 6 **Sobótka bratniacka będzie wesołą jak zwykle.**

zg 1418

Chór im. „Dembińskiego" urządza w sobotę 13. bm. „Wieczór Towarzyski" w salach Królowej Jadwigi, na który swych członków i sympatyków zaprasza Zarząd. Strój wieczorowy.

zg 28 232

Restauracja w Hotelu Polonia Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę do zabaw i **pokoje klubowe** na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.

Ng 50 297

Z WIELKOPOLSKI

— * **BOJANOWO.** Ostatnio urządził PCK Koło w Bojanowie zabawę taneczną w auli Państwowej Średniej Szkoły Rolniczej. Czysty dochód z poważnej kwocie 214 zł zł przeznaczony został na zapłacenie sprzętu dla drużyny PCK. Imprezę należy uważać za udaną. (n)

— * **GNIEZNO.** Niezwykłą atrakcją w naszym mieście będzie występ Teatru Narodowego z Poznania pod dyr. Zbigniewa Szczerbowskiego. Mianowicie w poniedziałek, 15 bm. o godz. 20.15 w sali kina „Słońce" świetny zespół odegra komedię pt. „Sługa jego lordowskiej mości", która w Warszawie była grana 150 razy z rzędu. Arcywesoła treść komedii, jak i dobry zespół artystyczny z p. Józefem Węgrzynem, mistrzem scen polskich, w roli tytułowej na czele, gwarantują przemiłe spędzenie wieczoru. W pozostałych rolach wystąpią m. in. znani artyści pp.: Tola Koronkiewiczówna, Karolina Sroczyńska, Loda Bulanka, Blanka Orszańska, Irena Żuromska, Adam Bystrzyński, który reżyseruje sztukę, Józef Andrzejewski, Jan Malinowski, Józef Tylczyński Bronisław Gozdawa. W tym samym dniu po południu teatr odegra piękną bajeczkę dla dzieci pt. „Marysia sierotka".

— Dnia 10 bm. zatrzymano Michała Garzyńskiego z Dziekanki i Edmunda Krzyżaniaka z Gniezna, którzy w stanie pijanym zakłócili spokój nocny, ponadto wybili szybę okna wystawowego piekarza Domagalskiego przy ul. Poznańskiej.

— Z mieszkania przy ul. Powstańców Wielkopolskich skradziono Wiktorii Nowakowej 57 złotych gotówki.

— W Kiszkowie skradziono z chlewu Czesławowi Cieślińskiemu 5 gęsi i 5 kaczek.

— P. Ewa Kasprowiczowa z Gniezna, prezydentka Rady Wyższej Stow. Pań Miłosierdzia, otrzymała za zasługi, położone na polu pracy charytatywno-społecznej, złoty Krzyż Zasługi. (br)

— * **INOWROCŁAW.** Dzień Niepodległości" obchodził Inowrocław bardzo uroczyście. Rano odbyło się nabożeństwo, później wręczenie krzyży zasłużonym. W południe w Alejach Sienkiewicza odbyła się defilada wojska i organizacyj, a wieczorem akademia. (ik)

— * **KĘPNO.** Przed trójosobowym trybunałem Sądu Okręgowego z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Kępnie toczył się przez dwa dni proces o sprzeniewierzenie i inne przestępstwa przeciw b. kontrolerowi urzędu poczt. w Kępnie Marianowi Kwiecieniowi. Oskarżony cieszył się zaufaniem b. nacz. urzędu poczt., obecnie emeryta p. Kostki, i z tej racji sprawował funkcję zast. naczelnika w czasie jego częstych zachorzeń. Po przesłuchaniu świadków w liczbie 31, przemawiał prokurator, który popierając akt oskarżenia żądał surowego ukarania oskarżonego. We wtorek o g. 18 zapadł wyrok ,skazujący Kwiecienia z par. 262 i 291 k. k. za przywłaszczenie sobie kwoty 413,30 zł na 9 mies. więzienia, z par. 286 pkt. 1 i 2 o przesłanie przesyłek prywatnych razem z przesyłkami urzędowymi na 6 miesięcy więzienia oraz z par 280 pkt. 1 o poświadczenie nieprawdy na 8 mies. więzienia. Sąd połączył wszystkie kary i wymierzył łączną karę 15 mies. więzienia z zawieszeniem na 3 lata i ponoszenie kosztów sądowych w wysokości 80 zł. Ze względu na osobę oskarżonego, który był wielkim zwolennikiem i propagatorem „Strzelca", proces wzbudził duże zainteresowanie wśród tutejszego obywatelstwa.

— * **KROTOSZYN.** „Dzień Niepodległości" zapoczątkowano w środę wieczorem capstrzykiem. Nazajutrz odbyły się nabożeństwa, a później przegląd zebranych na rynku oddziałów wojskowych i organizacyj. Na zakończenie odbyła się defilada. (ik)

— * **KÓRNIK.** Wiejska Gmina Zbiorowa w Kórniku wybudowała zbiorowym wysiłkiem wszystkich mieszkańców dom ubogich we wsi Borówiec, pierwszy we Wielkopolsce, celem przejęcia Opieki Społecznej z byłych obszarów dworskich, gdyż bez posiadania takiego domu gmina płaciłaby za czynsze mieszkaniowe rocznie 8 tysięcy złotych. W budynku jest 16 mieszkań, dwie sale dla samotnych, poza tym można

na jeszcze przybudować siedem mieszkań, tak że dom ten może pomieścić około 70 osób narodowości polskiej. Borówiec jest wsią kolonizacyjną, mieszka tu 60 procent Niemców, zatem dom ubogich przyczyni się niewątpliwie do spolszczenia wsi. Pobudowano go kosztem 32 tys. zł bez pomocy Funduszu Pracy, zatrudniając miejscowych bezrobotnych i rzemieślników, którym wypłacono ogółem sumę 6 500 zł. W ub. niedzielę odbyło się uroczyste poświęcenie, pięknie w tym dniu przybranego, nowowybudowanego domu przy bardzo licznym udziale publiczności. Na jednej z sal, przeobrażonej na kaplicę, odprawił ks. prof. Matuszek z Kórnika mszę św., podczas której śpiewał chór kościelny z Kórnika pod dyr. L. Nowackiego. Następnie ks. prof. Matuszek dokonał poświęcenia domu ubogich w Borówcu. Przed wejściem do budynku przemówił wójt Jakubowski, po czym przemawiali inż. J. Zoll z Dachowy, przewodniczący komisji budowlanej, naczelnik Wydziału Opieki Społecznej przy województwie, przedstawiciel starosty krajowego, starosta śremski i ks. prof. Matuszek, który m. in. powiedział, że „dom ubogich w tej właśnie gromadzie będzie pomnikiem kultury katolickiej i narodowej". (lk)

— * **LUBOŃ.** W tych dniach odbył się pogrzeb śp. Witta, zam. w Lasku, pracownika Wielkopolskiej Spółki Dzierżawnej F-y Dr Roman May w Luboniu. Śp. Witt pracował w dziale, gdzie wytwarza się kwas solny, której to pracy już w końcu wykonywać nie mógł ze względu na stan zdrowia. Śp. Zmarły pozostawał pod kierownictwem p. inż. Świniarskiego, który nie tylko przybył osobiście na pogrzeb, lecz nadto niósł wraz z trzema robotnikami trumnę ze zwłokami swego podwładnego. Piękny przykład p. inż. Świniarskiego wywołał podziw i uznanie b. licznych uczestników uroczystości pogrzebowej. (pl)

— * **LESZNO.** „Dzień Niepodległości" obchodzono uroczyście. Podczas defilady oddziałów wojskowych manifestowały na cześć Armii Narodowej liczne zastępy Stronnictwa Narodowego. Wieczorem odbył się w auli gimn. Komeńskiego koncert symfoniczny z udziałem pianisty prof. Łukasiewicza z Poznania.

— W majątku Henrykowo, podczas ładowania słomy prasowanej spadający balot zmiażdżył lewą nogę włodarzowi Michałowi Wojciechowskiemu. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu św. Józefa w Lesznie.

— Pod przejeżdżający wóz wpadł 5-letni Marian Kokot, ul. Wieżienna 3. Chłopiec doznał złamania uda. Trzeba było go odwieźć do szpitala św. Józefa celem dokonania operacji. (rb)

— * **MOSINA.** Srebrnym Krzyżem Zasługi udekorowany został przez p. wojewodę dnia 11 listopada rb. znany działacz narodowy i społeczny, członek licznych towarzystw, prezes Bractwa Kurkowego, mistrz rzeźnicki p. Stefan Seweryn Cieślewicz. W tym samym dniu oznaczono srebrnym Krzyżem Zasługi p. aptekarzową Zofię Ritterową, znaną działaczkę w towarzystwach społeczno-narodowych i humanitarnych. (ms)

— * **NAKŁO.** W dniu 10 bm. znaleziono na trawniku w parku zwłoki nieznanej kobiety. Przeprowadzono dochodzenia policyjne, które wykazały, że kobieta została otruta, a zwłoki podrzucono w parku. Jak się okazało, zmarła jest żona gospodarza Sołdana z Olszewki, koło Nakła. Liczyła ona 42 lata i osierociła 9 dzieci. Władze przeprowadzają dalsze energiczne dochodzenia celem ustalenia przyczyn zagadkowego zgonu.

— Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej poległych za wolność Ojczyzny wychowanków nakielskiego gimnazjum z przyczyn od komitetu niezależnych, nie odbędzie się 27 bm., lecz termin przełożono na 11 grudnia rb.

— KSM m. urządza w niedzielę, 14 bm. po południu z okazji uroczystości swego patrona św. Stanisława Kostki zebranie w Domu Katolickim.

— Urząd Wojewódzki zatwierdził uchwałę Zarządu Miejskiego, znoszącą w naszym mieście jarmarki kramne.

— W Wyrzysku poświęcony został lokal TCL. Uroczystego aktu poświęcenia w obecności władz dokonał ks. prob. Skrzypiński. Nadmienić wypada, że biblioteka liczy przeszło 800 tomów.

— Pogrzeb tragicznie zmarłego strażnika kolejowego śp. Manowskiego odbył się przy licznym udziale publiczności. Kondukt żałobny prowadził ks. prefekt Chojnacki. Na czele kroczyła orkiestra KPW i organizacje kolejowe, których Zmarły był członkiem. (nc)

— * **OSTRÓW.** Odbył się tu pogrzeb śp. ks. Mariana Rainerta, wikariusza parafii św. Michała w Poznaniu. Był jeszcze bardzo młodym. Liczył zaledwie 29 lat życia i niecałe cztery lata kapłaństwa. Urodzony w Ostrowie, tu kończył gimnazjum. Święcenia kapłańskie otrzymał dnia 17 lipca 34, a w cztery dni później odprawił w kościele parafialnym w Ostrowie Pierwszą Ofiarę mszy św. Przekazany na wikariusza we Wielkich Strzelcach pod Gostyniem pełnił tam z wielką gorliwością pracę duszpasterską. Z parafii wiejskiej powołany został z nowym rokiem 1936 do Poznania na wikariusza parafii św. Michała. — Głęboko religijny, posiadał umysł szeroki i był dobrym mówcą. Rokował na przyszłość duże nadzieje. Niestety niespodzianie powołał go Pan przed tron swój wiekuisty. Pogrzeb śp. ks. Mariana Rainerta zgromadził w Ostrowie rzesze wiernych i duchowieństwo. Samochód, wiozący zwłoki z Poznania, wskutek defektu w oponach przybył do Ostrowa z przeszło 2-godzinnym opóźnieniem. Już późnym wieczorem wprowadzono zwłoki od pomnika Serca Jezusowego do kościoła, gdzie trumna spoczęła na katafalku, a duchowieństwo odśpiewało nieszpory żałobne. Wczoraj o godz. 10 po odśpiewaniu wigilij przez ilczny kler, żałobną mszę św. odprawił b. profesor Zmarłego, ks. prof. Ziemski. Kondukt żałobny w otoczeniu ponad 20 księży prowadził ks. dziekan Płotka na nowy cmentarz, gdzie odbyło się złożenie zwłok do grobu. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.

Śp. ks. Marian Rainert

— * **SWARZĘDZ.** Starosta powiatowy poznański zarządził na wniosek Zarządu Miejskiego, że mięso, pochodzące z uboju poza miejscowego, przywiezione na obszar Swarzędza, podlega sprawdzaniu świadectwa i oznakowaniu mięsa ponownie w rzeźni miejskiej. Obrót mięsem, pochodzącym z uboju poza miejscowego, bez znaków ponownego badania lub sprawdzania jest zakazany.

— * **SWARZĘDZ.** W czasie trwającego tygodnia T. C. L., odbędzie się w Swarzędzu szereg imprez. Wydelegowani przez kierownictwo uczniowie gimn. zbierać będą po domach książki,

Bagier „Mamut" podejmuje pracę na nowo

Do portu w Pucku przyholowano dodatkowo tzw. bagier chwytakowy — Prace potrwają do 15 grudnia

Puck. — Po dwudniowej przerwie bagier ssący „Mamut" wskutek decyzji Urzędu Morskiego rozpoczął na nowo prace przy pogłębianiu i rozszerzeniu kanału wejściowego do portu puckiego. Kanał jest obecnie pogłębiany tuż od basenu portowego.

Jak się dowiadujemy, prace przy pogłębianiu kanału potrwają jeszcze do 15 grudnia rb., przez co Puck zyska w dużej mierze, gdyż wyrzucony piasek z dna morskiego przysporzy Puckowi jeszcze bardzo wielki kawał plaży. W środę wieczorem holownik „Łoś" z Gdyni przyholował tzw. bagier chwytakowy „Rek", który będzie pogłębiał basen portowy. Basen portowy w Pucku będzie pogłębiony o 4—5 metrów, a wydobyty piasek i muł będzie wywożony w głąb zatoki. (pt)

— * **SZAMOTUŁY.** Z okazji święta św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży katolickiej odbywają się 3-dniowe rekolekcje.

— Odbył się tu ślub p. Mariana Kruszyńskiego, członka S. N. z p. Marią Neumannówną.

— Wielkie zebranie publiczne Stronnictwa Narodowego odbędzie się w niedzielę, 14 bm. z udziałem prelegentów z Poznania.

— Przy ul. Sądowej omal nie doszło do katastrofy. Od strony Wronek zdążał do Szamotuł autobus z około 30 pasażerami. Przy torze kolejowym, przechodzącym przez szosę, zapomniano spuścić zaporę w chwili zbliżania się pociągu. Dzięki przytomności kierowcy parowozu, który gwizdami ostrzegł kierowcę autobusu, uniknięto nieszczęścia.

— W dniu 11 listopada urządzono pochód wszystkich towarzystw do kościoła. Po nabożeństwie nastąpiło na rynku wręczenie kilkunastu zasłużonym krzyży i medali niepodległości, po czym odbyła się defilada przed pomnikiem Powstańca. Wieczorem akademia. (sc)

— * **ŚREM.** Biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych, znajdująca się w domu Katolickim przy ul. Ks. Wawrzyniaka czynna jest we wtorki i czwartki od godz. 17 do 18.

— Kat. Stow. Młodz. Męskiej obchodzi w dniu 14 bm. „Dzień Patrona Młodzieży". Uroczystość rozpocznie się przemarszem młodzieży i miejscowych stowarzyszeń z pocztami sztandarowymi przez miasto na mszę św., która odprawi się w kościele farnym o godz. 10.30. Po nabożeństwie odbędzie się defilada na Rynku oraz akademia ku czci Patrona św. Stanisława Kostki w sali p. Salacińskiej. Wieczorem na scenie tejże sali zostanie odegrane przedstawienie amatorskie pt. „Łobuz" — komedia w trzech aktach oraz obrazek sceniczny pt. „Jak Jaśkowi zachciało się być panem".

— Sąd Grodzki rozpatrywał sprawę karną przeciwko 22-letniemu robotnikowi rolnemu Marianowi Kuderczakowi zam. w Brzóstowie oskarżonemu o dokonanie włamania w dniu 21 maja rb. do mieszkania rolnika Ludwika Kaczmarka w Kiełczynku, na którego szkodę skradł z szafy 190 zł gotówki, 2 zegarki wartości 100 zł i 3 metry materiału na ubranie. Oskarżony w czasie dochodzeń przyznał się i skradzione przedmioty poszkodowanemu zwrócił. Sąd skazał osk. Kuderczaka na karę więzienia przez sześć miesięcy z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres trzech lat. (su)

— * **WRZEŚNIA.** Przed komisją egzaminacyjną w Gnieźnie zdał egzamin mistrzowski w zawodzie blacharskim p. Leonard Siudziński.

— Sąd Okręgowy w Gnieźnie na sesji wyjazdowej we Wrześni rozpatrywał sprawę karną przeciwko Stanisławie Kobielakównie zam. w Ostrowie Wlkp. o to, że będąc zatrudnioną od 1 listopada 1934 r. do listopada 37 r. jako książkowa-kasjerka w majątku Chwalibogowo I pow. Września przywłaszczyła sobie w tym czasie 1 253,— zł przeznaczone na znaczki ubezpieczeniowe. Kobielakówna w czasie kontroli książek ulotniła się z majątku i ostatnio przebywała w Gdyni, gdzie została aresztowana i osadzona w więzieniu we Wrześni. Do zarzucanego czynu oskarżona Kobielakówna się nie przyznała. Sąd skazał oskarżoną Kobielakównę na 9 miesięcy więzienia zaliczając jej na poczet kary tymczasowy areszt śledczy, a resztę kary warunkowo zawiesił na przeciąg 5 lat. (rw)

Z POMORZA

— * **TORUŃ.** „Dzień Niepodległości" obchodzono b. uroczyście. Polową mszę św. pontyfikalną odprawił ks. bisk. Okoniewski. W defiladzie brały udział liczne oddziały wojska, organizacje społeczne oraz młodzież szkolna. Na zakończenie odbyło się w teatrze galowe przedstawienie komedii Fredry „Zemsty".

— Ostatnio w sali „Dworu Artusa" odbył się inauguracyjny koncert orkiestry Symfonicznej Pom. Tow. Muzycznego. Pod hasłem „Pomorze nie odda armii ani jednego analfabety" odbyła się konferencja nauczycielstwa toruńskiego, której przewodniczył insp. Adamowicz. Tematem obrad było przysposobienie oświatowe przedpoborowych oraz realizowanie tej akcji. Konferencję członkowie ZNP zbojkotowali, zaś nauczycielstwo, zrzeszone w Stow. Chrześc.-Nar. Nauczycieli Szkół Powszechn. przyrzekło najintensywniejszą współpracę.

— Prezes toruńskiego oddz. Stow. Chrześc.-Nar. Nauczycielstwa Szkół Powsz. p. Michał Wrzesiński obejmuje stanowisko kierownika szkoły specjalnej w Grudziądzu, opróżnione przez głośnego „ogniskowca", Wieczyńskiego.

— Na ostatnim zebraniu Tow. Klubu Motocyklowego po sprawozdaniach zarządu z działalności, bardzo ożywionej w roku ub., wybrano nowy zarząd z inż. Brablecem na czele.

— Obywatel III Rzeszy Karol Gaedtke odpowiadał przed Sądem Okręgowym za lżenie wojska polskiego i sfałszowanie wizy pobytu w Polsce. Gaedtke został skazany na 10 miesięcy więzienia i 1 000 zł grzywny.

— W zagrodzie rolnika Mateusza Szeląga w Brzeczce w pow. toruńskim wybuchł pożar, który zniszczył stodołę z tegorocznymi żniwami oraz narzędzia rolnicze, wyrządzając szkodę na około 3 000 zł. (z)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 11 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Profesor, nauczyciel gimnazjum państw. im. św. Marii Magdaleny Kazimierz Winiewicz i nauczycielka gimnazjalna Hzs. Minker w Łodzi, handlowiec Michał Nowakowski i szwaczka Gertruda Matalewska; mleczarz Władysław Pedinkowski w Marzęcicach, pow. lubawski, i Leonika Guzowska; owdowiały robotnik Stanisław Gasiorowski i Władysława Jarmuszkiewiczówna; blacharz Franciszek Robakowski i robotnica Jadwiga Garczykówna, oboje w Żegrzu, pow. pozn.; muzyk Leon Szambelan i stenotypistka Stanisława Grabowska, oboje w Gdyni.

Zgony

Dnia 13 bm zapisano następujące zgony:

Józef Kaczmarek, rencista, 73 lata; Helena Mensfeldowska z domu Czechlewska, 32 lata; Marian Kończyński, 7 lat; Leon Feldmann, emerytowany starszy sekretarz pocztowy, 72 lata; Zofia Nowicka, bez zawodu, 16 lat; Władysław Pawlak, 4 mies., 22 dni; Katarzyna Mazurkowa z domu Lutomska, wdowa, 88 lat; Walenty Dudziak, robotnik, 52 lata; Wojciech Napierała, robotnik, 75 lat; Irena Brychcy, służąca, 17 lat.

POGODA

POZNAŃ, 13 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 0,8, 13 godz. + 3,2.

Ciśnienie
7 godz. 749,9 mm. umiarkow.
13 godz. 750,4 mm.
tendencja barom.; ciśnienie stałe

Zachmurzenie
7 godz. pochmurno
13 godz. pochmurno

Wiatr
7 godz. kierunek zachodni, szybk. 7 m/sek.
13 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 9 m/sek.

Temperatura w dniu 12 listopada rb. była:
najwyższa + 2,4 o godz. 21
najniższa — 0,5 o godz. 10

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Po pogodnej nocy i lekkim przymrozku w dzień zachmurzenie zmienne przy temperaturze bez większych zmian.

Przed świętem K. S. M.

W związku z niedzielnym świętem Kat. Stow. Młodzieży odbyliśmy rozmowę z ks. prof. Janem Michalskim, asystentem kościelnym organizacji na archidiecezję gnieźnieńsko - poznańską. Prezesem stowarzyszenia jest dyr. Grandkowski, zaś sekretarzem generalnym p. Witalis Dorożała.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży obchodziło w bieżącym roku 25-lecie swego istnienia, jako zorganizowana centrala wszystkich komórek na terenie archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej. Ruch katolickiej młodzieży, który upowszechnił się w całej Polsce, wywodzi się z Wielkopolski. W tym środowisku pracowali tacy działacze, jak księża biskupi Łukomski i Radoński, ks. prałat Prądzyński, ks. kan. Jarosz.

W obecnej swej formie organizacyjnej znajduje się K. S. M. od r. 1934, kiedy jako organizacja Akcji Katolickiej

KS PROF. MICHALSKI

otrzymało jednolity statut na całą Polskę i zmieniło dotychczasową nazwę SMP na KSMM. Od tego czasu zakres pracy organizacyjnej rozszerzył się i skrystalizował. Zawsze hasłem pracy Związku były: służba dla Boga i służba dla ojczyzny. Wszystkie poczynania organizacji ujęte są pod kątem widzenia światopoglądu katolickiego i katolickich zasad wychowawczych. Nieodłącznym znamieniem organizacji, wypływającym z jej istotnych zadań, jest apolityczność z tym jednak, że to jest apolityczność organizacji w ścisłym tego słowa znaczeniu. Organizacja w niczym nie krępuje osobistych przekonań członków i nie broni im udziału w życiu politycznym z tym jednak, by i tam wnosili swoje katolickie zasady.

Zadania organizacji są bardzo szerokie. Sięgają od potrzeb duszy młodego pokolenia aż do potrzeb jego ciała, od jego spraw osobistych aż do spraw społecznych. I tak organizacja nie tylko urabia głębokie przekonania religijne, nie tylko wykuwa charaktery katolickie, posługując się przy tym wszystkimi środkami, jaki daje wiara i skarbnica kościoła — ale z tej płaszczyzny wychodzi na szeroką płaszczyznę życia i szerzy oświatę, naukę, urabia ducha obywatelskiego, zachęcając młodzież do osiągania wyższego poziom kultury osobistej, społecznej.

Organizacja liczy obecnie przeszło 800 oddziałów z 30 tys. członkami. Okręgów jest, teraz 29. Szkolenie młodzieży, która zasadniczo całą pracę wykonywuje sama, lecz pod kierownictwem, odbyła się na dorocznych kursach i częstych odprawach okręgowych. Kontakt z organizacją utrzymuje się także przez miesięcznik „Młody Hufiec".

Chciałbym podkreślić jeszcze religijną działalność, która jest wybitna i ma wielkie znaczenie wychowawcze, jeśli się zważy, że oddziały przystępują co kwartał do Sakramentów św. Chciałbym również szczególnie podkreślić działalność kulturalną i oświatowo-społeczną.

O intensywności pracy organizacji, mówią wyraźnie cyfry. Zebrań oddziałów było w ostatnim roku około 10 tys., zebrań kierownictw 12 tys. O sile pracy społeczno-organizacyjnej świadczy praca w zastępach, których jest przeszło 1000 Zebrań zbiórek zastępów odbyło się około 22 tys., na których przeprowadza się właśnie tą małą, twórczą pracę samowykształceniową i wychowawczą młodzieży. Charakterystyczną cyfrą jest liczba wygłoszonych wykładów, których było przeszło 8 tys., przy czym należy zaznaczyć, że sami druhowie wygłosili ich około 75 pct (około 6 tys.). O działalności kulturalnej świadczy intensywny ruch biblioteczny, czytelnictwo, przedstawienia teatralne, których było razem z wieczornicami — 2250, kółka muzyczne i śpiewacze (263).

W przysposobieniu zawodowo-rolniczym przoduje KSM przed wszystkimi organizacjami, nawet przed organizacjami ściśle rolniczymi. Ważnym działem pracy organizacji jest wychowanie fizyczne, gdzie zrzeszenie tak w sporcie jak i w różnych dziedzinach lekkoatletycznych zdobyło poważne wyniki. Niestety obecnie nie jest KSM uznane przez PUWF jako organizacja w. f. i p. w. Nie mniej własnymi siłami instruktorskimi, które szkoli się we własnych obozach prowadzimy ten dział intensywnie dalej, wiedząc, że nie dla kogo innego, tylko dla Polski wychowujemy zdrowe i fizycznie silne pokolenie.

W niedzielę święci młodzież uroczystość, składająca się z części religijnej i propagandowej. Urządzamy również zbiórkę na cele organizacji, która, miejmy nadzieję, da dobre wyniki, bowiem społeczeństwo docenia pracę młodzieży, zorganizowanej w Katolickich Stowarzyszeniach Młodzieży.

(j. w.)

Week-endy za darmo

Lansowany od niedawna nowy polski termin „wyraj", którym ma być zastąpione angielskie „week-end", napewno nie spopularyzuje tego doskonałego angielskiego zwyczaju w Polsce w takim stopniu, jak czyni to akcja rozpoczęta na bardzo szeroką skalę przez firmę Franciszek Fuchs i Synowie S. A. Bo sprawa jest prosta! Każdy, kto kupuje i spożywa następujące doskonałe produkty Fuchsa: Czekoladę „Pekape", Herbatę „Angielską" i Kawę „Ekonomiczną", otrzymuje zawarte w każdej paczce premie — kupony turystyczne. Kupony te umożliwiają, po zgromadzeniu potrzebnej ilości, odbycie bezpłatnego przejazdu koleją na week-end — wyraj, do wybranej miejsocwości, dla pokrzepienia zdrowia i sił do pracy lub odpoczynku i rozrywki. Szczegóły podane są na kuponach, w każdej paczce wymienionych produktów Fuchsa.

Istotnie — Fuchs słodzi życie!

ulróló

Wywiad w „Słońcu"

Rozmawiamy z Elżbietą Barszczewską

Postać Amelci w filmie „Dziewczęta z Nowolipek" ma tyle dziewczęcego wdzięku i czaru, że trudno powstrzymać się od złożenia gratulacyj i szczerych słów podziwu pięknej odtwórczyni tej roli. A okazja po temu zdarzyła się znakomita, bowiem p. Elżbieta Barszczewska przyjechała specjalnie z Warszawy na premierę swego filmu w „Słońcu".

W czasie wszystkich antraktów gabinet dyrekcyjny jest oblężony. To amatorzy autografów, wielbicieli, którzy pragną zdobyć pamiątkę w postaci fotografii z podpisem czarującej artystki.

P. Barszczewska jest tymi hołdami wyraźnie zażenowana. Nie zdążyła jeszcze do nich się przyzwyczaić. Tłumaczy to bez reszty młody jeszcze bardzo jej wiek oraz błyskawiczne poprostu tempo, w jakim potoczyła się jej kariera filmowa, kariera, bez przesady powiedzieć można, olśniewająca. W ubiegłym roku zadebiutowała w filmie w niewielkiej roli w „Panu Twardowskim". Równo przed rokiem rola Stefci w „Trędowatej" zdobyła jej ogromny sukces i otworzyła drogę do dalszej kariery. A potem potoczyły się szybko dalsze filmy: „Płomienne serca", „Znachor", „Dziewczęta z Nowolipek" i ukończony świeżo film „Kościuszko pod Racławicami".

Pięć dużych ról w pięciu filmach w ciągu roku! To naprawdę rekord pracowitości, gdy się zważy trudność i uciążliwość pracy filmowego aktora. I wszystkie pięć ról, to sukcesy! Wszystkie filmy zdobywały największe wśród krajowej produkcji uznanie i powodzenie.

— Mam opinię szczęściarki! — tłumaczy to skromnie p. Barszczewska, zapominając, że talent też ma tu słówko do powiedzenia. — Szczęśliwie mi się dotąd udawało.

Gdy wspominam, że chciałbym napisać wywiad, urocza Amelcia z „Dzwiewcząt" jest w kłopocie.

— Chciałabym, żeby wywiad wypadł miło i trochę... poetycznie. Ale nie umiem jeszcze udzielać wywjadów. Nie nabrałam wprawy, „Gwiazdą" filmową jestem od niedawna.

— Niech pani opowie coś o swych dziewczęcych marzeniach o filmie — przywołuję na pomoc swe „wywiadowe" doświadczenia.

— Kiedy ja naprawdę nigdy nie marzyłam o filmie. Marzeniem moim była scena.

Spogląda na mnie z niepokojem, czy to czasem nie „shocking" takie wyznanie w ustach filmowej „gwiazdy".

To dziecinne marzenie także się p. Barszczewskiej spełniło, bo — mimo że niedawno dopiero opuściła mury szkoły dramatycznej — jest dziś jedną z czołowych artystek warszawskich teatrów T. K. K. T., a rolę „Tessy" —

„Z serdecznymi pozdrowieniami dla Czytelników „Kuriera Poznańskiego" z okazji premiery filmu „Dziewczęta z Nowolipek". Elżbieta Barszczewska".

która miała w Teatrze Polskim ponad sto przedstawień — zdobyła sobie szturmem całą poblicznoś warszawską.

Jeszcze z urzędu zapytać trzeba o wrażenia z naszego miasta.

— Znam Poznań jeszcze z czasów wystawy — mówi z powagą p. Barszczewska. — Byłam tu z wycieczką gimnazjalną.

Widocznie nie potrafiłem powstrzymać uśmiechu, bo p. Barszczewska dodaje szybko:

— Byłam wtedy w piątej klasie!

Proszę szybko o zadedykowanie fotografii dla naszych Czytelników. A że już nowa grupa wielbicieli czeka na autografy, muszę pożegnać się z uroczą artystką i ustąpić miejsca innym.

(t. kr.)

O nieznanych zasługach Wielkopolan

mówi najnowsze dzieło **ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO**

„Warta nad Wartą"

Dziełem tym zasłużył sobie Nowaczyński na **najwyższą wdzięczność serc Wielkopolan.**

Wydanie książki pod każdym względem **wytworne,** ozdobione 27 inicjałami Leona Prauzińskiego i kolorową okładką kompozycji Wita Gawęckiego. obejmuje 244 stron druku Cena zł 4.50 (z przesyłką pocztową poleconą zł 5.30). Do nabyc[illegible] wsma naszego oraz we wszystkich księgarniach.

Poznańskie Wieczory Lekarskie

Dnia 10 listopada odbył się w ramach Poznańskich Wieczorów Lekarskich w mieszkaniu Drów Brossów obchód rocznicy dra Karola Marcinkowskiego przy udziale licznych lekarzy i wielbicieli wielkiego patrioty i obywatela.

Po zagajeniu wygłosiła wykład nt. „Dwa listy lekarskie (świadectwa) dra Karola Marcinkowskiego" dr Wisława Knapowska. Ref. omówiła te listy, napisane przez Karola Marcinkowskiego na wezwanie Kurii Arcybiskupiej w Poznaniu, w sprawie ks. Wieruszewskiego, którego koleje życia skreśliła wyczerpująco: ks. Wieruszewski należał do związku tzw. węglarzy, którego krzewicielami byli emisariusze bracia Zalescy, a zwolennikami w Wielkopolsce obok wielu innych Sczanieccy Eugeniusz i Teodor, oraz Józef Mikorski. Ks. Wieruszewskiego zaaresztowano za udział w tym związku i więziono w Hausvogtei w Berlinie, gdzie wystąpiły pierwsze objawy choroby umysłowej. W więzieniu śledczym berlińskim przebywał w tym samym czasie dr Karol Marcinkowski, aresztowany, gdy wracał z Francji. Wynika z dokumentów, dotyczących węglarstwa, że Karol Marcinkowski nie należał do tego związku; pewne wzmianki w liście Leona Zaleskiego do ks. Wieruszewskiego świadczą natomiast o chęciach wciągnięcia go do związku węglarzy, które jednak nie udały się. Ks. Wieruszewski uzyskał amnestię w 1840 r. Pięć lat później popadł na nowo w chorobę umysłową i wówczas to Marcinkowski napisał owe świadectwa. Że poleciła mu to Kuria Arcybiskupia, świadczy o zaufaniu, którym cieszył się w Kurii. Listy te wykazują niezwykle wnikliwą ocenę stanu zdrowia chorego i wielką subtelność sumienia lekarskiego.

Następnie mówił dr Kazimierz Bross nt. „Recepty, świadectwa i listy dra Karola Marcinkowskiego", opierając się na nieznanych dotąd autografach, przedstawionych w oryginale. Złożyło się na to 14 recept lekarskich dra Karola Marcinkowskiego, otrzymanych łaskawie od p. szambelanowej Cegielskiej, dwa świadectwa lekarskie wystawione dla prof. Cegielskiego i ks. Bażyńskiego oraz opublikowane dotąd przez różnych autorów listy Karola Marcinkowskiego. Prelegent zaznaczył, że stale jeszcze jesteśmy w trakcie zbierania materiałów źródłowych do syntetycznego ujęcia postaci Karola Marcinkowskiego — lekarza. Nowe przyczynki potwierdzają w całości świetną opinię, wyrażaną przez różnych autorów o lekarskiej działalności Marcinkowskiego.

Węgierski patent na sztuczny deszcz

Dwu asystentów politechniki budapeszteńskiej opatentowało sposób na wytwarzanie sztucznego deszczu. Wynalazek ten oparty jest na zjawisku, zaobserwowanym po wielkich pożarach, po których masy dymu unoszące się w górę zamieniają się w chmury i po pewnym czasie spadają w okolicy w formie drobnego deszczu. Indianie dawno znają ten sposób wywoływania sztucznego deszczu i w czasie wielkich susz, pragnąc uchronić się od klęski, podpalają prerie. Na podstawie dość ścisłych obliczeń wynalazcy doszli do wniosku, że koszt wywołania sztucznego deszczu nie przekroczy 100.000 pengö i trzeba będzie zużyć około 1 miliona kg. nafty w specjalnie skonstruowanych do tego aparatach. Nadmienić trzeba, że susza, jaka nawiedziła Węgry w r. 1934, spowodowała straty, sięgające 500.000.000 pengö.

W TEATRZE WIELKIM

DZIŚ WYSTĄPI TEIKO KIWA

Na dzisiejszym przedstawieniu opery „Madame Butterfly" wystąpi słynna śpiewaczka japońska Teiko Kiwa, która przed kilkoma tygodniami odniosła wspaniały sukces na naszej scenie. Fachowi recenzenci nasi wyróżnili szczególnie aksamitne brzmienie głosu artystki, który w ostatnim czasie wspaniale się rozwinął. Do stałego powodzenia słynnej śpiewaczki przyczynią się też bezkonkurencyjna, pełna dramatu i emocji gra sceniczna. Dziś więc bywalcy nasi będą mieć raz jeszcze okazję usłyszenia Teiko Kiwy, bowiem jest to ostatni z licznych występów artystki w Polsce. Partnerami gościa egzotycznego będą tak jak za pierwszym razem pp.: E. Szabrańska, M. Salecki, Al. Karpacki, K. Urbanowicz, F. Szczepański, J. Sendecki i in. Kierownictwo muzyczne kapelm Stefan Barański.

FELIETON KULTURALNY

Nasza jazda do Krakowa

Napisała dr Zofia Niemojewska-Gruszczyńska

Wycieczka to zdobycz dla szkoły, przeżycie dla dziecka — Mały kapitał, wielki zysk — Robimy przewodnik — Wszystko przewidziane — Uczymy się Krakowa — Szyba poszła! ... — Barbakan pierwszy — Notesy i oczy — „Więc to wszystko jest naprawdę?!" — Nie opierajcie się państwo!

CZY mój syn musi jechać na wycieczkę szkolną? On zna Kraków, a przy tym dzieci dopiero co wróciły ze wsi, czy to dobra taka przerwa w nauce?

Tak oblegają Kierowniczkę szkoły rodzice zatroskani czekającym ich wydatkiem i zmianą w normalnym życiu dziecka.

Ale szkoła jest nieubłagana. Te doroczne wycieczki są pozycją niewzruszoną w programie naszym. Co więcej, są zdobyczą, której żaden wychowawca dobrowolnie z rąk nie wypuści.

Czas zerwać z przesądem, że wycieczka to tylko rozrywka. O, nie! To wytężona praca poznawcza, a przy tym ważne przeżycie, ćwiczące w rygorze bytowania zbiorowego, w sprawności i dzielności, w koleżeństwie i wytrwałości.

Wycieczka rozszerza horyzonty, czyni naocznym to, o czym dziecko uczy się w szkole, bogaci je umysłowo i życiowo. Staje się na długo ośrodkiem pracy, tworzywem wykorzystywanym na lekcjach polskiego, historii, geografii, rachunków, rysunków, nawet śpiewu! Dzięki wycieczce, często lekcje tych przedmiotów nabierają kolorów prawdziwego życia.

*

Właśnie wróciliśmy z wycieczki do Krakowa. Wzięło w niej udział 35 osób, w czym dwie nauczycielki. Koszt: 25 zł na głowę. Czas trwania: trzy i pół doby. Jeżeli zważymy, że za te 25 zł trzeba dziecko zawieźć i przywieźć, dać noclegi, wyżywić i opłacić zwiedzanie, proszę przyznać, że to pieniądz bardzo wyzyskany.

Już na dwa tygodnie przed wyjazdem klasa żyła myślą o wycieczce. Lekcje mkną z zadziwiającą szybkością: sporządzamy sobie własny przewodnik, uczymy się Krakowa, a przy tej okazji rozszerzamy nasze wiadomości historyczne, poznajemy szczegóły dawnego życia. Czytamy, piszemy, oglądamy stosy fotografii, wyszukujemy wiersze i opowieści, kreślimy plany. Nim wyruszymy, każdy uczestnik ma w ręku własnoręcznie przygotowany przewodnik, w którym oprócz potrzebnych wiadomości zanotował szereg poleceń pomocnych przy robieniu samodzielnych spostrzeżeń. Jako sprawdzian, czy zostaną wykonane, przewidujemy szkice: rysunek zmusza do uważnego patrzenia i skupienia. Nim wyruszymy, każde dziecko umie z pamięci nakreślić plan Rynku i ulic okalających go, drogę z Dworca do Domu wycieczkowego i z Rynku na Wawel. Potrafi narysować plan Katedry i oprowadzić po niej, oraz wskazać na fotografiach ważniejsze zabytki. Układamy też kosztorysy dla całej wycieczki i dla każdego uczestnika. Organizujemy grupy, które będą ponosiły wspólną odpowiedzialność za bieg życia na wycieczce: członkowie będą pomagali sobie w wypełnianiu obowiązków społecznych i towarzyskich w obrębie grupy i wobec całości.

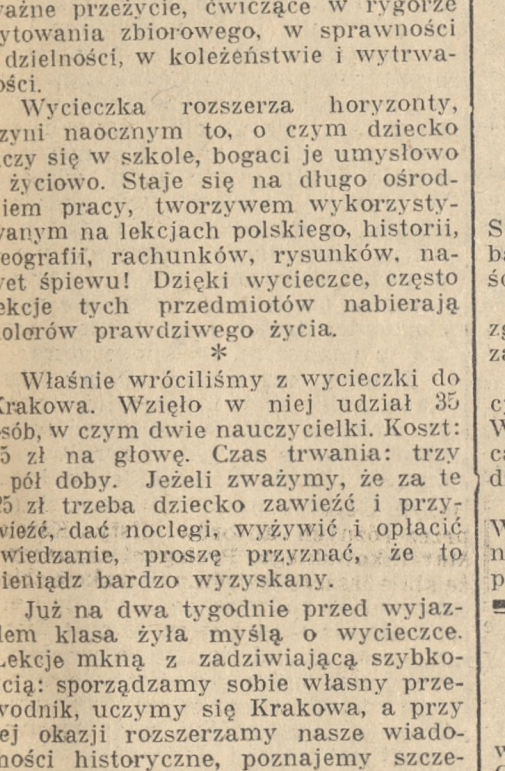

Rysunek uczniowski, przedstawiający fragment kościoła Mariackiego w Krakowie.

*

Tak płyną lekcje. A pauzy?

Dzieci są przejęte. Na pauzach wre życie wzmożone. Albo układają plany i organizują się, albo marzą, albo...

Na wycieczce w Ojcowie

Siniec pod okiem Władka i zbita szyba świadczą wymownie jak wiele treści i żywiołowości kryje to „albo"...

— Dzieci, co to było? — pytam ze zgrozą, przybywszy na pobojowisko zasłane odłamkami szkła.

Odpowiada mi zgiełk wyjaśnień, recyj. Oczy iskrzą. Nic nie rozumiem. Wreszcie prawda objawia mi się w całej okropności. Poszło o epizod z dziejów Krakowa.

— Bawiliśmy się w Tęczyńskiego... Władek był Tęczyńskim. Ale on nic nie umie na niby. Naprawdę obraził płatnerza, którym był Rysiek. Ten nie lubi darować, więc goniliśmy Tęczyńskiego...

— I zamiast do franciszkanów, wpadliście do klasy... winszuję... A kto będzie płacił karę za tumult? Wiecie przecież, że naznaczono grubą sumę jako karę na sprawców zamieszek? — pytam ubawiona.

Konsternacja. Tego pod uwagę nie brali. Z całym sprytem burzycieli porządku publicznego podchwytują temat, aby rozmowę sprowadzić na uboczne tory:

— Ale bo wyrok był niesprawiedliwy: i koszta i ścięcie głów... albo, albo... I w ogóle, jak to można domagać się odszkodowania pieniężnego za śmierć ojca? — dziwny ten Jan z Rabsztyna...

— Dziwny czy nie dziwny, a sprawa musi rozegrać się do końca. Płacicie koszta tumultu, czyli wstawicie nową szybę, a prócz tego winowajcy będą wydani na ścięcie... przy odpowiedzi. Dalej, skazańcy, na rozmyślania i tortury pytań! Dawajcie przewodniki...

*

Wreszcie — wycieczka. Przyjechaliśmy. Wychodzi długi wąż par dziecięcych z dworca krakowskiego. Plecaki odjechały taksówką, a my na własnych nogach w miasto. Patrzeć, dziwić się, notować, szkicować, zbierać wrażenia, z których oczywiście cząsteczkę tylko będę mogła tutaj pomieścić. Ot, jeden i drugi epizod — na wyrywki, niezawsze dlatego, że ważny, ale że się nawinął. A zresztą — tutaj wszystko tak samo zdumiewające i ważne dla tych oczu i serduszek.

— — — — — —

— Barbakan! Grupami rozejść się! — pada komenda. Rozpryskują się czwórki. Głowy chylą się nad notesami: dzieci czytają, co mają robić. Już wiedzą. Teraz okrążają zabytek, odszukują bramy, rozważają ich przeznaczenie, oglądają strzelnice i wieżyczki. Ołówki pracują.

Pomnik grunwaldzki, brama Floriańska, łuk muzeum Czartoryskich, Sławkowska, łańcuchy na pałacu Tarnowskich, kościół św. Marka, Akademia Umiejętności, Światowid w muzeum archeologicznym, wreszcie Rynek! Witamy go chwilą milczenia. Ożywienie wzrasta i słabnie: czas na odpoczynek.

Wawel! Jak oczarowani badamy go zachwyconymi oczyma. Jest wszystko: Zegarowa i Zygmuntowska! Zza nich wynurza się stożek wieży Srebrnych Dzwonów. Z boku wieża Sobieskiego i Zygmunta III. Wiemy, że za nimi znajdziemy Lubrankę i Senatorską, Sandomierską i tę najstraszniejszą, bo pod nią tracono... Złodziejską.

Chłopcy nacieszyć się nie mogą widokiem murów. Wypatrują wszystkie zakamarki, załamy, balkoniki, wykusze, bastiony. Wszędzie muszą zajrzeć. Idą swobodnie, grupami.

— Wierzyć mi się nie chce, że to wszystko jest, że to wszystko widzę, że to jest naprawdę — szepcze przy mnie Wanda i zdumionymi, wielkimi, szafirowymi oczami patrzy przed siebie. Rączyny kurczowo cisną przewodnik do piersi.

— Czy widziała pani rynny? Niech pani patrzy, tak pewnie wyglądał smok wawelski! — krzyczy mi ktoś nad uchem.

— — — — — —

Na stopniach ołtarzów i grobowców w katedrze siedzą mali badacze, wypatrują piękności ornamentów, ogarniają okiem całość. Rysują.

— Zdawało mi się to takie proste w linii — zwierza mi się Poldek — a teraz, gdy mam rysować, widzę, ile tu załamów, ile powierzchni się zbiega...

— I że to wszystko jest, naprawdę jest... — słyszę zadumany głos Wandy.

— A cóżeś ty myślała? że uciekło? — kpi Władek, trzeźwy i zawsze trochę szorstki, a teraz zły, bo zapuchnięte oko przeszkadza mu patrzeć.

— — — — — —

Nie sposób — powtarzam — opowiadać wszystko, co widzieliśmy, wszystko, co przeżyliśmy. Dziś, gdy dla dzieci innych klas opracowujemy sprawozdanie z wycieczki, sami dziwimy się, że to pomieściło się w tych trzech dniach. Ileż tam było momentów wzruszających, ile chwil kipiących śmiechem i humorem, choćby wieczornica na tarasie górnym Domu Wycieczkowego w pożegnalny wieczór, wieczornica, okraszona składkowymi ciastkami, ozdobiona dalekim widziadłem oświetlonej wieży Mariackiej. A dolina Ojcowa, złocąca się w jesiennym słońcu? A jej pieczary, wśród których snuliśmy się długim korowodem pątników ze świecami w rękach? A ten świat szeroki, widziany ze szczytu Sowińca? A piękność lasku Wolskiego? A te sprawy przeróżne, które pozwoliły nam zżyć się z sobą jeszcze bardziej? Bo trzy doby razem w dzień i w nocy, przy pracy i zabawie, gdyśmy w obcym środowisku tacy dla siebie swoi i bliscy — to przecież coś znaczy!

*

Wracamy. Oto już przedmieścia Warszawy. Daleko za szybami widać sylwetkę kościoła.

— Czy pani to widzi? — pyta Włodek — i to ma być gotyk? Ani w tym rozmiarów, ani proporcji, tyle, że wieża śpiczasta! Średniowieczni ludzie całkiem inaczej to czuli, inne były potrzeby, inaczej im to wychodziło. I czemu to ludzie teraz ich przedrzeźniają tworząc takie karykatury?

— Ej, Włodku, — pomyślałam — czy przed wycieczką byłbyś zrobił taką uwagę?

Nie, Drodzy Rodzice naszych uczniów! Nie opierajcie się, gdy szkoła urządza wycieczkę. Odmawiając jej swoim dzieciom robicie im naprawdę krzywdę!

dr. Zofia Niemojewska-Gruszczyńska

Warszawa

„Zakochany Adolf"

Pod takim nagłówkiem znajdujemy w „Prosto z mostu" (nr. 50) Zygmunta Gałkowskiego obszerną recenzję o ostatniej książce Adolfa Nowaczyńskiego, wydanej pt. „Warta nad Wartą". Z recenzji tej wyjmujemy poniższe uwagi końcowe:

„Jest to historia na co dzień o ciekawych starych ludziach Wielkopolski. Nowaczyński jest pisarzem, nie historykiem, więc nadaje swoim bohaterom tchnienie życia środkami talentu, którego dynamiczność i pasja jest zawsze ta sama. „Warta nad Wartą" jest pierwszym tomem cyklu wielkopolskiego. Może dopiero w drugim tomie będą portrety naszych największych „wartowników". Chodzi przede wszystkim o E. Raczyńskiego, A. Kosińskiego, A. Niegolewskiego, K. Marcinkowskiego, H. Cegielskiego, M. Mottego, ks. Wawrzyniaka, no i... o Drzymałę! Z ważnych księży nie należałoby zapomnieć o ks. J. Surzyńskim, twórcy słynnego na cały świat chóru katedralnego, odkrywcy i wydawcy Gorczyckiego, Zieleńskiego, Szamotulskiego i innych znakomitych muzyków staropolskich. W aktualnie wydanej „Warcie nad Wartą" znajdujemy około 25 sylwetek rozpoczętych Gallem Anonimem, a zakończonych obrazem Kościelskich. W tych szerokich granicach zawarł Nowaczyński żywoty wojowników (Fiszer) uczonych (Staszic, Kopczyński, Libelt), artystów (Bogusławski, Kurpiński), pań wdzięcznych (Kl. Potocka, E. Sczaniecka). Nie zapomniał autor o żydkach lokalnych (Lippowitz, Ephraim) i o statystach jak Lipski, Ostroróg, Choiński, Opalińscy itd.

Po co autor ożywiał ten świat przysypany często niepamięcią i kurzem bibliotecznym? Niech tłumaczy się sam z tego. Według powszechnej opinii: „Poznańczycy w ogóle w powstaniach nie bywali".

„W Oleandrach też Poznańczyków nie było. Poznań to: Pewuka, Cegielski, buraki i coś w ogóle szarego, nijakiego, nie frapującego, nie fascynującego... Otóż z tym ustosunkowaniem Polski B. BB i C do Wielkopolski trzeba rozpocząć na wielką skalę nakreśloną kampanię. Dać knock-out w brzuch temu odseparowaniu się od Wielkopolan... Temu celowi służą te szkice i studia... Pamiętajcie, jakich mieliście przodków i antenatów bajecznych, morowych, byczych, prima sorta, a jak właściwie... teraz... prawdę mówiąc... do cna..."

Czy Nowaczyński spełnił swoje zadanie? Chyba tak. Metoda Nowaczyńskiego doszukiwania się w szpargaczeństwa" jest w tym dziele szczęśliwa. W jednym okresie retorycznym poznajemy odrazu Libelta: „Libelt nie szedł w stadzie. I to nie był tylko bakałarz narodowy. I nie wychowawca, wykładowca, moralista, pedagog, teolog, historyk, matematyk, krytyk, myśliciel. I to był także budziciel, bojowiec, wskrzesca, odkrywca, działacz, inicjator, animator, wizjoner, człowiek walki, człowiek pełny, „duch wieczny rewolucjonista", a co jeszcze: artysta, a co też ważne: artylerzysta!" Gdy napisze o pomniku Bogusławskiego, że „stary trzyma w ręku cylinder i patrzy w świat suwerennie, mocny jak na sztychu Hopwooda. Rasowy jest, dystyngowany, barczysty, byczy, zwycięski. Swoje zrobił..." — to głuchy i ślepy poznałby wielkiego aktora z Glinna rodem.

Pisze Nowaczyński, że konieczny jest knock-out w brzuch, odseparowaniu się od Wielkopolan... Otóż knock-out w brzuch jest według regulaminu boksu niedozwolony. Ale Nowaczyński jest zakochany i rozanielony, bije więc często poniżej pasa. W obronie wdzięcznej „Abdery" używa wszystkich nowoczesnych argumentów. Jest nam przyjemnie i bardzo to lubimy".

Pierwszorzędne lokale

1. na cukiernię, kawiarnię lub inne przedsiębiorstwo gastronomiczne,
2. na duży sklep

w Łucku, na Wołyniu

Do wynajęcia od 1 stycznia 1938 roku

Doskonały punkt w centrum miasta. Nowy gmach. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Kurier Poznański **dg 25037**

Miasto „Bistrów"

(Korespondencja z Paryża)

Paryż zwie się ogólnie „miastem świateł". Jest to zresztą nazwa trafna, ponieważ stolica świata na rzęsistą poświatę elektryczną nie żałuje pieniędzy. Wspaniałym oświetleniem reklamuje się z daleka, przecudowny Place de la Concorde, nawet Wenus Milońska, oświetlana w niektóre dnie, wygląda, gdy się wejdzie wieczorem do Luwru, jak świetlna reklama posągów greckich.

— Un neant de neons! — można by zawołać, spacerując nocą po wielkich bulwarach i patrząc, jak światła neonowe przepływają na i ponad kamienicami, mieniąc się kolorowo.

Jest jednak w Paryżu bardzo wiele małych, starych, wąskich uliczek, oświetlonych jedną staroświecką latarnią, uliczek nie zaproszonych do uczestnictwa w wielkiej orgii świateł Paryża. Uliczki te, oprócz owej staroświeckiej latarni, oświetlone są także do godziny jedenastej światłem, wydzielającym się z tak zwanych „bistrów".

Bistrów jest w Paryżu pięćdziesiąt pięć tysięcy! Tym, którzy nie mieli okazji złożyć swego biletu (tysiąc-frankowego) stolicy świata, należy wytłumaczyć, co to jest „un bistro" i na czym polega. Bistro nie jest kawiarnią, nie jest handelkiem, a także nie jest restauracją. Jest jednak tym wszystkim razem, ponieważ do kawy lub „aperitiva" można sobie kazać podać bifsztyk, albo kanapkę z szynką. Niektóre bistra posiadają skład papierosów, a wszystkie bez wyjątku stanowią asilum dla zgonionego zwiedzacza Paryża, który zamiast alkoholu pragnie większej ilości wody...

Tak zwani przez nas „brudni Francuzi" mogą nam pod tym względem świecić przykładem. Ich „sławojki" to istne saloniki ozdobne ręcznikami, mydłem i śliczną młodą Francuzeczką, która skacze pod sufit z radości, gdy jej się, wychodząc, da franka (czyli 17 groszy).

— Wstąpimy wpierw do jakiegoś bistra umyć ręce, a po tym pójdziemy do Luwru — rzekła moja towarzyszka podróży.

— Może by najpierw pójść do Luwru — rzekłam po chwili, zgodziwszy się poprzednio na jej propozycję.

— Nie trzeba zmieniać projektów — rzekła moja towarzyszka spojrzawszy na mnie ponuro.

Bistro jest stoiskiem wystawiającym olbrzymi pusty bufet, oblężony pijącymi na stojąco Francuzami, i jest także nieraz boiskiem, ponieważ krewkie Francuzy lubią się pokłócić i pobić, mówiąc sobie nawzajem brzydkie wyrazy w magicznie brzmiącym dla cudzoziemców paryskim „argot". Francuskie burdy nie mają na ogół groźnego charakteru.

Montherlant w swojej ostatniej książce „Fleche du Sud" opisuje swoją zapalczywą kłótnię z paryskim szoferem. Sprzeczkę tę w pewnym momencie, dla eksperymentu, skręcił na ton humorystyczny. Rozzłoszczony do czerwoności szofer, momentalnie podchwycił ów ton, i wówczas nastąpiła między nimi wymiana wesołych „propos", prowadzących do zgody.

Bywalcy bistrów to przeważnie robotnicy, którzy po całonocnej pracy przychodzą zacząć dzień od koniaku i czarnej kawy, ażeby po tym jeszcze kilkakrotnie wstąpić na kieliszek wina, albo na „aperitif". Ci, którzy pracują w dzień przychodzą tam pod wieczór i jak bogaty warszawiaczek, zamawiają sobie przy bufecie kieliszek koniaku, porta lub wermutu. Typ, który by u nas wystawał przed witryną baru, strasząc nas swoją nędzą, spoglądający z zazdrością na pijących i jedzących, w Paryżu wchodzi z rękami w kieszeniach do bistra, siada koło cudzoziemca pijącego z oszczędności tylko kawę i każe sobie podać „une fine", albo wielki kieliszek porta.

Między gośćmi, właścicielem bistra i kelnerami nie wyczuwa się żadnej socjalnej różnicy. Gdyby jakiś comte lub markiz stał się stałym bywalcem jednego z bistrów, „le patron" przysiadłby się po pewnym czasie do jego stolika i nawet rozrzewniwszy się, zapłaciłby jego aperitif. Trzeba by zajechać przed bistro własną limuzyną, wysiąść z niej ubraną od stóp do głów w srebrne lisy i mieć az towarzysza dżentelmena w smokingu, a wówczas kelner z białą chorągwią serwety, wiszącą mu u pasa, może okazałby owym niecodziennym gościom nieco uniżoności zwykłej u naszych polskich kelnerów. Do naszych mówi się: „proszę pana!" Gdyby do francuskiego kelnera powiedzieć „Monsieur" — zamiast „garçon", nie wiedziałby, o co chodzi. Jedna moja znajoma Polka tak długo wołała na kelnera „Monsieur", aż jej sąsiad, myśląc, że jej chodzi o zdobycie sobie jakiegoś towarzysza, przysiadł się do jej stolika, wraz ze swoim aperitifem.

Kelner mówi do gościa „Monsieur", gość do kelnera „garçon", jest to jedyny dystans, jaki dzieli gościa od kelnera. Poza tym zachowuje się on jak gościnny syn domu, dobrego polskiego domu, w którym mówi się doskonale po francusku. W mniejszych bistrach jest zwykle jeden kelner, a mimo to każdy gość jest momentalnie obsłużony. Miły „syn domu" nalewa mu cudowną, pachnącą kawę z ogromnego imbryka i mówi (zupełnie jak jakiś pan „de..." z poznańskiej wsi) — „Może wam jeszcze dolać, korzystajcie, póki tu jestem..." Po czym, jeśli kelner ma czas, zaczyna się rozmowa o Wystawie, o inflacji, o Blumie i innych paryskich „kwiatkach". Paryski garcon rozmawia z nami jak równy z równym, co jest zupełnie zrozumiałe, gdy się weźmie pod uwagę jego spryt, dowcip i inteligencję, spotykane u nas tylko w sferze mózgowej elity.

Do bistra na rue Molière, gdzie stale chodziłam na kolacje, przychodził codziennie typ godny pióra Murgeta. Typ ubrany był z artystycznym nieładem (niewyprasowane spodnie, zmięty kapelusz, czarny „fontaż" zamiast krawatki, krok chwiejny i mina mętna). Pachniało od niego na milę bohemą.

— Czy to nie jakiś były aktor? — zapytałam się kiedyś miłej „córki domu".

— Il faisait autrefois de la littérature — odparła panienka — a teraz jest stróżem sąsiedniej kamienicy. Nie ma nigdy grosza przy duszy, więc przychodzi do nas coś zjeść i czegoś się napić. Il est gentill — wszyscy go lubią...

Panienka z paryskiego bistra przypomniała mi nagle p. Mąkowskiego, właściciela poznańskiego bistra „Pod Kaktusem". Mąkosio też częstował literatów aperitifami i kawą, tak długo, póki nie zbankrutował. W Polsce takie gesty nie trwają długo, niestety!

W mieście bistrów wystawiają obecnie w teatrzyku „De la Michaudière" przezabawną farsę „Fric-Frac". Nadchodzi drugi akt, kurtyna podnosi się i co się ukazuje! Znów kochane poczciwe bistro ze swoim gigantycznym filtrem od kawy, pustym bufetem zastawionym tylko wypitymi kieliszkami i krzątającym się za nim patronem z wypiekami winnego koloru. Szybko jednak orientujemy się, że nie jest to dobrotliwe bistro z rue Molière, ale złodziejska spelunka. Pod koniec sztuczki, wszystkie oprychy jeden po drugim, zaczynają okazywać francuską dobroduszność, humor i coś na kształt sumienia. W ten sposób podani włamywacze więcej paryskiej publiczności smakują.

Typ bezwzględnie czarny spotykany tak często w naszych sztukach, a przede wszystkim filmach, wzbudziłby u Francuzów tylko niesmak, woleliby przypiąć mu chciażby jedną białą łatkę.

Gdy człowiek obserwuje ten naród tak z gruntu poczciwy, łatwy do zgody, dobroduszny i wesoły, trudno jest zrozumieć, że ci sami Francuzi z tymi samymi czerwonymi kolorkami na twarzy, o tych samych, wesołych czarnych oczkach, mogli wygrażać więzionej pod gilotyną „Veuve Capet", mogli patrzeć spokojnie na spalenie Joanny D'Arc i na ścięcie głowy bohaterskiego dziecka Paryża, Charlotty Corday!

MAGDALENA SAMOZWANIEC.

Temperatura poezji wiązanej

Ramy, które tu wyznaczyliśmy dla powieściowego rodzaju literatury pięknej, czyli — dla poezji prozaicznej, pozostają te same dla poezji wiązanej Więc oto i w niej mamy siedem głównych czynników formy — język, styl, budowę, plastykę, rytmikę, dramatyzację i technikę opisu, oraz trzy treści wewnętrzne — artystyczną, przedmiotową i moralną. Ramy — te same, ale wzajemne stosunki ich członów poszczególnych pod względem wagi, wielkości, a nawet — charakteru inne są w poezji prozaicznej, a inne — w poezji wiązanej. O tej inności rozstrzyga przede wszystkim artystyczna treść jednego i drugiego działu literatury pięknej, czyli — treść wyobrażeniowo-wzruszeniowa, według której właśnie ten wielki podział się dokonywa.

Jak o tym już w poprzednim szkicu była mowa, podział literatury pięknej, czyli — poezji na prozaiczną i wiązaną, jakkolwiek pozornie według formalnych cech ustanowiony, w gruncie rzeczy poczyna się przed ukształtowaniem się formy każdego utworu, a więc w duszy twórcy, zaś mianowicie w sferze i atmosferze jego wzruszeń i wyobrażeń. Tam rozstrzyga się sprawa, czy mający powstać utwór objawi się w formie prozaicznej, czy — wiązanej, a zależy to od stanu wrzenia sił, które tam zaplatają się i tajemniczej ulegają katalizie duchowej. Można to zjawisko nazwać temperaturą, która w treści artystycznej (czyli we wzruszeniu twórczym poety) dla każdego z tych działów poezji musi być inna, do tego bowiem wniosku prowadzi istniejąca w utworach zasadnicza w obu działach różnica tonu i charakteru.

Dla zrozumienia i — co ważniejsze — dla odczucia różnicy w owej temperaturze, przywołajmy na pamięć doświadczenia, jakie z pewnością każdemu z nas w życiu się zdarzają: Człowiek w danej chwili spokojny mówi głosem spokojnym i równym, w tempie zwykłej mowy potocznej, o małej rozpiętości w intonacji, sile i barwie. Czym bardziej jednak jest z równowagi wytrącony i w jakimkolwiek kierunku wzburzony, tym bardziej mowa jego rwie się, unosi się, skacze, albo polatuje, a wreszcie wpada w taki lub inny rytm, zaś intonacją czasem zatrąca nawet o coś w rodzaju melodii (w pobliżu „recitativo"). Wzburzenia są w dużej skali różne, od gniewnych aż do najczulszych, o czym zawsze i dokładnie powiadamia charakter rytmu i intonacji (bez względu na znaczenie słów).

Jeżeli tak się dzieje powszechnie w życiu codziennym, to o ileż pewniej prawo to działa w duchowym życiu artysty wtedy, gdy wyraża on swoje, gwałtownie wzburzone wzruszenia chwil i nastrojów wyjątkowych! Powikłane w bogate sploty rozległych skojarzeń uczuciowych, wyobrażeniowych i myślowych, głębokie i wielką siłą wybuchową obdarzone wzruszenia poety (prawdziwego poety...) żadnym sposobem nie mogą uzewnętrznić się w równym i spokojnym biegu mowy prozaicznej, lecz bezwiednie, z naturalnej konieczności swej wpadają w rytm powrotny i we wszelkie dostępne mowie wartości muzyczne. Siłą rzeczy powstaje wtedy utwór poezji wiązanej. Wynika stąd wniosek, w poprzednim szkicu już zaznaczony, że rytmy, rymy i inne dźwięczności muzyczne nie są w poezji ozdobami, dowolnie przylepianymi, ale istotną, najgłębszą pulsacją samej treści artystycznej, czyli, jak to nazwałem, jej temperaturą.

Istnieją, oczywiście, utwory fałszowane, które chłód i pospolitość swojego poczęcia usiłują pokrywać sztucznym doborem rytmów i rymów. Fałszerzów nigdzie nie brak, lecz oni znajdują się poza nawiasem naszych rozważań. Musimy natomiast uczynić zastrzeżenie dla poezji dydaktycznej, żartobliwej, pochwalnej, bajkowej i tym podobnych rodzajów, gdzie rytm i rym świadomie używane są w charakterze zdobniczym, jak to bywa w każdym rzemiośle, które do dzieł swoich stosuje zdobiny w gotowym stanie zapożyczane. Stanowisko tych rodzajów poezji jest jawne i jasne, nie żywią one żadnych uroszczeń, które by wartość ich przewyższały, mają przeto zapewnione w poezji odpowiednie miejsce dla siebie, uczciwie zapracowane.

STANISŁAW PIEŃKOWSKI

Maria Rodziewiczówna

(Osobistość autorki na tle hruszowskiego życia)

Jest rzeczą niewątpliwą, że krytyka literacka wyrządziła Marii Rodziewiczównie krzywdę. Krzywda wyrządzona nie ogranicza się jednak do osoby wybitnej powieściopisarki. Dotknęła ona w równej mierze całe społeczeństwo polskie, któremu starano się zasugerować i wmówić, że powieści Rodziewiczówny niedużą posiadają wartość artystyczną, i że bajkami są, niegodnymi zainteresowań wykształconego człowieka. Z poglądami podobnymi spotkać się można dziś jeszcze przy zetknięciu się z wielu ludźmi spośród tzw. inteligencji.

Na wytworzenie się opinii takiej wpłynęła szkoła i „oficjalna krytyka". Sam przypominam sobie z gimnazjum, jak profesor, wykładający literaturę polską, po przyjściu do omawiania dzieł Rodziewiczówny machnął ręką i śmiejąc się rzekł: „Możemy sobie to darować!

Źródłem poglądów nauczycieli były oprócz krytyki podręczniki literatury, pisane przez Wilhelma Feldmana i jego uczniów.

W ostatnich czasach zaczęły się dopiero odzywać sporadyczne głosy, domagające się rewizji dotychczasowych zapatrywań na twórczość Rodziewiczówny. Podnieśli je młodzi publicyści, podkreślając przede wszystkim wartość społeczną dzieł pisarki, pozytywnym zaś czynem w tej sprawie jest już wydane niedawno dzieło Kazimierza Czachowskiego pt. „Maria Rodziewiczówna na tle swych powieści", które wprowadza oficjalnie autorkę „Dewajtisa" do literatury polskiej. Ono dopiero zawiera analizę dzieł wszystkich i próbę charakterystyki twórczości wybitnej powieściopisarki.

Po latach tylu znalazł się wreszcie ktoś z oficjalnych przedstawicieli krytyki literackiej, kto zainteresował się twórczością Rodziewiczówny. Trzeba było zatem prawie lat 50, aby spostrzec, jak niesłusznie obeszła się krytyka z Rodziewiczówną. Ale i to dobre, bo Norwida i tylu innych „odkryto" i oceniono dopiero po śmierci.

Dlaczego tak właśnie przyjęte i nieżyczliwie potraktowane zostały przez ówczesną krytykę powieści Rodziewiczówny? Pytanie, na które odpowiedź nie trudna. Innych byli ówcześni przedstawiciele krytyki przekonań estetycznych — a przede wszystkim społecznych. Jedni, inni rasą — jak np. Wilhelm Feldman — inny musieli mieć światopogląd, innym ideom hołdować i służyć; obce im były pojęcia Ojczyzny, tradycji, ziemi, przyrody, bo żadne ich z tym nie łączyły węzły; przez wieki urabiane instynkty skierowane zostały w stronę międzynarodowości („ludzkości"), interesu i pieniądza, który panowanie daje i dobrobyt, a kto tym ideom służył, nie mógł się zgodzić z treścią i wartościami, jakie wnosiły w życie polskie powieści Rodziewiczówny; drudzy, przedstawiciele Młodej Polski, żal mieli do autorki, że nie hołdowała nowym prądom i ideom, nie wyszukiwała nowej, oryginalnej formy, że pisała o rzeczach „starych", nie mających z „postępem" nic wspólnego.

Takie było stanowisko krytyki, ale ogół społeczeństwa polskiego czytał powieści Rodziewiczówny pomimo tych niepochlebnych opinij literackiego aeropagu. Były mu one pokrzepieniem, dawały to, czego pragnęli: wiarę, zapał, nadzieję w zwycięstwo „mocy Bożych", udzielały sił do zmagań i walki, do wytrwania przy ziemi, języku, tradycji, uczyły pracy, samozaparcia się, poświęcenia dla rzeczy wielkich i świętych w pojęciu każdego Polaka.

Jaką rolę odegrały w ówczesnym życiu polskim powieści: „Szary proch", „Dewajtis", „Barcikowscy", czym były dla wielu ludzi, o tym niech powiedzą ci, którzy te czasy pamiętają. I zdobywały sobie czytelników te książki, pisane nie dla osobistej sławy i zaszczytu, nie dla zdobycia tytułu wybitnego literata, ale z myślą o narodzie.

Są literaci i pisarze, którzy nic innego nie mają na uwadze nad to, by forma ich dzieł była piękna, nowa, nadzwyczajna. Treść o tyle ich także zajmuje, o ile chcą ją mieć niepospolitą, oryginalną, by była czymś, co stanowić będzie pewnego rodzaju sensację.

Rodziewiczówna jest innego rodzaju pisarzem. Ją nie dużo obchodzą nowe prądy literackie, nadzwyczajne, niespotykane pomysły. Ma swój ustalony sposób wypowiadania się. Powieści jej nie mają jakiejś specjalnie wyszukanej formy. Treść dobra i ciekawa, wyrażona została pięknym językiem, ujęta w swoisty, wspaniały styl, zawierający dużo pełnych prostoty, lecz nieporównanych zwrotów i określeń, styl

PIÓREM I LANCETEM

wielkopolski maharadża

Łysy, ogromnego wzrostu ordynat na Przygodzicach ma brodę rudą. Wygląda okazale: coś między Fryderykiem Barbarossą a Ulrichem von Jungingen.

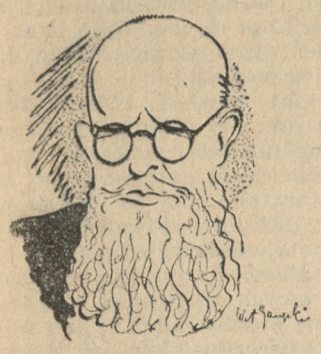

Już przed wojną, na wniosek do władz niemieckich, nie podpisywał się inaczej, jak „MICHAŁ D. C." Na zapytanie jednego z landratów, wyjaśniła „Książęca Kamera", co te litery znaczą: D znaczy dux, XIV książę na Ołyce, C znaczy comes, IV hrabia na Przygodzicach. Zresztą — dodała Kamera — J. C. M. cesarz Wilhelm II też się nie podpisuje inaczej, jak I. R., Imperator Rex! Czy landrat tego nie wie? Zawstydzony landrat więcej nie pytał.

Profesorowie prawa administracyjnego nie mają racji, że nie zainteresowali się dotychczas organizacją władz Hrabstwa. Żeby im ułatwić zadanie, podajemy tu zasadniczy schemat: na początku była tylko Książęca Izba Dominialno-Leśna. Ale czyż może być Izba bez dyrektora? Pewnie, że nie. Więc ustanowiono Dyrektora Kameralnego. Ale wkrótce okazało się, że ten dygnitarz jest przepracowany, postanowiono go odciążyć. Utworzono Książęcy Urząd Skarbowy, ale ponieważ nie chciano tej władzy obarczać zagadnieniami, które by przerastały jej siły, więc wyłączono spod kompetencji Urzędu wszelkie sprawy finansowe.

Równolegle z Urzędem Skarbowym powstał Książęcy Urząd Rentowy, do którego jeszcze powrócimy.

Między urzędami zaczęła się rywalizacja, kompetencje były niedostatecznie rozgraniczone! Wobec tego ustanowiono nową władzę: Dyrektora Generalnego. Jednak widocznie nie wierzono, żeby ten dostojnik dał sobie radę ze sprawami leśnymi: te zostały wyłączone i oddane dwom nadleśniczym. Wkrótce potem okazała się paląca potrzeba, żeby ustanowić przełożonego nad nadleśniczymi, stąd zjawił się Generalny Dyrektor Lasów Książęcych. Ale każde dziecko wie, że i Generalny Dyrektor musi mieć zwierzchnika. Więc zwierzchnikiem Generalnego Dyrektora został Sekretarz Generalny. Na to już bardzo wysokie stanowisko powołano pielęgniarkę Księcia, 54-letnią Miss Atkinson, w rogowych okularach.

Miss Atkinson z zapałem wzięła się do pracy: otrzymawszy raporty od Generalnego Dyrektora, że bezrobotni kradną chrust w 80.000 morgowych lasach ordynackich, postanowiła wrzód przeciąć odrazu: zaangażowała wszystkich stróżów nocnych, jacy byli w mieście Ostrowie, i ci, pobrzękując pękami kluczów, zaczęli krążyć po książęcych borach.

Święta w Ordynacji obowiązują dwa: urodziny Księcia-Ordynata i imieniny Księcia-Ordynata. W tych dniach uroczystych spada na zasłużonych deszcz odznaczeń: kucharka dostaje broszkę wysadzaną szmaragdami, stangret cenny pierścień z rubinem. Do upominków przywiązana jest renta roczna, tak jak do Virtuit Militari. Otóż zadaniem Książęcego Urzędu Rentowego jest wypłacanie właśnie tych rent.

Ważną kwestię, jak tytułować Księcia-Ordynata, unormowano jak najszczegółowiej. Niedawno zdarzył się wypadek, że urzędnicy „Dyrekcji Kameralnej" napisali do Ordynata prośbę o datek na jakiś cel dobroczynny. Zaadresowali kopertę: „J. O. Ks. Ordynat". Nazajutrz zwrócono im pismo z następującą własnoręczną adnotacją Pana:

„Do moich urzędników! Mam chyba prawo żądać, żeby moi własni urzędnicy odnosili się do mnie z należytym szacunkiem. Wytykam urzędnikom niestosowne zachowanie się. Żadnym J. O. Księciom nie jestem! Przypominam, że pisze się do mnie: Najjaśniejszy Książę Panie!"

Urzędnicy nie są pewni dnia ani godziny. Niedawno jeden z administratorów rolnych obudził się po drzemce popołudniowej. Patrzy i oczom nie wierzy. Tam, gdzie przed pół godziną były drzwi, ni stąd ni zowąd wyrosła ściana. Administrator zrozumiał: popadł w niełaskę. Z rozkazu Księcia został zamurowany. Drżącymi rękami podarł prześcieradło, ukręcił powróz i zsunął się do ogrodu. Potem pędził co tchu, żeby uciec przed sforą psów gończych, specjalnie tresowanych w łapaniu pod gardło nieszczęśników, którzy popadli w niełaskę Księcia-Pana.

Stosunek Księcia do własnych przodków odbiega daleko od szablonu. Przodkowie leżeli sobie spokojnie w grobowcu rodzinnym. Nagle, któregoś dnia, przestali się Księciu podobać: kazał rozkopać grobiec i wszystkie kości powyrzucać.

Stosunek do ojca nie był najświetniejszy. Świadczy o tym taki fakt: Pewnego dnia ojciec, książę Ferdynand, prezes Koła Polskiego w Berlinie, wygłosił w parlamencie mowę, w której ujął się za krzywdami Polaków. Syn Michał był wtedy rotmistrzem jednego z pułków gwardii berlińskiej. Kiedy w gazetach wieczornych przeczytał mowę ojca — usiadł i napisał list do cesarza Wilhelma: „Wystąpienie mego ojca potępiam z całej duszy, i zapewniam Cię, Najdostojniejszy Monarcho, o moim wiernopoddańczym lojaliźmie". Nazajutrz do koszar gwardii przybył książę-ojciec i, nie wiele mówiąc, obił syna kijem. Korpus oficerski długo nie wiedział, co z tym fantem zrobić: wreszcie zwyciężył honor nad lojalizmem, i Michał musiał wystąpić z pułku.

Stosunek Księcia do władz państwowych jest stosunkiem mocarstwa do mocarstwa. Po niedawnym zniesieniu urzędowej kurateli nad Ordynacją, Książę wydał odezwę, której nie byłby się powstydził Jan Kazimierz po wyparciu Szwedów z kraju: „Poczynania kuratora, to sabotaż i gospodarka rabunkowa".

Urzędnicy pragnący pozostać na służbie w Hrabstwie, otrzymali kwestionariusz z dnia 4 maja 1936. Petentowi kazano m. i. odpowiedzieć na następujące pytanie:

„Jaki był stosunek petenta podczas urzędowania kuratora wobec Najwyższej Osoby, czy wykonywał szczególne zlecenia, mające ostrze skierowane przeciwko Chlebodawcy, lub też mające na celu sprzeciwianie się legitymnym życzeniom Księcia Ordynata, jak wreszcie nadal myśli ustosunkować się do Najjaśniejszej Jego Osoby."

Z drugiej strony nie można odmówić Księciu głębokiego zrozumienia dla tradycji: Kiedy Sąd Apelacyjny w Poznaniu (władza nadzorcza nad Ordynacją) wytknął niedawno,że w Ordynacji za dużo wydaje się na pałac, Książę odpowiedział z wyraźnym rozgoryczeniem: „Chyba nie o to chodzi Sądowi, że moi lokaje noszą takie same mundury, jakie już od czterystu lat ma służba w mojej rodzinie!"

Stosunki towarzyskie Księcia są uregulowane specjalnym ceremoniałem. W podróży towarzyszy mu dwór, składający się co najmniej z 5 osób służby. W sąsiedztwo jedzie się dwoma samochodami. W pierwszym jedzie marszałek dworu. Na kilometr przed domem, który ma być zaszczycony wizytą, samochód Księcia zatrzymuje się. Natomiast samochód marszałka dworu jedzie naprzód. Marszałek zajeżdża przed dom, i zapytuje gospodarza, czy wszystko jest przygotowane na przyjazd Pana. W razie odpowiedzi pozytywnej, marszałek wraca na miejsce postoju Księcia, po czym oba samochody, marszałkowski i książęcy, zajeżdżają przed ganek, na którym służba zdążyła już porozkładać dywany i poustawiać kwiaty.

W ostatnich czasach stosunki towarzyskie Księcia ustały nieco, a to z powodu ciężkiej sytuacji finansowej. Wizyty komorników sądowych doprowadziły do tego, że trzeba było przewłaszczyć na Miss Atkinson całą osobistą bieliznę, 70 par obuwia, 4 mundury kawalerów maltańskich, rękawiczki, spinki, a także 4 auta, 200 sztuk żywego inwentarza, nie mówiąc już o 2.500 butelkach szampana.

Ale nie można powiedzieć, żeby ta umowa osłabiła w czymkolwiek dumę rodową Księcia. Wprost przeciwnie. Opowiadają sobie, że w czasie, gdy komornik cyrkulował po zamku, z trudem opędzając się olbrzymim psom, ktoś zapytał Księcia, czy jest szambelanem papieskim?

— Radziwiłłowie nigdy nie byli niczyimi szambelanami — Radziwiłłowie szambelanów mogą najwyżej mieć! — brzmiała dumna odpowiedź.

YAP.

Gdzie nabyć tanio i dogodnie
CAPELLO
HORNYPHON
KAPSCH
MINERVA
PHILIPS
RADIO-UNION
TELEFUNKEN
Radio-aparat
Ten oto bezkonkurencyjny wybór wybitnie markowych fabrykatów przedstawi przodujący od szeregu lat w dziedzinie radiotechniki **reprezentacyjny magazyn radiotechniczny**
POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO RADIOWE Z O.O.
POZNAŃ. UL. FR. RATAJCZAKA 39. tel. 34-30
Pg 33 486-39.177

Do Paryża
ostatnia wycieczka w dniu 21. 11., powrót 1. 12. Zgłoszenia do 16. 11. **FRANCOPOL,** Poznań, św. Marcin 58. Tel. 41-04.
ng 52 958

plastyczny i dostojny, porywający i pełen poezji.

Każde dzieło to czyn dobry, ale dokonany. Każde dzieło Rodziewiczówny jest czynem dobrym. „Wszędzie bowiem — jak mówi Zdzisław Dębicki w „Portretach" — gdzie zjawi się książka podpisana jej nazwiskiem, pozostaje po niej posiew zdrowego ziarna, ziarna nade wszystko polskiego i chrześcijańskiego".

Pisanie jest dla Rodziewiczówny potrzebą duszy, a pisze dla dusz innych pokrewnych sobie. „Pisze o dobrym, o woli, o pracy, o słońcu, o rzeczach nieśmiertelnych, które zwyciężają, bo Boże są" — oto jej wyznanie.

Jest zdania, że każdy narodowi winien służyć tym, czym go stać. Pisząc spełnia tylko obowiązek, jaki nakłada na nią talent od Boga dany. To mówią jej własne słowa w liście do redakcji miesięcznika młodzieży szkolnej pn. „Orlęta": ...„Ja stoję tylko o spełnienie obowiązku, i słońce we własnej duszy". I ten głęboko pojęty stosunek do narodu jest źródłem całej tak pięknej i obfitej twórczości powieściopisarskiej Rodziewiczówny. Określa to jasno list Henryka Sienkiewicza z okazji 25-lecia jej pracy pisarskiej:

„Dostojna Jubilatko! Nie mogąc osobiście wypowiedzieć Ci życzeń, łączę się z tymi, którzy otaczają Cię w dniu dzisiejszym, aby złożyć hołd należny Twemu talentowi i Twej pracy. Radość z jaką społeczeństwo przyjęło pierwszą Twą powieść, sława i uznanie, jakie ją otaczały, były dowodem, że istnieje ścisły, serdeczny i głęboki związek między Twoją duszą, a duszą polskiego ogółu i że Ty wypowiadasz wysokiej artystycznej formie to właśnie, co on myśli, co czuje, do czego dąży.

Związek ten zacieśniał się coraz bardziej przez długi szereg lat Twej pracy. Twoja wiara, Twoja nadzieja i Twoja miłość była wiarą, nadzieją i miłością polskiego narodu. Tyś zrozumiała, że mimo chmur, które rozciągają się nad Twą ukochaną ziemią, mimo cierpień, mimo głazów, które gniotą pierś polską, naród wyciąga ręce do życia, więc krzepiłaś w nim siły życiowe, słowa Twe były zawsze słowami otuchy, jakby echem drogiej nam pieśni legionów. Nigdy nie szłaś śladami tych, którzy mówią sobie: niech naród traci nadzieję, bylem ja zyskał sławę. Nie poświęciłaś nigdy narodowej korzyści dla olśniewającego frazesu, który sztucznym blaskiem oblewa tylko głowę autora, a współrodaków pogrąża w noc tym ciemniejszą, że beznadziejną.

Służba Twa była zawsze wierna Ojczyźnie, a zarazem jasna i przeźrocza, jak ruczaj litewski. Twój wielki talent wiodła nietylko wyobraźnia, ale i sumienie, więc był on jak dzwon, którego głos brzmiał dlatego tak donośnie i czysto, że w śpiż okręgu biło w nim hartowne i uczciwe serce Polski. I oto, dlaczego po długich latach pracy otacza Cię miłość narodu, a w dniu dzisiejszym grono rodaków i rodaczek, które w imieniu całej Polski schyla przed Tobą głowy i również w jej imieniu powtarza Ci: cześć talentowi, pracy i zasłudze.

Z całej duszy łączę mój głos z tym chórem i oddaję: cześć Patriotce, cześć Polce! (—) Henryk Sienkiewicz."

Rodziewiczównę cechuje niesłychana i zadziwiająca skromność. Nie dba o pochwały, a twórczość swą ceni nie wysoko. Rolę swą w literaturze określiła (zbyt jednak nisko) w słowach wyznania: „Pisałam, jak wróbel ćwierka w chruście — a czajki zawodzą po sianożęciach, ale przez to nie stają się śpiewakami-mistrzami". Skromność to doprawdy niezwyczajna! Przytoczę jeszcze wyjątek z jej listu (wyżej cytowanego): „A co do Akademii. Zastanówcie się, cobym ja robiła i jakbym wyglądała w tym gronie i czybyście się nie zdumieli znajdując tam moje nazwisko? Jedni są więksi nademnie rozumem i talentem, inni tak „inni", że wszyscy razem bardzo słusznie mnie do swego grona nie przyjęli". (Tak określa swój stosunek do P. A. L.)

Nietylko zatem skromność jest wybitną cechą czcigodnej autorki, ale i cywilna odwaga. Nic więc dziwnego, że w życiu jest szermierzem haseł i bojownikiem idei, że niestrudzenie przezwycięża wszelkie zapory, by dopiąć celu — że ludzi cenić te wartości uczy w powieściach swoich.

W twórczości Marii Rodziewiczówny istnieją pozycje, które prawdziwymi perłami są w literaturze polskiej. „Lato leśnych ludzi", to dzieło o ewangelicznej prostocie, ale zarazem o niezrównanym artyzmie, urzekające czarem poezji w nim zawartej — hymn na cześć przyrody polskiej, poemat prozą o puszczy, widzianej oczyma miłującego człowieka, — dzieło na wskroś odrębne, nie mające sobie podobnego w literaturze polskiej, a nawet powszechnej, chociaż bratnie „Puszczy", „Godów życia", „Księgi dżungli", — arcydzieło, w którym zaznaczyły się wszystkie cechy wielkiego talentu autorki, a równocześnie jedno z nielicznych w literaturze powszechnej arcydzieł dla młodzieży (z polskich poza nim należy do nich tylko Sienkiewicza „W pustyni i puszczy"). A jednak... dotąd nie zauważono wartości i walorów artyzmu dzieł Rodziewiczówny — potępiając je w czambuł za ...jasną tendencję społeczną. A przecież tylu innych poetów i pisarzy polskich za jedno tylko dzieło ma pozycję w literaturze. To „dzieło" oficjalnych sfer literackich", które tak czy owak wystawią jej jeszcze nie „panteonik", ale panteon w literaturze polskiej. Bo ogół polski rozczytywał się i jeszcze dziś rozczytuje w powieściach autorki „Strasznego dziadunia" i — jak pisze Dębicki — „można też śmiało twierdzić, że szerokie kręgi czytelników w Polsce z mało którym pisarzem są w takim stosunku poufałości, jak z Rodziewiczówną. Popularność jej jest jedną z największych popularności, jaką pisarz wśród narodu swego może osiągnąć".

ROMUALD TOMASZEWSKI.

Szkoła niemiecka i rodowody uczniów

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego")

Berlin, 11 listopada.

Ponad popiersiem Hitlera, ubranym w zieleń i kwiaty, rozpostarta wisi wielka mapa z napisem „Die Ahnentafel des Führers". Jest to wykres genealogiczny rodu Hitlerów, pełen różnobarwnych kwadratów i kółek, które znaczą szereg generacyj wstecz.

Coraz to który z antenatów „Führera" — pisali się oni rozmaicie, to Hiedler, to Hittler — nosi w przydomku: „Bauer" (chłop). W rekwizytorniach antenackich Trzeciej Rzeszy każdy ślad pochodzenia chłopskiego podnosi dziś cenę urodzenia. „Das deutsche Volk ist Bauernvolk" — objaśnia napis, a wystawa, którą dziś chcemy opisać, dorzucić ma do popularnej w Niemczech wiedzy „o krwi i glebie" parę nowych przyczynków.

Kilka miesięcy temu rozpisał narodowo-socjalistyczny „Lehrerbund" w Niemczech interesujący konkurs, mający wykazać w jakim stopniu przesiąknięta jest najmłodsza generacja dzisiejszych Niemiec, chłopcy i dziewczęta w wieku od 12 do 17 lat, nowymi prądami „poprawy rasy".

Zaapelowano więc do młodzieży, by wykazała się tym, co wie na temat genealogii swoich rodzin czy pochodzenia przodków, względnie czy kult tradycyj rodowych ją w ogóle interesuje. Zaś sposób plastycznego przedstawienia odpowiedzi pozostawiono młodym do woli, licząc na ich pomysłowość i życzliwą pomoc rodziców.

Apel znalazł przy poparciu władz szkolnych żywy odgłos w całych Niemczech. Rychło zawiązały się w poszczególnych szkołach osobne komitety uczniowskie i w ciągu paru miesięcy zebrany został zbiorowym wysiłkiem obfity materiał orientacyjny, z którego pewną część zademonstrowano obecnie w Berlinie w ramach wystawy pt. „Sippenforschung in Schule und Haus".

Trzeba nasamprzód jeszcze powiedzieć, iż sam temat owej szkolnej ankiety „genalogicznej" nie był dla niemieckiej młodzieży czymś tak bardzo nowym.

Program dzisiejszego nauczania w szkołach średnich kładzie już od dłuższego czasu nacisk na obycie młodego pokolenia z rasistowską terminologią reżimu.

W pierwszych klasach gimnazjum tłumaczy się jemu np. znaczenie urzędowego „Ahnenpassu", — owego słynnego dokumentu Trzeciej Rzeszy, którego skrupulatnie zapisane rubryki o pochodzeniu, chrzcie, różnych wydarzeniach familijnvch itp. dopiero otwierają śmiertelnikowi niemieckqiemu drzwi do pełni praw obywatelskich w państwie.

Przyspasabia się następnie uczniów przez wykłady o regionaliźmie i folklorze. Już w szkole nabywa pierwszych wiadomości o pochodzeniu rasy, języka, rodowych zwyczajów, a gdy w wyższych klasach dołączy się do tego szereg specjalnych jeszcze przedmiotów, np. heraldyka, etnografia, geopolityka, wychodzi z każdej szkoły spory zastęp takich jednostek, które w późniejszym życiu prowadzą już na własną rękę studia genealogiczne dokoła swoich rodów, zarazem pokrywają kraj gęstą siecią różnych stowarzyszeń „rodoznawczych", stanowiących dziś w Niemczech nader modne amatorstwo.

W młodym pokoleniu jest dziś owa żyłka systematycznie rozwijana. W każdym razie uderza zwiedzającego berlińską wystawę, ile staranności i umiłowania okazuje młodzież szkolna dla tego przedmiotu.

„My, uczennice Klasy Wyższej Sekundy — czytamy na wstępie okazałego albumu, zawierającego zbiór rozmaitych wykresów i rycin in folio — starałyśmy się przez nasze badania rodoznawcze wzbogacić studium o dawnych okresach kultury naszego narodu. Album pokazuje, że badałyśmy wyraz życia naszych przodków na podstawie różnych pozostałości i pamiątek z dnia codziennego — i oto zbiór tych wspomnień stał się zbiorową księgą rodową naszej klasy."

Po tej ceremonialnej przedmowie następuje bogata kolekcja własnoręcznie sporządzonych rycin, kopie starych mebli domowych, wizerunki ubioru prababek, części dawnego sprzętu, z tym, że wszystkie zawarte w albumie przedmioty są własnością rodową w domach odnośnych dziewcząt, tak iż całość jest barwnym obrazem tradycyj rodzinnych, którym tu postawiono pomnik.

Inna klasa postawiła sobie za zadanie, zobrazować przez uczniów zachowane w ich pamięci szczątki regionalnego folkloru, np. samodzielnie sporządzony model chaty ze wsi rodzinnej, zbiór sprzętu ludowego z okolic, skąd rodzina pochodzi, jak również w dziale tym podziwiać można całe bogactwo strojów ludowych z różnych okolic Niemiec, pieczołowicie zebrane przez uczennice jednej z berlińskich szkół, których ręczną pracą ubranych zostało kilkadziesiąt regionalnych lalek, każda reprezentująca okolicę, skąd dana uczennica pochodzi.

Opodal pewien 12-letni brzdąc z gimnazjum w Charlottenburgu popisuje się niemal naukową wnikliwością genealoga, narysowawszy niezwykle starannie aż po wiele wieków wstecz drzewo rodowe swoich ojców. Pełne tajemniczych znaków i szumnych alegoryj, przywołuje ono w pamięci owych usłużnych majstrów genealogij z doby baroku, którzy poczciwemu hreczkosiejowi z Psiej Wólki potrafiali dorabiać antenatów aż z historii rzymskiej.

Tych drzew rodowych jest na wystawie istny las. Obok wielu banalnych jest i szereg oryginalnych koncepcyj, wielce się różniących od utartych wyobrażeń „pnia" i „gałęzi". Są niekiedy wręcz trudne do odcyfrowania diagramy rodowe, przepełnione kabalistyką kółek, kresek, krzyżyków, są również dla odmiany staranne genealogie uczniów, wykonane w snycerskiej robocie, — wszystko razem zaś jest wymownym świadectwem, jak wiele czasu i trudu poświęca młodzież szkolna owym pracom, z czego płynie wniosek, ile zamiłowania dla przedmiotu zdołano jej już do tej pory wdrożyć.

Że owa amatorska inicjatywa badawcza w szkołach może stanowić nawet przyczynek dla prawdziwej wiedzy, tego przykładem jest zbiorowa praca uczennic jednej z klas liceum w Steglitz pod Berlinem. Postawiono sobie mianowicie zadanie zobrazować rodowe pochodzenie wszystkich uczennic pod kątem widzenia geograficznym. — zadanie o tyle ciekawe, że było zarazem wskazówką co do terytorialnych fluktuacyj mieszkańców Berlina.

Sporządzona przez klasę mapa Niemiec daje tu w różnych barwach odpowiedź na ową ankietę. Rzecz jest interesująca zwłaszcza też dla widza polskiego, ponieważ dowodzi, jak poważny odsetek rodzin owych berlińskich uczennic jest pochodzenia — z Poznańskiego i Pomorza. Jedynie sam Berlin, Pomerania i niemiecki Śląsk wykazują nieco wyższe odsetki.

Natomiast fakt, że przeszło 10 procent rodowodów sięga swoimi korzeniami do gleby wielkopolskiej względnie pomorskiej — a odsetek ten jest parokrotnie wyższy niż np. Nadrenii, czy Bawarii — jest tylko dowodem, ile rdzennie słowiańskiego elementu jest i dziś jeszcze we krwi stolicy Rzeszy.

BOL.

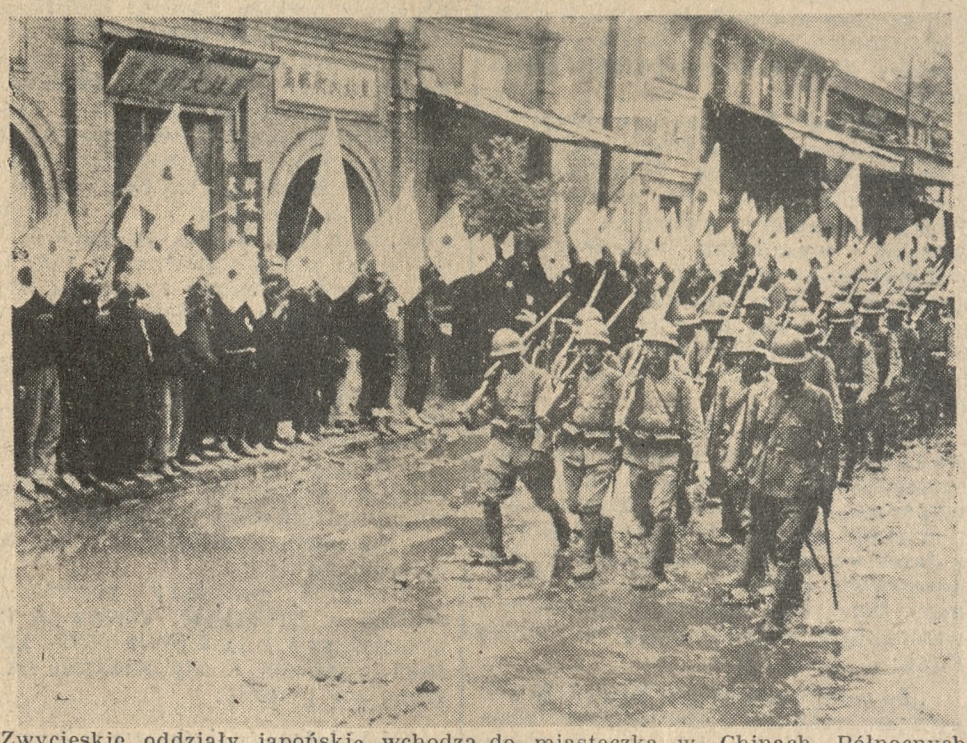

Zwycięskie oddziały japońskie wchodzą do miasteczka w Chinach Północnych, witane serdecznie przez ludność tubylczą.

Londyńska mgła

Przysłowiową już jest londyńska mgła, gęsta, ciężka, nieprzejrzysta, która dzień przemienia w noc. „Fog", jak ją nazywają londyńczycy, pojawia się najczęściej jesienią i w zimie. W życiu olbrzymiego skupiska ludzkiego pojawienie się mgły zmienia odrazu oblicze miasta i stwarza dalekoidące zaburzenia w komunikacji i ruchu ulicznym.

Kilka tygodni temu nad Londynem zawisła niezwykle gęsta, ciemna mgła. Skutki tej ciemności przerachowało i obliczyło w brzęczącej monecie extra-wydatków biuro statystyczne. Dla całej Anglii koszty tych pięciu dni „fog'u" wyniosły okrągłą sumę około 8 milionów funtów (200 milionów złotych). Inaczej mówiąc, każdy dzień „fog'u" kosztował do 40 milionów złotych.

W jaki sposób powstały tak wielkie wydatki? Same tylko koleje obliczają nadzwyczajne wydatki z racji mgły na 1 milion złotych na godzinę ruchu. Na wydatki te składają się koszty silniejszego oświetlenia, reflektorów, dodatkowego personelu, sygnałów etc. Zwiększony zaś wydatek na oświetlenie w ciągu dnia ulic, biur, mieszkań sięga 5 milionów złotych dziennie; Sam tylko zarząd miejski Londynu musi pokrywać zwiększony o ok. 40.000 zł wydatek za godzinę oświetlenia. Straty z tytułu nie dających się wykonać robót publicznych są duże i sięgają 6 — 7 milionów. Również duże sumy wynoszą straty z powodu opóźnień w przeładunku i przewozie towarów.

Odwrotną stroną medalu są dochody wydatnie zwiększone aptek i składów aptecznych, które sprzedają podczas „fog'u" olbrzymie ilości środków przeciwkatarowych i różnych specyfików. Natomiast sklepy, teatry, kina, restauracje ziają pustką w feralne wieczory — wszyscy siedzą w domu i mało jest odważnych, którzy by wyruszyli w podróż po ciemnych ulicach. Klęską istną dla komunikacji miejskiej z wyjątkiem metra jest „fog", gdyż ruch taksówek, autobusów, aut prywatnych zredukowany zostaje do minimum. Zmniejsza się też w dni takie liczba podróżnych wyjeżdżających lub przyjeżdżających do Londynu.

ECHA WARSZAWSKIE

Warszawa, w listopadzie.

Charakterystycznym zjawiskiem lat obecnych i co dopiero minionych jest jakaś dziwna pasja rzucania najrozmaitszych haseł. Przyszło to ponoć z Ameryki, wiecznie spragnionej nowego dreszczyku. Na transparentach hasła, na plakatach hasła, na ulotkach hasła! Wczoraj krzyczały „Jedzmy szprotki!", dziś wołają „Frontem do mydła!", jutro zawołają „Każdy pod własnym parasolem!"

W imię prawdy należy jednak przyznać, że w tej powodzi sztucznie naciągniętych, przeważnie reklamowych haseł, napotykamy publiczne wezwania odnoszące się do rzeczy wielkich, wzniosłych, pożytecznych i zasługujących na poparcie.

Jest jeszcze inna kategoria haseł. Stworzyła je konieczność i troska o stronę moralną i duchową każdego inteligenta, prowadzącego mało urozmaicony tryb życia. Z domu do biura — z biura do domu. I jedynie z myślą o pensji, zarobkach i wydatkach. Nie jego wina, że obchodzą go tylko troski materialne. Dlatego więc trzeba mu przypominać: „Wyjdź na słońce po zdrowie!"; „Idź do teatru po strawę duchową!"; „Poświęć godzinę literaturze!"

I obywatel myślący kategoriami materialnymi nagle ocknął się, przypomniał sobie o Fredrze, Słowackim, Mickiewiczu, Zapolskiej, Reymoncie, Sienkiewiczu, czy Rodziewiczównie; ba, nawet zaczął się interesować najnowszą polską literaturą powieściową i teatralną. Ocknął się i postanowił dogonić zaległości. Studiował afisze teatralne, a przed wystawami księgarń potrafił wystawać godzinami. W ręku obracał kilka zaoszczędzonych złotych, oczy zaś wlepiał w dziesiątki książek, piętrzących się na wystawie. Chciałby kupić wszystkie i przeczytać jednym tchem, a następnego dnia przyjść po nowe. Ale w ręku ma tylko kilka złotych. Na dobrą powieść za mało, na kiepską za dużo. Co robić, jak zaspokoić wzrastający „głód książki"? — pytają dziesiątki tysięcy obywateli.

Teraz więc zrozumiałe jest powstawanie w Warszawie olbrzymiej ilości prywatnych czytelni. Wyrastają, jak grzyby po deszczu. W śródmieściu, na przedmieściach, po kilka na jednej ulicy. Jedne skromne — w małym pokoiku, inne wytworne z neonowymi reklamami. Ruch od rana do późnego wieczora. Tu zaspakaja się „głód książki". Za pieniądze, które nie wystarczyły na kupno dobrej powieści, można w czytelni zapłacić kaucję i opłatę za miesiąc, a tym samym za dwa złote przeczytać w 30 dni choćby 30 powieści. Używanie!

Ale, jak we wszystkim, tak i w doborze czytelni trzeba mieć szczęście. Nie zawsze szumna nazwa, wytworne urządzenie, czy efektowna reklama świetlna związana jest z wartościowym księgozbiorem. Z tym bywa bardzo rozmaicie! Często pod płaszczykiem czytelni jakiś Żyd wypożycza broszury komunistyczne, albo pornografię i figurowanie w spisie abonentów takiej czytelni łatwo może doprowadzić do zawarcia znajomości z... policją.

Inna jest jednak zasadnicza bolączka warszawskich czytelni prywatnych. Otóż większość powstała wyłącznie z myślą o zarobku. Abonent jest wartościowy tylko w momencie, kiedy składa kaucję, lub płaci składkę. Już tak ważna sprawa doboru książek staje się dla właściciela czytelni czymś ubocznym. Albo wypożycza się dzieła małowartościowe, kiepskie przekłady obcych powieści, albo wydaje się książkę-makulaturę. Po prostu, zamiast wprost od wydawcy, niejedne czytelnie kupują „pod ręką" arkusze powieści tylko z grubsza poprawione, w których „roi" się od przestawionych wierszy. Tekst z góry stronicy jest gdzieś w środku, środek u dołu, a dół na górze. Nie wystarczy wówczas być zwykłym czytelnikiem, trzeba jeszcze zdolności szaradzisty.

Nic dziwnego, że takie książki z niesumiennych czytelni pełne są dopisków na marginesach. Ktoś nazywa autora powieści „pomylonym i piszącym bez sensu", następny zaś czytelnik pisze o niechlujstwie drukarza, inny znów wymyśla tych, którzy ośmielili się ten margines „zabazgrać", że tego się nie robi. Ale sam musiał też napisać! Często czytanie takich dopisków bywa bardziej interesujące od czytania samej powieści.

W każdym razie fakt powstawania w stolicy prywatnych czytelni powitać należy z większą radością, niż mnożącą się liczbę nowych kawiarń i dancingów. „Głód książki" przechodzi w Warszawie do historii. Zarabia autor powieści, wydawca, księgarz i właściciel czytelni, abonent zaś — jeśli dobrze trafił — odnajduje przystępne źródło nabywania tak potrzebnej strawy duchowej.

Gdyby tak jeszcze udało się usunąć z naszej literatury silne wpływy żydowskie, byłoby wszystko w zupełnym porządku. Polscy wydawcy mają wdzięczne pole do działania!

A — Z.

NOWINY TECHNICZNE

Samoloty popularne po amerykańsku

Technika lotnicza współczesna znajduje się dziś na poziomie, o jakim nie tak dawno jeszcze nikomu się nie śniło. Dopingowana przez nową passę zbrojeniową, oraz przez względy prestiżowe i interesy gospodarcze poszczególnych państw stwarza coraz to nowsze, coraz to świetniejsze samoloty bojowe, komunikacyjne oraz rasowe maszyny sportowe, ba, ostatnio nawet, jak donosiliśmy w tym miejscu, przystąpiła na serio i z poważnymi widokami do rozwiązania kwestii helikopterów. Mimo jednak wszystkich tych sukcesów i osiągnięć pozostała i pozostaje nadal otwartą kwestia tzw. „samolotu popularnego". Wprawdzie niemało się o tym pisało i mówiło, niemniej jednak sprawa ta nie doczekała się jakoś realizacji.

„Samolot popularny", to coś w rodzaju lotniczego odpowiednika „samochodu popularnego", to znaczy, że taki „samolot popularny" powinien być, niedrogi, niekosztowny w utrzymaniu, prosty w obsłudze, łatwy w pilotażu, pewny i bezpieczny i wreszcie dostatecznie szybki, gdyż inaczej nie miałby w ogóle racji bytu. Postulaty te są bezsprzecznie słuszne i przekonywujące każdego. Rzecz jasna, tak a nie inaczej powinien wyglądać „samolot popularny". Cóż, kiedy z takiego właśnie zestawienia wymagań wynika istne błędne koło. Postulat „niskich kosztów utrzymania" przemawiałby oczywiście za zastosowaniem małego i ekonomicznego silnika, tymczasem małe silniki bywają przeważnie bardzo czułe i delikatne, wymagają więc stałej i troskliwej opieki fachowej. Jest to oczywiście sprzeczne z wymogiem „jak najprostszej obsługi" ponadto zaś z postulatem „dostatecznej szybkości". Jeżeli już zgodzimy się na „dorosły" silnik i znaczną szybkość, to w rezultacie otrzymamy równocześnie zwiększoną szybkość lądowania, a to znów na wypadek lądowania przymusowego nie jest, szczególnie dla „pilota popularnego", ani pewne ani też bezpieczne. Można by wprawdzi zastosować specjalne urządzenia dla zmniejszania szybkości lądowania, lecz tu potykamy się o fatalne słowo „niedrogi". I tak dokoła, Macieju!

Z powyższego nie należy oczywiście wnioskować, jakoby pomysł „samolotu popularnego" był zupełnie nierealny, cała sztuka polega jedynie na tym, aby we wszystkich szczegółach takiej konstrukcji znaleźć idealny kompromis, o ile kompromis w ogóle może być idealny. Wysiłków w tym kierunku nie brakowało, a przed szeregiem lat sprawa ta ruszyła na dobre równocześnie niemal w kilku krajach europejskich, mieliśmy więc w Polsce RWD 2, w Niemczech małe Klemm'y i podobne

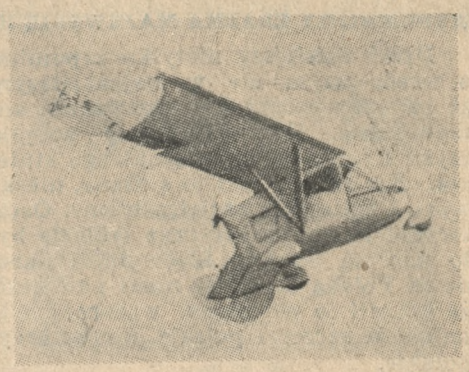

Bezogonowy „samolot popularny" Watermana podczas lotu. 100-konny silnik samochodowy działa na śmigło umieszczone w tyle.

typy we Włoszech, Francji i Czechosłowacji. Nie były to jeszcze „samoloty popularne" w wyżej wyłuszczonym znaczeniu, lecz był to materiał, z którego z czasem samolot popularny byłby się rozwinął, gdyby... nie okres Challengów, który rozwój tych maszyn popchnął w kierunku supersportowym.

Dziś sytuacja w Europie przedstawia się zgoła odmiennie. W Niemczech i Włoszech sprawą tą nikt się nie interesuje (w Niemczech cała młodzież zdatna do lotnictwa lata w „SportfliegerStaffeln", we Włoszech w organizacjach analogicznych). U nas pracuje się ciągle jeszcze — obok miniaturowego „Kogucika" i obiecującego „Smyka", o których pisaliśmy już — nad RWD 16. We Francji pracują nad tym z prawdziwą pasją, i na zeszłorocznym Salonie Lotniczym pokazano nie mniej jak sześć typów mniej lub więcej miniaturowych „samolotów popularnych", na najlepsze rozwiązanie jednak zdobyła się dotychczas Czechosłowacja ze świetną „Praga-Baby", budowaną również w Anglii.

Tak przedstawia się sprawa „samolotu popularnego" z perspektywy europejskiej. W Ameryce kwestia samolotu popularnego weszła na nieco odmienne tory. Wprawdzie i tam przez szereg lat cieszył się niemałym powodzeniem 35-konny „Wright-Junior", obecnie jednak lansuje się samoloty o znacznie większej szybkości, przy czym podjęto inicjatywę „Biura dla Lotnictwa Komunikacyjnego", które zaproponowało zastosowanie do takich samolotów silników samochodowych, wypróbowanych, niewymagających nadmiernej troskliwości i — dzięki produkcji w wielkich seriach — bardzo tanich.

Pierwszym takim samolotem z silnikiem samochodowym (100-konny Studebaker) jest „Arrowbile" Watermana, który ponadto w konstrukcji swej zrezygnował z „ogona" wraz z opierzeniem, które przysparzają kosztów i ciężaru. Wszystkie organy sterujące (pionowe i poprzeczne) umieścił on w skrzydłach, ustawionych w kształcie strzały, zaś ster kierunkowy znalazł się na końcach skrzydeł w postaci ruchomych dwóch tarczy. Samolot ten, jak twierdzą, jest niebywale łatwy w prowadzeniu, nie odznacza się jednak tak wielką statecznością, jak samolot kadłubowy. Szybkość maksymalna wynosi 195 km/godz., a normalna szybkość podróżna 165 km/godz. Poważnym mankamentem jest wielka szybkość lądowania, wynosząca 100 km/godz. Sytuacje ratuje się częściowo przez trzy, szeroko rozstawione koła ułatwiające lądowanie. Jako szczególną oryginalność tej konstrukcji, trzeba podkreślić, że podwozie zaopatrzone

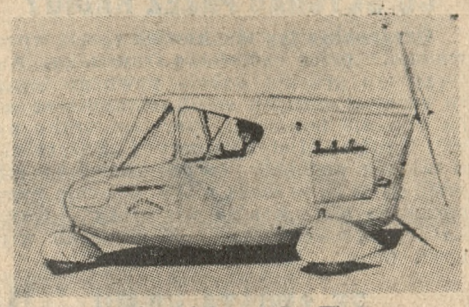

Po odjęciu skrzydeł samolot Watermana zamienia się w trzykołowy samochód, który osięga szybkość 100 km/godz.

jest również w normalną przekładnię samochodową, dzięki czemu samolot, po odjęciu skrzydeł przekształca się w samochód. Inna rzecz, czy jeżdżenie po ulicach takim trójkołowym dziwotworem będzie należało do szczególnych przyjemności.

Najnowszym typem amerykańskiego samolotu popularnego jest model „Aircar" fabryki Gwinn-Aircraft-Compania. Zastosowano tu co prawda jeszcze normalny silnik lotniczy Pobjoy-Niagara 90 KM, natomiast urządzono kabinę zupełnie jak wnętrze normalnego samochodu i to tak dalece, że do sterowania służy, zamiast normalnych sterów lotniczych, kierownica samochodowa. Tak samo jak w samochodzie, daje się przy starcie gaz... nogą.

Dla zmniejszenia szybkości lądowania, która i przy tym typie jest dość znaczna, opuszcza się tylne krawędzie skrzydeł, a mechanizm ten uruchamia się, niby hamulec przy samochodzie, również nogą. Samolot ten nie posiada wcale steru kierunkowego (bocznego), a funkcje jego pełni częściowo... przednie koło podwozia, które można obracać za pomocą kierownic. I tej maszynie nie brakuje więc oryginalnych, u nas powiedziałoby się dziwacznych, rozwiązań.

Fundacja dla dziennikarzy w Szwecji

Dla uczczenia setnej rocznicy istnienia szwedzkiej firmy wydawniczej, Albert Bonnier, obecni jej właściciele ofiarowali kwotę miliona koron celem założenia fundacji dla pisarzy, dziennikarzy i rysowników. Fundacja, która otrzymała nazwę „Stulecie Alberta Bonnier", powstała w dniu, w którym przed stu laty ukazała się pierwsza książka nakładem ówczesnego właściciela firmy Alberta Bonnier. Ze stypendium korzystać będą dziennikarze i publicyści piszący w języku szwedzkim, oraz wybitni artyści w dziedzinie ilustracji książek. Komitet Fundacji składa się z przedstawicieli fundatorów, szwedzkiej literatury dziennikarstwa, prezesa zaś mianuje Szwedzka Akademia Literatury. Równocześnie utworzone dotacje w wysokości pół miliona koron przeznaczoną dla urzędników, zatrudnionych w firmie Bonnier i filiach, oraz dla stowarzyszenia urzędników wydawnictw książkowych. Niezależnie od tego dla uczczenia setnego jubileuszu rozdano wśród pracowników firmy gratyfikacje, sięgające 450.000 koron, oraz przeznaczono 50.000 koron na fundusz stowarzyszeń związanych z przemysłem wydawniczym.

Czytajcie i abonujcie „Jlustrację Polską"

Następca tronu New Deal

Jimmy, syn prezydenta i agent ubezpieczeniowy

Niełatwo jest być synem prezydenta. Zwłaszcza, prezydenta Stanów Zjednoczonych. „Cień ojca ogromny" unosi się nad człowiekiem jak sęp.

James Roosevelt nie skończył jeszcze 30 lat. O życiu jego można powiedzieć, że jest usłane warstwą róż, i to grubą. Pierwsze róże na drodze żywota dostrzegł Jimmy już w r. 1930, gdy „starszy pan" otrzymał nominację na gubernatora Stanu Nowy York.

Jimmy miał wtedy 22 lata. I jak na komendę, wszystkie większe domy handlowe w Nowym Yorku zaczęły się

JAMES ROOSEVELT

o niego ubiegać. Jimmy odrzucił setkę mniej świetnych ofert, a na setną pierwszą odpisał: „Owszem, stanowisko z pensją 10 tysięcy złotych miesięcznie odpowiada mi na początek". Ale tu ojciec-gubernator rzekł: „Jimmy, idź na prawo", gdyż rozumował trafnie, że tak wielkiej pensji nie daje się niedoświadczonym młodzieńcom, o ile nie są synami gubernatorów. Posłuszny Jimmy zapisał się na wydział prawny w Bostonie. Równocześnie wszakże zaczął rozwijać ożywioną działalność jako agent ubezpieczeniowy pamiętając o zasadzie, że teoria bez praktyki nie znaczy zupełnie nic.

Tymczasem w całych Stanach coraz głośniej mówiono o tym, że najpoważniejszym kandydatem na prezydenta jest gubernator nowojorski. I rzecz dziwna, Jimmy zaczął przypominać starożytnego Midasa. Wszystko co brał do ręki zamieniało się w złoto. W samą wilię wyborów na prezydenta, prezes pewnej ogromnej spółki akcyjnej ubezpieczył się przez Jimmy'ego na 12 i pół miliona złotych. W całym Bostonie nie było magnata przemysłowego, który by nie korzystał z pośrednictwa syna przyszłego prezydenta. Nawet z Chicago i Los Angeles telegrafowali. Ludzie są zawistni: zaczęli sobie opowiadać, że Jimmy tym, którzy się u niego ubezpieczają, daje pewne dyskretne, ale bardzo ważne przyrzeczenia natury politycznej.

Plotki mało wzruszały Jimmy'ego. Rzucił się w wir polityki. Prawie co dzień wygłaszał mowy o sprawach, o których nie miał zielonego pojęcia. Raz tłumaczył zdumionym słuchaczom, że należałoby skasować osobne ustawodawstwo dla dzieci (mimo, że ojciec był wręcz przeciwnego zdania), a drugi raz zgromił wystraszonych posłów Stanu Massachusetts, że w Stanie wyścigi konne przynoszą za mało dochodu. Ojcu te mowy podobały się coraz mniej.

Po zwycięstwie papy w r. 1932 wygłosił mówkę: „Wiecie, drodzy przyjaciele, że najbliższym krewnym człowieka, który podpisuje nominacje, jestem właśnie ja!" Drodzy przyjaciele wiedzieli o tym już przedtem, ale odtąd zaczęli jeszcze bardziej nadskakiwać.

Krótko potem spotkała go drobna nieprzyjemność: w komisji senackiej dyrektor pewnej stoczni zeznał, że przyjaciel Jimmy'ego starał mu się sprzedać polisę asekuracyjną — w zamian za to przyrzekał, że stocznia dostanie rządowe zamówienie na budowę dwóch krążowników.

Tego było ojcu za dużo: na konferencji prasowej w Białym Domu zakomunikował dziennikarzom, że Jimmy jest przepracowany, i że udaje się na praktykę rolną, gdzie będzie miał okazję odpocząć. Będzie odtąd dozorował udój 12 krów we wzorowej fermie prezydenta w Hyde Park.

Jimmy o decyzji ojca dowiedział się z gazety wieczornej. Wypadła mu z ręki. — Ale szybko dostosował się do nowej sytuacji: czas podzielił między krowy, a działalność polityczną w stowarzyszeniu Młodych Demokratów. Gwałtownie agitował, żeby ojca znów wybrali.

Minęły dwa lata. O brzydkich, acz niesprawdzonych, plotkach bostońskich zapomniano zupełnie. Jimmy został sekretarzem osobistym ojca. Jest specjalistą od misyj najdelikatniejszych. Najzatwiardzialszy opozycjonista mięknie, gdy do niego przychodzi Jimmy i mówi: „Przysyła mnie ojciec. Kazał panu powiedzieć..."

Popularny jest zwłaszcza na lewym skrzydle partii. Wielu lewicowców dostało przez niego zaproszenie na nieoficjalne herbatki do Białego Domu, na których atmosfera panuje familijna, a z prezydentem rozmawia się jak ze starszym kolegą z ławy szkolnej.

Czy Jimmy ma błędy? Ma kilka: dużo przyrzeka, nie zawsze dotrzymuje, — pod tym względem jest to „czysty" ojciec. Trochę za szybko się spoufala — trochę za mocno klepie po ramieniu ludzi o 40 lat od siebie starszych. Ale to są szczegóły: w ogóle chłopak jest pracowity i dyskretny.

Kiedyś zdradził się przyjaciołom, że gdyby go zredukowali, to ostatecznie miałby z czego żyć. Przyjaciele nie są zgodni, ile Jimmy dotąd uciułał, ale nawej najgorsi pesymiści twierdzą, że będzie tego z pół miliona dolarów. Jak na niespełna 30 lat — to nie jest źle.

Czy Jimmy będzie kandydował w roku 1938 na gubernatora Stanu Massachusetts, czy w 1940 do senatu — to jeszcze niewiadomo.

Na razie odbywa praktykę w Białym Domu. Jest przystojny, umie godzić powaśnionych, ma dużo entuzjazmu. Gdy mówi w radio, wielu słuchaczy myśli, że to jest ojciec. Podobno prezydent nie jest z tego zupełnie zadowolony.

Czy Jimmy będzie kiedyś prezydentem, Rooseveltem III? Zdaje się, że to jest najskrytszym marzeniem i dostojnego ojca i jego samego.

Stop.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

PROF. IGNACY CHRZANOWSKI NIE PRZYJMUJE WAWRZYNU

Profesor honorowy Uniwersytetu Jagiellońskiego, Ignacy Chrzanowski wystosował do sekretariatu Polskiej Akademii Literatury list następującej treści:

Do Sekretariatu Polskiej Akademii Literatury

Jeśli prawdą jest, co wyczytałem w jednym z pism codziennych, że P. A. L. obdarzyła mnie wawrzynem, to proszę uprzejmie Sekretariat, żeby mnie nie zawiadamiał o tym odznaczeniu, ponieważ go nie przyjmę.

Z szacunkiem
Ignacy Chrzanowski
Profesor Honorowy Uniw. Jagiell.

TEATR

Wieczór fredrowski w teatrze Narodowym, jaki obecnie jest grany codziennie, obejmuje „Dożywocie" i „Pana Beneta". W „Dożywociu" Solski gra swego słynnego Łatkę, Birbanckim jest Jerzy Leszczyński, Orgona gra Zelwerowicz, Twardosza Fritzsche. W „Panu Benecie", który służy za lever de rideau, rolę tytułową gra Stanisławski.

Znow Zapolska. Wielki sukces „Skiza", wznowionego w warszawskim teatrze Nowym, pociągnął za sobą dalsze wznowienie, mianowicie „Pannę Maliczewską" w teatrze Ateneum. Premiera wkrótce.

Chorzów i jego teatralne menu. Teatr Miejskiego Domu Ludowego w Chorzowie został — jak donosiliśmy — przebudowany i rozszerzony w części sceniczne. Będzie tam grywał co wtorku katowicki teatr im. Wyspiańskiego, poza tym będzie przyjeżdżał krakowski teatr miejski im. Słowackiego, oraz warszawska Reduta i raz na miesiąc opera. W ubiegłym roku dano w tej sali około 200 różnych przedstawień, na które przybyło przeszło 150.000 widzów.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Ku czci Ruszczyca. Z Warszawy piszą nam (tw): Tymi dniami zostanie otwarta wystawa obrazów Ferdynanda Ruszczyca, przewiezionа z Wilna, gdzie obecnie się odbywa. Poza tym zamierza warszawskie Koło Wilnian wpłynąć na to, aby w teatrze wystawiono „Balladynę" w dekoracjach ruszczycowskich i wmuruje tablicę pamiątkową na domu przy Al. Ujazdowskich, gdzie nieodżałowany znakomity artysta miał swoją pracownię za pobytu w Warszawie.

MUZYKA

Płyty „prywatne". Technika zdejmowania muzyki na płyty z twardego wosku jest dzisiaj tak uproszczoną, że zamożni amatorzy muzyki za granicą pozwalają sobie często na płyty „prywatne", które mają tylko jeden egzemplarz, albo też bardzo ograniczoną ilość odbitek „dla przyjaciół". Tymi dniami ukazało się w Paryżu nagranie Tria 1 Joaquiny Turiny. Jeden z takich zamożnych melomanów zaprosił do siebie komplet muzyków, który miał trio to wykonać i kazał zrobić jedno zdjęcie. Okazało się jednak tak znakomitem, że dał się uprosić i pozwolił na puszczenie odbitek w handel. W ten sposób to, co miało być pamiątką jednego wieczoru w domu prywatnym, stało się własnością ogółu.

NAUKA

W „Bibliotece Szkoły Głównej Handlowej" ukazał się nowy tom dzieł Fryderyka Skarbka, mianowicie: „Pisma pomniejsze, Tom II, Pisma społeczne", zawierający wszystkie pisma Skarbka poświęcone sprawom społecznym, z okresu 1819—1854. Tom ten, prócz przedruku cennych, poczęści nieznanych prac słynnego ekonomisty, mieści przedmowę wprowadzającą, oraz przypisy wydawcy. Dwa tomy „Pism pomniejszych" wyczerpały w ten sposób wszystkie artykuły Skarbka, dotyczące zagadnień ekonomicznych i społecznych.

SZKOLNICTWO

Matura ma twarde życie. Z Paryża donoszą nam (sp): W swej rybryce „Lat temu pięćdziesiąt" przypomina „Le Temps" od czasu do czasu ważniejsze wypadki, notowane przez siebie przed pół wiekiem. Mają te wspomnienia dziwny czasem podźwięk. Ernest Lavisse, inaugurując nowy rok akademicki na Faculté des Lettres, oświadczył przed pół wiekiem, że matura „wprowadza w młode umysły przedwcześnie niemoralny kult losu szczęścia, więc nie będzie już długo tolerowana w naszym kraju, gdzie loterie są prawnie zakazane". I znakomity uczony dodał: „matura nie potrafi już długo opierać się krytykom, wywołanym przez szkody jakie wyrządza". Minęło pół wieku, matura ma się lepiej, niż kiedykolwiek, a loteria stała się jedną z instytucyj narodowych francuskich. Niebezpiecznie jest być prorokiem we własnym kraju...

LITERATURA

Wystawy przekładów na polskie. Koło Romanistów Słuch. Un. Poznańskiego zamierza urządzić cykl wystaw, obejmujących przekłady z języków romańskich na język polski. Pierwsza odbyła się w Collegium Maius i została otwarta przez prof. dr. Józefa Morawskiego w obecności licznych zaproszonych gości, w tym konsula Francji p. Triata, i objęła około ćwierć setki tomów przekładów pochodzących z bibliotek poznańskich oraz ze zbiorów prywatnych prof. dr. Morawskiego. Zwiedziło wystawę około 300 osób, w tym członkowie tutejszej kolonii francuskiej, bibiofilowie, oraz uczniowie szkół licealnych pod kierownictwem nauczycieli. W najbliższym czasie Koło zorganizuje podobną wystawę książki hiszpańskiej.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADIO?

Oryginalny typ słuchowisk został wprowadzony przez radiofonię francuską. Autorzy ich grasują dokoła pewnego tematu sceny z różnych sztuk, złączone ze sobą właśnie tematem. Pierwsze próby nosiły tytuły: „Mistyfikatorzy" i „Bezczelni", a tak się podobały, że postanowiono ciągnąć dalej za tę samą nitkę. Obecnie przygotowuje się: „Kraina wieszczek". „Karykatury mieszczańskie". „W oparach winnych wina", „Mówiące zwierzęta"

ZE ŚWIATA FILMU

„Królowa Wiktoria", nagrodzona w Wenecji „pucharem narodów", ukazała się na ekranie paryskim. Reżyserował ten film Herbert Wilcox, Wiktorię gra Anna Neagle księcia - małżonka Anton Walbrook „brat siamski Adolfa Wohlbruecka', jak wyraża się żartobliwie Emil Vuillermoz, który podnosi sumienną technikę i historyczną ścisłość tego filmu obrazu.

NAGRODZILI I ZAKAZALI...

Z Paryża donoszą nam (sp):

Film zatytułowany „Wielkie Złudzenie" („La grande Illusion"), zrealizowany przez Jean Renoira i nagrodzony w Wenecji „pucharem międzynarodowego jury", został w tejże Wenecji i we Włoszech w ogóle nie dopuszczony do ekranu. Zakazano go.

Sprawozdawcy francuscy, którzy bawili w Wenecji, nie szczędzili Włochom pochwał za to, że „Wielkie Złudzenie" doczekało się nagrody za swoją artystyczną wartość — wyróżniono je „za najlepszą całość" — mimo że treścią swoją nie odpowiadało nastrojom faszystowskiego regime'u, a ze strony niemieckich uczestników konkursu spotkało się z gwałtownym sprzeciwem. Był on równie gwałtowny jak niezrozumiały. Byłoby do pojecia, że nie podoba się Niemcom postać Niemki (gra ją Dita Parlo) która straciła na wojnie męża, a zakochała się w francuskim więźniu i wychodzi za niego, ułatwiwszy mu ucieczkę. Wszelako delegacja niemiecka uczuła się dotkniętą w swych uczuciach przez zupełnie inny epizod. Oficer niemiecki, który zarządza więzieniem, został uznany za „karykaturę" oficera niemieckiego i to był kamień obrazy. Ledwie wyperswadowano Niemcom, aby nie urządzali demonstracji podczas „premiery". Sprawozdawcy francuscy byli tym zaskoczeni, gdyż postać ta jest samym ekstraktem rycerskości, dobrego tonu, poczucia obowiązku i odwagi — tak iż w stosunku do niego oficerowie francuscy nie wychodzą pod tymi względami na plan pierwszy. Gra go Erik von Stroheim z godnością i z wielkiemi manierami, w których trudno mu wyszukać rywala.

Mimo to Niemcy uznali że oficer ten wygląda na „obraźliwą karykaturę". Dla czego? Nie umieli wyjaśnić — „tak czuli". A tajników niemieckiego gustu nikt jeszcze nie zgłębił.

* * *

Teraz „Wielkie Złudzenie" zostało we Włoszech zakazane. Nagrodzono je, lecz pokazane nie będzie. Tylko kwestia: czy idzie naprawdę o ideologię faszystowską, czy o co innego? A o co? Otóż nie brak przypuszczeń, iż wpłynęła na to interwencja z Berlina. Niezawodnie Włosi są hitlerytom winni jakiś duser za figla, jakiego im wypłatali, wystawiając w Berlinie na wielkim pokazie sztuki włoskiej dzieła futurystów. Tychsamych których sam Fuehrer raczył niedawno spiorunować w swej słynnej przemowie o malarstwie, jako „zwyrodnialców" i reprezentantów „malarskiego bolszewizmu", a którzy cieszą się urzędową aprobatą i poparciem sfer faszystowskich. Może „Wielkie Złudzenie" stało się plastrem na futurystyczną rankę?

Książki nadesłane

C. E. Scoggius: „Dom ciemności". Tłum. J. Sujkowska. Warszawa 1937. „Czerwone książki" M. Arcta.

Bruno Winawer: „Ziemia w malignie". — Warszawa 1938. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

G. O. Baxter: „Pokusa". Warszawa 1938. Towarzystwo Wydawnicze „Rój".

G. O. Baxter: „Dalsza droga". Warszawa 1938. Tow. Wydawnicze „Rój".

Idalia Badowska: „I to minie". Warszawa. Wydawnictwo Współczesne.

ŻYWE WCZORAJ

WSPOMNIJMY ERAZMA MAJEWSKIEGO

Dzień dzisiejszy nietylko zapomina o wczorajszym, ale w najzaciętszym ze swoim wczoraj jest przeważnie antagoniźmie. Wiemy jak się potępia myśli i poglądy dziewiętnastego stulecia. Nie zawsze jest to słuszne, nieraz wprost śmiesznie zacietrzewione. Ostatecznie to niesympatyczne stulecie było naszym startem ideowym, i narodowa Polska z dzisiaj musi pamiętać, że także i to potępiane wczoraj było jednakże szczerze polskie, nieraz arcypolskie.

Od śmierci Erazma Majewskiego (1858-1922), 14 listopada właśnie piętnaście lat upływa. Tak nie wiele, a jednak dużo. Bo przez te piętnaście lat tyle się wydarzyło i świat tak odbiegł od myśli i poglądów, które kształtowały filozofię Majewskiego, że dziś on i jego pisma — nieco jakby zbłąkani z innej epoki. Ale tyle jest w całej jego „Nauce o cywilizacji" stron żywych i aktualnych, że ma się ochotę uznać ich autora niemal za prekursora i herolda czasów nowych. Jest on niewątpliwie dwoisty i splątany: całym swoim rdzeniem tkwił w wierzeniach swojej pozytywistycznej epoki i nie odwracał się od jej świateł i bogów, a zwłaszcza od Spencera, którego poniekąd był uczniem — ale za głęboko, za gorliwie szukał prawdy, by bez reszty zamknąć się w swojej teraźniejszości, by nie iść na spotkanie czemuś nowemu. — I był także zbyt patriotyczny, zbyt katolicki, by nie odchylać się raz po raz od swej zasadniczej materialistycznej linii i stąd ta jego wielka aktualność, na którą chciałbym zwrócić uwagę.

*

Aktualność ta kryje się w tym, że Majewski, oscylując między krańcowościami zarówno uniwersalizmu, jak indywidualizmu, — dał system filozoficzny wprawdzie niejednolity i może nawet czasem mało logiczny, ale nie mniej pociągający i życiowo słuszny. Życie bowiem jest w swych objawach nielogiczne i splątane i gdy ktoś zanadto chce je systematyzować, to może zabrnąć w nieżyciowość. Majewskim tymczasem kierował w jego rozumowaniach zdrowy rozsądek i naturalny sensus catholicus, gdy np. pisał, że „człowiek jest równocześnie własnością swoją i społeczną, jest wolnym a zarazem niewolnikiem".

Wybrałem to właśnie zdanie z „Kapitału", bo ten problem najwięcej dręczy naszą dzisiejszość i na największe wykolejenia ją naraża. A tymczasem prawda jest taka, jak ją ujął Majewski i dalsza jego o tym nauka jak najbardziej warta przypominania w dążeniu do narodowej Polski. Jest bowiem Majewski prawdziwym twórcą teorii gospodarstwa narodowego (abstrahując od całego szeregu innych tez i twierdzeń); poświęcił tej sprawie czterdziesty rozdział swego „Kapitału". Mówi on tam „o potrzebach narodu" — kategorycznie stawiając obowiązek służby dla niego. Słynne kartezjuszowskie „cogito ergo sum" uzupełnia teza, że naród tworzy człowieka, że człowiek tylko w narodzie rozwija pełnię swej osobowości: „myślę, więc jest nade mną naród, rzecz większa ode mnie". Słowa te odkrywają wielką prawdę, która dzisiaj jest widoczna, — ale w czasach gdy żył i tworzył Majewski nie była tak kategorycznie uznawana.

*

To wszystko są aktualia — dostępne dla każdego, ale żywca w spuściźnie Majewskiego jest o wiele więcej. Głęboko ujął on związek pomiędzy mową ludzką a cywilizacją, między językiem a narodem, rozgryzając procesy asymilacyjne i sekret tych tajemniczych przeobrażeń. A pamiętać trzeba, że socjologia, ekonomia i filozofia stanowiły tylko drobną cząstkę jego rozległych zainteresowań naukowych.

Nawoływał Majewski w końcowych zdaniach „Kapitału", żeby chować „silnych ludzi, silne głowy i charaktery — bo w nich moc narodu" i sam był takim. Słaby i chorowity potrafił pracować do osiemnastu godzin na dobę; potrafił nie tylko pisać i myśleć, ale także i działać. Wybitny jako uczony i pisarz był również i wybitnym przemysłowcem, żył nie tylko życiem książek, ale i życia. Jedną z ostatnich jego prac było małe, ale ważne studium: „Bankructwo pieniądza papierowego i cywilizacji, opartej na wierze w dobroć natury ludzkiej"; mamy w niej pierwszą i to jeszcze z roku 1920 datującą charakterystykę obecnego kryzysu.

Karol Stefan Frycz.

Warszawa.

NIEDOLA MUZYKI

„MUSICE, CURA TE IPSUM"

Warszawa, 11 listopada

Rzadko można natrafić na tak ciekawe spostrzeżenia, jak te, które w ostatnim zeszycie „Muzyki Polskiej" zamieściła redakcja dzięki współpracy... ucznia Konserwatorium Państwowego w Warszawie. Młodzieniec ten wziął pod lupę utyskiwania i wyrzuty, czynione społeczeństwu, że muzyki nie rozumie i że się nią nie interesuje. Jego zdaniem „najmniej interesują się muzyką przede wszystkim — muzycy". Gdyby muzycy zawodowi, absolwenci szkół muzycznych oraz uczniowie chodzili np. na koncerty Filharmonii, to nie byłoby gdzie palca włożyć. A jak jest w istocie?

Wiemy, my, bywalcy koncertowi, ilu na koncertach bywa... muzyków. Znajdzie się kilku reprezentantów... z obowiązku, kilku kompozytorów... gwoli plotki, kilku prawdziwych, poważnych w całym tego słowa znaczeniu muzyków i... zdaje się, że byłbym wielkim optymistą, gdybym powiedział, że ponad trzydziestu słuchaczy Konserwatorium.

Informator „Muzyki Polskiej" kreśli taki obrazek:

Piątek — Wielki Koncert Symfoniczny. Wisi sobie niewinny afisz Filharmonii wśród mnóstwa ogłoszeń, listów i kartek w korytarzu Konserwatorium. Z afisza patrzy czarnymi, wielkimi literami jakieś sławne nazwisko dyrygenta i jeszcze większe — solisty. W programie Mozart, Beethoven, Karłowicz — przypuśćmy.

Stoję nieopodal i przyglądam się.

W konserwatorium wielki ruch, mnóstwo ludzi. Wszyscy gdzieś gonią, rozprawiają, gestykulują, czytają ogłoszenia kancelarii „Bratniaka", chciwie wypatrują listów do siebie; nikt prawie nie interesuje się afiszem, jakby go nie było, jakby nic się w tym dniu nie działo, prócz codziennych, szarych spraw uczniowskich...

Paru konserwatorzystów postanawia zebrać większą grupkę kolegów, aby uzyskać tańsze bilety. Zaczepiają jednego, drugiego... Każdy pyta nasamprzód: „Kto gra?", broń Boże nie: „Co grają?". A wypytawszy się odpowiada, że „nie ma czasu", „ma harmonię", „musi ćwiczyć" a zresztą „umówiłem się... idę do kina..." W rezultacie nie udało się namówić nawet dwudziestu uczniów z całego Konserwatorium. Prawda, że uczniowie nie mają tanich biletów na koncerty Filharmonii. Konserwatorium się o to nie postarało, chociaż postarała się np. Akademia Sztuk Pięknych i Państwowy Instytut Sztuki Teatralnej...

Tyle informator „Muzyki Polskiej", który jest rozgoryczony zwłaszcza biurokratyzmem nauczania w szkołach muzycznych, „odwalaniem" lekcyj przez profesorów i idącą za tym apatią uczniów. O warszawskim Konserwatorium krążą — trzeba dodać — czasem wieści tak fantastyczne, że gdyby tylko dziesiąta ich część była prawdą, to byłoby nad czym się zadumać.

T. W.

Druga opera z Szołochowa. Przed paru laty kompozytor sowiecki Dzierżynskij napisał operę do tekstu zaczerpniętego z głośnej powieści Szołochowa „Cichy Don", osnutej na walkach wolnego kozactwa z bolszewizmem. Obecnie wystawiono w moskiewskim teatrze Wielkim operę Dzierżyńskiego „Zorany ugór", o tekście z powieści Szołochowa pod tym samym tytułem. Opera podobała się. Wstęp do czwartego obrazu, napisany na orkiestrę i chór tak został przyjęty, że powtórzono go dwa razy przed aktem, a osobno jeszcze raz po zakończeniu opery.

Pisma nadesłane

„Przegląd Powszechny". Nr. 11 (647). Treść: W. Jasiński: „Kwadratura koła w polskiej pedagogice". — O Forst Bataglia: „Tomasz Garrigue Masaryk". — W. Doda: „Boniowski W. Sieroszewskiego". — H. J. Korybut-Wiśniowiecki: „Rezultaty dwudziestu lat panowania komunizmu w Rosji". — S. Szemtowski: „Prawica, lewica i niepodległość". — Przegląd piśmiennictwa. — E. Kosibowicz: „Sprawy Kościoła". — A. Prawdzic: „Sprawy państwa". — S. Podoleński: „Międzynarodowy Kongres Ludnościowy w Paryżu". — F. B.: „Zgon tygodnika „Sept". — Adr. Red. Warszawa XII. Rakowiecka 61.

Jak traci się skazańców na krześle elektrycznym

Opowiadanie naocznego świadka

Otrzymałem zaproszenie do uczestniczenia w akcie stracenia na krześle elektrycznym bandyty bankowego Hambysa, którego schwycono na gorącym uczynku, gdy położył trupem woźnego bankowego. Punktualnie o przewidzianej w zaproszeniu godzinie zajechaliśmy przed „Sanatorium nad Hudsonem", jak nazywają centralne więzienie nowojorskie. Zastaliśmy już tam liczne samochody. W wielu z nich siedziały młode dziewczęta ze swymi kawalerami, którzy pociągali gin z butelek dla dodania sobie otuchy.

Na schodach spotkaliśmy wychodzącą w czerni ubraną kobietę, o twarzy z bólu wykrzywionej, po której spływały gęsto łzy. Zataczając się, zajęła miejsce w przywołanym samochodzie i odjechała. — Nadzorca objaśnił nas, że była to matka skazańca, która przed chwilą pożegnała się z synem.

W pokoju dla dziennikarzy i innych gości powitał nas sekretarz dyrektora więzienia. Rozmawiano szeptem i podawano sobie butelki z ginem. Nastrój był grobowy, zimny pot wystąpił mi na czoło.

Dyrektor więzienia, blady ze wzruszenia, prosił nas, byśmy w gabinecie śmierci zachowali się spokojnie i zobowiązał słowem honoru, że nie będziemy robić żadnych zdjęć.

Następnie zaprowadzono nas przez dziedziniec do wielkiego budynku z czerwonej cegły. Sam dyrektor nie towarzyszył nam i nigdy nie był obecny na żadnej egzekucji, jakich dokonano przeszło 100 w czasie jego urzędowania, gdyż był przeciwnikiem kary śmierci.

W „gabinecie śmierci" stało na środku krzesło elektryczne. Po prawej stronie stała ławka, na której zajęliśmy miejsca. Po drugiej stronie, wzdłuż ściany, stali dozorcy, a między nimi dwaj lekarze ze stetoskopami w ręku. W przyległej alkowie stał wysoki mężczyzna o zapadłych oczach i wystających kościach policzkowych, który zanurzał hełm w wodę. To był kat. Po krótkiej chwili otworzyły się przeciwległe, niewielkie drzwi, przez które wkroczył najpierw naczelny dozorca, za nim duchowny, z biblii odmawiający modlitwy, a za nim, pośród dwóch dozorców, skazaniec. Był to wysoki mężczyzna o wadze około 2 ctn. Włosy jego były rozczochrane i wilgotne, oczy zapadłe. Człowiek, który za kilka minut miał przestać żyć, palił cygaro. Jego brązowe ubranie było jakby z igły zdjęte, jego biała koszula, z wykładanym kołnierzykiem, była świeżo wyprasowana. Hambys spojrzał na naszą ławkę i powiedział: — Chłopcy, pokażę wam, jak się ma umierać, — i pykał dym z cygara. Następnie zajął pośpiesznie miejsce na krześle, przechylając w tył głowę, jak do golenia, i — palił dalej cygaro. Następnie przymknął powieki, jak gdyby chciał się zdrzemnąć.

Tymczasem dozorcy pośpiesznie przywiązywali nogi i ręce do poręczy krzesła i przypinali elektrody. Gdy odskoczyli od krzesła, rozległo się ostre buz-z-z, buz-z-z. Ciało skazańca rzuciło się naprzód, głowa jego szarpnęła w tył i pojawił się nad nią mały obłoczek dymu. — Rzemienie, którymi Hambys przywiązany był do krzesła, trzeszczały, jak gdyby się miały pozrywać. Usta skazańca były szeroko rozwarte. W głowie szumiało mi. I znowu buz-z-z, buz-z-z. Ciało Hambyego prężyło się, chociaż już nie żył.

Wyłączono prąd. Blady dozorca przystąpił do krzesła i rozpiął ubranie i koszulę straceńca. Najspokojniejszym człowiekiem wśród obecnych był lekarz. Przyłożył on stetoskop do piersi zmarłego i po kilku minutach oświadczył: — Ogłaszam, że człowiek ten nie żyje.

Dyrektor Laws otworzył bramę. Wyskoczyliśmy na ulicę, ja jako pierwszy. Cały akt stracenia trwał 4 minuty. Mnie wydawało się to wiecznością. Nie wiem, jak dostałem się do domu. Przeleżałem tydzień w łóżku. Byłem na zawsze wyleczony z chęci oglądania tego rodzaju sensacyj. (Kk.)

ng 53 170

ROYAL maszyna do pisania

została nagrodzona w latach 1935—37, bo posiada **wszystkie zalety dobrej maszyny: Wyłączniki — Centralizację kontroli — Kontrolę dotyku Wygodne klawisze,** a przede wszystkim zbudowana jest **z dobrego, trwałego materiału** (żadne „Ersatz-Metalle")

Ng 52152 PRZEDSTAWICIELSTWO:

Bolesław Słupski - Poznań, ul. Trzeciego Maja 4, tel. 52-52

Dogodne warunki spłaty — oryginalne części do maszyn „Royal" — maszyny walizkowe.

Kosztowna popularność

Piastowanie stanowiska ministra w Angli nie jest bynajmniej tak świetnym interesem, jakby się na pozór wydawało. Poza ogromem pracy, jaką wykonują wysocy dygnitarze państwowi, mają oni jeszcze ogromne wydatki reprezentacyjne, pochłaniające znaczną część ich wysokich dochodów, a często nawet je przewyższające.

Premier angielski Neville Chamberlain zalicza się do niezbyt bogatych ludzi, posiadających jednak skromne prywatne dochody. Większą część jego pensji, wynoszącej 10.000 funt. szt. (około 300.000 zł) pochłaniają koszta reprezentacyjne, na osobiste wydatki pozostaje mu zaledwie nieznaczna suma. To też mr. Chamberlain w życiu prywatnym jest skromnym człowiekiem. Posiada tani samochód, czas wolny od zajęć spędza na pracy w ogrodzie, na rybołówstwie i lekturze.

Jego poprzednik Stanley Baldwin posiadał roczny prywatny dochód, wynoszący 3.000 funt. szt., prócz dochodów, jakie przynosiły zakłady żelazne i stalowe, których był właścicielem. Kanclerz skarbu sir John Simon zarabiał ciężkie pieniądze, będąc adwokatem. Obecnie zawód pierwotny dawno porzucił, lecz tryb życia prowadzi nadal na bardzo wysokiej stopie. Lord Halifax jest człowiekiem bogatym. Jego ojciec był obywatelem ziemskim i w spadku pozostawił mu olbrzymią fortunę.

Również bogatym jest lord Hailsham, lord kanclerz. Swój majątek zarobił w czasie wykonywania zawodu prawniczego. Obecnie, jako członek rządu, otrzymuje 10.000 funt. szt. rocznie. Sir Samuel Hoare, minister spraw wewnętrznych, nie jest wprawdzie milionerem, stać go jednak na prowadzenie wystawnego trybu życia mimo skromnej pensyjki 5000 funtów szterl. (około 150.000 zł) na stanowisku ministra.

Mr. Anthony Eden, uchodzący za najbardziej eleganckiego ministra spraw zagranicznych, należy do ludzi, mających skromne dochody prywatne.

Do najbogatszych ludzi w gabinecie angielskim należą — minister lotnictwa, lord Swinton i minister robót publicznych, sir Philip Sasson. Pierwszy z nich jest właścicielem olbrzymich kopalni węgla i uchodzi za nadzwyczaj bystrego kupca, — drugi, odziedziczył w roku 1924 spadek wartości kilku milionów funtów.

Jakże biednym przy tych bogaczach jest lord Delaware, wielki kanclerz tajnej pieczęci, posiadający zaledwie dobrze prosperujący hotel w jednej z miejscowości kuracyjnych w Anglii, z którego dochody czerpie na swe utrzymanie.

ng 52 521

ng 50 645

U nas panują już przenikliwe chłody, a w słonecznej Kalifornii zabawy letnie trwają nadal.

25-lecie „Emilek"

W rocznicę Powstania Listopadowego mija 25 lat od chwili założenia w Poznaniu I. żeńskiej Drużyny Harcerskiej im. Emilii Plater, która, mając swe filie i na terenie Poznańskiego, stanowiła równocześnie zaczątek harcerstwa żeńskiego w Wielkopolsce. Drużyna istnieje po dziś dzień przy tutejszym gimnazjum im. Klaudyny Potockiej.

Aby zgodnie uczcić jej ćwierćwiecze, utworzył się z byłych i obecnych harcerek I. Drużyny Komitet Wykonawczy, który przy łaskawym współudziale dyrekcji gimnazjum oraz Koła Przyjaciół Drużyny, urządza w dniach 27 i 28 listopada rb. zjazd wszystkich harcerek I. Drużyny, połączony z uroczystą akademią, zebraniem towarzyskim, oraz wydaniem „Jednodniówki". Wobec tego, że z braku adresów, mógł Komitet nie dotrzeć do wszystkich „Emilek", zwracamy się tą drogą do tych harcerek I. Drużyny, które dotąd zaproszenia nie otrzymały, z prośbą o zgłoszenie się po kartę uczestnictwa w Zjeździe pod adresem kol. Ireny Szulcowej (Poznań, pl. Wolności 5). Tam prosimy nadsyłać ewentualne datki na pokrycie kosztów „Jednodniówki". Równocześnie komunikujemy, iż Komitet zdołał uzyskać na Zjazd 50 pct zniżkę kolejową, przy czym należy się legitymować kartą uczestnictwa w Zjeździe.

KOMITET WYKONAWCZY

METROPOLIS

JUTRO W NIEDZIELĘ, 14. bm. o godzinie 3 po poł. najsłynniejszy czarodziej ekranu CHARLIE CHAPLIN w najgłośniejszym arcydziele filmowym

DZISIEJSZE CZASY

Film, który wywołał jednomyślny i żywiołowy zachwyt na całym świecie.

BILETY OD **40** GROSZY.

ng 52 219

Na jarmarku w Lozannie zainstalowano wieżę do skoków spadochronowych, z których skakały Szwajcarki, doznając niezłą emocyj.

Kolej norweska na usługach fotografii

Na słupach reklamowych w stolicy Norwegii widnieją od pewnego czasu plakaty z takim napisem: „Podróżujcie naszymi foto-pociągami".

Obwieszczenia te odnoszą się do nowego eksperymentu, za pomocą którego administracja kolejowa w Oslo udostępnić pragnie tanie i przyjemne podróżowanie wszystkim fotografom, fotoreporterom i wszystkim turystom, którzy bez aparatu fotograficznego nie puszczają się w świat. Pociągi te kieruje się do najpiękniejszych okolic kraju. Każdy pociąg ma na każdej stacji dostatecznie długi postój, by pasażerowie uzyskać mogli zdjęcia najbardziej interesujące. Są to przeważnie „wycieczki w nieznane", które sięgają częstokroć aż do fiordów.

Pomyślano oczywiście o wszelkim komforcie dla podróżujących tymi pociągami. Płyty i filmy mogą być natychmiast wywoływane w osobnych do tego celu urządzonych ciemniach i także natychmiast skopiowane. Jeden z wagonów urządzony jest dla sprzedaży wszelkich przyborów fotograficznych. Tutaj też wywołuje się amatorom na życzenie i na poczekaniu wszelkie zdjęcia.

W ten sposób prowadzi się w Norwegii propagandę krajoznawczą, wprawdzie za przykładem Ameryki, która tego rodzaju foto-pociągi zaprowadziła już przed dłuższym czasem z wielkim powodzeniem. Istnieją tam foto-pociągi na krótsze i dalsze odległości. Okazuje się tedy znowu, że w kraju nieograniczonych możliwiści dobre pomysły zostają dobrze urzeczywistnione i że, jak w tym wypadku Norwegia, istnieją kraje, które nie wahają się zaprowadzić u siebie dobrych tych pomysłów. Kk.

Szkoci

Dwaj szkoci w autobusie. Wsiada przystojna osóbka i zajmuje miejsce przed nimi.

— Hm, — mówi Szkot nr 1 — ładna niewiasta. A możebyśmy odezwali się do niej?

— Owszem — odparł Szkot nr 2, — ale zaczekajmy aż zapłaci konduktorowi za bilet. („Tit-Bits")

Gdy chcecie schudnąć

pamiętajcie o ziołach magistra Wolskiego na przemianę materii ze znakiem ochronnym „Degrosa", które stosuje się przeciwko otyłości. Zawierają one jod organiczny, znajdujący się w roślinie morskiej Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

ng 52 166/7

APOLLO

FILM NAD FILMY — ARCYDZIEŁO NAD ARCYDZIEŁAMI —

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

z LUIZĄ REINER i PAWŁEM MUNI poraz ostatni na 2 specjalnych seansach JUTRO W NIEDZIELĘ, 14 bm. o godz. 12 w poł. o godz. 3 po poł.

ng 52 218

W Oberwiesenthal otwarto nową skocznię narciarską. Śnieg, który już spadł, umożliwi narciarzom pierwsze treningi...

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nowe przyczynki do zagadnienia surowcowego

Wobec niepowodzenia, jakie cechuje akcję podjętą przed paru laty na forum Ligi Narodów, zmierzającą do wyrównania niesprawiedliwości wynikających z nierównomiernego podziału złóż surowców między poszczególne państwa, coraz bardziej upowszechnia się zainteresowanie państw ubogich w surowce dla badań nad możliwościami zastąpienia surowców importowanych przez surowce krajowe — bądź naturalne, bądź zastępcze. Najwięcej w tej dziedzinie działają Niemcy, którzy postawili sobie jako cel: całkowite uniezależnienie się od przywozu surowców zagranicznych.

Polskę zagadnienie to również żywo interesować musi — nie tylko ze względu na potrzeby obrony kraju — ale również przez wzgląd na konieczność utrzymania równowagi bilansu handlowego, na którym jako najważniejsze pozycje przywozu ciążą zagraniczne zakupy surowców dla przemysłu.

Głos inżynierów polskich

Dużo uwagi zagadnieniu surowcowemu poświęcił odbyty niedawno temu w Warszawie zjazd inżynierów mechaników, który zwrócił się z apelem do większych przedsiębiorstw przemysłowych (państwowych i prywatnych), aby tworzyły u siebie komórki poświęcone studiowaniu możliwości namiastkowych w dziedzinie własnej produkcji.

Nierównomierność użyteczności importowanych surowców

Bardzo charakterystyczne jest to, iż wymieniony zjazd wypowiedział się za preferencją dla surowców potrzebnych dla przemysłu ciężkiego i mechanicznego, kosztem przywozu surowców włókienniczych, które, zdaniem zjazdu, mogą i powinny być zastąpione — w większej niż dotychczas mierze — namiastkami krajowymi.

O wykorzystanie krajowych źródeł energetycznych

Specjalną uwagę poświęcił zjazd zagadnieniom energetycznym, przy czym stwierdził, że dotychczas jeszcze nie wyzyskano u nas wszelkich możliwości, jakie reprezentują: drzewo, torf, surówka i inne paliwa zastępcze. W szczególności, jeśli chodzi o torf, zjazd wyraził opinię, iż należy przygotować do eksploatacji większe torfowiska, położone w pobliżu miast, fabryk i stacyj węzłowych.

Korzystny rozwój krajowej produkcji pirytu

Ukazał się ostatnio komunikat urzędowy („Monitor Polski" z dnia 22 bm.) stwierdzający, iż odkryta przed 4 laty kopalnia pirytu w Rudkach (Góry Świętokrzyskie) rozwija się bardzo pomyślnie. I tak np. w r. 1933, pierwszym roku swego istnienia, kopalnia wyprodukowała zaledwie 1.500 ton pirytu, gdy tegoż roku sprowadziliśmy z Hiszpanii aż 24.500 ton. Ale już w r. 1936 na ogólną ilość 60 tys. ton pirytu zużytego przez polskie fabryki, przeszło połowa pochodziła z kopalni w Rudkach! Jakość polskiego pirytu jest znakomita i nowej tej produkcji górniczej należy wróżyć wspaniałą przyszłość, zwłaszcza gdy Rudki uzyskają połączenie kolejowe, którego dzisiaj nie mają, wskutek czego muszą drogą kołową transportować swój piryt. Transport kołowy na przestrzeni 38 km (!) oczywiście bardzo podraża cenę pirytu. Wyliczono, że transport końmi na przestrzeni owych 38 km kosztuje akurat tyle, co przewóz z Hiszpanii do Gdyni!

Z·T·K

Termin konkursu na hasło pod powyższe godło, ogłoszony przez Wielkopolski Związek Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich, upływa w niedzielę.

MONOSTER
idealny automat strojeniowy
TYLKO W ODBIORNIKACH
PHILIPS
demonstracja i sprzedaż w firmie
M. Jankowski
plac Wolności 9
Tel. 23-12
Radio — Aparaty
Przybory Elektrotechniczne
Pz 33 931-02.6.36

Wyjaśnienie Assicurazioni Generali Trieste

Włoska Spółka Akcyjna Assicurazioni Generali Trieste, dyrekcja na Polskę, przesyła nam w związku z artykułem pt. „O oczyszczenie atmosfery w asekuracji prywatnej", zamieszczonym w nrze 482 „Kuriera Pozn." poniższe wyjaśnienia, które dla bezstronności zamieszczamy:

1. Rezerwy techniczne działu życiowego wynosiły z końcem roku 1936 złotych 19 039 457,11, pokrycie zaś zł 19 068 078,99 z nadwyżką w wysokości zł 28 621,88. Rezerwy techniczne innych działów wynosiły zł 2 617 179,31, pokrycie tych rezerw zł 2 196 716,51. Ogółem zatem niedobór w rezerwach wynosi zł 420 462,80. Niedobór ten został pokryty przez złożenie w bankach państwowych depozytu w tej samej wysokości.

2. Straty bilansowe wykazane w bilansach przepisuje na swój rachunek dyrekcja centralna w Trieście, która reguluje za dyrekcję na Polskę zobowiązania reasekuracyjne. Sumy zł 913 000. Dyrekcja centralna zatem nie wybrała z Polski, lecz kwota ta obejmuje resztę zadłużenia Centralnej Dyrekcji za straty bilansowe interesu polskiego w latach od 1926 do 1936, które to straty wynosiły ogółem złotych 11 431 418,66. Wobec tego w rezultacie dyrekcja dopłaciła w gotowce do interesu polskiego zł 10 518 418,66. Kwota ta została wpłacona bądź drogą rzeczywistych przekazów pieniężnych z Włoch do Polski, bądź jak wyżej wspomniano drogą regulowania za dyrekcję na Polskę zobowiązań reasekuracyjnych.

3. Papiery wartościowe, o których mowa w artykule „Kuriera Poznańskiego" są papierami wartościowymi polskimi, które państwo polskie ulokowało we Włoszech i które zostały wystawione w lirach włoskich. W bilansie papiery te figurują nie w lirach (wartość nominalna w lirach podana jest tylko jako dodatkowe wyjaśnienie) lecz w złotych wg. kursu waluty włoskiej z dn. 31 grudnia 1936 r. Część tych papierów na skutek porozumienia z Ministerstwem Skarbu umieszczono w bilansie po kursie o 10 pct niższym od kursu giełdowego.

4. Po za rezerwami technicznymi rezerwy szkód w wysokości zł 2 430 209,73 są pokryte w pełnej wysokości w kraju tzn. z uwzględnieniem udziału reasekuratorów i to przeważnie w formie lokat w bankach państwowych i prywatnych.

Zahamowanie koniunktury w Wielkopolsce

Kształtująca się w Wielkopolsce koniunktura w III kwartale rb. świadczy o zahamowaniu tendencji, jaka ujawniła się w drugim półroczu r. ub. i pierwszym rb. Tylko niektóre gałęzie przemysłu wykazują dalsze ożywienie. Do tych gałęzi należy przede wszystkim przemysł metalowy. Fabryki tej branży otrzymują poważne i liczne zamówienia, wskutek czego coraz częstszym zjawiskiem jest przedłużenie terminu dostawy. W ramach przemysłu metalowego podniosłą się znacznie produkcja i sprzedaż maszyn rolniczych. Świadczyłoby to o zjawieniu się rolnictwa w charakterze konsumenta. Również pewne ożywienie wykazuje przemysł win krajowych i soków, który po zaszłych ostatnio zmianach w obciążeniu zbyt wysokim podatkiem może wreszcie rozwinąć swoją produkcję.

Natomiast w innych gałęziach przemysłu poziom produkcji raczej obniżył się. Przede wszystkim ujawniło się to w przemyśle budowlanym. Gdy w r. ub. ciegielnie wielkopolskie wyzyskując swą pełną zdolność produkcyjną nie mogły pokryć bieżącego zapotrzebowania, obecnie podaż cegły przewyższa popyt. Sąd ceny uległy znowu pewnej zniżce, a nadwyżkę produkcyjną przemysł ceglarski stara się lokować w Warszawie w okolicach przedsłolecznych. Przemysł drukarski, drożdżowniczy, czekoladowy, keksów, pierników i wafli, perfumeryjno - kosmetyczny wykazują obniżenie produkcji, lub w najlepszym wypadku utrzymanie się na poziomie.

Analogicznie do przebiegu koniunktury w przemyśle, kształtuje się sytuacja w handlu. Konfekcja damska i męska, handel cukrami i owocami, tekstylia, galanteria skórzana, obuwniczy wskazują na ograniczenie się obrotów, przy czym w licznych wypadkach obroty kształtują się poniżej obrotów zeszlorocznych.

Na uwagę zasługuje, że w wielu wypadkach zahamowanie produkcji nie wychodzi tylko od strony konsumcji, lecz od strony czynników poza gospodarczych: organizacji handlu. Mamy tu na myśli m. i. utrudnienia w przydziale kontyngentów surowcowych w przemyśle mydlarskim, który już od dwu lat walczy bezskutecznie o uporządkowanie przydziału surowców. Im większe z tego powodu kłopoty, z tym większą siłą prowadzi ekspansję na rynek wielkopolsko - pomorski mydlarski przemysł gdański.

Kiedy już mowa o przemyśle gdańskim, podnieść należy fakt zapuszczania przez niego coraz większych w teren Polski zagonów. Dotychczas penetrowały zachodnią Polskę gdańskie wyroby kosmetyczno-mydlarskie i niektóre spożywcze. Obecnie rynek nasz jest zarzucony gdańskimi wyrobami spożywczymi, papierniczymi, czekoladowymi, biurowymi itd.

Na odcinku kredytowym panowało w ostatnich miesiącach pewne ożywienie spowodowane akcją kredytową za pośrednictwem Banku Sp. Zarobkowych na rzecz kupiectwa i rzemiosła.

Zostawiając kształtowanie się koniunktury w skali ogólnopolskiej z położeniem w Wielkopolsce, wysuwa się smutne wnioski. Gdy w innych częściach kraju uzewnętrznia się dalszy wzrost obrotów i życie gospodarcze chwyciło wreszcie głębszy oddech, w Poznańskim rozwój koniunktury został zahamowany i znowu jego życie gospodarcze nie może silniej rozwijać się. (az)

WYSTAWA PROJEKTÓW
na budowę gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego w Poznaniu
w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, plac Wolności 18,
otwarta do 16 listopada r. b. włącznie codziennie od godziny 11-tej do 19-tej.
Wstęp bezpłatny. dg 25041 Wstęp bezpłatny.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **W sprawie nabywania świadectw przemysłowych na r. 1938.** W związku z rozpoczętym już terminem nabywania świadectw przemysłowych na r. 1938 Min. Skarbu okólnikiem z 20. X. 1937 L. D. V 39144/4/37 poleciło izbom skarbowym przy poborze dodatków do ceny świadectw przemysłowych (na rzecz związków samorz., izb przem., handl. itd.) stosować te same zasady, jakie obowiązywały na r. 1937. Dotychczas nie ukazał się jeszcze okólnik w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1938, należy jednak spodziewać się, że nastąpi to w najbliższych dniach. (iks)

Z KRAJU

(k) **Dolar zwyżkował.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza na Nowy Jork wykazała dalszą zwyżkę. Zwyżka dolara idzie w parze z ujawniającym się odprężeniem na giełdach oraz z pogłoskami, że prezydent Roosevelt poczynić ma szereg zarządzeń, zmierzających do zahamowania tendencji zniżkowej oraz do podtrzymania poprawy. Dewiza na Paryż nie wykazała poważniejszych zmian; w Londynie w późniejszych godzinach wykazała ona pewne osłabienie. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Pożyteczna placówka handlowa przemysłu ludowego.** Z inicjatywy i przy czynnym współudziale Państw. Banku Rolnego powstała w Krakowie nowa placówka, poświęcona interesom najsłabszej ekonomicznie ludności rolniczej, tzw. Centrala Handlowa Przemysłu Ludowego. Instytucja ta ma charakter spółki z ogr. odpow. a zadaniem jej jest organizacja wytwórców wiejskiego przemysłu ludowego, dostarczanie surowca, pomoc w dążeniach wytwórców do podnoszenia jakości produkcji, głównie zaś wyszukiwanie rynków zbytu zarówno w kraju, jak i za granicą, co wszystko razem przyczyni się niewątpliwie do stworzenia lepszej koniunktury dla tak licznych w przeludnionym rolniczo woj. krakowskim rzesz mało i bezrolnych mieszkańców wsi, zatrudnionych w przemyśle ludowym. Siedziba Centrali Handlowej Przemysłu Ludowego znajduje się w Krakowie, plac Szczepański 8.

(k) **Budżet Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.** Na ostatnim plenarnym posiedzeniu Izba Rzemieślnicza uchwaliła budżet na r. 1937/38 w wysokości 368.000 zł. W budżecie znajduje się pozycja na zakup gruntu w Poznaniu pod budowę szkoły rzemieślniczej. Zadaniem tej szkoły będzie kształcenie czeladzi rzemieślniczej, przede wszystkim w tych gałęziach rzemiosła, których wytwory sprowadza się obecnie z zagranicy lub z okręgów chałupniczych żydowskich.

(k) **Obecna i przyszła struktura gospodarcza Polski.** W dniu 18 bm. o godz. 20 w sali W. S. H. na zaproszenie „Gospodarki Zachodniej" wygłosi odczyt na temat: „Obecna i przyszła struktura gospodarcza Polski" dyrektor biura planowania gospodarczego przy p. wicepremierze Kwiatkowskim, mgr Stanisław Malessa. Poza sprawami natury ogólnej, wyjaśniającymi motywy, jakie spowodowały państwo do budowy Centralnego Okręgu Przemysłowego, prelegent szeroko omówi zadania, jakie stoją przed Wielkopolską łącznie z powstaniem Centralnego Okręgu. Ze względu na niezwykle aktualne i ważne zagadnienia gospodarcze, interesujące przede wszystkim naszą dzielnicę, jest rzeczą pewną, że na odczyt dyr. Malessy pośpieszą wszyscy, którzy interesują się przyszłym losem gospodarczym kraju i Wielkopolski.

Z ZAGRANICY

(z) **Obniżka stopy procentowej przez Bank Francji.** Bank Francji obniżył z dn. 12 bm. stopę dyskontową z 4½ pct do 4 pct, wreszcie stopę procentową od zastawu papierów państwowych przy pożyczkach, nieprzekraczających 30 dni — z 3½ pct do 3 pct.

Krótkie informacje gospodarcze

— W r. 1936 powstało w woj. poznańskim 13 nowych kinoteatrów z siedzibą stałą i 8 o charakterze wędrownym.

— Bank Ludowy w Nowym Kramsku w Niemczech obchodził w ostatnich dniach 25-lecie swego istnienia.

— W okolicach Kemijärvi (Finlandia) odkryto nowe złoża rudy żelaznej, której wydajność obliczają na 50 pct.

— W dniu 26 stycznia 1938 r. otwarty zostanie w Kairze odbywający się raz na dwa lata międzynarodowy kongres bawełniany.

— Ceny masła w U. S. A. poszły nieco w górę i wynoszą w hurcie około 36 do 36,5 centów za 1 Lbs. Przy imporcie z zagranicy cło wywozowe wynosi, jak wiadomo, 14 centów od 1 Lbs.

Chleb dla Polaków

Miasteczko jednego z woj. centralnych domaga się Polaka-dentysty, udzieli mu pomocy w założeniu zakładu i zapewnia dobrą egzystencję.

Kupiec branży obuwia może założyć pierwszy skład chrześcijański obuwia w mieście woj. wschodniego, lub nabyć korzystnie skład już zaprowadzony.

W 30-tysięcznym mieście okręgu przemysłowego bardzo potrzebny skład żelaza — większy.

W 25 tys. mieście woj. lubelskiego potrzebny jest natychmiast dobry krawiec wojskowy i czapnik. Mieszkanie i pracownia w gmachach wojskowych.

Potrzebny jest zdolny instruktor obeznany praktycznie i teoretycznie z dziedziną drobnego handlu — do organizujących się kursów. Konieczne świadectwa, referencje i życiorys.

Właściciel kompletnie urządzonej fabryki mydła i kosmetyków — poszukuje kapitalisty, ażeby przenieść się do jednego z większych miast woj. wschodnich.

W mieście, gdzie jest duży garnizon można dostać od Kwatermistrzostwa lokale na sklepy po 50 zł miesięcznie. Potrzeba w tej miejscowości chrześcijańskiego składu żaleza i galanterii żelaznej, przyborów elektrotechn., artykułów norynberskich, galanterii, materiałów piśmiennych, apteki, drogerii, oraz dobrego krawca wojskowego.

W 23.000 mieście woj. południowego można wykupić korzystnie z rąk nie-polskich większą księgarnię (polskiej księgarni dotychczas nie ma). Sprawa pilna.

W tym samym mieście potrzebny jest chrześcijański skład żelaza, obuwia, konfekcji, art. budowlanych oraz przedsiębiorstwo blacharskie, zbożowe i drukarnia.

Poszukuje się zasobniejszego rzeźnika, któryby podjął się dostawy do większego garnizonu. Dostawa dzienna — 500 kg.

W jednym z większych miast na Śląsku jest duży lokal obejmujący 20 pokoi, który nadawałby się na urządzenie składów, lub domu towarowego. W mieście tym brak polskiego składu konfekcji damskiej i dziecięcej. Pilne.

Poza tym Związek Polski rozporządza szeregiem innych korzystnych placówek.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski — Poznań ul. Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10—13. tel. 12-28. Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączenie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału.

Z ŻYCIA KOBIET

Memoriał Polskiego Stow. Pielęgniarek Zawodowych do Min. Opieki Społecznej

„Nie wprowadzać szkół niższego typu"... głosi memoriał

Polskie Stowarzyszenie Pielęgniarek Zawodowych wraz z Dyrekcjami Szkół Pielęgniarstwa opracowało i złożyło Ministerstwu Opieki Społecznej memoriał, omawiający zadania i zakres pracy pielęgniarki, obecne metody kształcenia, ich strony dodatnie i braki oraz wskazania praktyczne dla chwili obecnej. Memoriał ma na celu uzasadnienie konieczności utrzymania dotychczasowych podstaw szkolenia pielęgniarek, gdyż projektowane są zmiany w sensie obniżenia jego poziomu.

Opieka otwarta i zamknięta

Zakres pracy pielęgniarki obejmuje dziś o wiele szersze pole, niż miało to miejsce dawniej. Praca pielęgniarki nie ogranicza się do opieki nad chorymi w prywatnych domach, szpitalach, sanatoriach i lecznicach, ale obejmuje dziś także bardzo obszerną dziedzinę tzw. opieki otwartej, — opieki nad rodzinami w poradniach, ośrodkach zdrowia, w zakresie higieny szkolnej, higieny przemysłowj itp. Wobec wysokiego rozwoju medycyny, skomplikowanych metod leczenia lekarz musi mieć do pomocy osobę gruntownie wyszkoloną, umiejącą wykonywać zlecone zabiegi; współczesna pielęgniarka musi np. znać między innymi zasady leczenia dietetycznego, które wymaga umiejętności układania indywidualnych jadłospisów według zleceń lekarskich, obliczania wartości kalorycznej pokarmów itp., musi umieć stworzyć dookoła chorego kulturaną atmosferę, w której strona psychiczna i fizyczna chorego znajduje warunki najbardziej sprzyjające powrotowi do zdrowia.

Kontakt z rodziną

W poradniach i ośrodkach zdrowia pole do pracy pielęgniarki jest jeszcze bardziej rozległe i odpowiedzialne: pielęgniarka pomagą lekarzowi przy badaniu, prowadzi rejestrację, zapiski o chorych, przygotowuje sprawozdania. Do niej należy także administracja i księgowość, prowadzenie kuchni mlecznej, czasem sanatoriów dziennych dla dzieci, działalność wychowawcza i propagandowa i punkt ciężkości pracy pielęgniarki — praca w terenie w rodzinie pacjenta: odwiedza ona rodziny, orientuje się w warunkach mieszkaniowych, ekonomicznych, rodzinnych, uczy jak stosować wskazania lekarskie, jak pielęgnować niemowlę, izolować gruźlika, dezynfekować mieszkanie i bieliznę itd. itd. W wielu wypadkach pomoc pielęgniarki w zdobyciu pracy, przez nauczanie racjonalnej gospodarki domowej, zaprowadzenie ładu i czystości w mieszkaniu — załagodzi konflikty rodzinne, doprowadzi bezrobotną, zaniedbaną rodzinę do samowystarczalności.

1.500 pielęgniarek przy pracy

Szkoły pielęgniarskie w Polsce stoją na poziomie bardzo wysokim i są uznawane za jedne z najlepszych. Pierwsze szkoły powstały w r. 1921 (Poznań, Warszawa), absolwentki tych pierwszych szkół zorganizowały już w r. 1925 stowarzyszenie zawodowe. Obecnie mamy w Polsce 7 szkół pielęgniarstwa analogicznych do szkół zawodowych stopnia licealnego o jednakowym typie i programie nauki. (Cenzus wykształcenia — gimnazjum ogólnokształcące tj. 6 klas dawnego typu, ukończonych 18 lat życia, obowiązkowy internat, 2 i pół letni czas trwania nauki). Cenzus wykształcenia nie może wydawać się zbyt wysoki, jeśli zważymy, że pielęgniarka ponosi odpowiedzialność za zdrowie, a niekiedy i życie człowieka.

Liczba absolwentek kończących szkoły nie pokrywa zapotrzebowania i wiele placówek jest nieobsadzonych z powodu braku pielęgniarek. Z drugiej strony podania napływające do szkół muszą być w 50 proc. odrzucane wobec braku miejsca. W obecnej chwili mamy około 1.500 pielęgniarek z ukończoną szkołą, z których 30 pct pracuje w zdrowiu publicznym, 42,2 pct w szpitalach wojskowych i cywilnych, 15,4 pct w szkołach pielęgniarstwa, administracji itp.

Najpilniejsze potrzeby zawodu

Stow. Pielęgniarek zawodowych podkreśla w swym memoriale główne bolączki nękające stan pielęgniarski: brak lokali szkolnych, które umożliwiłyby przeszkalanie większej liczby uczennic przy tym samym personelu wychowawczym, zbyt małą liczbę szkół w ogóle — co powoduje ogólny brak pielęgniarek dla potrzeb terenów pracy. Mamy w Polsce zaledwie 7 szkół pielęgniarstwa na 32 miliony ludności, gdy np. W. Brytania posiada 470 szkół na 45 milionów ludności, Francja 88 na 41 milionów, Belgia — 21 szkół na zaledwie 8 milionów ludności. Te cyfry mówią same za siebie.

W trosce o przygotowanie dostatecznych kadr pielęgniarskich memoriał pielęgniarek wysuwa szereg wskazań praktycznych na najbliższą przyszłość: 1) konieczność przeprowadzenia dokładnego obliczenia rzeczywistego zapotrzebowania na najbliższe lata; 2) zbadania finansowych możliwości zatrudnienia pielęgniarek przez instytucje i rodzaje pracy do objęcia, uwzględniając potrzeby szpitali cywilnych, wojskowych, oraz placówek zdrowia publicznego, 3) rozszerzenia istniejących obecnie szkół i wykorzystania do maximum ich możliwości (kredyty na budowę budynków szkolnych, stypendia); 4) otworzenia w czasie najbliższym dwóch lub trzech nowych szkół w większych miastach (Katowice, Wilno, Lwów); 5) udostępnienia żeńskiej młodzieży wiejskiej i prowincjonalnej liczniejszego napływu do szkół pielęgniarstwa.

Równocześnie P. S. P. Z. oraz Dyrekcje Szkół Piel. wypowiadają się jak najusilniej za utrzymaniem obecnego poziomu szkolnictwa pielęgniarskiego, oraz przeciwko wprowadzaniu szkół niższego typu, przeciwko stwarzaniu jakiegokolwiek szkolenia niepełnowartościowego.

A. Orzechowska.

Warszawa.

Z ZAGRANICY

Dwie sensacje świata anglosaskiego

Najpoczytniejsza autorka

Mało jest powieściopisarek, które mogłyby się poszczycić tak niebywałym i szybkim sukcesem, jak młodziutka Amerykanka Margaret Mitchell.

Książka jej „Gone with the wind"

MARGARET MITCHELL

(„Wichrem rozwiane") doczekała się w przeciągu jednego roku w Ameryce wydania, liczącego półtora miliona egzemplarzy!

Ta sama rzecz w Anglii ukazała się i... podobno wyczerpała w kilku zaledwie miesiącach w nakładzie 68.000.

Obecnie jedno z wydawnictw niemieckich w Hamburgu podjęło tłumaczenie dzieła Margaret Mitchell pt. „Vom Winde verweht" i spodziewa się wielkiego powodzenia.

Tym sposobem początkująca powieściopisarka amerykańska wysunęła się na czoło literatek o wszechświatowej sławie.

Pianino, czy samolot?

Pytanie to postawiła sobie młoda, bo zaledwie dwudziestokilkuletnia dziewczyna: Jean Batten, córka małego kupca z Port-Darwin, w Nowej Zelandii i zdecydowała się na... samolot!

A było to tak: Posiadając już jako dziecko wielki talent muzyczny, obrała za wolą rodziców karierę pianistki. I już zaczęła święcić tryumfy na tym polu, gdy nagle do jej miasta rodzinnego zawitał niespodziewanie pierwszy, niewidziany, tu nigdy samolot.

Od tej chwili, gamy, etiudy, arpeggia, wypływające spod delikatnych palcy młodziutkiej wirtuozki przerywało echo innych zupełnie dźwięków. I choć cudowny ptak „Krzyż Południa" już dawno znów odleciał, dziewczynie zdawało się, że słyszy wciąż warkot silnika i chrzęst obracających się śmigieł! wziął ją w posiadanie urok szalonego pędu ponad ziemią i ponad wodami.

Celem dalszego kształcenia się w muzyce wyjeżdża z matką do Londynu i uzyskuje pozwolenie na pozostanie tam przez dwa lata. Jednakże, gdy tylko Jean Batten poczuła się samodzielną dokonała największego w swym życiu przewrotu: sprzedała fortepian i wstąpiła na kursa pilotażu, wiedziała już teraz na pewno, jakie jest jej istotne powołanie. W chwili obecnej Jean Batten jest nasłynniejszą lotniczką świata. Dokonała czterokrotnie rekordów samotnego lotu na trasie Australia — Anglia, a w dniach ostatnich

JEAN BATTEN

stanęła u szczytu swych triumfalnych wyczynów sportowych przebywszy drogę Londyn — Port-Darwin w 138 godzin, czyli bijąc o 16 godzin najlepsze rekordy swych kolegów.

W.

wsi polskiej, nader misternie opracowanym, obecnym był J. E. Ks. Prymas, który po wzniosłym przemówieniu i wręczeniu Prezesce p. Kubickiej i Generalnej Sekretarce p. Kaźmierskiej nominacji na dalsze trzy lata, udzielił zebranym błogosławieństwa.

Ufamy, że treść wszystkich wykładów, o ile nie w całej rozciągłości to przynajmniej w jak najudatniejszym streszczeniu dojdzie do wszystkich członkiń Kat. Stow. Kobiet, że referat Ks. Rektora dr Kowalskiego „Głos Kościoła w sprawach społecznych", będzie im cennym wskaźnikiem, że świetny wykład p. dr. Wrzosek Krakowieckiej „O własności prywatnej z punktu widzenia katolickiego" będzie przez wszystkie dobrze zrozumiany, a także referaty „Katolicki pogląd na pracę" p. L. Porawskiej Janikowej jak i b. ciekawie ujęty p. Felicji Żurowskiej „Kwestie społeczne na terenie pracy zarobkowej kobiet w mieście" wyjaśnią wiele aktualnych zagadnień.

Wszystkie uczestniczki na końcowym nabożeństwie w Kaplicy Sodalicyjnej z pewnością wyraziły Bogu swoją wdzięczność za ten pięknie spędzony dzień i z uznaniem dla Kierownictwa Kat. Stow. Kobiet wspominają go w domach swoich.

Z organizacji Tow. Ziemianek Wlkp. brało udział w Kursie 7 pań z Zarządu oraz dużo członkiń.

Odebrałyśmy program pierwszego ogólno-polskiego Zjazdu Związkowych Sodalicyj Pań Wiejskich w Polsce, który odbędzie się w Poznaniu w dniach 24 i 25 listopada.

Dnia 24. XI. o godz. 9 rano Msza św. ze wspólną Komunią św. i przemową od ołtarza o. Rostworowskiego T. J., w Kaplicy Różańcowej w kościele OO. Jezuitów przy ul. Szewskiej.

O godz. 11,30 pierwsze ogólne zebranie z referatem O. Rostworowskiego T. J. w sali Domu Parafialnego ul. św. Marcina 6. O g. 4-tej drugie ogólne posiedzenie z referatami ks. prof. Kazimierza Kowalskiego i p. Stanisława Starowieyskiego. O g. 7-mej błogosławieństwo w kościele św. Marcina, o g. 8-mej herbatka w hotelu „Bazar".

Dnia 25. XI. o g. 8,30 msza św. ks. biskupa Dymka ze wspólną Komunią św. w kaplicy jak dnia poprzedniego. O g. 10-tej trzecie ogólne posiedzenie. Przemówienie J. E. ks. Prymasa Kardynała Hlonda Referat p. Domańskiej i koreferat p. hr. Jadwigi Czarneckiej, po czym na zakończenie zjazdu przemówienie o. Roztworowskiego. go.

Zgłoszenia na Zjazd najpóźniej do dnia 15 listopada na ręce p. Wandy Szułdrzyńskiej, Bolechowo p. Murowana Goślina. Zniżki kolejowe będą zapewnione.

W porozumieniu z Tow. Czytelni Ludowych organizuje Wlkp. Koło Młodych Ziemianek w dniach od 29 listopada do 11 grudnia Kurs przygotowawczy do pracy w T. C. L. i w innych organizacjach społeczno-oświatowych. Zgłoszenia na kurs przyjmuje do dnia 15 bm. p. Zofia Bolewska w Poznaniu ul. Działyńskich 2 m. 7.

Nowe Fasony Ulstrów i Palt
I. KONKIEWICZ
NADESZŁY NOWA 8

Z Tow. Ziemianek

Dnia 8 listopada odbył się w Poznaniu jednodniowy kurs społeczny dla Kierownictw Oddziałów Kat. Stow. Kobiet na temat „Katolicka myśl społeczna". Wielka sala w Domu Królowej Jadwigi zapełniona była po brzegi. Referaty były pierwszorzędne, a umiejętne przewodnictwo Prezeski Kat. Stow. Kobiet p. Janiny Kubickiej nadawało całemu zebraniu wysoki i godny diapason.

Przedstawicielki wszystkich stanów i różnych zawodów zabierały rzeczowo głos w dyskusji.

Na popołudniowym wykładzie p. Zofii Sicińskiej na temat zagadnień społecznych

2-letnie kursy dla higienistek

W Warszawie, w szpitalach: Ujazdowskim i Mokotowskim odbywają się dwuletnie kursy dla pomocniczego personelu sanitarnego, z współudziałem 20 lekarzy specjalistów, którzy wygłaszają wykłady i objaśniają pokazy kliniczne.

Higienistki otrzymują wyszkolenie w zakresie przyrodo-leczniczym, a więc zapoznają się z lecznictwem wodą, światłem, elektrycznością i promieniami Roentgena, oraz przechodzą praktyczny kurs dietetyki.

Dla higienistek otwiera się nowe pole pracy, a instytucja wspomnianych kursów, — pierwsza w Polsce — i stojąca na wysokim poziomie cieszy się uznaniem kół fachowych. Wartość jej doceniają przede wszystkim lekarze, potrzebujący koniecznie, szczególniej w miejscowościach uzdrowiskowych dobrze wyszkolonego, w sensie nowoczesnym personelu sanitarnego.

ng 52 527

Doświadczona Gospodyni mówi:
Używam tylko MAGGI ego kostek bulionowych
bo niema nic lepszego.
ng 53 122/3

SPORT

Projekt ustawy o instruktorach w. f.

Jak już donosiliśmy P. U. W. F. i P. W. opracował projekt ustawy, która regulować ma sprawę instruktorów w. f. Projekt tej ustawy znajdzie się na porządku dziennym prawdopodobnie już w najbliższej sesji sejmowej.

Według projektu P. U. W. F. i P. W., instuktorami wychowania fizycznego, posiadającymi prawo samodzielnego nauczania i kierowania nauką, mogą być tylko absolwenci CIWF, Studiów Uniwersyteckich W. F. oraz dawnego P. I. W. F. i uczelni równorzędnych.

Przodownikami w. f. — absolwenci krótszych, kursów C. I. W. F., kursów ośrodków w. f. itp., uprawnieni do prowadzenia ćwiczeń jedynie pod kierunkiem i kontrolą instruktora. Dyplom instruktora sportowego, wzgl. przodownika uzyskują kandydaci po odbyciu kursu, praktyki i złożeniu przed komisją związkową egzaminu, który uprawnia ich do samodzielnego prowadzenia ćwiczeń w swoim dziale.

W obrębie zasadniczych dwu grup: instruktorów i przodowników, dopuszczalne jest dalsze zróżnicowanie: na instruktorów, uprawnionych do prowadzenia kursów instruktorskich oraz takich, którzy mogą prowadzić tylko kursy podstawowe, na instruktorów, związkowych, okręgowych, klubowych itp. Związki sportowe mogą zachować istniejącą już tradycyjną nomenklaturę (trener, fechmistrz, itp.).

Dyplomy instruktorskie wydaje w zasadzie P. U. W. F. i P. W., może jednak upoważnić do ich nadawania uczelnie i związki sportowe. Upoważnienie takie może być cofnięte.

Wymagania, stawiane przez uczelnie i związki sportowe, mają być ujednostajnione, tak, aby absolwenci C. I. W. F. i Studiów mogli uzyskać w uczelni stopień instruktora sportowego. Oczywiście, wymagania stawiane przez różne związki, muszą być na tym samym poziomie.

Nadmienić należy, iż ustawa o instruktorach nie będzie dotyczyła tych działów sportu, których uprawianie połączone jest z niebezpieczeństwem życia dla uprawiających i dla otoczenia (szybownictwo, sporty motorowe, po części żeglarstwo). Uzyskanie uprawnień w tych działach regulują osobne przepisy kompetentnych ministerstw (komunikacji oraz przemysłu i handlu).

Piłka nożna

Piłkarze w niedzielę rozegrają tylko kilka zaległych, przełożonych czy też przez związek unieważnionych i dlatego powtarzanych spotkań. A-klasowcy grają dwa ostatnie zawody, oba o godz. 11: Na boisku Okr. Ośrodka walczyć będzie Admira z Pentatlonem o dwa punkty, które jej są potrzebne do zajęcia trzeciego miejsca w grupie III i zakwalifikowania się tym samym do finałowych rozgrywek obok Stelli i Pentatlonu. Na boisku Korony spotkają się rezerwy tego klubu z rezerwami HCP, które mają również zapewnione drugie miejsce w tabeli.

W klasie B odbędzie się ogodz. 11 — powtórka zawodów między Legią III i Orkanem (Fabianowo), które zajmują dalsze miejsca w grupie V, oraz dwa spotkania drużyn grupy VII: W Żabikowie gra Stella z Victorią a w Poznaniu Naprzód z Czarnymi. Zawody te wyjaśnią ostatecznie sytuację zarówno u czoła jak i u dołu tabeli.

Zebranie plenarne K. S. Grom odbędzie się w niedzielę o godz. 14 w lokalu p. Nowaka przy ul. Szewskiej 1.

K. S. „Naprzód" zawiadamia swych członków, że plenarne zebranie odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 20 w lokalu p. Koniecznego przy ul. Wronieckiej 13.

Pięściarstwo

HCP i Warta, spotkanie o mistrzostwo klasy B, odbędzie się w sobotę o godz. 20 w hali Cegielskiego przy Górnej Wildzie 180.

Elektrit mistrzem Wilna. W niedzielę miało być rozegrane rewanżowe spotkanie o mistrzostwo drużynowe Wilna między Śmigłym i Elektritem. Pierwszy mecz między tymi klubami zakończył się wynikiem remisowym 8:8 i dlatego walk rewanżowych oczekiwano z wielkim zainteresowaniem. Na ostatnim zebraniu Wil. O. Z. B. okazało się, że zawodnik Śmigłego Radzicki, który wygrał walkę z Kuleszą (Elektrit) został nieformalnie zgłoszony i dlatego tytuł mistrza drużynowego przyznano Elekstritowi, a tym samym odwołano mecz niedzielny.

I. K. P. — Geyer 9:7. Ostateczny wynik meczu o drużynowe mistrzostwo Łodzi I. K. P. — Geyer brzmi 9:7 na korzyść IKP, a nie 11:5, jak to zostało po meczu ogłoszone.

Zmiana wyniku nastąpiła na skutek zgłoszonego przez K. S. Geyer protestu w sprawie dyskwalifikacji Ostrowskiego w walce z Schoenem. Jak wiadomo Ostrowski znokautował Schoena w drugiej rundzie, lecz został zdyskwalifikowany za rzekomo niedozwolony cios kark, na skutek orzeczenia lekarskiego.

Po dokładnym jednak zbadaniu Schoena dyskwalifikacja została cofnięta i zwycięstwo przyznano Ostrowskiemu, tym samym wynik całego meczu uległ zmianie.

Sprawa zdobycia tytułu mistrza drużynowego okręgu łódzkiego przez K. S. „Kruszender" (Pabianice) nie jest przesądzona, gdyż nie rozstrzygnięto dalszego protestu.

Mrozowski z inowrocławskiej Goplanii ukarany został sześciomiesięczną dyskwalifikacją za samowolne opuszczenie ringu na zawodach z Wartą w dniu 7 bm.

Piłka ręczna

Turniej K. S. „Warta" rozpoczyna się w niedzielę. Do turnieju tego, który zapowiada się ciekawie zgłosiły się następujące drużyny: AZS Poznań (mistrz Polski) 2 drużyny, KPW Poznań (wicemistrz Polski) 2 drużyny, Goplana, HCP, gimn. Marcinkowskiego, I Batalion Czołgów, KSM Jeżyce, DSC, oraz dwie drużyny KS „Warta". W siatkówce pań udział biorą: KPW, Goplana, Centra oraz 2 drużyny Warty. Po odbytym losowaniu terminarz rozgrywek przedstawia się następująco: Koszykówka panów: godz. 15: KPW — AZS II, g. 16: gimn. Marcinkowskiego — DSC, g. 17: AZS I — KPW II, g. 18: Goplana — Warta II, godzina 19: HCP — I Batalion Czołgów.

Siatkówka pań: godz. 16: KPW I — Warta I, godz. 17 Goplana I — Warta II. Wszystkie powyższe spotkania odbędą się hali i sali Ośrodka WF. przy ul. Bukowskiej.

Różne

Projekt ustawy, regulującej sprawę instruktorów w. f. przedstawiony zostanie Sejmowi. Państwowy Urząd W. F. i P. W. przystąpił do ostatecznego uregulowania zagadnienia instruktorów wychowania fizycznego i sportu. Mając na względzie uchronienie społeczeństwa przed niebezpieczeństwami, jakie pociąga za sobą korzystanie z wskazówek osób niefachowych, oraz uwolnienie instruktorów, — mających za sobą studia i posiadających odpowiednie kwalifikacje — od nieuczciwej konkurencji instruktorów samozwańczych, PUWF i P. W., po zasięgnięciu opinii Rady Naukowej W. F., zamierza przedstawić Sejmowi projekt ustawy o instruktorach w. f.

Różne

Nowy regulamin P. O. S. Rada Naukowa Wychowania Fizycznego zapoznała się z opracowanym przez P. U. W. F. i P. W. nowy regulaminem POS. który uznała za duży krok naprzód. Nowy projekt wprowadza następujące zasadnicze zmiany:

1. ustala konieczność zaprawy przed prośbą.
2. rozróżnia 2 stopnie odznaki: powszechną dla średnio-sprawnych, o „minimach" podobnych do obecnie obowiązujących, wyższej sprawności, której zdobycie wymaga spełnienia znacznie trudniejszych warunków.
3. obniża dolną granicę wieku kandydatów do lat 13.
4. upraszcza i przyspiesza procedurę przyznawania odznaki.

Zmiany te nie będą naruszały praw już nabytych.

PUWF i PW. czyni starania, aby nowy regulamin uzyskał jak najrychlej moc obowiązującą i mógł być stosowany już od 1 kwietnia 1938 r.

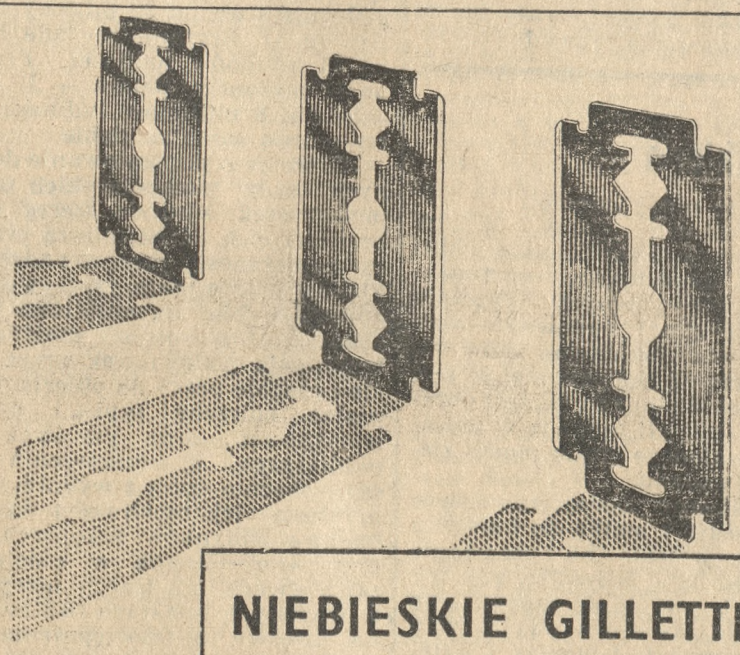

NIEBIESKIE GILLETTE
Z WYKROJEM
GOLĄ NAJLEPIEJ, GDYŻ OSTRZA ICH
• SĄ TWARDE
• SĄ BARDZIEJ OSTRE
• TRWAJĄ DŁUŻEJ
DUŻA PACZKA 3.50
MAŁA PACZKA 1.75
ng 52 443
GILLETTE Z WYKROJEM PASUJĄ DO WSZYSTKICH APARATÓW GILLETTE

Dzienniki gołębie

W śródmieściu Tokio wznosi się wielki biały gmach, siedziba największego dziennika japońskiego „Tokyo Asahi Shimbun". „Asahi" posiada kilkanaście własnych samolotów oraz 350 gołębi pocztowych. Samoloty przewożą dzienniki, gołębie służą do przesyłania z rozmaitych krańców kraju wiadomości, fotografij, listów. Na płaskim dachu gmachu znajdują się gołębniki, którymi zarządza specjalista trener, Taro Matsuda. Trening gołębi trwa siedem miesięcy; po tym czasie zaczynają one już pełnić swoją służbę, która trwa osiem lat. Taro Matsuda prowadzi rejestr, w którym zapisane są biografie wszystkich skrzydlatych gońców, ich wyczyny. Pewien gołąb przeleciał dystans 290 km, dzielący wyspę Hachijo od Tokio w ciągu 6 i pół godzin. — Inny znów w ciągu 15 godzin przebył dystans 800 km.

Dbajmy o estetyczny wygląd
Gabinet kosmetyczny
Magistra Kuntzówny
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 4 m. 3, tel. 5438
Pielęgnacja cery i włosów. Usuwanie plam i piegów oraz nadmiernego owłosienia.
dg 25061

Pielgrzymka do Rzymu
z Ligą Katolicką pod protektoratem J. E. Ks. Biskupa St. Adamskiego
28/XII — 7/I
zł 240.—
z paszportem
(Wenecja — Rzym — Neapol Padwa — Florencja)
Zapisy
FRANCOPOL Poznań, św. Marcin 58 Warszawa, Mazowiecka 9
n 52947

Ciekawy jubileusz Zygmunta Mąkowskiego

Popularną postacią na terenie Wielkopolski, a w szczególności w Poznaniu, jest Zygmunt Mąkowski, były kierownik „IKS-u" i kawiarni artystów pod „Kaktusem". Któż nie słyszał, jeżeli już nie był na imprezach przez niego aranżowanych, a ostatnio Rewiach Mód, które cieszą się jak najlepszą renomą w całej Polsce.

Rewie Mód pod kierunkiem Zygmunta Mąkowskiego, stoją zawsze na wysokim poziomie artystycznym, są pomysłowe swojem ujęciem i rozmiarem, imponować mogą śmiało Stolicy. A co najważniejsze w tych wspaniałych Rewiach — biorą wyłącznie udział firmy aryjskie.

Zygmunt Mąkowski poza zdolnościami organizacyjnymi jest doskonałym konferansierem w każdorazowej rewii. Obecnie święci On 25-cio krotny jubileusz w roli aranżera i konferansiera Wielkiego Festivalu Mody, który odbędzie się pod protektoratem Kół Kobiecych L. O. P. P. w Poznaniu i na cele L. O. P. P. Nie od rzeczy będzie wspomnieć o swego rodzaju pionierskiej akcji p. Mąkowskiego, ponieważ by: On inicjatorem i urządzał w kilku miastach Wielkopolski i b. Kongresówki Rewie Mód, które cieszyły się też wielkim powodzeniem i dały impuls miejscowym firmom do dalszego urządzania takich imprez.

Godnym jest do podkreślenia że wszystkie imprezy odbywały się zawsze na cele dobroczynne.

zg 1430

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś premiera ostatniej nowości, która obiegła wszystkie sceny europejskie — „Człowiek pod mostem". Obsadę stanowią pp.: Andrzejewska, Bystrzyńska, Galińska, Królikowska, Veithówna, Żbikowska, Jaworski, Konarski, Noskowski, Młodnicki, Mrożewski, Rolicz, Rosłan, Wasilewski. Nowe dekoracje J. Kosińskiego, reżyseria Wł. Czengerego. W niedzielę po południu o godz. 16 po cenach zniżonych „Damy i huzary", wieczorem po raz drugi „Człowiek pod mostem".

Z Teatru Narodowego

ul. Dąbrowskiego 5.

Dzisiaj o godz. 20.15 i jutro w niedzielę o godz. 16 i 20.15 odbędą się trzy ostatnie przedstawienia z mistrzem Józefem Węgrzynem w kapitalnej kreacji w komedii pt. „Sługa jego lordowskiej mości". Sztuka mimo olbrzymiego powodzenia, jakim cieszy się codziennie grana więcej nie będzie, ponieważ w poniedziałek dnia 15 bm. teatr rusza w tournee artystyczne na prowincję. Jest to więc jedyna okazja zobaczenia znakomitego artysty Józefa Węgrzyna w powyższej sztuce. W głównych rolach dzielnie sekundują gościowi z Warszawy pp. Karolina Sroczyńska, Tola Koronkiewiczówna Adam Bystrzyński, Józef Tylczyński, Józef Andrzejewski i inni. Bilety wcześniej nabyć można w firmie A. Zygarlowski, ul. Pierackiego, od godz. 8 rano do 19, a w niedzielę od godz. 11,30 do 13,30. Pozostałe bilety sprzedaje kasa teatru w niedzielę od godziny 15 przy ul. Dąbrowskiego 5.

W kraninie marzeń

W niedzielę o godz. 12 w południe przeniosą się wszystkie dzieci, będące na przedstawieniu bajki pt. „Marysia sierotka i krasnoludki" — w krainę marzeń. Bo któż nie kocha krasnoludków? Teatr Narodowy wystawia tę bajeczkę tylko raz jeden w bieżącą niedzielę. Bilety w cenie od 50 gr. do 2 zł nabyć można w sobotę do godz. 19 w firmie Zygarlowski, ul. Pierackiego, a w niedzielę od godz. 11 przy kasie w teatrze, ul. Dąbrowskiego 5.

Jutrzejszy Festiwal Mody to trzy wspaniałe imprezy!

Niebywały pokaz mód jesień, zima, karnawał! Kreacje strojów damskich i futer! Wiednia, Paryża! Koncert solistów z udziałem najwybitniejszych artystów scen Warszawskich i Poznania, jak **Niny Grudzińskiej, Wandy Orzechowskiej, Szczepańskiej, Celiny Kreyczi, Adama Raczkowskiego, Feliksa Szczepańskiego, Zygmunta Mąkowskiego, Mariana Sauera,** będzie to raczej Wielki Koncert-Rewia w 30 barwnych obrazach. Niepośrednia atrakcją są premie wartości kilku tysięcy złotych, jak samochód 4-osobowy, podróż do Zakopanego, 100 kg cukrów „Fabiola", które będą bez żadnej dopłaty między publicznością rozdane. Wysoce szlachetny cel gdyż cały dochód z imprezy, która odbywa się pod protektoratem Kół Kobiecych L. O. P. P. przeznaczony jest na zakup samolotu dla armii. Poznań, zgromadzi niewątpliwie na ten raz tłumy publiczności do „Słońca" w niedzielę o godzinie 11,30.

Pozostałe bilety w niewielkiej ilości są do nabycia w cenie od 1—3 zł w Firmie B. Szrejbrowskiej, a w dniu Rewii od 10 w kasie „Słońca".

zg 28 231

Kupujcie tylko kalosze, deszczówki i śniegowce „Schweikerta"
ng 52 753

Rok założenia 1824

JÓZEF FRAGET

właśc.: MARIA SWIATOPOŁK MIRSKA

Fabryka Wyrobów Srebrnych, Platerowych i Biel-Nik

Pragnąc umożliwić szerokim warstwom zaopatrzenie się w bezwzględnie dobrą zastawę platerową i Biel-Nik (alpaka) rozpoczynam

SPRZEDAŻ RATALNĄ

po cenach ściśle fabrycznych

w magazynie: **POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 11, tel. 11-95**

ng 51811

Wycieczka do BUDAPESZTU

9. XII. — 15. XII. od zł 114,-

Wagons-Lits/Cook Poznań ul. Br. Pierackiego 12.

Losowanie 3-pct. premiowej pożyczki inwestycyjnej

(Bez gwarancji)

W czwartym dniu losowania (dn. 9. bm.) 3-proc. premiowej pożyczki inwestycyjnej II emisji padły następujące wygrane (pierwsza liczba oznacza nr. serii, druga — nr. obligacji):

Po 500 zł na 56—24, 71—5, 93—3, 148—24, 156—5, 221—36, 242—21, 380—5, 411—38, 442—5, 593—36, 626—50, 750—50, 760—38, 843—3, 860—21, 908—29, 1019—24, 1032—24, 1036—48, 1078—36, 1099—3, 1123—5, 1175—21, 1198—48, 1201—29, 1204—29, 1244—50, 1396—24, 1403—38, 1405—3, 1436—21, 1429—36, 1475—50, 1592—5, 1630—38, 1679—38, 1762—50, 1768—24, 1787—5, 1877—24, 1995—24, 2085—38, 2136—24, 2158—5, 2337—5, 2391—3, 2442—21, 2616—50, 2747—21, 2793—50, 3181—24, 3200—36, 3341—38, 3472—29, 3515—24, 3611—24, 3664—5, 3844—24, 3844—5, 3877—36, 3894—36, 3968—21, 3975—50, 4160—38, 4226—5, 4272—3, 4300—48, 4374—24, 4390—5, 4406—29, 4495—36, 4582—36, 4585—38, 4677—50, 5041—3, 5079—48, 5498—38, 5536—38, 5648—24, 5781—3, 5848—36, 5956—3, 6047—24, 6087—38, 6183—48, 6186—29, 6193—29, 6423—3, 6424—5, 6506—50, 6564—21, 6619—36, 6621—21, 6648—48, 6674—29, 6689—38, 6779—36, 6760—21, 6784—24, 6811—3, 6905—36, 7021—5, 7087—50, 7130—3 7170—24, 7197—36, 7262—21, 7315—36, 7518—38, 7623—5, 7978—21, 8024—48, 8120—38, 8154—50, 8213—24, 8321—38, 8327—29, 8376—29, 8425—3, 8439—50, 8478—29, 8664—24, 8677—36, 8763—58, 8905—29, 9015—48, 9088—48, 9111—50, 9143—48, 9330—50, 9599—3, 9663—36, 9676—5, 9691—24, 9692—38, 9735—24, 9867—3, 9969—24, 10110—5, 10180—38, 10201—5, 10296—3, 10554—48, 10668—50, 10681—3, 10774—29, 10897—48, 10894—38, 10914—3, 10921—3, 10996—38, 11073—21, 11123—48, 11141—21, 11168—5, 11309—48, 11353—50, 11356—5, 11402—50, 11510—38, 11606—24, 11618—38, 11625—29, 11736—24, 11760—24, 11905—38, 11973—21, 12047—21, 12061—24, 12315—50, 12356—5, 12427—38, 12475—24, 12487—29, 12521—3, 12623—48, 12656—29, 12672—5, 12752—38, 12845—5, 12906—36, 12942—3, 13038—38, 13058—50, 13068—48, 13306—3, 13364—29, 13475—21, 13596—58, 13632—29, 13650—24, 13688—50, 13697—21, 13698—36, 13713—21, 13928—36, 14013—21, 14054—50, 14107—3, 14137—48, 14167—48, 14259—38, 14262—21, 14332—48, 14410—24, 14435—36, 14525—21, 14757—29, 14824—29 14894—48, 14900—29, 14968—29, 14986—50, 15003—21, 15007—36, 15122—36, 15125—36, 15411—29, 15437—5, 15543—29, 15567—50, 15585—50, 15740—29, 15743—29, 15749—3, 15877—24, 16158—36, 16158—38, 16228—36, 16283—24, 16327—48, 16370—29, 16580—48, 16583—21, 16587—50, 16634—21, 16654—38, 16649—50, 16785—29, 17100—3, 17115—5, 17281—18, 17284—5, 17334—38, 17437—48, 17453—38, 17467—24, 17568—21, 17672—3, 17917—48, 17974—38, 18173—36, 18200—48, 18217—29, 18265—21, 18394—21. 18414—3, 18488—48, 18589—3, 18606—50, 18659—5, 18772—24, 18947—29, 19034—36, 19061—50, 19068—38, 19104—50, 19445—48, 19461—3, 19477—48, 19611—29, 19727—21, 19758—21, 19797—48, 19995—50, 20129—48, 20176—24, 20178—48, 20242—5, 20384—50, 20454—29, 20504—38, 20535—3, 20624—21, 20630—38, 20631—36, 20653—36, 20650—50, 20865—5, 20866—3, 20969—3, 21040—36, 21219—36, 21251—29, 21256—5, 21315—21, 21392—3, 21465—50, 21483—21, 21505—5, 21558—21, 21670—48, 21677—36, 21829—21, 21960—24, 22129—5, 22241—5, 22284—36, 22467—50, 22487—3, 22557—21, 22726—29, 22772—3, 22841—36.

NA SEZON JESIENNY

POLECAM

Swetry
Pulowery
Trykotaże
Pończochy
Rękawiczki

ng 50 941

K. Łowicka

Wielki wybór *Ratajczaka 40* *Ceny przystępne*

DYKTATURA CHORYCH NERWÓW

powoduje rozbicie równowagi wszystkich władz duchowych, uniemożliwia pracę, odbiera sen, czyni człowieka rozdrażnionym, przykrym dla otoczenia i wtrąca chorego w stan przygnębienia i rozpaczy. Kuracja ziołami DRA BREYERA Nr 4 dla nerwowych — wzmacnia, uspakaja wzburzone lub wycieńczone nerwy chorego, przywraca sen. Poradźcie się swego lekarza, doradzi Wam Zioła DRA BREYERA. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków-Podgórze.

ng 53 169

Co mówi

sławny pianista Egon Petri o fortepianach

Sommerfelda.

„Wielce Szanowny Panie Sommerfeld.

Z fortepianu „Baby", który niedawno nabyłem za pośrednictwem firmy Boloński w Krakowie jestem tak zadowolony, że poczuwam się do miłego obowiązku wyrażenia Panu swojego największego zadowolenia; wyraz zadowolenia, to właściwie za mało, jestem bowiem zaskoczony, zachwycony i pełen podziwu.

Pominawszy nawet mały rozmiar instrumentu, trzeba przyznać, że posiada on nadzwyczaj pełne brzmienie oraz trwałość rezonansu. Ton jest szlachetny i ma właściwości modulacyjne; mechanika jest lekka i niezawodna. Basy są mocne i pełne; dyskant posiada tak rzadko spotykane metaliczne brzmienie. Jeżeli się natomiast weźmie pod uwagę wielkość fortepianu, to trzeba podziwiać, że tak mały instrument może wydać tak silny i pełny ton. I to wszystko za tak niską cenę. Ja nazywam instrument ten zawsze tylko **„małym cudem"**.

Pozwalam sobie za tym wyrazić Panu swój szczery podziw i wdzięczność i zarazem złożyć serdeczne powinszowania z powodu uzyskania tak zadziwiających rezultatów w dziedzinie budowy instrumentów.

Szczerze Panu oddany
(—) Egon Petri".

ng 53 223

korespondencja z czytelnikami

S. L. Skoro przedsiębiorstwo to zaliczone jest do III kategorii handlowej, natenczas nie podlega ono ustawie o ochronie lokatorów a może być każdego czasu wypowiedziane, jeżeli nie jest wynajęte na czas określony. (K)

„Janka". Rozumowanie Pana jest słuszne albowiem umowa ostatnia gospodarcza obowiązuje; przemocą nie wolno jemu skrytki odbierać. (K)

L. Dr. Kórnik. W myśl istniejących ustaw należy się Panu do 1. 4. 1933 r. = 8 pct. do 1. 12. 1935 = 6 pct a od 9. 12. 1935 r. = 3,5 pct odsetek w stosunku rocznym. (K)

„M. M.". W myśl § 1387 kodeksu cywilnego odpowiada Pan za koszty sądowe procesu, prowadzonego imieniem żony. (K)

J. Lasocka — Poznań. Radzimy zgłosić się do naszej poradni prawnej, przy ul. św. Marcina 70 III ptr w godzinach urzędowych 9—13 każdego dnia prócz niedziel i świąt. (K)

Dobrze obsłużony i zadowolony klient

to dewiza, nowoczesnej organizacji sprzedaży radioodbiorników

SUPER - RADIO

Poznań, 27 Grudnia 16.

ng 52 956 **Tel. 57-71.**

Obok składu fy Leitgeber.

P. F. Wo. 76: Roszczenie Pana o przyznanie renty starczej zostało słusznie oddalone, gdyż prawo do świadczeń ze składek opłaconych do 1932 r. wygasło. Dalszy środek prawny od Wyroku Trybunału dla Spraw Ubezpieczeń Społecznych Panu nie przysługuje. Przepisy umowy polsko-niemieckiej w danej sprawie nie mają zastosowania. Odpowiedzi tej udzielamy po raz trzeci i ostatni. (K)

St. Wesołowski — Gdynia 3. Pan popadł faktycznie w zwłokę i musi Pan zaległe raty oraz odsetki zapłacić inaczej grozi egzekucja, która powoduje dalsze koszty. Może Pan poprosi wierzyciela o rozłożenie długu na raty. (K)

„Lokator — Solec". 1) Pan musi wierzytelność swoją wyskarżyć i dopiero na podstawie uzyskanego wyroku przedmioty te zająć i zlicytować. 2) Zastrzeżenie wartości złotego według ówczesnego kursu dolara jest nieważne i dłużnik więcej płacić nie potrzebuje. (K)

KURSY RYTMIKI I PLASTYKI
prof. Walentyny Wiechowiczowej
ul. Ratajczaka 14 m. 23.

Rytmika. Plastyka, Gimnastyka plastyczna dla pań w godz. po poł. i wieczornych. Rytmika. Umuzykalnienie dla dzieci od lat 4. Insceniazcje rytmiczne dla nauczycielek szkolnych. Nowy kurs dla specjalnie uzdolnionych do tańca dziewczynek od lat 8—12. Warunki przystępne. Wpisy i informacje codz. godz. 4—6.

Uwaga. Od 15 listopada nowy kurs pań w godzinach przed południowych (Plastyka, Gimnastyka obchudzająca. Ratajczaka 14 m. 23 (dom ogrodowy.

dg 25 058

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 13 listopada 1937 r. o godz. 0,25, zmarł, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy, troskliwy ojciec, teść, dziadek, ś. p.

Józef Kaczmarek

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się dnia 16 listopada o godz. 15 z kostnicy granizonowej Wały Jana III na cmentarz Farny przy ul. Grunwaldzkiej. Msza św. nazajutrz o godz. 9 w kościele parafialnym św. Michała.

Poznań
ul. Siemiradzkiego 11.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki. Klasztorna 14. tel. 27-69. Pg 34 345-45.7

W poniedziałek, dnia 15 listopada o godz. 9-tej odbędzie się w kościele św. Marcina

nabożeństwo żałobne

za spokój duszy ś. p.

Dr. Bolesława Krysiewicza

o czym zawiadamiają

zg 1416 **żona z dziećmi.**

FARBY LAKIERY POKOSTY

fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych

Poznań, Wodna 13. Tel. 53-26

ng 51 030

Za okazane współczucie i udział w oddaniu ostatniej przysługi naszemu drogiemu ojcu, ś. p.

Józefowi Dowborowi Muśnickiemu

składamy J. Em. Ks. Kardynałowi Kakowskiemu, J. Eks. Ks. Biskupowi Gallowi, J. Eks. Ks. Biskupowi Dymkowi, J. Eks. Ks. Biskupowi Adamskiemu —
Czcigodnemu Duchowieństwu, a mianowicie Ks. Ks. Prałatom Jachimowskiemu, Prądzyńskiemu, Mędlewskiemu, Wawrzyniakowi, Ks. Ks. Dziekanom Wilkansowi, Niklewiczowi, Ks. Ks. Kapelanom Magnuszewskiemu, Gawęckiemu, Tworkowskiemu, Ks. Radcy Putzowi, Ks. Ks. Proboszczom Czeszewskiemu, Skowronkowi i innym —
Panom Generałom J. Hallerowi, Sikorskiemu, Wroczyńskiemu, Ostapowiczowi, Poniatowskiemu, Andersowi, Kędzierskiemu, Żeligowskiemu, Karnickiemu, Skierskiemu i in. —
Wszystkim zrzeszonym Dowborczykom, Wojsku, Sokolstwu, Przedstawicielom Władz, Stronnictwu Narodowemu, Zarządowi st. m. Poznania, Panu Ministrowi Władysławowi Seydzie, Korporacjom „Lechia" i „Batoria" —
Organizacjom Wojskowym, Politycznym i Społecznym, Prasie, Przyjaciołom, Sąsiadom i Włościaństwu

dg 25 062

serdeczne

Bóg zapłać!

Batorowo, 11. XI. 1937.

Pogrążone w smutku
dzieci.

Za duszę ś. p.

Edmunda Ewert - Krzemieniewskiego

aptekarza

najdroższego męża i ojca, zmarłego dnia 21. 5. 1928 r. oraz ś. p.

Edzinka Ewert - Krzemieniewskiego

ucz. kl. VII. gimn. im. Paderewskiego

naszego ukochanego, najlepszego syna i braciszka, który zginął tragicznie podczas kąpieli w Warcie dnia 11. 6. 37 r. w Puszczykowie — odprawi się w dniu 16. bm. o godz. 8

msza św.

w kościele św. Michała w Poznaniu.

Ciężko dotknięta
dg 25 057 **rodzina.**

są
nadzwyczaj trwałe oszczędne i tanie

St. Kowalski

MATERIAŁY BUDOWLANE
POZNAŃ. PL. WOLNOŚCI 17.
TEL. 29-76.

ng 53 401

Tapczan

stół gabinetowy, dedektor głośnik kotary perełkowe. Poznań, Mostowa 31 — 10. zd 47 388

RACJONALNE PIELĘGNOWANIE ZĘBÓW: **PULSA** PASTA DO ZĘBÓW MYDEŁKO i ELIKSIR

Tg 21 789

Z dniem 15 listopada przenoszę firmę

»HAFTOPLIS« z ul. Wiankowej do nowych obszernych lokali przy ul. **WROCŁAWSKIEJ 3**

Pracownie prowadzić będę jak dotychczas, a do sprzedaży pończoch dołączam bieliznę, trykoty i rękawiczki.
Proszę o dalsze łaskawe poparcie.

Z poważaniem
D. Banasińska

Pg 34319-45,27

I ja też niegdyś sądziłam,

że pranie musi sprawiać wiele kłopotu i trudu. — Od czasu, kiedy poznałam Persil i stosuję go umiejętnie, przekonałam się, że niema nic prostszego, jak gotowanie bielizny w Persilu!

Istotnie —

co Persil to Persil

Persil

Wyrób Zakładów „Persil" Polska Spółka Akcyjna, Bydgoszcz.

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielenia!

Pg 34242-P. 307

W środę, dnia 17 listopada 1937 r.
biura nasze **będą**

zamknięte

Bank für Handel und Gewerbe Poznań
Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu
Sp. Akc.
Danziger Privat - Actien - Bank, Filiale Poznań,
Gdański Prywatny Bank Akcyjny, Sp. Akc. w Gdańsku
Oddział w Poznaniu

Tg 21806

GRUŹLICA PŁUC

jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego **kaszlu** itp., stosują pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE",

który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

Do nabycia w aptekach.
Tg 21 772

MASZYNISTA

ofsetowy, tylko pierwszorzędna, samodzielna siła z kilkuletnią praktyką **potrzebny.** Zgłoszenia z dokładnym opisem dotychczasowej pracy pod „Zupełnie samodzielny" do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków. ng 53 215

Garaże wolne

Walenty Maciejewski
ul. Jeżycka 42 a — tel. 68-18
ul. Dąbrowskiego 40,
Biuro tel. 68-45. zg 28229

ng 53 165

Odbiorniki Philipsa jednak są najlepsze

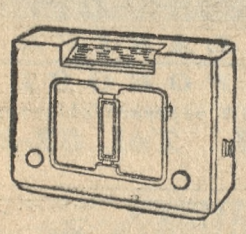

sprzedaż w/g. najdogodniejszego systemu ratalnego

IDASZAK i WALCZAK

Poznań Św. Marcin 18
przy ul. Ratajczaka tel. 1459

dostarczamy i montujemy urządzenia głośnikowe dla Kościołów — Szkół — Szpitali i t. d.

Ng 51 523

Kupuj — tylko w firmie chrześcijańskiej

B. OKOPINSKA Poznań Pocztowa 1

Pończochy — Rękawiczki — Swetry
Trykotaże — Płótna — Bieliznę
Wełnę — Nici

dg 24834/5

Bo tam — *Ceny najniższe a wybór największy!*

Inżyniera-mechanika

na stanowisko **kierownika biura konstrukcyjnego** oraz

zdolnych konstruktorów

poszukuje fabryka maszyn i konstrukcyj żelaznych na Górnym Śląsku. Oferty z odpisami świadectw, życiorysem i wymaganiami, prosimy kierować pod „WK 413" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. Tg 21 808

97 LAT
FUTRA
DOBRY TOWAR
SOLIDNA PRACA
B. SCHULTZ
TEL. 15-13 POZNAŃ BR. PIERACKIEGO 16.

ng 49 478

Zarząd Miejski w Poznaniu — Wydział VII
poszukuje

inżynierów

do projektowania mostów i regulacji rzek oraz do robót drogowych. Warunki według umowy.

ng 53 224

Potrzebni

STOLARZE

wykwalifikowani na stałe roboty:
a) **budowlane, okna i drzwi,**
b) **białe — meble szkolne i pod malowanie,**
c) **meblowe, fornierowane.**

Zwrot kosztów przesiedlenia do Smygi.
Zgłoszenia z podaniem referencji, skierować pod adresem:

Liceum Krzemienieckie
Stolarnia Mechaniczna
Smyga — Wołyń.

dg 24 996

Za liczne dowody życzliwości i kwiaty oraz poparcie doznane z okazji otwarcia

CAFÉ PATRIA

Telefon 1990 **PLAC WOLNOŚCI 17** **Telefon 1990**

składam gorące **podziękowanie.**

Przy sposobności zapewniam, że staraniem moim jest wysiłek mający na celu zadowolić P. P. Gości.

Henryk Hadryś
właściciel Restauracji Ogrodu Zoologicznego

dg 25060

Otworzyłem
kancelarię adwokacką
przy al. Marcinkowskiego 18
telefon 46-96

Dr Józef Bereta

adwokat.

dg 25055

Wyjechałem
do dnia 21 bm.

Dr Wł. Suwalski
ginekolog.

Pg 34846-45,50

Tapety
Ceraty
gładkie, adamaszkowe
meblowe, wózkowe, obrusy
Dywany
Chodniki, Dywaniki z linoleum, bouclé, ceratowe i pluszowe
Linoleum
podłogowe i stołowe
Kokosowe
chodniki i wycieraczki

Zb. Waligórski

Poznań **Bydgoszcz**
Pocztowa 31 **Gdańska 12**
Przyjmuje się asygnaty „Kredyt".

Pg 33452-39.160

50%
OSZCZĘDNOŚCI PRĄDU

przy pełnej wydajności i światowym zasięgu, przez zastosowanie rewelacyjnego układu ‚Ekonomizator Prądu'. Telefunken-Fenomen Mz zużywa 25 watów prądu i tyle co mała żarówka. **Oszczędność na prądzie wynosi około zł. 3.60 miesięcznie, co stanowi 18% raty miesięcznej za ten odbiornik.** ‚Ekonomizator Prądu' jest zastosowany jedynie w superze Telefunken-Fenomen Mz., stwarzając z niego najoszczędniejszą superheterodynę na rynku; a dzięki wysokim wartościom technicznym, wspaniałemu tonowi, niskiej cenie, wygodnym spłatom, stanowi najodpowiedniejszą superheterodynę dla wszystkich! **Cena zł. 289 za got. Na raty: zaliczka zł. 20 i 16 mies rat po zł. 20.**

SUPER FENOMEN

Radio TELEFUNKEN

harmonia tonów - symbol jakości

ng 53171

Dywany - Chodniki - Firany
MATERIAŁY DEKORACYJNE — SERWETY
Kołdry na puchu, wełnie i wacie
poleca tanio
MAGAZYN BŁAWATÓW

W. GROSZKIEWICZ

Poznań, St. Rynek 59
Wielki wybór nowości na suknie i płaszcze.
P 33830-43,5

OBRAZY PRAWY
WITOLD **LEWORSKI**
WROCŁAWSKA 36

dg 24927

FUTRA

LISY, SKORY
wszelkiego rodzaju, wielki wybór, najnowsze modele, ceny korzystne
dogodne warunki spłaty
dg 24867 **tylko u**

Jana Willmana

Poznań, Plac Wolności 7
podwórze I. piętro

Materiały wełniane

na płaszcze, komplety, suknie i bluzeczki

płaszcze damskie

pięknie przybrane futrem

skóry futrzane

na kołnierze i zarękawki

ciepłą bieliznę

damską i męską

poleca w wielkim wyborze i po bardzo niskich cenach:

DOM HANDLOWY

T. Woźniak

POZNAŃ-STARY RYNEK 85-RYNKOWA

ng 53147

Ciepłe trykoty

(bieliznę trykotową) męskie, damskie i dziecięce poleca w pierwszej jakości w wielkim wyborze i tanich cenach

KAŁAMAJSKI

Pg 34340-41-45,37-40

---

są przyczyną powstawania różnych chorób, odbierają apetyt, tworzą złą przemianę materii. Należy dbać o normalne funkcjonowanie żołądka i kiszek przez regularne wypróżnienie.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

stosują się przy obstrukcji, normują trawienie, czyszczą łagodnie i bezbolesnie, przeciwdziałają tworzeniu się tłuszczu, wydalają substancje gnilne, nie wywołują przyzwyczajenia. Stosowane są również skutecznie w cierpieniach wątroby, nerek i pęcherza, kamicy żółciowej, reumatyźmie, artretyźmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

ng 52508

Apelujemy do wszystkich prezesów Towarzystw Uczestników Powstania Wlkp. 18/19 oraz Towarzystw Powstańców i Wojaków o podanie swych adresów i przysłanie fotografii wielkości pocztówki, postawionych tablic i pomników ku uczczeniu poległych i zmarłych Powstańców Wielkopolski z roku 1918/19 czytaj ostatni dwutygodnik

POWSTANIEC WIELKOPOLSKI

Redakcja i Administracja Wolnica 1. zg 14289

PIECE

stałego palenia
iryjskie
skrzynkowe
kwintowe
stolikowe
kaflowe przenośne
kuchnie westfalskie
rury i kolana

znanego fabrykatu **Herzfeld & Victorius**

ng 51693

poleca najkorzystniej

Jan Deierling i Ska

Poznań, ul. Szkolna 3. Tel. 35-18 — 35-43

PIECE Cyrkulacyjne

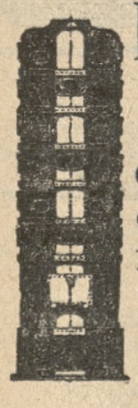

PRZENOŚNE

(Syst. MALCZEWSKICH ZAKŁADÓW)

do ogrzewania:
pomieszczeń warsztatowych,
kin,
magazynów,
hal i t. p. w różnych wielkościach produkują:

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
ST. WEIGT Sp. AKC.
ŁÓDŹ, UL. SENATORSKA 7/9

dg 49 489

JEŻELI **OKULARY** to tylko
w specjalnym Zakładzie Optycznym
OPTO-ORLICKI Poznań, św. Marcin 63
zg 28280 **Fachowa i rzetelna obsługa**

Inżynier elektryk

poszukiwany na Warszawę

Wymagane warunki: Polak, oficer rezerwy, wzgl. kandydat na oficera, ukończony egzamin dyplomowy z elektrotechniki. Pożądana dobra prezencja, znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie. Angażowany zostanie wysłany na rachunek firmy na studia do Szwecji, celem wyszkolenia i otrzyma gażę według umowy. Czas wyszkolenia obliczony na 1 rok. Nie jest wykluczone uzupełnienie wyszkolenia w innym z państw.

Zgłoszenia z fotografią i odpisem dyplomu do firmy:
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych Sp. z o. o., Poznań, Fredry 12
Szczegółowe informacje codzień w firmie od godz. 10 do 12-tej.
ng 52954

Limuzyna „Austro-Daimler"

6 cyl. 7 miejsc — 60 tys. kilom. po zupełnym remoncie prawie że nowy wóz — cena 6.000,— zł **na sprzedaż.**

Młyny Lubickie S-ka z o. o., Toruń, Kopernika 10.
Pg 34316-64,140

Kierownik

poważnej fabryki metalowo-przetwórczej na Górnym Śląsku, zdolny kupiec i organizator z pierwszorzędnymi referencjami, w sile wieku, oficer rezerwy, rzym.-kat.

zmieni stanowisko

Łask. oferty uprasza się kierować pod „WK 412" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Rynek 11. Tg 21807

Dobremu handlowcowi, mającemu 5.000—6.000 gotówką **oddam** bardzo ruchliwy

kiosk w Gdyni

czynny cały rok, zapewniający utrzymanie. Oferty „Prawo wyłączności" Biuro Ogłoszeń Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 52462

Dynamo-maszyny, silniki elektr., liczniki

110 220 440 wolt prąd stały sprzedaje ze składu
Zakład Elektr. **JULIAN SZWEDE,**
Warszawa, Kopernika 14. dg 249 8

Wyśmienite Kontaki
Likiery - Wina
Kaźmierskiego
zadowolnią najwybredniejszych smakoszy
Nowość: Staruszek Pomorski
dg 24 780

Urządź *u siebie w domu*
Konkurs na Puder do Twarzy

Każdy kolor pudru, używany przez Panią, może okazać się niewłaściwy. Nieraz blondynka wygląda znacznie ładniej, używając pudru dla brunetek i odwrotnie, brunetka używając pudru dla blondynek. Jedyny sposób przekonania się o tym polega na przypudrowaniu jednej strony twarzy jednym kolorem pudru, drugiej zaś strony innym odcieniem. Pozwoli Pani przesłać sobie bezpłatnie 6 torebek rozmaitych odcieni pudru, które prosimy wypróbować samej lub w towarzystwie kilku przyjaciółek i zauważyć różnicę. Puder Tokalon na Piance Kremowej, spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon, istnieje w nowych, niezwykle pięknych kolorach, odpowiednich dla każdej cery. Jest on „eteryczny", niewidoczny i „nieprzemakalny". Pewne gazety codzienne doniosły, że podczas zawodów olimpijskich, dwie młode pływaczki amerykańskie, które stosowały nieprzemakalny „maguillage", zachowały nieskazitelną cerę, nawet po zanurzeniu się w wodzie. Prosimy nadesłać nam w znaczkach 50 groszy na koszty przesyłki, opakowania i innych wydatków, a prześlemy Pani bezpłatnie 6 torebek rozmaitych odcieni pudru, jak również 2 tuby Odżywczego Kremu Tokalon na dzień i na noc. Adres: „Ontax", oddział 6 E. Warszawa, Traugutta 3. Puder Tokalon jest w sprzedaży wszędzie. Zł 1,40—2,50.

Dg 52 478

Apteka uprzywilejowana
wraz z nieruchomością

w mieście b. dz. pr., 5.500 m. jest wskutek śmierci właściciela zaraz na sprzedaż. Obrót 3.000 zł. miesięcznie.

Korzystne warunki dla szybko decydujących się reflektantów. Zgłoszenia z podaniem wysokości dysp. gotówki uprasza się przesłać do Kuriera Pozn. pod **dg 250 24.**

Pg 34 162-41,33

Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 24708

Skrzypczak - Poznań
św. Marcin 27 podwórze II p.

SUKNA
MATERJAŁY BIELSKIE

ORAZ DODATKI DO UBRAŃ
W WIELKIM WYBORZE!
POLECA
ZAWSZE NAJTANIEJ

N. WOJCIECHOWSKI
POZNAŃ ST. RYNEK 90 I PIĘTRO
TELEFON 5435 ASYGNATY KREDYT

Licytacja Nieruchomości

Dnia 1 grudnia 1937 r. w Sądzie Grodzkim w Poznaniu zostanie sprzedana na licytacji

willa o 3 mieszkaniach

położona przy ul. Warszawskiej 151 w Poznaniu, oszacowana na zł 36.000,—. Cena wywołania wynosi zł 24.000,—, kaucja zł 3.600,—. Możliwe przejęcie nisko oprocentowanej, długoterminowej pożyczki hipotecznej zł 20.000,—.

Przy licytacji należy przedłożyć zezwolenie Zarządu Miejskiego na kupno nieruchomości.

Informacyj udziela ng 52 931

BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO
oddział w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 6.

LOKALE FABRYCZNE

w centrum Górnego Śląska ca 600 m² (światło, prąd na siłę i gaz), nadające się na przemysł drzewny itp. **zaraz korzystnie do wydzierżawienia.** Zgłoszenia **E. Dziadek, Chorzów Miasto, 3-go Maja 111.** dg 24 987

Celowe ogłoszenie
tylko w
„Kurierze Poznańskim"!

zg 1420

Ogłoszenie licytacji.

Na podstawie § 118a Rozp. Rady Min. z dnia 15 maja 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 43 poz. 340) oraz § 83 Rozp. Rady Min. z dnia 25 czerwca 1932 (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) Urząd Skarbowy w Wolsztynie podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 22 listopada 1937 r. o godz. 10 odbędzie się w Urzędzie Skarbowym w Wolsztynie pokój nr. 1 licytacja 1 udziału w Firmie „Bekoniarnia Janówiec" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Cena wywołania — 3.300 zł.

ng 52 535 **Naczelnik Urzędu** (—) Mgr. Wł. Szczepański.

Komunikat.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu przypomina, że pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach udziela uprawnionym do świadczeń z Ubezpieczalni **wyłącznie** Lekarskie Pogotowie Ratunkowe im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ul. Fredry 7, telefon 66-66 lub 55-44. Kosztów wzywania innego pogotowia Ubezpieczalnia zwracać nie będzie.

ng 52 537

Ng 51 493/4

NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY
W. KONKIEWICZ
POZNAŃ - STARY RYNEK 8.
poleca: PŁASZCZE - UBRANIA - MUNDURKI SZKOLNE
znane z doskonałego kroju, trwałego materiału i przystępnej ceny.
Modne wełny na ubrania i płaszcze. Olbrzymi wybór.
ng 51 153

OGŁOSZENIA DROBNE

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Willę
6 pokojową nowocześnie komfortowo wykonaną, parkiet, centralne ogrzewanie, z ogrodem, ulica Promienista sprzedam, wpłata 22 tys. zł, reszta 5 000,— zł B. G. K. Zgłoszenia ul. Składowa 4, m. 3, telefon 34-51. zdg 46 400

Kupię
parcelę na Wildzie między Błoniami a Rynkiem. Zgłoszenia Kino „Tęcza", Wilda. zdg 46 419

Dom
willkę 5 mieszkaniową, bez podatkową sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 46 804

Parcelę
29 ar i 41 m² sprzedam tanio w Ostrowie (Wielkop.) przy ulicy Czarneckiego, 10 minut od dworca kolejowego, odpowiednia dla piekarza, rzeźnika lub skład kolonialny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 36 545

Dom dwupiętrowy
nowy, rynek, powiatowe miasto, składem kolonialnym, nadający się na każdą branżę, 1 cztero i 3 dwupokojowe mieszkania, — ogród, śpichrze, wjazd sprzedam. Zgłoszenia Agentura Kuriera Pozn., Wolsztyn. ng 53 218

Willę
nową, komfortową, śliczny ogród owocowy przy tramwaju Dębiec sprzedam 29.000,— wpłaty 22.000. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 889

Dom
5 mórg zabudowaniami przy Poznaniu sprzedam. Kopaszewski, Chartowo. zdg 46 749

Kamienicę
kupię w Poznaniu, nową dochodową przy tramwaju lub starszą, blisko centrum z obciążeniem — 20 000,— niskoprocentowym, — wpłace 40 000,— lub parcelę blisko centrum. Zgłoszenia pisemne szczegółowe informacje netto dochód Kraków, Krowoderska 6, — mieszkanie 10. zdg 46 767

Willkę
czteropokojową, sad 1930 r. sprzedam. Gensler, Kopczyńskiego 63a zdg 46 783

Parcele
Bogucin, 2 km Poznania od 350,— zł morga. Informacje Poznań, — Plac Nowomiejski 9, Kulesza. zdg 46 417

Dom
bezpodatkowy, dochód 2.000,— Dębiec, tramwaj, dworzec. Informacje Wierzbięcice 30, m. 3. zdg 46 640

Willę
nową, czynszową sprzedam. Solacz, Wołyńska 30. zdg 44 376

Willę
7 pokojową, piętrową, elektryczność ,nie zadłużoną, ogrodem (23 km Poznania), dogodna komunikacja. Oferty Kurier Poznański zdg 46 063

Administrację
domów przyjmę. Oferty Kurier Poznański zdg 46 968

Parcelę
Łazarz, blisko Matejki, budowa zwarta, opłotowana, zaciągnięta woda, tylnie zabudowana domem gospodarczym sprzedam. — Oferty Kurier Poznański zdg 46,706

Willę
kupię dochodową, bezstemplową, amortyzacja. Pożądana Grunwaldzka, wpłaty 18 tys. Oferty Kurier Poznański zdg 47 075

Kamienica
Poznaniu, pierwszorzędną, komfortową, w lepszej dzielnicy, dochód 14 000,— cena 120 000,— wpłaty 70 000,— reszta amortyzacja. Oferty reflektantów Kurier Poznański zdg 47 031

Parcelę
willową, dobrze położoną Jeżyce, sprzedam. Adres telefon 72-13. zdg 46 874

Willę
Łazarzu, zabudowaniem sprzedam. Grunwaldzka 15 — 2. zdg 47 125

Dom
piętrowy z ogrodem, dmumieszkaniowy sprzedam, Poznań, Jeżyce, ul. Swoboda 18. zd 46 922

Parcelę
Zbąszyńska, Jeżyce korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 940

Willę
nową, 4 pokoje, komfort solidną w Puszczykówku — okazyjnie sprzedam. Oferty do Kuriera Pozna. zdg 46 838

Kamienice
wille, domy nowe, bezstemplowe korzystnie przy każdej wpłacie polecam. Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 47 248/9

Parcela
780 mtr. kw. Grunwaldzka, plany, rysunki zatwierdzone, zwarte 4 piętrowe, 14 000. Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 47 250/51

Parcelę
okazyjnie sprzedam właściciela, Górna Wilda 26. Drogeria. zdg 47 617

Willę
komfortową, dochodową z zabudowaniem tylnem sprzedam, wpłaty 40 000. Oferty Kurier Pozn. Ng 52 198

Sprzedam
kamienice komfortową, dochód 7 000, wpłaty 55 000 przy Parku Wilsona. Oferty Kurier Pozn. Ng 52 199

Kupię
dom względnie willę czynszową, wpłace 35 000. Oferty Kurier Poznański Ng 53 341

Willę
nową drewnianą 7 ubikacyj pod Warszawą plac 1 800 m² sprzedam, cena 10 000,— gotówki, dług Bank 3 500,— zł. Chorzów, Krzyżowa 41, m. 18. ng 53 227

Dom
bezpodatkowy 20 000,— wpłata 14 000,— dochód 2 400,— Kossmann, Fredry 6. zdg 47 627

Kamienicę
nową, komfortową dochód 6 012, cena 55 000,— wpłaty 30 000,— resztę hipoteka. Dębiec, Krakowska 18. zdg 47 598

Dom
sprzedam 7 mieszkań. Łódź, Piwna 45. ng 53 303/3a

Dom
dochodowy z placem narożnym, ogrodem do sprzedania. Pośrednicy pożądani. Wiadomość: Łódź, Brzezińska 114, owocarnia. ng 53 305/5a

Parcelę
narożną w cenrum Gdyni sprzedam niedrogo byle zaraz. Ofery Orędownik, Łódź „Gotówka". ng 53 307/7a

Sprzedam wydzierżawię
restaurację
z powodu choroby z niemieckich rąk z dużą salą z przynależnościami, 3 morgi roli. Oferty Kurier Poznański zdg 47 666

Willa
Sołaczu dwumieszkaniowa, wpłata 18 tys. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 703

Dom
parterowy rysunkami budowy — powodu wyjazdu zaraz sprzedam Informacje Strzecha 7, przy Pałacza. zdg 47 679

Okazyjnie
nadzwyczaj korzystnie willę nową dwumieszkaniową, amortyzacja, tramwaj sprzedam. Pocztowa 15, m. 2. zdg 47 678

Kamienicę
wprost od właściciela, wpłace 30 tysięcy. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 734

Willę
nową przed Sołaczem dochód roczny 3 360 sprzedam. Gotówki 25 000. Oferty Kurier Poznański zdg 47 765

Kamienica
pełnokomfortowa Matejki 58 000, amortyzacji, wpłaty 44 000,—

Willa
ośmiomieszkaniowa, bezstemplowa, Ostroroga, dochód 6 600,— wpłaty 45 000,—.

Krzesiński
Piekary 8. zdg 47 758

2. PIENIĄDZ

Dobremu
handlowcowi, mającemu 5 000 do 6 000 gotówką oddam bardzo ruchliwy kiosk w Gdyni, czynny cały rok, zapewniający utrzymanie. Oferty „Prawo wyłączności" Biuro Ogłoszeń Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115. ng 52 460

Kapitałem
15—20 000 przystąpi jako czynny wspólnik — dobrze prosperującego przedsiębiorstwa — uczciwy obowiązkowy pracownik. Oferty Kurier Poznański zdg 46 775

I-miejscowe
hipoteki amortyzacyjne dla właścicieli domów wyjednujemy. — Informacje Mielżyńskiego 23, — m. 12. zdg 46 986

800—900 zł

na I hipotekę dom wartości 8000 zł na 1½ roku z procentem umówionym. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 860

10 000,—

pożyczki I hipotekę zabezpieczeniem dzierżawy, zwrot w 5 lat, procent według ugody. Oferty Kurier Poznański zdg 46 815

Poszukuję

wspólnika do istniejącego składu materiałów budowlanych. Pożądane maszyny stolarskie. Oferty W. Wurtke, Włochy pod Warszawą. zdg 47 661

Kupiec

energiczny, władający obcymi językami, posiada 4 000,— zł, branża nie sprawia różnicy, oczekuje propozycyj. Ofery Orędownik — Łódź, pod „Społem". ng 53 306/6a

1.000,—

mam. Przejmę filię lub sprzedaż komisową. Przystojna, taktowna, 40. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 47 669

3. LETNISKA I UZDROWISKA

Miłowody

leczą nerwy, serce. Informacje: Administracja Miłowody, — p. Oborniki, Wlkp. Ng50 313

4. OSOBISTE

Gorsety Biustonosze

poleca

Pracownia Gorsetów „Wanda"

Leontyna Sychowska. Ratajczaka 27 zdg 44 717

Masz wątpliwości

jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

„Fala"

płyn do trwałej ondulacji obecnie 3,— złote litr. Wytwórnia sprzedaż 27 Grudnia 16, m. 12. zdg 47 225

Za

złotego zjesz smaczny obiad w Śniadalni Sobczyńskiego, Ratajczaka 2. zdg 42 499/500

Nowoczesny

Fortepian Bechsteina

okazyjnie. Podgórna 5 — 1. zdg 47 583

Krawcowa

szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 47 609

Panie

Najmodniejsze, najtańsze kapelusze damskie

Ines

Piekary 22/23. Przeróbki 1,50. zdg 47 501

Garsonki

bluzki, kostiumy, pulowery, ręcznie wykonuje. Sosińska, Kwiatowa 13 — 7. zdg 47 564

Nowy

model aparatu do trwałej ondulacji suszarki, oraz płyn do trwałej wodnej ondulacji. Zofia Witkowska, ul. Garncarska 4. m. 9. zdg 47 774

6. OŻENKI

Kawaler

lat 30. kupiec posiadający 75 m. gospodarstwo przy Poznaniu, poślubi panią z małą gotówką celem uprzemysłowienia gospodarstwa. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 47 647

Kawaler

urzędnik, lat 37, poślubi pannę — lub młodą wdowę. Oferty Kurier Poznański zdg 46 954

Inteligentna

przystojna pani, wiek średni, poszna intelig. starszego pana. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 46 845

Administrator

Majątku, kawaler, lat 40, na dobrze płatnym stanowisku okolicy Poznania, który ma możliwość kupić okazyjnie realność poszukuje spólniczki z gotówką. Ożenek nie wykluczony. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 613

Kupiec

kawaler, katolik, lat 32, przystojny właściciel składu z dobrą egzystencją szuka gospodarnej, religijnej żony z zamiłowaniem do kupiectwa. Wyprawa oraz majątek dla wspólnego dobra pożądane. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 448

Właściciel

składu, dobrze prosperującego, — wdowiec, wiek średni, poszukuje żony, starszej panny, może być ułomna, lecz dobrego serca. Cośkolwiek gotówki pożądane. Łaskawe oferty do Kuriera Pozn. zdg 46 667

Dla

dwóch bardzo solidnych, dobrego domu, bez posagu pań, wiek 24 — 28, poszukuję panów kupców-przemysłowców, urzędników. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 46 713

Wdowa

po oficerze, bezdzietna, lat 29, dystyngowana bardzo przystojna, muzykalna wyjdzie za mąż. Panowie tylko na wyższych stanowiskach zechcą łaskawie złożyć szczegółowe oferty. Oficerowie pierwszeństwo. Anonimy do kosza. Pośrednicy wykluczeni. — Zgłoszenia pod ng 53 202 Kurier Poznański.

Kupiec

foto-amator, bez nałogów, lecz ułomny szuka żony do lat 29, o miłym charakterze, gospodarnej, zdrowej, zamiłowaniem do kupiectwa, średniego wzrostu. Gotówka pożądana. Fotografistki mają pierwszeństwo. Oferty fotografią do Kuriera Pozn. pod zdg 46 263

Młody

przystojny, inteligentny handlowiec zapozna panią tychże zalet interesem handlowym lub posagiem. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurier Pozn., Gdynia. ng 52 632

Która

z pań szlachetnych, materialnie niezależna, nawiąże w celu matrymonialnym znajomość z przystojnym mężczyzną lat 42 współwłaścicielem dobrze prosperującego interesu. Biura pośrednicze wykluczone. Oferty Kurier Poznański zdg 47 080

Dwie urzędniczki

przystojne, wesołe, niebiedne, lat 32, wyjdą za urzędnika lub kupca do lat czterdzieści. Oferty z fotografią pod Blondynka — Szatynka Kurier Poznański zdg 47 060

Panna

lat 37, z dobrej rodziny, miła, sympatyczna, posiadająca własne mieszkanie, dobrze zaprowadzone przedsiębiorstwo w Poznaniu oraz 25 000,— gotówki, wyjdzie za mąż za urzędnika lub kupca, człowieka idealnego bez nałogów. Łaskawe wyczerpujące zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 47 066

Przystojna

emerytka wyprawą i mieszkaniem poślubi kulturalnego na stanowisku od 35—45. Agenci wykluczeni. Oferty Kurier Poznański zdg 47 035

Wielkopolanin

bławatnik szuka żony z odpowiednią gotówką. Fotografia, — pośrednictwo rodziny mile widziane. Oferty Kurier Poznański zdg 46 992

Kawaler

samodzielny rzemieślnik, własne umeblowane mieszkanie, wiek średni szuka znajomości celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 47 150

Dla

mej siostrzenicy panny lat 26 posiadającej 15—20 tys. gotówki poszukuję z braku znajomości pana w celu matrymonialnym. Panowie prawego charakteru, zdrowi, z pewną egzystencją również urzędnicy zechcą zgłoszenia, możliwie z fotografią przesłać do Kuriera Poznańskiego zdg 46 896

Dla

brata mego, dyplomowanego leśniczego, bardzo przystojnego kawalera szukam celem ożenku odpowiedniej towarzyszki życia do lat 32, posiadającej większą gotówkę. Zgłoszenia nieanonimowe fotografią do Kuriera Pozn. zdg 46 948

Blondynkę

przystojną, zgrabną, inteligentną, lubiącą taniec, pozna wysoki szatyn, lat 35, kulturalny, poważne stanowisko, cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 945

Szatynka

lat 30, średnie wykształcenie, 2000 gotówki szuka znajomości pana w celu matrymonialnym. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 943

Majętna

samodzielna, muzykalna, miła, elegancka, mieszkaniem, pozna w celu matrymonialnym pana stanowisku od lat 40. Poważne zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 110

Młoda

wdowa, zamożna, 1 dziecko, poślubi solidnego, inteligenta stanowiskiem, wieku 35—45. Pośrednicy wykluczeni. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 47 434

Dentysta

starszy operatywie, technice od zaraz. Ożenek nie wykluczony. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 466

Dla syna mego, obecnie stanowisku rządcy - administratora, lat 29, pracowitego, solidnego, szukam

żony

odp. posagiem celem objęcia dzierżawy około 500 mórg gospodarstwa. Rzecz traktuję honorowo, dyskretnie. Oferty ewentl. dołączeniem fotografji, która bezwarunkowo zwracam upraszam do Kuriera Pozn. pod zdg 47 398

Żony

inteligentnej dla 24 letniego bratanka elektromontera, wykształcenie 6 kl. gimn. Pośrednictwo krewnych wskazane. Orędownik, Chorzów. ng 53 228

Przystojna

inteligentna panna po 30, gospodarna, kochająca dzieci, pozna pana kulturalnego, dobrym stanowisku, najchętniej leśnicy, urzędnicy na wsi. Cel matrymonialny. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 286

Kupiec

inteligentny kawaler, lat 28, niezależny poślubi pannę inteligentną, miłą, gospodarną, cośkolwiek sytuowaną. Oferty Kurier Poznański zdg 47 417

Kawaler

przystojny, lat 28, posiadający dwa interesa w Poznaniu poślubi pannę inteligentną, poważnie myślącą. Oferty Kurier Poznański zdg 47 416

Młoda

wdowa pozna starszego inteligentnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Poznański zdg 47 590

Wdowiec

bezdzietny, starszym wieku, przystojny, właściel komfortowej willi wiekszym mieście, kompletne urządzenie 6 pokojowe, dochód 600 zł poszukuje, w celu matrymonialnym, osoby religijnej, gospodarnej. Majątek pożądany, który będzie zabezpieczony na nieruchomości. Zgłoszenia z podobizną, za której zwrot i dyskrecję ręczy słowem honoru, kierować Kurier Poznański zdg 47 672

Zapoznania matrymonialne dyskretnie ułatwia:

„Sfinks"

Poznań, Kantaka 9. zdg 47 702

Wdowa

po czterdziestce, miła, sympatyczna, niezależna zapozna starszego, dość dobrze sytuowanego pana. Cel matrymonialny. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 574

Kulturalna

muzykalna pani, lat 38, prawego charakteru, posiadająca sklep nie w Poznaniu, pozna pana, emeryta lub handlowca z gotówką. Cel matrymonialny. Oferty z fotografią do Kuriera Poznańskiego zdg 47 663

Kawaler

kupiec, przemysłowiec, lat 34, przystojny, prawego charakteru, szuka bez pośrednictwa znajomości idealnych pań z rodzin kupieckich, przemysłowych, ziemiańskich w celu matrymonialnym. Oferty Kurier Poznański zdg 47 673

7. SPRZEDAŻE

Do

realności fabrycznej - przemysłowej w środku przemysłowego miasta z dwoma domami mieszkalnymi i objektem fabrycznym, wszystko wydzierżawione i w ruchu najlepszym, poszukiwany nabywca. Cena kupna 130.000,— zł ewentualnie przyjęcie na 1 hipotekę przy nadgodonjejszych warunkach. Oferty Kurier Poznański zdg 45 446

Fortepian

zł 200,— Kantaka 2, m. 5. zdg 45 868

Meble kuchenne

wprost wytwórni najkorzystniej. Piaskowa 3. Koniecki. zdg 46 177

Kuchnie

nowoczesne najtaniej tylko z wytwórni białych mebli. Grobla 18, podwórze. zdg 46 190

Maszyny

do pisania nowe i używane z gwarancją. — Skóra i S-ka Poznań — Aleje Marcinkowskiego 23, ng 51 031

Dryling

Krupp 16 — 9,3 kurkowy, strzały, wykonanie pierwszorzędne. — futro, złoty zegarek. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 517

Pierze - Puch

pierzyny 29,— poduszki 5,— spody 18,50 kołdry 9,50

Bielizna pościelowa Emkap

M. Mielcarek, Wrocławska 30. — Oczyszczalnia pierza. ng 51 024

Futro

karakułowe, kolnierz nurkowy — sprzedam Grudzieniec 60 — 2. zdg 46 576

Radio

Philips (okazyjnie). Ratajczaka 29 — 4. zdg 46 572

Kupując

Rower

5-letnia gwarancja

Poznańskiej wytwórni rowerów

płacisz cenę fabryczną. Bracia **Nowaczyk,**

Poznań Górna Wilda 30. Przyjmujemy asygnaty Kredyt. ng 51 033

Sklep galanteryjny towary modne,

specjalność pończochy — trykotaże. Duża, wyrobiona firma, nowocześnie urządzona w śródmieściu Krakowa do sprzedania z powodu śmierci właściciela, chrześcijaninowi. Zgłoszenia dla L. H. Biuro Stattera, Kraków, Rynek 8, ng 53 216

Lokomobilę Lanz

8 atm. całkowicie gruntownie wyremontowaną 15,85 m kw. pow. ogrzewalnej. Majetność Strzyżewice, pow. Leszno. zdg 47 067

Sprzedaż — Naprawa

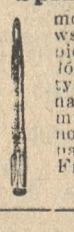

montownia piór — wszelkich systemów piór wieczných ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski, spec. skład papieru. Poznań — Fr. Ratajczaka 2. dg 24 339

Magiel

domowy nadający się do składu okazyjnie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 47 032

Jadalnia

antyczna bogato rzeźbiona. Pocztowa 21 — 4. zdg 47 025

Materiały Bielskie

GEYER ubraniowe płaszczowe najkorzystniej

św. Marcin 18

narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt". Pg 31 236 29,747

Skład spożywczy

dobrze zaprowadzony z maglem, z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa zaraz na sprzedaż. — Zgłoszenia Rybaki 3 m. 15. zdg 74 145

Półszorki

szory używane nowe i dery niepromakalne poleca Razer. — Szewska 11. zdg 47 129

Miód

do pierników, funt 70 groszy dla smakoszów — sery, masło, pomorski półgęsek, wędliny, kiszki, wędzony łosoś, węgorze, flondry, piklingi, sardynki, konserwy, owoc suszony, marmelady oraz wiele innych smakołyków poleca tanio

Pomorski Dom Delikatesów Marcin

52/53. Restauratorom i jadłodajniom udziela się rabatu. zdg 46 891

Meble

Nowoczesne. — Najkorzystniejsze źródło.

Tapczany

Leżanki. — Asygnaty „Kredyt".

Marcin 74.

Meble — Okazje. zdg 46 872

Jadalnia

czarno dębowa 260,— Lodowa 1, m. 4. zdg 46 853

Nowości!

Guziki, klamry, broszki, paski, bransolety, korale oraz

wszelkie dodatki krawieckie

najtaniej

Andrzejewski,

Szkolna 13. dg 24 566

Samowar

niklowany i maszyna wiedeńska do kawy, niklowana, tanio. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 854

Kanapa

z obudowaniem, fotele, szafoniérka, krzesła okazyjnie. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 855

Okazja

dla krawca lustro, duże, tanio. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 856

Dywan

linoleum tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 46 857

2 000 przeźroczy

kolorowe i szare: Polska, historia, wojny, przyroda, wykopaliska, rolnictwo, przemysł, bajki i wiele innych tanio sprzedam. — Kosmowski, Poznań, ul. Piekary 16. m. 5. zdg 46 862

Kolonialka

dobrze prosperująca, ruchliwa ulica. Adres Kurier Poznański zdg 46 851

Maszyna

do pisania „Ideal" korzystnie. — Oferty Kurier Poznański zdg 47 040

Maszyna

wpuszczana (nowa). Szyperska 3 m. 3. zdg 47 325

Pianino

Stroma 24, Gerlach. zdg 47 233

Garderobę

używaną tanio. Oferty Kurier Poznański zdg 47 236

Pianina

fortepiany okazyjnie na dogodnych warunkach

Drygas

Trzeciego Maja 4.

Fachowe naprawy.

zdg 47 239

Radio

Telefunken, Ambasador okazyjnie Pierackiego 10 — 4. zdg 47 413

Gramofon

szafkowy Lindstroema jak nowy sprzedam. Reimann, Półwiejska 38, skład kap. damskich. zdg 47 381

Restauracja

dobrze prosperująca przy Sew. Mielżyńskiego 28 sprzedam. dg 25 059

Drogerii

najruchliwszej ulicy Poznania sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 47 721

Ekspress

stoliki marmurowe, krzesełka, gablotkę do ciast, konserwator do śmietany sprzedam. Dąbrowskiego 41 — 5. zdg 47 700

Olympia

najwyższej jakości maszyny do pisania już od 260 złotych poleca

Kochanowicz i S-ka

plac Wolności 13, obok 3 Maja. P 33 772

Telefunken

uniwersalny tanio. Półwiejska 9b — 5, zegarmistrz. zdg 42 325

Radio

nowoczesne, zmienny, plac Nowomiejski 9, m. 13. zdg 47 785

Pianino

Wierzbięcice 14 — 17. zdg 47 731

Fortepiany - pianina Sommerfelda

porównać można tylko z najlepszymi fabrykatami zagranicznymi. Ceny dostępne dla każdego — już od zł 1 200,— Dogodne warunki spłaty. — Używane pianina w różnych cenach stale na składzie. Prosze o zwiedzenie mego składu fabrycznego w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 15. ng 53 134

Piekarnię-Cukiernię

sprzedam śródmieściu Poznania. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 389

Sekretara

serwantki, biureczka damskie, szafy, komody, stoliki do gry, fotele, krzesła, obrazy, świeczniki, chusty tureckie, dywan. Skarbowa 4, parter, lewo. zdg 47 302

Pianina

Fortepiany niezrównanej jakości poleca T. Betting i S-ka, fabryka fortepianów Leszno Wlkp. Cenniki, katalogi na żądanie. Ng 51 573

Świeczniki

stylowe

Kryształy

okazyjnie „Lamus" Strzelecka 1. Pg 29 737-37,33

Dużo ozdoby. wiele rozkoszy sprawia

Kryształ

nabyty za kilka groszy w firmie

„Dom okazyjnego kupna“

Jezuicka 10 (Świętosławska) Asygnaty Kredyt.
Pg 33 884-43,150

Polecamy na sezon:

Śledzie — Syrop

kubły 50 kg

Miód sztuczny

Marmeladę

Wielki wybór — niskie ceny — Hurtownia Kolonialna St. Langner. Poznań, Wroniecka 12.
Pg 34 309-45.16

Płaszcz

męski. Wielkie Garbary 6 — 5.
zdg 46 801

Białe towary

wszystkich gatunków po wyjątkowo niskich cenach

Raczyk,

Poznań. Stary Rynek 94.
P 34 021-44,72

Handel

kolonialno - delikatesowy, wódki wina, hurt detail pierwszorzędnie zaprowadzony potrzebna gotówka ponad 50 000,—. Zgłoszenia sub 338 Zakopane, skrytka 111. ng 53 201

Pianina

używane prawdziwe

okazje

poleca korzystnie

Centralny

Magazyn Pianin,

Poznań. Pierackiego 11.
Ng 51 524

Chcesz kupić

meble

gwarantowane, tanie, zadowolonym być, przyjdź do

Hali Mebli,

Wrocławska 38

Dogodne warunki. — Asygnaty „Kredyt“. Pg 34 292-58,363

Pianino

używane, dobrze utrzymane — sprzeda korzystnie Centralny Magazyn Pianin. Poznań Pierackiego 11 Ng 51 522

„Meble W. Paetz“

Najnowocześniejsze wzory. niskie ceny Poznań. Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

Przed kupnem

Mebli

używanych — nowych przekonaj się jak wielki jest wybór, jak okazyjnie nabyć można przy Jezuickiej 10 (Świętosławska)

„Dom okazyjnego kupna“

Asygnaty Kredyt
Pg 33 885-43,147

Ziemniaki

żółte róże sprzedaje. Słowackiego 7, telefon 68-00. zdg 46 489

Okazja

salonik, dywan, żyrandol. Stary Rynek 73/74, m. 5. zdg 46 491

Sprzedam

skład rzeźnicki wraz nowoczesnym warsztatem na zapęd elektryczny. Jędryczkowski. Gdynia, Morska 261. ng 52 631

Sprzedam

cukiernię z wyszynkiem i mieszkaniem do objęcia potrzeba 9 000 zł. położona w sercu Poznania. Oferty Kurier Poznański
zdg 46 450

Fortepian

„Westermayer“ sprzedam. Mostowa 14a — 18. zdg 45 809

Pianino

zagraniczne jak nowe. Adres Kurier Poznański zdg 46 729

Sypialnia

inne meble, abażury korzystnie od poniedziału 9—12. Plac Bernardyński 1, m. 6. zdg 46 735

Kolonialka

starozaprowadzoną tanio, powód stosunki rodzinne. Adres Kurier Poznański zdg 46 648

Interes

rzeźnicki, istniejący już 30 lat większym mieście z powodu podeszłego wieku do wynajęcia od 1. 1. 1938 r. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 470

Maszyna

Singera, gnom, używana garderoba męska. Jeżycka 45 — 7.
zdg 46 474

Skrzydło

Maleckiego tanio, doskonale utrzymane, duży dźwięczny ton, restauracji, sali, lokalu. Strzelecka 6 — 34, 4—8. zdg 45 922

Willa - Pensjonat

w Krynicy szesnastoubikacyjna, murowana, obok „Patrii“, — do sprzedania . Dla chrześcijan. — Kurier Poznański, Poznań, Św. Marcin 70, pod ng 53 119

Buty

oficerskie, dobre, tanio. Skryta 1 m. 5. zdg 46 522

Maszyny

szycia, damska, krawiecka mereżkarka, pierwszorzędne. Poznań, Nowomiejski 1a, parter.
zdg 46 518

Kolonialkę

dobrze prosperująca sprzedam. — Adres Kurier Poznański
zdg 47 055

Skład

papieru, galanterii, tytoniu w Poznaniu sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 846 lub Orzeszkowej 7, mieszkanie 2.

Kredens

gdański. Poplińskich 12 — 24.
zdg 46 958

Motocykl

500 ccm tanio sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 989

Skład

cukierków. zaprowadzony. ruchliwa ulica. Oferty Kurier Pozn.
zdg 47 005

Fryzjerka

wodną, pensja, zaraz. Prądzyńskiego 48. zdg 47 011

Wysprzedaż

mebli. samowar rozmaitości. — Słowackiego 39. Komis.
zdg 47 146

Skład

urządzeniem tanio. Górna Wilda 38. zdg 47 120

Składnica węgli

do sprzedania całym urządzeniem Oferty Kurier Poznański
zdg 46 936

Mamy do sprzedania

Linotyp

dwumagazynowy

niemiecką klawiaturą bardzo dobrym stanie oraz maszynę rotacyjną „Frankenthal“ pełną stereotypia i kalandrem również bardzo dobrym stanie nie drogo. — Oferty upraszamy do Kuriera Poznańskiego dg 24 735

Płaszcz

damski zimowy, osobie szczupłej wzrostu 170.— Stroma 26 — 5.
zdg 46 905

Cocker - Spanielkę

czarnobiałą, dwumiesięczną sprzedam Focha 126 m. 7. godz. 14—17
zdg 46 906

Pianina, fisharmonie

okazyjnie, zamiany. Marcina 22, podwórze. Magazyn fortepianów.
zdg 47 183

Płaszcze

damskie — futra — mundurki gimnazjalne przodują elegancją. cenami najniższemi

wprost

tylko z

fabryki

Wildowa - Syn

Wodna 1,

Specjalny dział miarowy. Asygnaty kredytowe. ng 50 892-3

Aparat

do trwałej okazyjnie sprzedam. Madalińskiego 5 — 9. zdg 47 186

Willkę

hipoteką sprzedam. Notecka 14, wejście Dąbrowskiego 261.
p 1 395

Urządzenie

warsztatowe rzeźnickie zap. elektryczny, lodownię sprzedam korzystnie. Gniezno, ulica Rybna 14 mieszkanie 1. ng 52 586

Okucia meblowe

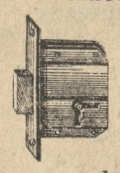

zamki, zawiasy — narzędzia stolarskie Specjalny skład okuć

S. Przewoźny,

Poznań. — Wielkie Garbary 39, telefon 22-91
dg 24 729

Futra

gotowe i na miarę oraz modernizacja futer wykonuje we własnej pracowni, wykonanie solidne, wielki wybór wszelkich skórek.

Ceny bezkonkurencyjne

Specjalny Magazyn Futer

St. Piotrowski

Szkolna 9. Przyjmuje asygnaty „Kredyt“. dg 24 691/2

Płaszcze, Futra,

Kostiumy

damskie, wytworne fasony do największych rozmiarów — swetry — garsonki poranniki. płaszcze szkolne kostiumy narciarskie korzystnie

Dzikowski,

Stary Rynek 49, Leszno. Rynek 6 „Asygnaty Kredyt“
Pg 31 225-36,12

Sprzedam

z powodu przewlekłej choroby od zaraz na korzystnych warunkach dobrze zaprowadzoną i rentującą się kawiarnię i cukiernię przy jednej z głównych ulic w Poznaniu. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia kierować Kurier Poznański pod zdg 47 280

Drogerię

wydzierżawię urządzeniem. Miesięczna dzierżawa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 618

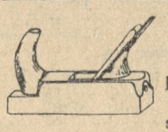

Narzędzia

stolarskie gwarantowanej, jakości najkorzystniej. Specjalny skład okuć

S. Przewoźny,

Poznań, W. Garbary 39, telefon 22-91. dg 24 730

Futro

damskie. Dąbrowskiego 36 — 8.
zdg 47 710

Urządzenie

składowe, stoły marmurowe, krzesła, gabloty, bilard. Dąbrowskiego 94. zdg 47 514

Skład

cukierków dobrze zaprowadzony. Egzystuje 18 lat, śpiesznie sprzedam. Adres Kurier Poznański
zdg 47 767

Samochód

„Styer“, Ford rok 29. limuzyny 4-drzwiowe, stan bardzo dobry okazyjnie sprzeda. Auto-Traktor. Poznań. Dąbrowskiego 87.
zdg 47 638

Samochód

Citroen rejestrowaną otwarty nadający się dla rzeźnika. Poznań, Strumykowa 1. zdg 47 483

Półwiejska 3

A. Benenowski

Obrączki olbrzymi wybór dg 24 261-2

Magle

nowoczesne, elektryczne. ręczne oraz domowe magle — prasownie nagrodzone złotymi medalami dostarcza Fabryka Magli, M. Jankowiak, Poznań. Staroleka — telefon 19-47. dg 24 553-4

Meble

kupuje się najtaniej u

Bakosia, Stary Rynek 51

zdg 40 750/1

1 200 samochodów

rozebranych używane części podwozia mleczarskie. opony najtaniej w firmie Autoskład. Poznań Dąbrowskiego 89 telefon 46-74. d24 255-6

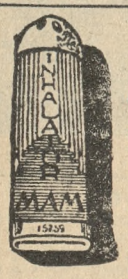

Inhalator

kieszonkowy „M. A. M.“ suchy i długotrwały środek antyseptyczny. utrzymujący w higienie organy oddechowe i jamę ustną, ułatwia oddech.

chroni

od

kataru

i czyści drogi oddechowe daje

bystrość umysłową.

Konieczny dla każdego człowieka od dziecka do starca. Do nabycia w Aptekach i Drogeriach.
Ng 52 192/3

Młode

dogi, pinczerek sprzedam. — Restauracja „Reduta“, Górna Wilda 65. zdg 46 842

Fenomen

Telefunken radio 250,— sprzedam Oferty Kurier Pozn. zdg 46 843

Płaszcz oficerski

jak nowy, dwurzędowy. Telefon 74-43. zdg 46 833

Karakuły

długie, kołnierz skunksowy. Oferty Kurier Poznański zdg 46 817.

Filię

piekarską sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 816

Dogi

młode sprzedam. Karlic. Drużbackiej 8, m. 1. zdg 46 812

Skład

kolonialny, pełnym biegu, dobrym położeniu zaraz. Adres Kurier Poznański zdg 47 076

Sypialnie

lustra, kwiaty i szafy z powodu wyjazdu. Czeslawa 1, m. 18.
zdg 47 062

Encyklopedia

„Gutenberga“ nowa, 20 tomów, ulica Bydgoska 2, m. 8.
zdg 47 061

Kawiarnię

mieszkaniem 3.000.— Adres Kurier Poznański zdg 46 960

Po okazyjne kupno

Mebli

wszelkiego rodzaju tylko

Woźna 16

zdg 46 227

Restauracja

zaprowadzona, stała klientela — centrum. Cena 2,200,—. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 47 096

Młody

rasowy foksterier do sprzedania 10 zł. Dąbrowskiego 1, portier.
zdg 47 081

Łóżko

białe metalowe na sprzedaż. — 27 Grudnia 15, m. 13. zdg 47 163

Piękne

krety futro na smukłą osobę okazyjnie. Wiadomość p. Müller. — Botaniczna 10. zdg 47 160

Serwis

stołowy 12 osób, nowy. żelazka fryzjerskie. ondulacji. Focha 39, m. 21. zdg 47 161

Salon Sztuki

oryginały pierwszorzędnych artystów-malarzy. Oprawa obrazów

Aleksander Thomas

Tel. 25-61, ul. Nowa 5.
Pg 34 321-4531

Artykuły

techniczno - kreślarskie

papiery rysunkowe, kalki, szablony, rysownice, trójkąty itd. Tel. 25-61, ul. Nowa 5.

Aleksander Thomas

Pg 34 322-45,33

Psy

dog (arlekin) gryfon wyżeł — i chart syberyjski tanio. Tresura psów. Al. za Cytadelą.
zdg 47 216

Zakład

fryzjerski damsko - męski z aparatami, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurier Pozn. zdg 47 231

2

dobre łóżka, materacami, wózek dziecięcy sprzeda M. Focha 47, m. 5. zdg 46 934-5

Platformy

dwie sprzedam tanio. Marszałka Focha 91. zdg 46 828-9

Fortepian

krótkie skrzydło korzystnie. Wyspiańskiego 22, m. 4. zdg 46 606/7

Ślubne

obrączki szczęśliwe, zegarki szwajcarskie regulowane. Ceny od 18.— zł poleca Chwilkowski, Bazar, Nowa 8. zdg 47 366/7

Składnicę

węgla odstąpie roczna sprzedaż 50 wagonów. Oferty Kurier Poznański zdg 47 304/5

Materace

tapczany, leżanki, garnitury klubowe najtańsze wprost pracowni Wielkie Garbary 18, narożnik Woźnej. suterena. zdg 47 499-500

Powozy

kryte jednokonka, wolant tanio. Adamski. Piaskowa 7.
zdg 47 314/5

Futro

nowe sealowe długie 125,— zł sprzedam. Bartczakowa, Poznań, Madalińskiego 7, m. 29.
zd 47 601

Łóżka

żelazne różnego rodzaju i materace najtaniej. Perkowski. Chwaliszewo 57. zd 46 466 7

Skład

delikatesów sprzedam. — rzadka okazja. Adres Kurier Poznański
zdg 47 380

Samochód

„Fiat“ 501 ekonomiczny w utrzymaniu, gotowy do jazdy sprzedam. Ul. Masztalarska 8a, m. 5. telefon 52-39. od 16—19-tej.
zdg 47 370

Wyprzedaż

likwidacyjna jeszcze tylko kilka dni, radzimy skorzystać z okazji duży wybór szkła stołowego. — „Serwis“, Wrocławska 15.
zdg 47 581

Fortepian

„Irmler“, garnitur pluszowy, szyfonierka, lustro tanio sprzedam. Dąbrowskiego 2, m. 12a.
zdg 47 621

Silnik

2 KM. do prądu zmiennego — 380/660 volt, 5 KM. prądu stałego 110 volt, 40 amper korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn.
zdg 47 625

Fortepian

czarny sprzedam. Ogrodowa 15, m. 8. zdg 47 605

Radio

Telefunken, Lord jak nowe. — Kanałowa 13, m. 22. zdg 47 580

Piec

stałopalny okazyjnie. Matejki 59, m. 9. zdg 47 319

Skład

kolonialny mieszkaniem, maglem. bezkonkurencyjny, pewna egzystencja, sprzedam. ul. Łukaszewicza 26. zdg 47 320

Odkurzacz

„Electrolux“ prąd stały — zmienny jak nowy okazyjnie. Elektrowarsztat, Garncarska 3.
zdg 47 300

Motory

elektryczne stały. zmienny od 0.25 —20 KM. okazyjnie. Elektrowarsztat. Garncarska 3. zdg 47 298

Meble

kuchenne nowoczesne korzystnie. Łąkowa 4 a. stolarnia.
zdg 47 291

Rzeźnictwo

kompletnie urządzone 3 pokoje kuchnia, centrum, dzierżawa 150. cena 4 500. Nowacki. Nowe Zagórze 3. zdg 47 537

Futra

damskie. męskie okazyjnie. ul. Wrocławska 8 — 3. II piętro.
zdg 47 529

Seter

irlandzki — okaz jednoroczny tanio sprzedam. Traugutta 23 — 14.
zdg 47 523

Kurtka

kremerkowa suknia balowa czarna tanio. Szwajcarska 27 — 1.
zdg 47 658

Konia

sprzedam. Marsz. Focha 55. m. 9.
zdg 47 641

Masło

wiejskie dostarcze codziennie większą ilość. Oferty Agentura Kuriera Poznańskiego. Leszno.
ng 52 691

National

kasę 4 szufladową sprzedam. Piotrowski. Bydgoszcz. ul. Długa 65.
ng 53 244

Kolonialkę

zaprowadzoną mieszkaniem tanio sprzedam. Focha 128. Ng 52 200

Skład węgla

dobrze zaprowadzony w śródmieściu. Adres wskaże Kurier Pozn.
zdg 47 682

Bilard

radio uniwersalne, krzesła tanio Ratajczaka 21 (restauracja).
zdg 47 552

Z powodów

rodzinnych sprzedam samoistny skład tytoniowy w centrum Poznania, istniejący 25 lat. Zgłoszenia Kurier Poznański
zdg 47 459

Tapczany

fotele, leżanki, gwarantowanej jakości. Wielki wybór najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 14
zdg 47 454

Wytwórnię

cukierków korzystnie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 327

Pekinczyka

młodego sprzedam. Ratajczaka 14 m. 11. zdg 47 550

Karakuły

na tęgą figurę okazyjnie. Wołyńska 18. parter. zdg 47 516

Cukierenka

skład pieczywa, zaprowadzony — centrum korzystnie sprzedam. — Oferty Kurier Poznański
zdg 47 541

Szafa

nowoczesna okazyjnie. Czesława 10 a — 14. zdg 47 545

Pianino

krzyżowe okazyjnie. Strzelecka 18 — 3. zdg 47 548

Kolonialkę

sprzedam tanio na Osiedlu dom parterowy ziemia, dzierżawa 30. Adres Kurier Poznański
zdg 47 549

Fortepiany i pianina

„Arnold Fibiger“

już w solidnych czasach przedwojennych miały rozgłos światowy. W Polsce przodują i są bez konkurencji. — Kalisz, Szopena 9. — Generalny przedstawiciel:

Centralny magazyn pianin,

Poznań, Pierackiego 11.
Ng 53 346

Koń

roboczy. „Opal“. Wierzbięcice 37
zdg 47 599

Piec

stałopalny. Św. Marcin 56 — 20.
zdg 47 633

Wiertarka

duża do deptania, aparat do spawania, sztanca 2 knary. Dolna Wilda 48 — 50. zdg 57 594

Skład

kolonialny dobrze zaprowadzony w centrum sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański
zdg 47 591

Bałtycka Wędzarnia Ryb

Poznań, Grudzieniec 13/17, telefon 34-24. Poleca po cenach niżej konkurencji codziennie świeże prima wędzone węgorze, matjasy Island, śledzie Mathful, piklingi angiel. Wysyłamy także paczki żywnościowe. zdg 47 729

Boksy

Poznań-Wschodni, Skromna 8.
Pg 34 358-58,383

Maszynę

do szycia Singera tanio. Poplińskich 4 — 5. Pg 34 359-58,386

Dom

rzeźnictwem, nowoczesna, ubijalną, mieszkanie komfortowe. — 2 morgi ogrodu, ubój tygodniowo 5 świń, przy Poznaniu tanio. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 565

Jamniczkę

szczenię. Gr. Łąki 7 — 20.
zdg 47 561

Sprzedam

dobrze zaprowadzony skład kolonialny. Ul. Półwiejska 15.
zdg 47 539

Rosyjski

12 osobowy sztuciec srebrny inne srebra, drobiazgi

Złocony

Salon Ludwik XVI mahoniowy „Empire“ serwantki, komody. — stoliki karciane. herbaciane biblioteki. braku miejsca za bezcen „Lamus“. Strzelecka 1.
Pg 34 353-58,381

Futro

oposy męskie. Focha 29 — 22.
Pg 34 355-58,380

Antyki

tanio wyprzedaje z powodu przeprowadzki. Wielkie Garbary 20.
Pg 34 356-58,379

Dwa wspaniałe, nowoczesne fortepiany

Bechsteina, Blüthnera

sprzeda

Centralny magazyn pianin,

Poznań, Pierackiego 11.
Ng 53 345

Samochód

Praga Pikolo po remoncie jak nowy sprzedam. Dąbrowskiego 7 garaż 16. zdg 47 746

Fortepian

Poznańska 58 a — 6.
zdg 47 748

Skrzynkowe

deski świerkowe po 30 złotych m³ każdej ilości sprzedaje Walter, Mostowa 2 — 4. telefon 15-06.
zdg 47 683

Wózki

dziecięce, lalczyne, rowerki najtaniej, wielki wybór wysprzedaż zabawek. Trabczyńska. Pierackiego 11 podwórze. asygnaty „Kredyt“. zdg 47 685

Skład

spożywczy, magiel. mieszkanie, dobrym położeniu. Adres Kurier Poznański zdg 47 686

Sprzedam

nieruchomość z rolą 3 mieszkańców, budowana r. 1910 w stylu willi. Cena zł 4 500. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 667

Likwidując

sypialnie polerowane 300 zł. bufet, kredens, salon, każdą możliwą cenę. Wecławski św. Rocha 8. zdg 47 807

Pianino

zagraniczne 550 — sprzedam. Poznań. Teczowa 38. skład.
zdg 47 766

Tłocznię

i wytwórnię soków sprzedam korzystnie. Oferty Kurier Poznański zdg 47 760

Kolonialkę

(magiel) towarem lub bez sprzedam. Poznań Teczowa 38.
zdg 47 759

Sypialnia

jesionowa gabinet orzechowy. — Stolarnia, Stolarska 2.
zdg 47 772

Kiosk

żywnościowy (murowany) na peryferii miasta) z ogrodem 1 000 m² na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 47 705

Futro

karakułowe, piękne, nowe, źrebce francuskie ¾. Masztalarska 7 — 4. zdg 47 677

Duża

szafa brzozowa lustrem. prawie nowa 250. Konstanty Debicki, Golęcin, Folwark Uniwersytecki tramwaj 9. zdg 47 717

Futro

męskie okazyjnie. Chełmońskiego 21, Balicka. zdg 47 720

Rzeźnictwo

centrum Poznania całkowite urządzenie sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 47 742

8. LICYTACJE

Sala licytacyjna

Masztalarska 5a

I piętro, sprzeda tapczan, leżankę, biurka, szafy, kluby.
zdg 47 101

Sala licytacyjna

Wroniecka 6/8

sprzedaje okazyjnie

Jadalnie, sypialnie

tapczany, kanapy, lustra, umywalnie, karafki, kieliszki, futro damskie. zdg 47 693

10. MAJĄTKI

Sprzedaż majątku

z parcelacji. folwark 320 mórg sprzedam 4 gospod., ziemia dobra w najwyższej kulturze, prima zabudowania. warunki dogodne. Oferty Kurier Poznański
zdg 46 283

Majątki

Poznańskim 700, 600,— 500 morgowe korzystnie poleca Paluch, Poznań, Kantaka 8/9.
zdg 46 930

Majątki

resztówki, gospodarstwa, dzierżawy, osobiście zbadane, obsługa rzetelna, informacje bezpłatne. — Adamski, Poznań, plac Nowomiejski 6 a. zdg 47 252/3

Zamienię

dom dochodowy 9 000.— rocznie, śródmieściu Poznania, wartości 100 tysięcy. wpłaty 40 000.—. reszta amortyzacja na większe gospodarstwo rolne zadłużone do 60,— zł mrg., dobra ziemia — komunikacja. Poznań. Ogrodowa 9. m. 1. zdg 47 317

Majątek

980 mórg pszennej. wschodnie Kujawy. Powód choroba. Okazyjnie nabyć można. Górski. Inowrocław. Kasprowicza 16.
ng 53 242

11. KUPNA

„Occasion“

Kupuje stara biżuterię, złoto. srebro. brylanty. korale. Franszczyński. Aleje Marcinkowskiego 23.
zdg 39 605

Kołki

strugane do płota, 100 szt. à 2,50 mtr.

Drut

kolczasty używany 1700 metrów kupię. Oferty Kurier Pozn.
zdg 45 316

Kino

kupię — wydzierżawię. Oferty Kurier Poznański zdg 45 509

Kupuje — sprzedaje

maszyny do szycia, piece westfalskie. meble. inne rzeczy. Dom Komisowy. Podgórna 2.
Pg 29 711

Kwity

lombardowe porcelanę. meble. broń. srebro. złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus“. — Strzelecka 1. P 31 216-33.7

Parkietowe klepki

nowe. ewtl. stare. każdą ilość — oraz używane

linoleum kupię

Oferty Kurier Pozn. zdg 45 887

Auto

osobowe. mniejsze. nowocześniejsze kupie gotówką. Oferty Kurier Poznański zdg 46 789

Ruchliwa ulica

kupię skład lub wydzierżawię na filię rzeźnicką. Oferty Kurier Poznański zdg 46 656

Aparat

do powiększeń. Oferty Kurier Poznański zdg 46 698

Warsztat

szewski kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 47 059

Samochód

ciężarowy kupię. Zgłoszenia z opisem Kurier Pozn. zdg 46 880

Piec

kaflowy, przenośny kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 46 941

Kupię
urządzenie warsztatowe i składowe rzeźnicko - wędliniarskie. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 999

Wielokrążek
(Flaschenzug) kupię. Suwalski — Focha 72. zdg 46 818

Powózkę krytą
lekka w dobrym stanie kupię korzystnie. Zgłoszenia z podaniem ceny Kurier Poznański zdg 47 063

Dywan perski
duży i mały kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 47 301

Wózek
dziecięcy — głęboki. Kościelna 28 m. 22. zdg 46 864-5

Meble
inne rzeczy używane kupuje. — „Komis", Poznań, Woźna 9. zdg 47 254/5

Blacharskie
narzędzia kupię. Wł. Klupsz, Kiełczewo 22, p. Kościan. zdg 47 451/2

Pianino
używane kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 47 649

Beczki
drewniane, żelazne dobrym stanie kupuje Hatech, Marcina 65. zdg 47 411

Maszynę
do wyrobów cukierków kupię. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 397

Fiat
508 kupię. Oferty Kurier Pozn. p 1 393

Tatrę
limuzynę 6 osobową karoserią blaszaną kupię. Oferty Kurier Poznański p 1 394

Kupię
samochód czteroosobowy lekki — używany. Oferty Kurier Poznański. Gniezno 1440. ng 52 585

Motocykl
bez prawa jazdy kupię. Oferty opisem, ceną Agentura Kuriera Poznańskiego, Środa. ng 53 230

Kupię
używaną i dobrze utrzymaną wagę uchylną firmy Hessa wzgl. też innego fabrykatu. Zgłoszenia kierować Kurier Poznański pod zdg 47 281

Maszynkę
do krojenia wyrobów mięsnych kupię. Oferty z ceną uprasza Władysław Miśkiewicz, Żerków. zdg 47 662

Kupię
używany płaszcz męski lepszym stanie ,figura średnia, Łukaszewicza 28, m. 1. zdg 47 626

Piekarski
wóz kupię. Piekarnia, Grobla 1. zdg 47 584

Piec
przenośny kupię. Skład Mebli, Wrocławska 38. Pg 34 352-58.382

Piec
łazienki węglowy dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 47 691

100 warchlaków
lub mocnych proszczaków kupi. Majętność Zawodzie, telef. Września 105. zdg 47 670

Śrótownik
mniejszego rozmiaru w dobrym stanie kupię. Oferty Kurier Poznański dg 25 056

12. DO WYNAJĘCIA

Czteropokojowe
pełnokomfortowe, bezpodatkowe, zaraz. Słowackiego 30. zdg 45 685

4
i 6 pokojowe komfortowe. Plac Sapieżyński 4. zdg 45 949

5 pokojowe
I piętro Długa 3) (Zielone Ogródki) gospodarz. dg 24 986

3
pokojowe komfortowe. Łazarz. Al. Hetmańska 44, I. zdg 46 194

Jednopokojowe
35 zł bezpodatkowe, gwarancja, Sczanieckiej 9. zdg 46 785

Wolne
stycznia 2 pokoje przedpokój komórki kuchnia. Marynarska 13, II. zdg 46 413

Pokój
kuchnia; Dębiec, tramwaj, dworzec. Informacje Wierzbięcice 30 m. 3. zdg 46 639

3
pokoje komfort, garaż, ogród Dębiec. Wiadomość: Działyńskich 8 m. 5. zdg 47 048

5 i 6
pokojowe, komfort od zaraz. — Kantaka 7. Informacje portier. zdg 47 047

Pięciopokojowe
Mickiewicza, komfortowe, centralne ogrzewanie, parter, ogródek, gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 46 950 lub telefon 66-19.

Śródmieście
4 frontowe pokoje, kuchnia, bez łazienki, I piętro, gospodarz. — Rzeczypospolitej 5. zdg 46 965

Czteropokojowe
komfortowe, centralne, etażowe, garażem, bez, willi przy tramwaju, Podkomorska 7, parter. Osiedle Grunwaldzkie. zdg 46 912

Dwupokojowe
kuchnia, łazienka, komfortowe 35 zł. Listopadowa 37. zdg 47 148

Trzypokojowe
Chociszewskiego 21. zdg 46 892

Trzypokojowe
ul. Główna wolne 1 stycznia. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 876

Dwupokojowe
parterowe, z składnicą konsegnacyjną. Ostrówek 10, Dozorca. zdg 46 869

Trzypokojowe
służebny, łazienka, balkon, Lodowa 34. zdg 47 043

Dwupokojowe
łazienka, elektr. Rataje, Wiośląrska 12., skład. zdg 47 071

Jednopokojowe
kuchnia. Rataje, Wiośląrska 12 skład. zdg 47 072

Pięciopokojowe
Działyńskich 7. zdg 46 985

Trzypokojowe
Focha 126 zdg 46 988

Dwupokojowy
komfortowe ,centralne, Grochowska 15. zdg 46 994

Czteropokojowe
komfortowe 75,— Nagolewskich 4. zdg 47 149

2
pokojowe kuchnia umebl. tuż przy Placu Wolności czynsz 49,— zł łącznie central. ogrzewaniem za 3 000,— zł sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 46 978

1 pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój
mieszkanie stanowi całość z wejściem z klatki schodowej, 2 piętro, elektryczność, kanalizacja, bezpodatkowe, od zaraz do wynajęcia, czynsz 42,— 3, kaucja 3 miesięczny czynsz. Łazarz. Karwowskiego 7, wynajmie gospodarz. zdg 46 981

Pokój
kuchnia grudzień. Komska 20. zdg 46 837

Puszczykówko
2—3 lub 4 pokoje ,komfort, zimowe. Wiadomość: Puszczykówko, Kopernika 3. zg 46 839

Skład
2 pokoje z kuchnią, ogród. Dębiec. Wiadomość Działyskich 8 m. 5. 1 47 045

4
pokoje stajniami kilkanście koni. Mylna 13. zc 47 224

Jednopokojowe
z wygodami. Dębiec. Jodowa 3. zdg 47 217

Dwupokojowe
wolne. Przemysłowa 41, Jabrowski. zdg 47 799 800

Trzypokojowe
Chociszewskiego 19. zg 47 394

Mieszkanie
3 pokojowe, komfort, onowione, elektr. — oddam z lususowym męskim za 2 500 zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 7 555

Dwupokojowe
pełnokomfortowe, bezpodatkowe. Słowackiego 30. dg 47 560

3-pokojowe
pełnym komfortem, słoneczne taras I pt. nowym domu przy parku Sołackim do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 624

Komfortowa
6 pokojowa willa, centralne, ogród, od zaraz. Telefon 46-06. zdg 47 52

Czteropokojowe III ptr.
od zaraz, kaucja 3 miesięczny czynsz. Informacje Wierzbięcice 35. stróż. zdg 47 316

4
pokojowe mieszkanie frontowe, z przynależnościami przy Rynku Jeżyckim wolne. Oferty Kurier Poznański zdg 47 300

3
pokojowe południowe, Jeżyce, zaraz wynajmie gospodarz. Szwajcarska 24. m. 5. zdg 47 309

Trzypokojowe
55.— małej rodzinie. Dębiec. Południowa 57. zdg 47 312

Trzypokojowe
komfortowe. Górna Wilda 100. Administrator. zdg 47 530

Czteropokojowe
I piętro do wydzierżawienia. Dozorca, Patr. Jackowskiego 32. zdg 47 534

Dwupokojowe
bezpodatkowe, łazienka, komorne 50, kaucja 354, do wydzierżawienia. Dozorca, Szamarzewskiego nr 56. zdg 47 522

Dwupokojowe
Jeżyce 35,—, 42,—

Trzypokojowe
centrum 74.—. czteropokojowe

„Be-Em-Es"
Grudnia 19. zdg 47 656

3
pokoje i kuchnia, parter, wynajmę spokojnymu lokatorowi. Promienista 81. zdg 47 657

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia od zaraz do wynajecia. Bosa 10. zdg 47 525

Pokój
kuchnia komfort, Lodowa 18—14. zdg 47 526

Skład
pokój kuchnia od zaraz. Bosa 10 zdg 47 527

Wolny
próżny pokój osobny jednej ewentualnie dwom. Marynarska 13, gospodarz. zdg 47 438

Czteropokojowe
komfort wille. Szczanieckiej 14 a — 3. Ng 53 342

Mieszkanie
dwupokojowe kuchnia komfortowe również skład wprost od gospodarza wolne od podatku. Obejrzeć od 16—18. Knapowskiego 15. Ng 53 344

Pokój
próżny odnowiony, wys. parter, cele zarobkowe gospodarza. Pocztowa 31 a, m. 1. zdg 47 699

Pięciopokojowe
słoneczne zaraz. Pocztowa 28. zdg 47 235

3 pokoje
frontowe, kuchnia, służbowy, łazienka i balkon od 1 grudnia 90 zł. Okolica Stadionu Miejskiego. Zwrot remontu 200 zł. Adres wskaże Kurier Pozn. zdg 47 237

Czteropokojowe
pięciopokojowe, odnowione, słoneczne, piece, komfort, Grottgera 4, godzinie 1 — 4. zdg 47 358

2 mieszkania dwupokojowe
zaraz Matejki 51, IV. Zgłoszenia portier, mieszkanie 10, między 1—4. dg 25 016

5-pokojowe
komfortowe słoneczne I piętro, Szamarzewskiego 11, zaraz informacje administracja Dąbrowskiego 33, garaże. zdg 47 256

Dwupokojowe
komfortowe. Plac Asnyka 3 a, informacje stróż. zdg 47 506

4
względnie 5 pokojowe. Dąbrowskiego 69. zdg 47 706

Podgórna 4 m. 9
cztery ładne pokoje za zwrot remontu. Zgłoszenia 12—15. zdg 47 637

3-pokojowe
komfortowe. Piękna 59, naprzeciw Botaniku. zdg 47 551

Pokój
kuchnia Strzelecka, reflektanci na stanowiskach. Górna Wilda 43 — 1 b, parter. zdg 47 502

Jednopokojowe
Osiedle Warszawskie tanio właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 47 546

Czteropokojowe
I piętro 60.— Warszawska 173. zdg 46 807

Zaraz
8 lub 9 [illegible] ogrzewanie, garaż, okolica Łazarza. Oferty Kurier Poznański zdg 47 586

3
4 i 7 pokojowe mieszkania w solidnym chrześcijańskim domu — centrum miasta do wynajęcia. Informacje: Łódź, Sienkiewicza 37, tel. 227-77 administrator. ng 53 304/4a

Mieszkanie
2 pokojowe, trzeci mniejszy komfort, 3 minuty od przystanku tramwajowego, wprost od gospodarza zaraz do wydzierżawienia, bez podatku. Zgłoszenia Dolina 9, m. 1, tel. 73-55. zdg 47 570

Dwupokojowe
31.— Garbary, Poplińskich, trzypokojowe Marcina, „Jur", Piekary 26. zdg 47 568

Pokój
kuchnia. Pasieka 27, Winogrady zdg 47 567

2
razy pokój i kuchnię. Gen. Umińskiego 10, m. 4. zdg 47 540

Czteropokojowe
św. Wojciecha 31, drugie piętro. Zgłoszenia portier domu. zdg 47 690

Dwupokojowe
3 pokojowe Sołacz komfort bezdzietnym pół roku z góry. Al. Litewska 17. zdg 47 712

2
pokoje, kuchnia i łazienka tuż przy Starym Rynku, o dzaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 723

Członkowi
Spółdz. Budowl odstąpie 4 pokojowe blisko centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 47 749

Pokój
kuchnia od 1. 12. Czynsz z góry. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 47 729

Mieszkanie
7 pokojowe po adwokacie od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia administracja nieruchomości, Pocztowa 31a. zdg 47 737

Słoneczne
komfortowe 2 pokoje kuchnia, łazienka, 1 pokój kuchnia, łazienka i pokój do wynajęcia, ul. Konińska 1, Osiedle Warszawskie. zdg 47 802

Pięciopokojowe
Mielżyńskiego 6, II ptr. zdg 47 779

4-pokojowe
mieszkanie wolne. Dąbrowskiego 4, wskaże dozorca. zdg 47 776

Pięciopokojowe
mieszkanie od grudnia. 1 piętro, Wyspiańskiego 18. zdg 47 793

Pokój
kuchnią niski parter, starszemu małżeństwu. Wiośląrska 30 wynajmie gospodarz. zdg 47 822

Trzypokojowe
Dąbrowskiego 151. zdg 47 816

Trzypokojowe
Filarecka 3. zdg 47 815

Pięciopokojowe
Ratajczaka 53. zdg 47 814

Trzypokojowe
wygodami. Chłodna 5 — 3 przy kościele Łazarz. zdg 47 808

Czteropokojowe
pełnokomfortowe bezpodatkowe, po lekarzu - dentyście przy Parku Wilsona I piętro telefon 60-66 zdg 47 810

Pięciopokojowe
Wielka 15. zdg 47 812

13. SZUKA MIESZK.

Bezdzietni
poszukują 2—3 pokojowego mieszkania, śródmieście, pobliżu gospodarza. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 703

2—3
pokojowego, mieszkaniem, czystego, wygodami, Jeżycach poszukuje urzędnik stanowisku. Oferty Kurier Poznański zdg 46 479

Trzypokojowe
łazienka okolica Focha, Matejki szuka urzędnik od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 46 484

3—4
śródmieście poszukuje kupiec, — dobry płatnik, nie wyżej pierwszego piętra, od lutego lub później do Kuriera Pozn. zdg 46 595

2
pokoje kuchnia, wygodami, blisko śródmieścia, gospodarza, urzęd. państw., pewny płatnik, stycznia. Oferty Kurier Poznański zdg 46 959

Urzędnik
państwowy bezdzietny poszukuje 2—3 pokojowego mieszkania — śródmieściu. Oferty Kurier Poznański zdg 47 029

Solidny
płatnik poszukuje 5—6 pokojowego lokalu na biura w śródmieściu, piętro lub wysoki parter od stycznia. Oferty Kurier Poznański zdg 46 984

Ziemianin
szuka mieszkania dwa lub 3 pokoje pełny komfort w śródmieściu od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 47 124

3—4
pokojowego Jeżyce poszukuję. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 875

Poszukuję
[illegible] zdg 47 [illegible]

4 pokojowego
poszukuję najchętniej Przecznica Warunek duże pokoje słoneczne, piece. Oferty Kurier Poznański zdg 46 899

4—5 pokojowego
czystego, możliwie słonecznego mieszkania poszukuje punktualny bezwzględnie pewny płatnik. — Zgłoszenia podaniem warunków Kurier Poznański zdg 46 909

Mieszkanie
1—2 pokoi kuchnia centrum poszukuje kolejarz. Oferty Kurier Poznański zdg 46 980

Mieszkania
2—3 pokojowego kuchnią centrum, wprost od gospodarza poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 47 390/91

Uwaga Starołęka
3—5 pokoi na biura pewny płatnik od 1 grudnia względnie 1 stycznia okolicy fabryki „Blask", „Stomil", „Knorr". Oferty Kurier Poznański ng 53 238

2—3-pokojowego
komfortowego szuka oficer w pobliżu koszar piechoty. Oferty „Par" pod „45.95". Pg 34 329-45.35

2
pokoje kuchnia, urzędnik Wierzbięcice, okolica od gospodarza — grudzień. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 238

Urzędnik
państwowy poszukuje 3—4 pokojowego mieszkania w śródmieściu Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 492

Dwupokojowego
okolica Łazarza, urzędnik, dwie osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 47 562

Szukam
3 — 4 pokoi, stała posada. Oferty Kurier Poznański zdg 47 778

10—15
pokoi razem lub oddzielnie w jednej kamienicy na szwalnie zaraz potrzebne. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 695

Trzypokojowego
mieszkanie w centrum nie wyżej I piętra poszukuje. Oferty z podaniem ceny Kurier Poznański ng 53 226

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
trzypokojowe komfortowe tanio na większe. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 126

Piękne
3 pokojowe zamienię centrum. — Zupańskiego 19 — 9. zdg 47 755

Dwa
pokoje kuchnia, śródmieście zamienię na pokój kuchnia. Oferty Kurier Poznański zdg 47 709

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdnym
Pocztowa 21 — 4. zdg 46 111

Ładny, inteligentnym
Focha 82 — 1 przystanek Niegolewskich. zdg 46 272

Pokój
z utrzymaniem. kaloryfery od zaraz. M. Piłsudskiego 16, Abakanowicz. zdg 46 296

Elegancki
Polna 21, m. 4. zdg 46 473

Dwuosobowy
kuchnia. Szyperska 3 — 9. zdg 46 524

Utrzymaniem
Pocztowa 21 — 4. zdg 46 540

Frontowy
Wielkie Garbary 8, m. 12. zdg 46 614

Dwuosobowy
elegancki. Mostowa 14 — 4. zdg 46 714

Próżne
2 — 1. Wiadomości Skarbowa 11 m. 6. zdg 46 721

Sołacz
eleg. jedno- lub dwuosob. panom na stanowisku utrzymaniem lub bez, telefon, łazienka. Mazowiecka 63. zdg 46 737

Plac Wolności
14a — 10. dwu- jednoosobowy, — utrzymaniem także przyjezdnym zdg 46 770

Kwiatowa
13 — 10. zdg 46 782

Piękny
pokój dwuosobowy słoneczny dla solidnej, poważnej pani, najlepiej nauczycielki, umeblowany centralnym ogrzewaniem, elektr. — 40 zł zaraz ewentualnie wiejskie zdrowe utrzymanie 2—4. Spokojna 12, m. 8. zdg 46 446

Pokój
dla pana i wspólny dla panienki zaraz do wynajęcia. Strzałowa 3 m. 24. zdg 46 407

Pani
centralne, elektryczność małżeństwu, samotnym, kaucja pożądana. Oferty Kurier Poznański zdg 47 151

Frontowy
Śniadeckich 4, parter, prawo. zdg 46 877

Klatki
dwom panom. Grudnia 4 — 7. zdg 46 871

Małeckiego
35 — 2. zdg 46 859

Pokój
umeblowany. Św. Marcin 15 — 5 zdg 46 841

Pokój
umeblowany. Aleja Marsz. Piłsudskiego 5 — 21. zdg 47 014

Ciepły
Szwajcarska 24 — 1. zdg 47 016

Pensionat
przyjezdnych. Rowecka, Pocztowa 31. zdg 47 018

Pokój
z fortepianem lub bez. Plac Kolegiacki 13 — 2. zdg 47 052

Utrzymaniem
3 Maja 3a — 17. zdg 47 054

Frontowy
Półwiejska 19 — 11. zdg 47 084

Pokój
komfortowy, czysty do wynajęcia panu. Wały Jagiełły 18, m. 8 zdg 47 086

Przecznica
9, m. 2, urzędniczkom, zdg 47 088

Przyjezdnym
niekrępujący. Matejki 45 — 6. zdg 47 093

Studentkom
pokój dwuosobowy, frontowy. — Szwajcarska 15, m. 2. zdg 47 094

15,—
pokoik do wynajęcia. Patrona Jackowskiego 27, m. 23. zd 47 097

Próżny
pokój wynajmę. Dąbrowskiego 56 — 10. zdg 46 956

Wojciecha
25 — 16. zdg 46 993

Dwuosobowy
Św. Marcin 68 — 14. zdg 46 998

Bankonowy
pierwszo-piętrowy, frontowy. — Chwaliszewo 10 — 4. zdg 47 155

Elegancki
jedno- dwuosobowy ,centralne — obiadami, bez. Jeżycka 45 — 4, narożnik Mickiewicza. zdg 47 154

Ciepły
Wszystkich Świętych 8 — 3. zdg 47 123

Pokój
frontowy, z utrzymaniem lub bez Kanałowa 7, m. 6. zdg 47 108

Grunwaldzka
5, m. 7. Słoneczny, duży, frontowy zdg 47 102

Pokój
dobrze umeblowany, czysty. — Ogrodowa 12, m. 29. zdg 47 019

Ciepły
czysty. Ogrodowa 10 — 4. zdg 46 928

Chełmońskiego
20 — 4, paniom. zdg 47 182

Pokoik
Dąbrowskiego 24 — 12. zdg 46 825

Dwuosobowy
niekrępujący utrzymaniem — bez Szwajcarska 11, m. 3. zdg 46 962

Pokoje
obiadami — bez — małżeństwu. Rynek Łazarski 10a — 6. zdg 47 087

Dąbrowskiego
25 a — 3, frontowy, telefon, solidnymu. zdg 47 180

Pokój
utrzymaniem. Rom. Szymańskiego 1, m. 3. zdg 47 175

Pokój
dwa umeblowane, ciepłe urzędniczce. Słowackiego 38 — 16. zdg 47 157

Stanowisku
Szkolna 13 — 5. zdg 47 177

Pokój
panu. Strzelecka 3, m. 5. zdg 47 027

Łąkowa
17 — 2. zdg 47 215

Działyńskich
9 — 6. zdg 47 211

Pokoik
zaraz. Krzyżowa 2 — 4. zdg 47 230

Próżny
pokój od gospodarza do wynajęcia, Powidzka 5, Osiedle Warszawskie. zd 45 360

Na
biuro próżny. Ratajczaka 9. — m. 6, I. zdg 47 373

Komfortowy
utrzymaniem, telefonem, łazienką kulturalnemu na stanowisku. — Wrocławska 38 — 30, II. zdg 47 393

Ogrodowa
4 — 5. zdg 47 359

Matejki
7, m. 3. zdg 47 556

Pokoik
panience. Długa 4, m. 9, front. zdg 47 623

Niekrępujący
Wielkie Garbary 43 — 6. zdg 47 385

Jedno
dwuosobowy, ul. Wodna 7 — 21.

Pokoik
Rybaki 7 — 26. zdg 47 311

Łąkowa
14 — 23. zdg 47 363

Niekrępujący
panom. Ul. Asnyka 3 — 3. zdg 47 295

Panience
wspólny. Piekary 13 b, m. 6. zdg 47 292

Utrzymaniem
Piekary 24 — 17. zdg 47 420

15 złotych
Górna Wilda 54 — 12. zdg 47 521

Elegancki
Kręta 6 — 7. zdg 47 493

Klatka
niekrępujący, czysty. Żupańskiego 21 — 10. zdg 47 645

Dwuosobowy
i próżny elektryczność solidnym. Romana Szymańskiego 8 — 11. zdg 47 648

Niekrępujący
Grudzieniec 26. zdg 47 652

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 33, m. 12. zdg 47 654

Pokoik
Skryta 2 — 8. zdg 47 659

Dwuosobowy
utrzymaniem. Pierackiego 9 — 6. zdg 47 643

Kulturalnej
spokojnej osobie z utrzymaniem, telefon, centr., winda. Plac Wolności 14 — 18. zdg 47 614

Pokoi
Piekary 22/23 — 14. zdg 47 439

Frontowy
tanio. Wielkie Garbary 21 — 16. zdg 47 433

Rzeczypospolitej
4 — 11, II. zdg 47 468

Pokój
Młyńska 3 — 7. zdg 47 473

Dwuosobowy
i klatki. Ratajczaka 27 — 4. zdg 47 444

Dwuosobowy
25 paniom — panu opałem. 3 Maja 5 — 16. zdg 47 442

Wspólny
panienkę. Pl. Nowomiejski 9 — m. 6. zdg 47 323

Kręta
6, m. 16. zdg 47 355

Mały
panienkom. St. Rynek 89 — 1. zdg 47 232

Solidnym
frontowy, słoneczny. Woźna 13, m. 8. zdg 47 351

Jeżycki
Rynek 2 — 8, dwuosobowy, bezdzietnym. zdg 47 353

Pokokik
Ogrodowa 13 — 15. zdg 47 342

Zamek
Skośna 16 — 8. zdg 47 303

Ciepły
korzystnie. Górna Wilda 15 — 6. zdg 47 199

Pokój
Łakowa 19 — 8. zdg 47 195

Skarbowa
2 — 9. zdg 47 194

Panu
klatki. Wroniecka 16 — 4. zdg 47 185

Stary Rynek
czysty z łazienką 49 II. ptr. prawo. zdg 47 196

Ładny
ciepły. Matejki 60 — 1, p 1 388

Lepszy
panu. Kraszewskiego 30 — 7, p 1 389

Szwajcarska
26 — 1. zdg 47 426

Próżny
pokój z angielką. Adres w Kurierze Poznańskim zdg 47 287

Ciepły
Plac Sapieżyński 2 a, I lewo. zdg 47 282

Marcin
68 — 16. zdg 47 283

Pokój
Łąkowa 14, m. 2. zdg 47 257

Garncarska
2 — 9. zdg 47 258

Dwuosobowy
Śniadeckich 3 — 7. zdg 47 241

Kwiatowa
9 — 11. zdg 47 265

Frontowy
Grobla 1 a, m. 2. zdg 47 268

Dwuosobowy
solidnym. Wielkie Garbary 2 — m. 10. zdg 47 273

Niekrępujący
ciepły. Kramarska 21/22 — 12. zdg 47 277

Młyńska
12 a — 9. zdg 47 612

Elegancki niekrepujący
Prusa 5 — 3. zdg 47 508

Mielżyńskiego
22, m. 9, cena 20.—. zdg 47 610

Przyjezdnym
Młyńska 12 a — 9. zdg 47 611

Marcinkowskiego
1 — 4. zdg 47 635

Focha
35 — 6. zdg 47 543

Dwuosobowy
widok Park Wilsona. Focha 38, mieszkanie 17. zdg 47 542

Pokój
Jedno- dwuosobowy komfortowy łazienka z utrzymaniem lub bez. Małeckiego 11, pt. I, m. 5. zdg 47 640

Starszą
osobę żeńską własną pościelą na wspólny. Czajcza 12 — 7, wejście 8. zdg 47 482

Pokoik
niekrepujący. Grobla 18 — 4. zdg 47 554

Półwiejska
32 — 2. zdg 47 505

Pokój
Wodna 7, m. 11. zdg 47 518

Wrocławska
20 — 10, I, lepszymu panu. (Świętokrzyski). zdg 46 974

Woźna
13 — 5. zdg 47 596

Niekrępujący
Strzelecka 28, m. 5. zdg 47 595

Przyjezdnym
Plac Kolegiacki 5 — 3 (dzwonek) zdg 47 634

Dwuosobowy
niekrepujący. Kreta 7 — 9. zdg 47 632

Pokoik
Wały Królowej Jadwigi 2 — 3. zdg 47 631

Wrocławska
2 — 9. zdg 47 630

Elegancki
gabinet telefonem. Mostowa 17, m. 10. zdg 47 629

Dobrze
umeblowany kulturalnemu. Plac Nowomiejski 5, dom ogrodowy, II wejście, parter, prawo. zdg 47 589

Pokój
Wielkie Garbary 40 — 3. zdg 47 588

Marcin
55 — 12. zdg 47 587

Żupańskiego
8 — 3. zdg 47 578

Kopernika
1 — 8. zdg 47 576

Matejki
57 — 1. zdg 47 566

Klatka
komfortowy, centralne. Masztalarska 7 a — 5. zdg 47 745

Marcinkowskiego
24, m. 25, dwu i jedno. zdg 47 747

Frontowy
Piekary 10 — 9. zdg 47 684

Ogrodowa
16 — 1, dwuosobowy. zdg 47 644

Niekrępujący
plac Bernardyński 1 — 5. zdg 47 701

Kulturalnemu
pokój duży, czysty, niekrepujący. Matejki 4 — 9. zdg 47 674

Kulturalnym
Aleje Marcinkowskiego 1 — 7, II. zdg 47 783

Słoneczny
Woźna 10 — 14. zdg 47 781

Kulturalnym
Wielka 18 — 12 a. zdg 47 715

Niekrępujący
Wroniecka 4 — 8. zdg 47 743

Szewska
20 — 5. zdg 47 744

Frontowy
Rybaki 7 — 9. zdg 47 725

Jedno
lub dwuosobowy do wynajęcia. Małeckiego 35 — 3. zdg 47 722

Ogrodowa
2 — 10. zdg 47 751

Solidnemu
ładnie umeblowany. Wojciecha 14/15 — 7. zdg 47 752

Ucznia
lub uczennicę utrzymaniem. — Szamarzewskiego 11 — 6. zdg 47 804

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem). zdg 47 803

Przyjmę
panienkę na wspólny pokój. Rybaki 1/2, m. 1, parter. zdg 47 801

Ratajczaka
9— 9. dwuosobowy. zdg 47 770

Dąbrowskiego
46 — 9. Dwuosobowy lub jedno centralne, łazienka, elektryczność. zdg 47 769

Komfortwy
Swiętych 3 — 9. zdg 47 798

Próżny
czysty, elektryczność wynajme solidnym. Adres Kurier Poznański nr. „45.36". Pg 34 343-45,36

Pokój
umeblowany. Półwiejska 38a — m. 17. zdg 47 754

Pokój
Staszica 23 — 5. zdg 47 756

Jedno-
dwuosobowy, urzędniczce (kom) ul. Rzeczypospolitej 1, m. 7. zdg 47 818

Frontowy
Wielka 9 — 5. zdg 47 819

Elegancki
Małeckiego 4 — 5. zdg 47 806

Pokój
umeblowany. Wierzbięcice 3 — 2 zdg 47 809

16. SZUKA POKOJU

Urzędnik
poszukuje pokoju 25,—. Oferty Kurier Poznański zdg 46 457

Wyższy urzędnik
poszukuje zupełnie niekrepującego pokoju — elektryczność, centralne, łazienka, usługa centrum, Zamek 1. 1. 38. lub wcześniej. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 144

Urzędnicy
niekrepującego, eleganckiego, łazienka, nie wysoko. Oferty Kurier Poznański zdg 47 135

Urzędniczka
pokoju, śródmieściu, stałe. Oferty, podanie ceny Kurier Pozn. zdg 46 893

Przyjezdny
niekrepującego u samotnej. Oferty Kurier Poznański zdg 47 070

Pokoju
dużego próżnego, placę góry. — Oferty Kurier Poznański zdg 47 639

Pokoju
ciepłego do 20.— u samotnej. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 305

Panienka
poszukuje pokoju niekrepującego śródmieściu 15,— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 47 531

Pokój
używaniem kuchni poszukuje pani czteroletnią dziewczynką, okolica Łazarz, od 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 47 528

Urzędniczka
poszukuje pokoju od 1. 12. u solidnej rodziny, najchętniej Solacz podanie ceny. Oferty Kurier Poznański zdg 47 575

Ksiądz
szuka pokoju z utrzymaniem ul. Konopnickiej. Oferty Kurier Poznański p 1 385

Próżnego
pokoju, centrum I p. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 911

Urzędniczka
pokoju ewtl. z obiadami w kulturalnym domu, niekrepującego, śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 47 572

Urzędniczka
pokoju próżnego w kulturalnym domu, ewtl. częściowo umeblowany, śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 47 571

Dwa
używaniem kuchni. Oferty Kurier Poznański zdg 47 688

Eleganckiego
dwuosobowego, niekrepującego — cieplego, łazienka, utrzymaniem, ewentualnie telefonem śródmieściu wzamian angielski, francuski pomoc naukach, dopłata. — Oferty Kurier Poznański zdg 47 788

17. LOKALE

Dobrze
idącą kolonialkę, lokale towarów krótkich, koszykarstwo, obuwnictwo itp. odda Focha 79, m. 7, telefon 41-81. zdg 45 364

Skład
kolonialny w Chodzieży, miasto powiatowe z mieszkaniem lub bez sprzedam, wydzierżawię. Wiśniewski, Chodzież, Św. Barbary. zdg 45 507

Lokale
na cukiernię, ewentl. inne przedsiębiorstwo mieszkaniem czteropokojowym przy Rynku Gnieźnie od grudnia do wynajęcia. Sonnenberg, Gniezno, Bank Kred., Dąbrówki. zdg 46 438

Piwnica
siedem złotych miesięcznie. Poznań, Wielkie Garbary 54. zdg 47 036

Składu
próżnego poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 46 970

Warsztaty
przemysłowe, Żydowska 27. zdg 46 987

Ubikację
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 917

Piekarnia
cukiernia mieszkanie, ustawowa Górna Wilda 84. zdg 46 909

Lokal
na fryzjernię z mieszkaniem częściowym urządzeniem lub bez — blisko Starego Rynku wolny. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 827

Handlowe
lokale frontowe, plac Świętokrzyski. Zgłoszenia F-a Baranowski, Poznań, Podgórna 13. zdg 46 964

Lokalu
ruchliwa ulica, skład papieru. — Oferty Kurier Poznański zdg 47 092

Skład
z urządzeniem ruchliwej ulicy wskaże Kurier Poznański zdg 47 176

Lokal
handlowy Stary Rynek 10, pierwsze piętro, nadający się na warsztat, biura, składnice, wynajmę. zdg 47 435/6

Lokal
2 nowoczesne okna wystawowe, centralne ogrzewanie do wynajęcia. Stary Rynek 58. Zgłoszenia Kruk, Stary Rynek 9. zdg 47 622

Skład
z mieszkaniem początek Wildy do wynajęcia. Zgłoszenia Ratajczaka 31 — 5, w godzinach od 14 do 16. zdg 47 607

Skład
nowoczesny mieszkaniem, bezpodatkowy filie rzeźnicka, towary krótkie, drogerie, owocarnie-nabiał, obuwnictwo, tanio odda właściciel. Oferty Kurier Poznański zdg 46 806

Lokal
5 pokoi osobne wejście na cele handlowe biuro mieszkanie. Wiadomość dozorca, Kilińskiego 4, mieszkanie 2. zdg 47 321

Poszukuję
parterowego lokalu na warsztat biurem centrum miasta. Elektrowarsztat, Garncarska 3. zdg 47 299

Wydzierżawię
skład obszerny w śródmieściu. — Oferty „Par", nr. „58,378". Pg 34 357-58,378

Na
lub składnice obszerny lokal do wynajęcia. Słowackiego 48 — 3. zdg 47 507

Biuro
spokojne. Aleje Marcinkowskiego 14, m. 8. zdg 47 707

Ubikacje
przemysłowe 80 kw. wydzierżawie tanio. Bittner, Dąbrowskiego 79. zdg 47 511

Skład
nowoczesny, centrum Poznania, blisko Placu Gwarnego tanio oddam, towar według ugody. Oferty reflektantów Kurier Poznański zdg 47 569

Skład
i 2 pokoje z kuchnią przy ul. Strzeleckiej, czynsz 130,— gwarancja, półroczna. Oferty Kurier Poznański zdg 47 538

Składnica
lub warsztat. Marcina 15, stróż. zdg 47 284

Lokal
handlowy Masztalarska 5 a do wydzierżawienia. Zgłoszenia portier domu. zdg 47 689

Lokalu
na pieczywo, kawiarenkę w śródmieściu. Szczegółowe oferty Kurier Poznański zdg 47 711

18. DZIERŻAWY

Skład
oraz mieszkanie w Chodzieży — dawniej firma „Merkur" od zaraz do wydzierżawienia. Kwasigroch, Chodzież. zdg 45 508

Przedsiębiorstwo zbożowe
materiały budowlane, węgiel, nawozy, pasza, bardzo dobrze prosperujące, większym mieście — tania dzierżawa oddam bez odstępnego, powodu zmiany. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 480

Skład
nadający się na każdą branżę — urządzeniem meblami Mostowa 3 zdg 47 021

Dzierżawa
240 mórg buraczanej, 8 lat objęcie 12 000. Górski, Inowrocław, Kasprowicza 16. ng 53 241

22. ZGUBY

Rehpinczer
piesek, czarny zginął piątek wieczór. Oddać za dużym wynagrodzeniem, św. Marcin 53, m. 9. zdg 47 532

Obrączkę
złotą litery JŁ rok 1925 zgubiono. Oddać za wynagrodzeniem Koebe, Długa 12, towary krótkie. zdg 47 687

23. ROZMAITE

Wyjeżdżających
do Niemiec i Czech proszę o podanie adresu celem skomunikowania się. Zlecenia handlowe. — Płacę koszta podróży. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 35 103

Fotografie
portrety najpiękniejsze Foto-Pęcherscy, Aleje Marcinkowskiego 8. Ceny zniżone. zdg 45 043

Karty do gry
hurtownie również fajki, cygarniczki, papierośnice oraz wszelkie przybory do palenia, Dybicki, — hurtownia, Wrocławska 1. dg 24 911

Jeżeli cierpisz
Pij Sok Świętojańskiego Ziela (dziurawca) skuteczny przy bólach i kolkach wątrobianych, katarach i bólach żołądka i kiszek, kamieniach nerkowych i pęcherza, bólach newralgicznych i kurczach nerwowych. Sprzedaż w aptekach i drogeriach. Skład główny: Warszawa, Miodowa 14 Magister Edward Gobiec. ng 52 832

Masz wątpliwości
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 885

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość! Piłsudskiego 5 — 8, Wróżka. zdg 45 745

Teatrom Amatorskim
wynajmuję na prowincję sztuki teatralne rękopisy. Warszawa, Nowy-Świat 26, Morozowicz. — Znaczek odpowiedź. ng 53 214

Akuszerka
Kowalewska Łąkowa 14, śródmieściu paniom zainteresowanym wszelką pomoc porady. zdg 46 983

Uwaga.
Dobra egzystencja dla adwokata w mieście powiatowym na Pomorzu z wyrobioną praktyką od lat 40-tu. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 884

Kleopatra
Gabinet kosmetyczny
wykonuje zabiegi dypl. kosmetyczka Dr Świtalskiej, Aleje Marcinkowskiego 20, Ratajczak. zdg 46 690

Kasety
do manicur szczotkami, perfumami, brzytwami, mydłami okazyjnie Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. Ng 52 148

Nowość! Wyśmienite
Cukierki „Rzymskie"
jasne — ciemne paczka 10 gr. Wszędzie do nabycia
Roma — Poznań
fabryka cukrów. P 31 252-41,90

Dykta Dykta Dykta
najlepsza, najtańsza nowy transport, skład fabryczny
św. Wojciecha 28.
Ng 52 164

Akuszerka
Strzelecka 2. przeprowadziłam się

Fredry 2 — 6
przyjmuje udziela porady, pomocy położniczej. d 24 864

Dla filatelistów
wszelkie nowości krajowe i zagraniczne w każdym numerze „Ilustracji Polskiej" w specjalnie redagowanym „Kąciku filatelisty". zdg 47 141-2

Kuśnierka
tanio St. Rynek 89 — 1. zdg 47 234

Znana Adarelli
przepowiada nieomylnie
z Braminów — czeki w niedziele przyjmuje. Podgórna 13, mieszkanie 10. zdg 47 296

Odświeżam
farbuję, strzyżę garbuję wszelkie futra.
Farbiarnia Lichnowski
Dąbrowskiego 88, telefon 68-81. zdg 47 415

Wykonuję
modernizacje, wszelka garderobe damską, dziecięca szybko tanio. Frankowska, Małe Garbary 5, m. 7. zdg 47 697

Futra
modernizuje, naprawia, odświeża. Marcina 57 — 8. zdg 47 356

Agregat
Siemens Schickert 14—110 volt 54.5 amp. 400 obrót maszyna parowa, stojąc 2 cyl. Oferty Kurier Poznański zdg 47 359

Samochody
wypożyczam 0.25 kilometr. Telefon 61-69. — Zachować! zdg 47 708

Krawczyni
wykwintnym krojem, szyciem wyjedzie na wieś. Oferty Kurier Poznański zdg 47 513

Chromantka
mówi prawie. Działyńskich 10, mieszkanie 1. zdg 47 509

Bufet
na rachunek pani samotnej oddam. Adre Kurier Poznański zdg 47 553

Kroje
ceny zniżne wykonuje Tomaszewska, Wysoka 1. zdg 47 519

Zawiadamiam
że została uruchomiona chrześcijańska oljarnia mechaniczna w Łodzi przy ul. Wysokiej 6, narożnik Przejazdu, telefon 174-94. P. P. Kpcom polecamy najprzedniejsze oleje rzepakowe. ng 53 309/9a

Słynna
chiromanka trafnie przepowiada Szewska 1 — 5. zdg 47 680

Poszukuję
pianino jam. Warunki pisemnie Matejki 1 — 9. zdg 47 675

Damskie wykwintne krawiectwo
miarowe Wrocławska 19.
Gałązka.
zdg 47 786

Przeprowadzki
oraz przewóz wszelkich towarów samochodami ciężarowymi. W. Lubka, W. Garbary 34, telefon 464. zdg 47 800

24 NAUKA

Italienne
cherche leçons langue piano. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 563

Francuski
konwersacja. Przygotowanie matury, (dyplom paryski). Słowackiego 36, m. 8. zdg 47 152

Koncesjonowane
kursy nowoczesnego kroju. Nowak, Wrocławska 33. dg 24 851

Szkoła Tańców Szczurkówny
Działyńskich 7, parter. zdg 46 924

Korepetytorka
potrzebna dla ucznia I gimn. — najważniejsza matematyka i historia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 46 824

Spółdzielcza
szuka student Kilińskiego 3—8. zdg 46 820

Stenografii
pisanie maszyna księgowości. — Strzelecka 2, dawniej 33. zdg 47 223

Sekcja Pośrednictwa Pracy
„Bratniej Pomocy" SSSUP działalność w lokalu przy al. Marsz. Piłsudskiego 7 tel. 39-46, codziennie od godz. 8-mej do 15-tej. Poleca sumiennych i wykwalifikowanych korepetytorów, biuralistów, wychowawców. zdg 46 425/6

Angielka
załatwia korespondencje — tłumaczy polskiego — rosyjskiego, udziela lekcyj. Oferty Kurier Poznański zdg 47 516

Jąkania
oraz wszelkich wad językowych oduczа radykalnie. Dużo podziękowań od obaczonych oraz osób wybitnych. Również wyuczam pięknej i gładkiej wymowy. Lange-Wnukowski pedagog wymowy, Dąbrowskiego 34 m. 15 (parter, dom ogrodowy) od 4—7. zdg 47 696

Szkoła Tańców Średzińskiego
Zygmunta Augusta 4. zdg 47 349

Szkoła
Tańców
Szorskiego, Pierackiego 12. Kursy początkujące odbywają się codziennie w różnych godzinach. zdg 47 619

Inteligentna
do pomocy w lekcjach (dwom dziewczynkom) I i IV gimn. Specjalność łacina, niemiecki. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 740

Niemieckiego
lekcyj i konwersacyj udziela akademik niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 47 796

25. MUZYKA

Fortepian
do ćwiczeń tanio. Łazarz, Kopczyńskiego 22 — 3. zdg 46 570

Przychodzę
udzielać gry fortepianu. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 106

Czar
Cyganerii — Błękit nieba — Góralskie tango i inne przeboje na fortepian, orkiestre poleca Księgarnia Cybulskiego, Marcina 9. ng 53 236

Orkiestra
kwintet, koncertowo-dancingowy z śpiewem, dobrze zgrany, potrzebny od 1 grudnia. Ostateczne warunki, fotografie i skład instrumentów nadesłać „Dwór Artusa", Toruń. Pg 34 338-64.141

Gry
fortepianowej udzielam niedrogo. Renzowa, Dąbrowskiego 5. zdg 47 741

Lekcje
forepianu tanio, przychodzę dom. Półwiejska 38a — 17. zdg 47 753

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Panna
w średnim wieku z lepszego domu poszukuje miejsca jako gospodyni do księdza lub samotnej osoby. Mam 10 letnią praktykę w domu księdza kanonika i z powodu śmierci jego szukam posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 310

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 029

Gosposia
młodsza dobrze polecona przyjmie posadę najchętniej do samotnej osoby. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 46 707

Pielęgniarka
wykwalifikowana, sumienna, dobrymi świadectwami sierota krytycznym położeniu prosi jakąkolwiek posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 46 701

Prania
poszukuję, czysto piorę 2,— dziennie. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 535

Posadę
inteligentna do starszej osoby pielęgnowania z gotowaniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 47 041

Pokojowa
z gotowaniem poszukuje posady do lepszego domu. Oferty Kurier Poznański zdg 46 863

Dwie
dziewczyny poszukują posady do restauracji. Oferty Kurier Poznański zdg 46 861

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 044

Szukam
prania i sprzątania. Stroma 26, m. 16. zdg 47 083

Dziewczyna
młodsza szuka posługi cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 46 974

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego zaraz lub później. Miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 903

Wychowawczyni
freblanka, bardzo dobrymi świadectwami poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 46 942

Posługi
od dziesiątej bez prania lub kilka razy tygodniowo poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 46 938

Uczciwa
szuka posługi i prania. Oferty Kurier Poznański zdg 46 937

Pielęgniarka
niemowląt długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 972

Dziewczę
ze wsi lat 16, biednych rodziców poszukuje posady do lekkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurier Poznański zdg 46 975

Posługi
poszukuję starsza uczciwa, pracowita, świadectwa dobre. Oferty Kurier Poznański zdg 47 228/9

Uczciwa
skromna szuka posady do starszego, samotnego państwa od 15. 11. Oferty Kurier Poznański zdg 47 119

Sierota
miłego usposobienia 3 letnie świadectwo poszukuje posługi lub posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 118

Szukam
posługi do wszystkiego, praniem Łazarz. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 826

Posługaczka
z praniem, gotowaniem cały dzień szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 078

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady 15-go. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 775

Pszukuję
posługi parę godzin dziennie dobre świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 739

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady od 15 do wszystkiego z dobrymi świadectwami, bardzo uczciwa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 050

Poszukuję
posługi całodziennej lub popołudniowej od zaraz lub 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 46 953

Panna
dobrego domu, szuka posady do dzieci jako pokojowa — do wszystkiego, najchętniej do starszej pani, małżeństwa. Oferty Kurier Poznański zdg 47 064

Posługi
po południowej poszukuję od zaraz lub 1. 12. Oferty Kurier Poznański zdg 46 952

Uczciwa
przyjmie posługę. Strumykowa 30 m. 13. zdg 47 184

Praczka
poszukuje prania. Mickiewicza 18 m. 1. zdg 47 164

Panienka
z lepszej rodziny szuka posady przychodnej, zna szycie, robótki i pracę domową. Oferty Kurier Poznański zdg 47 214

Gosposia-kucharka
lat 27 poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 606

Samodzielna
przyjmie posadę do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 47 441

Uczciwa
szuka posady przed południem, praniem. Oferty Kurier Poznański zdg 47 535

Posługi
poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 47 497

Sierota
lat 20, poszukuje posady bez gotowania z małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 47 646

Posługi
poszukuje codziennie od dziesiątej albo 3 razy tygodniowo. Oferty Kurier Poznański zdg 47 655

Szukam
posady skromnym gotowaniem. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 615

Panna
inteligentna przyjmie posadę zaraz lub później gospodyni samodzielnej z kilkuletnią praktyką, dobrze polecona. Zna wszechstronnie gospodarstwo na probostwo, do kas. ofic. lub do samotnej osoby. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 440

Panienka
szuka posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 47 443

Dziewczyna
dobrze gotuje przyjmie posadę 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 47 344

Starsza
z gotowaniem szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 386

Posługi
zaraz przedpołudniowej poszukuję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 192

Bona wychowawczyni
lat 23, inteligentna z pierwszorzędnemi referencjami i bardzo dobrym świadectwem, szuka posady do dzieci lat 1½ do 7 na majątek od 1. 12. 15. 12. 37. Oferty Kurier Poznański p 1 386

Poszukuję
sierota posługi na cały dzień spokojna, pracowita, uczciwa. Oferty Kurier Poznański p 1 390

Szukam
całodniowej posługi z praniem, gotowaniem, najchętniej Jeżyce. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 425

Uczciwa
dziewczyna gotowaniem, praniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 486

Polecam od 15. 12.

pokojową
bezwzględnie uczciwą czystą, gotowaniem. Mamlicz dwór, poczta Mamlicz. zdg 47 665

Starsza
dziewczyna szuka posady lub posługi do wszystkiego od 15.—1. 12. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 784

Poszukuję
posługi lub bezdzietnego państwa posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 713

Panienka
inteligenna przyjmie pracę do **dzieci**
na stałe lub przychodnią. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 47 797

Dziewczyna
dobrym gotowaniem, zna warszawską kuchnię szuka posady od zaraz lub od 1. Oferty Gąsiorowskich 5a, m. 10. zdg 47 787

Panna
inteligentne, znające się na wszelkim gospodarstwie domowym — dobre polecenia szuka posady u samotnego pana lub pani, najchętniej prowadzenie. Oferty Kurier Poznański zdg 47 728

Szukam
posługi z praniem. Oferty Kurier Poznański zdg 46 702

Poszukuję
prania, ślusarska 6, warsztat obuwniczy. zdg 46 720

Szukam
posady z gotowaniem od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 46 734

Z gotowaniem
do wszelkich prac domowych. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 724

Samodzielnie
gotuje, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 725

Dziewczyna
gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 752

Szukam
posługi na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 46 753

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 764

Uczciwa
dziewczyna szuka posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 762

Dziewczyna
z gotowaniem od 15 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 763

Poszukuję
posady z gotowaniem od 15. 11. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 46 756

Uczciwa
dziewczyna z gotowaniem i do wszelkiej pracy domowej szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 769

Dziewczyna
uczciwa, czysta poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 781

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od zaraz lub później. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 881

Posługaczka
czysta, uczciwa, poszukuje posługi 4 × tygodniu. Oferty Kurier Poznański zdg 45 679

Dziewczyna
cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurier Poznański zdg 45 877

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady od 15. bm. za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 46 270

Dziewczynę
do dzieci szyciem mogę polecić. Łąkowa 14 — 22. zdg 46 403

Dziewczyna
poszukuje posady od 15. 11. 1937 do wszystkiego z gotowaniem. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 476

Dziewczyna
uczciwa szuka posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 46 492

Dziewczyna
szuka posady od 15. z gotowaniem, praniem do dwóch osób. Oferty Kurier Poznańskie zdg 46 487

Poszukuję
posługi lub sprzątania biur. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 426

Szukam
posługi z praniem, gotowaniem na cały dzień. Oferty Kurier Poznański zdg 46 666

Szukam
posługi na cały dzień z gotowaniem lub bez. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 591

Posługi
poszukuję. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 608

Przychodnia
cały dzień z gotowaniem albo posługi, praniem, poszukuję od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 46 657

Poszukuję
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 46 549

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 550

b) Inni

Przedstawicielstwo
przyjmę, mam składnicę w Poznaniu. Oferty Kurier Poznański zdg 46 468

50 zł
kaucji złożę za otrzymanie pracy w charakterze robotnika wzgled. rozwożenia towarów. Oferty Kurier Poznański zdg 46 680

Strzelec - polowy
kawaler, lat 26, po wojsku, specjalista kłusowników, złodziei, — własna broń poszukuje posady od 1. 12. 37. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 765

Kupiec - podróżujący
lat 37, żonaty, 7 lat w jednej firmie pragnie zmienić posadę. Łaskawe zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 742

Sierota
w ktrycznym położeniu poszukuje posady ekspedientki początkującej w składzie kolonialnym lub rzeźnickim. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 743

300 zł
pożycze lub dam za posadę pracownika umysłowego, może być i na wsi. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 46 761

Przedstawicielstwo
wzgl. objazd samochodem — kaucją 15 tysięcy przyjme w w przedsiębiorstwie, branży obojętnej. Oferty Kurier Poznański zdg 46 774

Przyjmuję
pracę obuwniczą damską męską poza dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 794

Szofer
kowal, wszelkie pojazdy szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 471

Korepetytor
zdolny, młody, energiczny, z zakresu wszystkich klas gimnazjum poszukuje zajęcia, najchętniej na majątku zaraz. W wolnych chwilach może pracować w biurze. Oferty Agentura Kuriera Pozn., Wolsztyn. ng 53 219

Nauczycielka
wychowawczyni kilkuletnia praktyka, język niemiecki, początki francuskiego, szuka posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 782

Posady
w biurze w Poznaniu szuka nauczycielka, pobliżu korepetycje gimnazjalne, muzyka. Oferty Kurier Poznański zdg 47 664

Panienka
znająca dobrze ekspedycję — 3-letnią praktyką, uczciwa, pracowita, dobrej rodziny, szuka posady najchętniej w branży cukrów. Łaskawe oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 47 773

Bufetowa
poszukuje posady, ewentl. obsługą zaraz. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 820

Robotnik
samotny, lat 27, poszukuje pracy względnie stróża nocnego. Miejscowość obojętna. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 46 888

Teraz wiem dla czego moja pani tak zaniedbuje kuchnię, bo stale czyta ogłoszenia w „Kurierze Poznańskim".
zg 1432

Wdowa
inteligentna, wiek średni, zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby lub pielęgnacją. — Oferty Kurier Poznański zdg 46 610

Panienka
uczciwa, przyjmie posadę sprzedawanie pieczywa na targach — małe wynagrodzenie. Oferty Kurier Poznański zdg 46 542

17
lat, syn kupca wyuczy się piekarstwa - cukiernictwa w kawiarni, gdzie może wieczorem koncertować i gości obsłużyć. — Oferty Agentura Kuriera Pozn. Tietz, Oborniki. zdg 47 065

Młodzieniec
lat 18, wykształcony, zdolny, pracowity, praktyka biurowa, szlachetnego charakteru, dobrej prezencji (ewentualnie kaucja) prosi jakąkolwiek posadę zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 056

Ślusarz
sumienny z poleceniami szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 013

Osoba
samodzielna, inteligentna, wykształcenie średnie, ukończona szkoła gospodarcza, praktyka, — zajmie się gospodarstwem u księdza, samotnego pana lub pani ewentl. jednym dzieckiem. — Oferty Kurier Poznański pod ng 53 239/40

Fryzjer
3-letnią praktyką, trwałą ondulacją poszukuje posady. Jan Dudek, Skiereszywko, p. Gniezno. zdg 46 870

Ekspedientka
znająca „Ekspresso" szuka posady cukierni-kawiarni. Oferty Kurier Poznański zdg 47 009

Krawcowa
dobra, tanio, szuka posady, w dom. Oferty Kurier Poznański zdg 47 137

Były kancelista
lat 37, poszukuje posady kancelisty lub przyjmie administracje domów wzamian odstąpi wzór techniczny. Oferty Kurier Pozn. zdg 45 775

Szofer - ślusarz
maszynista, po wojsku technicznym, z cywilnym i wojsk. prawem jazdy specjal. na motory, maszyny instalacje, dobre świadectwa, lat 28, poszukuje posady. Może objąć od zaraz. Łaskawe oferty Krawczyk, Cieszyn, poczta Wagrowo, pow. Oborniki. zdg 46 919

Krawcowa
wykwalifikowana poszukuje posady dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 897

Posady
robotnika, magazyniera lub podobnej poszukuję, mogę złożyć kaucję. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 946

1 000
zł kaucji bankowej za posadę inkasenta, magazyniera itp. Łask. oferty Kurier Pozn. zdg 46 844

Biuralistka - kasjerka
z 4-letnią praktyką w młynie — szuka posady. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 46 957

200 zł
rzeźnickim zawodzie zapłacę naukę szuka zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 46 966

1000
dam kaucji lub pożyczę pod zabezpieczenie za posadę inkasenta, magazyniera. Oferty Kurier Poznański zdg 46 971

Pielęgniarka
z praktyką poszukuje posady. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 379

Chłopiec
poszukuje jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurier Pozn. dg 47 602

Ekspedient
dekorator z branży bławatów, konfekcji i towarów krótkich, znający język niemiecki, szuka posady od zaraz lub później. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 650

Bławatnik
ekspedient dekorator młodszy po wojsku, znający język niemiecki, szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zd g47 651

Krawcowa
dziennie 1.50 szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 437

Rutynowana
młoda, pierwszorzędna praktyka, samodzielna korespondentka, maszyna, stenografia, niemiecki, obliczanie świadczeń socjalnych wszelkie prace biurowe. Sił całkowicie samodzielna przyjmie posadę. Oferty Kurier Poznański zdg 47 478

Stróżostwa
za pokój poszukuje młode małżeństwo z dzieckiem. Antoni Prymke, Poznań, ul. Graniczna 14, m. 16. zdg 47 698

Kuśnierz
zdolny, najnowszych fasonów, wszelkie prace kuśnierskie poszukuje posady dom. poza dom. — Oferty Kurier Pozn. zdg 47 383

Krawcowa
kuśnierka szuka posady dziennie 2 zł. Kosynierska 12, m. 6. zdg 47 427

Panna
krojem, szyciem, wszelkiego rodzaju robótkami ręcznymi, praktyką przyjmie posadę w składzie. Oferty Kurier Poznański zdg 47 264

Zdrowotne

ogrzewanie centralne
do mniejszych mieszkań **„NORMA"**
kotłem ciepło-wodnym
Ładna solidna budowa, prosta obsługa, różne wielkości. Koszty utrzymania niższe, jak u zwykłych pieców.
HÖNTSCH i S-KA Sp. z o. o.
ODLEWNIA KOTŁÓW OGRZEWALNYCH
Poznań - Rataje VI.

Panienka
uczciwa, czysta, pracowita, lat 18, zna język polski, francuski, poszukuje posady do dzieci jako początkująca. Oferty Kurier Poznański zdg 47 517

Administrator dóbr
lat 36, żonaty, 19 lat praktyka z teorią zagraniczną w niewypowiedzianej posadzie zmieni takowa od 1. 4. 38. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 600

Ekspedientka
szuka posady składzie towarów krótkich lub innej. Oferty Kurier Poznański zdg 47 593

Fryzjerka
młoda, ondulacja żelazkowa szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 579

17-letnia
panienka poszukuje posady początkującej składzie zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 47 577

Biuralista
z 10 letnią praktyką, pisze biegle na maszynie w języku polskim i niemieckim poszukuje jakiejkolwiek posady, może być wyjazd. Oferty Orędownik, Łódź, pod „Biuralista". ng 53 308/8a

Biuralistka
maszynistka, młodsza, ładnym charakterem pisma, znająca wszelkie prace biurowe, administrację nieruchomości z kaucją, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 47 692

Maturzysta
biuralista i korepetytor, poszukuje pracy biurowej lub udzieli lekcyj. Specjalność: matematyka, fizyka. Jan Danek, Rejowiec poznański. zdg 47 668

Propagandzistka
przystojna, polskim, niemieckim, (ewentualnie kaucja) szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 44 946

Biuralistka
przyjmie posadę, także kasjerki. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 45 607

Poszukuję
posady woźnego lub inkasenta. — Oferty Kurier Pozn. zdg 45 832

Panienka
początkująca przyjmie posadę do składu, kaucja 50 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 45 848

Panna
władająca językiem polskim, niemieckim poszukuje posady do składu, kaucja 50 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 45 853

Panienka
dobrej rodziny poszukuje posady do dzieci szyciem lub początkująca składzie. Oferty Orędownik, Poznań zd 45 590

Biuralistka
znajomością wypłat i opłat socjalnych oraz maszyny szuka posady poza Poznaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 924

Inkasent bankowy
poszukuje posady portiera lub sługi hotelowego. Władam językiem polskim, francuskim i niemieckim. Zgłoszenia Ratajczak Andrzej, Nowy Tomyśl, Ogrodowa 16. zdg 46 275

Kucharka
restauracyjna, uczciwa i czysta szuka posady do Kasyna Oficerskiego lub Podoficerskiego od 15-go lub 1-go grudnia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 459

Panienka
uczciwa, pracowita poszukuje posady do bufetu lub do obsługi gości od 15. 11. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 46 420

Urzędnik gosp.
lat 40, dobry rolnik, hodowca sumienny, obowiązkowy, pierwszorzędne referencje, poszukuje od zaraz lub 1. 1. 38. posady pod ogólną dyspozycję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 424

Poszukuję
posady woźnego lub stróżostwa, złożę kaucji do 600.— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 46 445

Krawcowa
w dom poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 585

Chłopak
sumienny, pracowity, rowerem poszukuje posady, długoletnie świadectwa. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 554

Dziewczyna
do pomocy krawcowej poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 644

Panienka
lat 16, poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 46 786

Młodsza
panienka poszukuje posady do szycia lub do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 46 803

Praczka
szuka prania dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 346

Panienka
szuka posady początkującej w składzie. Oferty Kurier Pozn. zdg 46 342

Panienka
lat 18 poszukuje nauki biurowej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 46 376

Panienka
poszukuje posady, branża kolonialno - delikatesowa. Oferty Kurier Poznański zdg 46 308

Dyplomowany mechanik
spokojny kierowca samochodu — poszukuje posady szofera najchętniej na majątku. Wykonuje wszelkie naprawy za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Poznański zdg 45 115

Krawcowa
wykwalifikowana (2.50 zł w dom) poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 45 606

Panienka
lat 18 poszukuje nauki biurowej. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 45 627

Poszukuję
posady do hotelu, pokojowa. — Oferty Kurier Poznański zdg 45 780

Młody
pomocnik fryzjerski prowincji poszukuje posady z utrzymaniem od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 45 782

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Poniedziałek, 15 listopada.

Warszawa — 6,15 audycja poranna; **11,15** audycja dla szkół: „Na Saharze" — pogadanka dr Konstantego Jodko-Narkiewicza dla dzieci starszych; **11,40** stan rzemiosła szklarskiego; **11,57** sygnał czasu; **12,03** audycja południowa; **15,30** wiadomości gospodarcze; **15,45** „Z pieśnią po kraju"; **16,15** orkiestra rozrywkowa; **16,50** pogadanka aktualna; **17,00** „Twórca narkozy — James Simpson" — odczyt wygł. dr Tadeusz Pawlikowski (z Poznania); **17,15** koncert kameralny; **17,50** pogadanka sportowa; **18,00** wiadomości sportowe; **18,10** mniej znani pieśniarze płyty; **18,30** program na jutro; **18,35** o rozkład zajęć gospodyni — pogadanka, odżywianie chorych na wsi — pogadanka higieniczna; **19,00** audycja żołnierska; **19,30** „Różnice psychiczne między kobietą a mężczyzną" — dyskusję zagają Ewa Rybicka i Ludwik Goryński; **19,50** pogadanka aktualna; **20,00** koncert rozrywkowy (ze Lwowa). W przerwie ok. godz. **20,45** dziennik wieczorny; **21,40** nowości literackie; **22,00** koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Ladislava Grinsky'ego; **22,50** ostatnie wiadomości.

WARSZAWA

Warszawa — 13,00 koncert rozrywkowy — płyty; **14,30** koncert solistów — śpiew i fortepian; **15,00** „Wśród strzępów żołnierskiej epopei" — reportaż z Muzeum Wojska; **15,15** orkiestra Władysława Krajkowskiego; **18,00** Gluck „Orfeusz" — opera w 3 aktach — płyty; **19,10** muzyka lekka — płyty; **22,15** muzyka lekka i taneczna — płyty.

POZNAŃ

Poznań — 13,00 życie kulturalne i społeczne Poznania; **13,05** koncert życzeń; **14,05** przegląd giełd.; **14,15** muz. po obiedzie — płyty; **18,10** wiad. sport. lokalne; **18,15** progr. na jutro; **18,20** skrzyn Chór szkolny przy gimnazjum im. Adama Mickiewicza pod dyr. Karola Broniewskiego; **18,55** co dzieci usłysza w radio? **23,00** z muzyki kameralnej — płyty.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.15 Koenigsw. — Koncert z płyt. **15.30 Praga.** — Koncert radioork. **15.35 Berlin.** — Drobiazgi muzyczne. **16.00 Lipsk.** — M. popularny. **Hamburg** — M. rozrywkowa. **17.05 Sztokholm** — M. rozrywkowa. **Wrocław** — Koncert lekka. **17.15 Mediolan** — Recital fortepianowy. **17.30 Budapeszt** — M. taneczna. — **18.00 Kolonia** — M. kameralna. **Droitwich** — Koncert muzyki lekkiej. **18.05 — P. Parisien** — Tr. z kabaretu. **19.00 Londyn R.** — Solo na organach Wurlitzera. **19.10 Wrocław** — „Oszukany Kadi" op. Glucka. — **Hilversum II** — M. taneczna. — **19,20 Droitwich** — M. epoki wiktoriańskiej. **19.25 Wiedeń** — Koncert dwóch orkiestr. **20.00 Oslo** — Koncert symf. z udziałem solisty (organy). **Koenigsw.** — „Ifigenia w Aulidzie" op. Glucka. — **Bruksela flam.** — M. operetkowa. **Wrocław** — Wesoła aud. słowno-muzyczna. **R. Romania** — Koncert symf. pod dyr. H. Scherchen i udz. Braiłowskiego (fort.). **20.55 Hilversum II** — Koncert symf. **21.00 Wiedeń.** — „La Corona" op. Glucka. **Frankfurt** — „Orfeusz i Eurydyka" op. Glucka. **Rzym** — Koncert Mozartowski. **Mediolan** „Ostatni walc" opt. Oskara Straussa. **21.05 Droitwich** — Music-Hall. **21.30 R. Paris.** — Fragmenty z oper francuskich Glucka **21.45 Lyon** — Konrcet symf. **22.00 Sztokholm** — M. popularna z płyt. **Paris PTT** — Koncert kameralny. **Luksemburg** — M. taneczna. **22.30 Wiedeń** — Lekki koncert. **23.00 Lipsk** — M. lekka. **Paris PTT** — M. taneczna. **23.05 Budapeszt** — Koncert muzyki cygańskiej. **24.00 Frankfurt i Sztutgart** — Koncert symf. (w programie: Berlioz, Kuenneke i Massenet). **Kopenhaga** — M. taneczna (do 0.30).

BIELIZNA
DLA PANI PANA DZIECKA
Z ZNANEJ FABRYKI BIELIZNY
DOM PŁÓCIEN
J. Schubert
STARY RYNEK 76. ← NOWA 10.
SPECJALNOŚĆ
WYPRAWY ŚLUBNE
Pg 33 198-41.88

Student
medycyny obznajmiony zabiegami felczerskimi, pielęgniarskimi, poszukuje zajęcia jako siła pomocniczo - lekarska. Zna masaż. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 718

Piekarz
cukiernik młody, pożądnej rodziny, szuka posady. Langiewicza 22, m. 9. zdg 47 716

Rzutki
lat 30. W. S. H., skromnych wymagań poszukuje zajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 47 727

Na wypomóżkę
dzielna ekspedientka branży obuwia. Oferty Kurier Poznański zdg 47 780

Panna
inteligentna z gwarancją poszukuje posady w składzie początkująca. Oferty Kurier Poznański zdg 47 771

27. WOLNE MIEJSCA

Ekspedientka
do składu rzeźnickiego potrzebna Zyg. Niklasiewicz, św. Marcin 11. zdg 47 676

CZYTELNIA
w Klubie „ROMA“
ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności w dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19
Wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopism i dzienników w 6 językach!

TEATRY

Poznań, sobota, 13. 11.

TEATR POLSKI: Sobota, 13. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem“, premiera.

TEATR WIELKI: Sobota, 13. 11. „Madame Butterfly“ z wyst. **Teiko Kiwa.**
Niedziela, 14. 11. godz. 15: „Zemsta nietoperza“. **Ceny popularne.**
Niedziela, 14. 11. godz. 20: „Wieczna Tęsknota“.
Wtorek, 16. 11. Wieczna tęsknota.
Środa, 17. 11. „Faust“.
Czwartek, 18. 11. „Wieczna tęsknota“.

TEATR NARODOWY: Dziś: godz. 20,15: „Sługa jego lordowskiej mości“ z gościnnym występem Józefa Węgrzyna.
Niedziela, 14. 11. godz. 12 w poł.: „Marysia sierotka i krasnoludki“, bajka dla dzieci.
Niedziela, 14. 11. godz. 16: przedostatni występ Józefa Węgrzyna w „Słudze jego lordowskiej mości“
Niedziela, 14. 11. godz. 20,15: — ostatni występ Józefa Węgrzyna.
Poniedziałek, 15. 12. godz. 15: — „Marysia i krasnoludki“ w Gnieźnie.
Poniedziałek, 15. 11. godz. 17: — „Maria Stuart“ w Gnieźnie.
Poniedziałek, 15. 11 godz. 20,15: „Sługa jego lordowskiej mości“ w Gnieźnie, gościnny występ Józefa Węgrzyna.

KINA

Poznań, sobota, 13. 11.

APOLLO: „Czar cyganerii“.
CORSO: „I żyje Tarzan“
GLORIA: „Nie ufaj mężczyźnie“
GWIAZDA: „Szesnastolatka“.
METROPOLIS: Czar Cyganerii.
OŚWIATOWE T. C. L.: „Braterstwo krwi“.
RENAISSANCE: „Tajemniczy strzał“.
SŁOŃCE: „Dziewczęta z Nowolipek“.
SFINKS: „Straszny Dwór“.
ŚWIT: Niezwyciężony „Sitting Bull“
TĘCZA-Łazarz „Droga do Rio“.
TĘCZA-Wilda: „Dama Kameliowa“.
WILSONA: „Miłość w masce“.

Dziewczyna
do wszystkiego. Plac Wolności 7, m. 15, podwórze 2. zdg 47 27.

Gotowaniem
Strzelecka 7 — 3. zdg 47 719

Podróżujący
na kawę, jęczmień za prowizję. Oferty Kurier Poznański zdg 47 726

Ekspedientka
samodzielna z branży potrzebna. Cukiernia-Piekarnia, Górna Wilda 48 — 5a. zdg 47 735

Pielęgniarka
do ciężko chorej. Rolna 66 — 11 zdg 47 733

Panie
do stałej pracy handlowej przyjmie znana firma. Zarobek już pań pracujących 8—11 zł dziennie. Pierwszeństwo mają urzędniczki ekspedientki, wiek 24 do 45. Zgłosić się mogą z dokumentami poniedziałek 10—13, Cieszkowskiego 7 — 5. Pg 34 342-58,377

Panna
do dzieci z szyciem potrzebna. Oferty Kurier Pozn. zdg 47 187

Przychodnia
całodzienna z gotowaniem do wszystkiego od 4—6. Adres Kurier Poznański zdg 47 167

Posługaczka
od zaraz potrzebna. Casanowa, Masztalarska. zdg 47 462

Pomocnik
rzutki potrzebny. Skład kolonialny Jesse, Focha 160. zdg 47 491

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Kawiarnia. Dąbrowskiego 49. zdg 47 502

Potrzebny zaraz
uczeń
Alfons Machalla
skład kolon. delikat. Kraszewskiego 3. zdg 47 510

Potrzebna
biurowa własną maszyną pisania Oferty Kurier Poznański zdg 47 484

Uczennice
krawieckie. Działyńskich 6 — 8. zdg 47 458

Pomocnik
składu delikatesów, win i wódek, tylko dobra siła na stałą posadę potrzebny. Oferty Dom Delikatesów Benon Jagła, Bydgoszcz, — Plac Teatralny. zdg 47 585

Apteka
Poznaniu potrzebuje zaraz — później — młodszego magistra praktyka lub asystenta na stałe — referencje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 496

Służąca
z gotowaniem potrzebna od 15. bm. Dąbrowskiego 2, m. 12 a. zdg 47 620

Posługaczkę
niezamężną z gotowaniem. Dąbrowskiego 49a, m. 14. zdg 47 326

Stenotypistka
polsko - niemiecka. Polka-chrześcianka, w wieku do lat 30, kulturalna, poszukiwana zaraz przez poważną firmę w Warszawie. — Zgłoszenia z podaniem życiorysu, praktyki, referencyj oraz warunków do Kuriera Poznańskiego pod dg 25 054

Kierownika zbożowca
poszukuje się do Spółdzielni Rolniczo - Handlowej w powiatowym mieście w Wielkopolsce. — Reflektuje się tylko na fachowa siłę z dobrymi poleceniami. Oferty z odpisami świadectw, które się nie zwraca, uprasza się składać pod dg 25 053 Kurier Poznański do dnia 25. 11. br. dg 25 053

Lekarz-akuszer
potrzebny zaraz do miejscowości, okolica wielka zamożna 10 000 mieszkańców. Zgłoszenia Apteka Rzgów, poczta Rzgów, koło Konina. zdg 47 603

Podróżującego
specjaliste w sprzedaży kaw, herbat na województwo Poznańskie, Pomorskie poszukujemy. Zgłoszenia dokładnym życiorysem, odpisami świadectw Kurier Poznański zdg 47 400

Dziewczyna
samodzielna z dobrym gotowaniem potrzebna zaraz. Zgłoszenia Dom Pończoch, Nowa 11. zdg 47 294

Złotniczy
pomocnik potrzebny zaraz. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia. ng 52 634

Poszukuję
dziewczyny do 2 dzieci z praktyką pod Poznań. Oferty Kurier Poznański zdg 47 817

Dziewczyna
uczciwa, czysta do wszystkich prac domowych z gotowaniem zaraz potrzebna (Górczyn) ul. Jasnogórska 17, Basińska. zdg 47 813

Służąca
Małopolanka samodzielnie gotująca potrzebna. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 47 805

Pomocnik
składu delikatesów, win i wódek, tylko dobra siła na stałą posadę potrzebny. Oferty Dom Delikatesów Benon Jagła, Bydgoszcz, plac Teatralny. zdg 46 811

Służąca
młodsza, bez gotowania zaraz potrzebna, Poznańska 57, m. 6. zdg 47 095

Dziewczyna
wszystkiego, pościela 15. 11. Niegolewskich 20 — 1. zdg 47 153

Służąca
do wszystkiego potrzebna. Wierzbięcice 57 — 8. zdg 47 116

Dziewczyna
Jadłodajnia. Mielżyńskiego 3 — Śliwiński. zd 47 105

Dziewczyna
do wszystkiego, gotowaniem tylko dobre polecenia na wyjazd Gdynia. Poznań. Działyńskich 9 m. 5. zdg 47 026

Dziewczyna
inteligentna, samodzielna, gotowaniem, kochająca dzieci. Odpisy świadectw. Oferty Kurier Poznański zdg 47 030

Już
czas najwyższy zacząć zarabiać. Wyjątkowe możliwości zarobku dla pań i panów. Wytwórnia: „Nowości Praktyczne“, Warszawa, Złota 37. ng 52 525

Apteka
prow. poszukuje magistra lub asystenta (ki) ze znajomością języka niemieckiego od 1. 12. — Zgłoszenia Kurier Poznański dg 25 036

Od
zaraz poszukuję pokojówki mówiącej po niemiecku. pl. Asnyka 5, m. 7. Zgłoszenia od 5-tej wieczorem. zdg 47 138

Niemka
katoliczka, wychowawczyni, młoda, względnie Polka, doskonały niemiecki, poszukiwana, 3 dziewczynki 11, 9, 5 lat. Hrabina Łubieńska, Bydgoszcz, Aleja Mickiewicza 9. zdg 46 883

Rutynowany handlowiec
działu nasiennego i zbożowego znajdzie kierownicze stanowisko zaraz. Zgłoszenia: Kraków, skr. pocztowa 329. ng 24 906

Magistra
z kilkamiesięczną praktyką lub asystenta z egzam. wojew.

Magistra (ę)
dyplom. z prawem zarządu i możliwie znajom. języka niemieckiego, poszukuje zaraz ewentl. później. Zgłoszenia z odpisami świadectw i pod. wysok. pensji uprasza się do Kuriera Poznańskiego dg 25 023

Przedstawiciela
na pensję na Poznań i poznańskie poszukuje poważna firma w branży galanteryjnej. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 46 404

Fryzjerka
Focha 48. zdrg 47 057

Skrzypek
śpiewem bocznym instrumentem potrzebny od pierwszego. „Wiedeńska“, Kraszewskiego. zdg 47 178

Karmelkarz
dobry fachowiec potrzebny. Zgłoszenia 2—3 Wawrzyniak, Górna Wilda 132. zd 47 396

Agentów
chrześcijan do sprzedawania narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Żniwo“ Lwów, Kuszewicza. ng 53 056/7

Bufetowa
może się zgłosić. Oferty, fotografią Kurier Pozn. zdg 47 007-8

Agenci
branży kolonialnej, cukierniczej poszukiwani. Pl. Wolności 9, — m. 12. zdg 47 557

Fryzjerka
dzielna zaraz. Rzeczypospolitej 5 zdg 47 544

Dziewczyna
do wszelkich prac zaraz. Św. Marcin 31, m. 6. zdg 47 608

Maszynista
(ślusarz), który przy motorach Diesel już pracował, do miasta w Poznańskim. Życiorys, odpisy świadectw, pensję do Kuriera Pozn. zdg 46 932

Technik
drogowo - wodny potrzebny. Podania z odpisami świadectwa szkolnego, świadectw praktyki składać Kurier Poznański zdg 47 109

Niemka-wychowawczyni
do dwojga dzieci 9, 7 lat dobrym szyciem potrzebna od 15 listopada. Wymagane pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia kierować Chwałkowo — Krobia. zdg 46 810

Uczeń
Drogeria Kościelna, Poznań. zdg 47 042

29. RYNEK ZWIERZĘCY

O. Jasiński
Kantaka 5, tel. 53-28, wszelkie prace szklarskie. zdg 46 558

Wilki
rasowe. Wielkie Garbary 17 — 4. zdg 46 830

30. POMAGAJMY RZEMIOSŁU

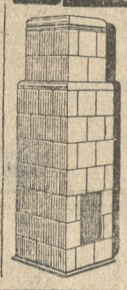

Najtaniej ogrzewają piece — kotliny
kaflowe stawiane lub naprawiane przez Firmę
Maciejewski,
mistrz garncarski, Kilińskiego 15 telefon 82-23 łączy 8 zdg 46 463

MEBLE solidne - piękne - tanie
W. NOWAKOWSKI i SYNOWIE
Wystawa: Kantaka 1. Fabr. i Magaz. Górna Wilda 134
Parkiet po cenach konkurencyjnych
ng 49 442

Potrzebny uczciwy, trzeźwy
stróż
do willi w Poznaniu. Emeryt, inwalida lub mała rodzina. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej czynności do Kuriera Pozn. zdg 46 654

Szofer
robotnik, lub młody, z prawem jazdy zaraz potrzebny. Zgłoszenia z warunkami Kurier Pozn. zdg 46 650

Uczciwa
dziewczyna do wszystkiego od zaraz. Restauracja, Górna Wilda 75. zdg 47 573

Krawcowe
pierwszorzędną praktyką szwalniach. „Femina“, Fredry. zdg 47 694

Na moje 450 mórg potrzebny zaraz
elew gospodarczy
któremu daję utrzymanie, pranie i 10 zł miesięcznie kieszonkowego. Tadeusz Niklas, kpt. rez., Gulcz, pow. Czarnków. zdg 47 671

Przyjmuję
uczennice do robót ręcznych (Toledo - file). Br. Pierackiego 15, m. 9. zdg 47 274

Posługaczka
dzienna. Śniadeckich 24 — 6. zdg 47 628

Pomocnik
krawiecki na stałą pracę potrzebny zaraz. Zgłoszenia Walerowicz, Pleszew, Piłsudskiego. zdg 53 231

31. ROZRYWKA

Buck Jones
w sensacyjnym filmie pt.
Tajemniczy strzał
w kinie
Renaissanse
Pg 34 351-45.43

Radio-Kosmos
Matador 390,— zł, Pionier 295,— Meteor 220,— uniwersalne i zmienne już nadeszły, do 18 rat.
Lira
Podgórna 14, telefon 50-63. ng 53 253

Kinoteatr
„Gwiazda
Od poniedziałku 15. bm. przepiękny film
Tajemnica starego zamku
Dziś w sobotę i jutro w niedzielę po raz ostatni zdg 47 114
„Szesnastolatka“

Odbiorniki przodujących fabryk
Telefunken
demonstruje, sprzedaje i wymienia
najkorzystniej
Karol Tuszyński
Poznań, Szymańskiego 1, tel. 57-33 narożnik placu Świętokrzyskiego ng 52 959

Detektor
głośno grający kupiłem
Szewska 20
jestem bardzo zadowolony. Gramofony — płyty — najtaniej. zdg 47 777

PRZY WYSIŁKU FIZYCZNYM I UMYSŁOWYM!
pokrzepiają
TABLETKI KOLA ERBE
R. Barcikowski S. A. Poznań

Najlepszą reklamą
zadowolony klient
12 lat specjalizacji tysiące poleceń to,
gwarancja
rzetelność i
zaufanie
którem cieszy się Karol
Tuszyński
specjalista radiotechnik. ng 52 960

Specjalista
doradzi i zademonstruje różne
Radioodbiorniki
Spłaty bez weksli obiegowych.
Radioekspert
Śniadeckich 1, telefon 64-44.
Jedyny
Poznaniu radiosprzedawca uprawniony do używania tytułu zawodowego radiotechnika.
Od
grudnia otwarcie w śródmieściu. Biuro projektów i instalacji urządzeń dźwiękowych, Radiolaboratorium i Radio-Salon. Pg 34 323-58,371

Kino
Gloria, Nie ufaj mężczyźnie. zdg 47 371/2

Roxy
Koncert, Dancing, humor, werwa, miejsce spotkań. Poznań, ul. Focha 23. zdg 47 423/4

Kino
Tęcza Łazarz. Droga do Rio. zdg 47 368/9

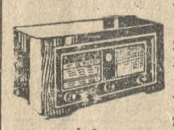

Nasze warunki
12
złotych miesięcznie
Pożyczki
Państwowe 100 za 100 Największy wybór aparatów Telefunken Kosmos. Union. Prems Maestro
najtaniej
Radiomechanika
Poznań św.
Marcin 25
telefon 12-38. Wymiana aparatów. Detektory z głośnikiem 19.25.—. dg 24 915/16

„Straszny Dwór“
Polski arcyfilm według przepięknej opery
Stanisława Moniuszki
Kinoteatr
„Sfinks“.
zdgr 47 212

Rewelacja

Salonu Paryskiego Motocykle
„Prester“
silnik 100 ccm, 3 KM bez prawa jazdy i podatku. Od
665 zł
Jerzy Mieloch, Poznań, Marszałka Piłsudskiego 7. Pg 34 201-45,8

„Miłość w masce“
Kino Wilsona. zdg 47 636

Radio-Klinika
Ratajczaka 3, tel. 58-00. Specjalny warsztat napraw radioodbiorników wszelkiego rodzaju. Pg 34 360-58,387

Radia
Telefunken, Kosmos, Prems, — Tekafon na spłaty po zł 10,— mies. Przyjmuje pożyczki.
Drygas
Trzeciego Maja 4. zdg 47 200

Radioodbiorniki
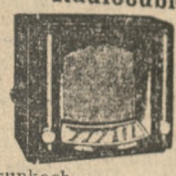
„Telefunken“
„Kosmos“
oraz innych znanych fabryk polecają na najdogodniejszych warunkach
Bracia Nowaczyk
Górna Wilda 30, tel. 72-30. ng 51 113 14

50 groszy dziennie za aparat
Radiowy
płaci się w Lirze, Podgórna 14. zdg 47 410

Casanova
Masztalarska najtańszy lokal rozrywkowy. Dancing do rana. zdg 47 463

Supery Telefunken
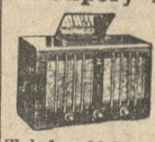
i inne kupisz najkorzystniej w fachowej firmie
Kolasa
Poznań, Święty Marcin
45 a
Telefon 26-28. Pożyczki Państwowe 100 za 100. Pierwszorzędna
obsługa
techniczna. Wymiana aparatów. dg 25 043/4

Lira
sprzedaje na dogodnych warunkach
Radia
Telefunken: Fenomen, Symphonic, Stradivari, de Luxe, Kosmos: Meteor, Pionier, Matador, Patria, Tempo, Maestro, Prems i inne do 18 rat. Rzetelna fachowa obsługa. — Udaj się więc do firmy
Lira
Podgórna 14, telefon 50-63, tam znajdziesz wszystko czego zapragnie. zdg 47 409

Do każdego
Radio-Odbiornika
długotrwałe, stale świeże na składzie
Baterie
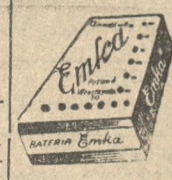
marki
„Emka“
po cenie: 60 v. — 5,50 zł; 90 v. — 7,50 zł; 100 v. 9,50; 120 v. 11,50; 150 v. — 15,50 zł — wysyłamy na całą
Polskę
za doliczeniem 1,— zł tytułem specjalnego opakowania i porta.
EMKA
wł. M. Włodarczak, Poznań, ul. Wrocławska 30, telef. 36-83, 48-04 ng 53 198/9

„Kapelusz“
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpi często nowy. Tanie kapelusze na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy 27-go Grudnia 2 podwórze zdg 35 022-3

POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI
tylko z firmy „PANI“ Al. Marcinkowskiego 13
PRZYJMUJĘ ASYGNATY KREDYT. dg 24 947

Humor zagraniczny

Marzycielka.

O n a: — Popatrz jeno, mężusiu, jak oni to ślicznie robią. Będziemy musieli to samo wyćwiczyć podczas gimnastyki porannej!...

Przedpłata na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówk.), słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.